R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

15



AKADEMIA
OBRONY
NARODOWEJ

Mgr Malina KASZUBA

DZIAŁANIA HUMANITARNE POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W OPERACJACH POKOJOWYCH

Rozprawa doktorska

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/7520
-007520-001-0

WARSZAWA

75493

Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Colour Chart #13
DANES-PICTA.COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 75493
Akademii Obrony Narodowej

mgr Malina KASZUBA

DZIAŁANIA HUMANITARNE POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W OPERACJACH POKOJOWYCH

Rozprawa doktorska

S/7510

Opracowana pod kierownictwem naukowym

dr. hab. Zbigniewa KWIASOWSKIEGO

WARSZAWA 2009

SPIS TREŚCI

WSTĘP..... 4

Rozdział 1. Metodologiczne podstawy rozprawy doktorskiej..... 9

1.1. Przedmiot badań i problemy badawcze..... 9

1.2. Cel badań 10

1.3. Hipoteza robocza..... 10

1.4. Metody badawcze..... 10

1.5. Obszar badań, ograniczenia..... 11

1.6. Podstawowe pojęcia..... 12

1.7. Analiza krytyczna literatury przedmiotu..... 18

Rozdział 2. Istota i treść działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych 24

2.1. Międzynarodowe prawo humanitarne jako źródło humanitaryzmu w konfliktach zbrojnych..... 24

2.1.1. Ranni, chorzy i rozbitkowie..... 31

2.1.2. Ochrona personelu medycznego..... 32

2.1.3. Jeńcy wojenni..... 34

2.1.4. Ochrona osób cywilnych..... 39

2.1.5. Ograniczenie w sposobie prowadzenia działań zbrojnych..... 46

2.2. Znaczenie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w niesieniu pomocy humanitarnej ofiarom konfliktów zbrojnych..... 56

Rozdział 3. Uwarunkowania prawne i organizacyjne udziału Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych..... 75

3.1. Ewolucja udziału Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych –wybrane przykłady..... 76

3.1.1. Wybrane misje obserwacyjne Wojska Polskiego..... 77

3.1.2. Polacy w operacjach pokojowych na Bliskim Wschodzie..... 85

3.1.3.Operacje w byłej Jugosławii..... 91

3.2. Międzynarodowe uwarunkowania prawne odnoszące się do uczestnictwa Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych..... 99

3.2.1. Organizacja Narodów Zjednoczonych 101
3.2.2. Sojusz Północnoatlantycki..... 115
3.2.3. Unia Europejska 124
3.3. Polski porządek prawny regulujący udział Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych..... 130

Rozdział 4. Realizacja działań humanitarnych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w ramach operacji pokojowych..... 144
4.1. Istota i zakres współpracy cywilno-wojskowej w trakcie operacji pokojowych..... 144
4.2. Działania humanitarne wykonywane przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych..... 161

Rozdział 5. Kierunki zmian w przygotowaniu Polskich Kontyngentów Wojskowych wynikające z potrzeb w zakresie realizacji działań humanitarnych..... 177
5.1. Istota i znaczenia działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych i operacjach pokojowych..... 182
5.2. Potrzeby organizacyjno - szkoleniowe na rzecz działalności humanitarnej w operacjach pokojowych 201
5.3. Zabezpieczenie sprzętowo - materiałowe Polskich Kontyngentów Wojskowych niezbędne do realizacji zadań humanitarnych..... 214

ZAKOŃCZENIE..... 229
BIBLIOGRAFIA..... 236
ZAŁĄCZNIKI..... 243

„...Człowiek tyle jest wart
ile pomaga drugiemu..."

Jan Paweł II

WSTĘP

Największym pragnieniem człowieka jest życie w pokoju. Paradoksalnie nieodłącznym elementem jego egzystencji od zarania dziejów jest wojna.

Stanisław Koziej w swojej książce „Miedzy piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku" w taki oto sposób zobrazował otaczającą nas rzeczywistość: „Świat przestał być czarno-biały - albo pokój albo wojna. Świat raczej jest przede wszystkim szary - trochę pokoju trochę wojny; innymi słowy świat znajduje się w stanie permanentnego kryzysu. Jak w takich warunkach wykorzystać wszystkie instrumenty, w tym także siły zbrojne to ważne wyzwanie"[1].

Operacje pokojowe są odpowiedzią społeczności międzynarodowej na tę szarą rzeczywistość. Zmieniający się charakter konfliktów zbrojnych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku doprowadził do zmian w charakterze operacji pokojowych. Na znaczeniu zyskały zadania niemilitarne, szczególnie przedsięwzięcia niesienia pomocy humanitarnej.

W związku z powyższym, przed nowymi wyzwaniami stanęli członkowie kontyngentów wojskowych. „Świat XXI wieku staje się świadkiem konfliktów, które stwarzają wyzwanie dla zarówno polityków, jak i wojskowych"[2]. Dotychczas ich działalność ograniczała się przede wszystkim do nadzorowania przestrzegania porozumień rozejmowych, patrolowania stref bezpieczeństwa, zabezpieczenia logistycznego działalności pokojowej.

Początki działalności humanitarnej w wykonaniu żołnierzy były trudne. Kończyły się niepowodzeniem. Wynikało to przede wszystkim z braku właściwego przygotowania do niesienia pomocy ludziom pilnie jej potrzebującym. „Brak

---

[1] S. Koziej, Miedzy piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 173.

[2] M. Kozub, Konflikty początku XXI wieku. Użycie sił powietrznych, wyd. AON, Warszawa 2007, s. 45.

umiejętności właściwego zachowania się w sytuacjach ekstremalnych najczęściej bywa dla człowieka tragedią"[3].

Interwencja w Somalii, gdzie w wyniku wojny, chorób i głodu około 4,5 miliona ludzi potrzebowało pomocy humanitarnej[4], stanowi jasny przykład braku przygotowania żołnierzy do realizacji działań humanitarnych.

Pomoc żywnościowa oferowana przez ONZ była w 80% rabowana i trafiała na czarny rynek. W efekcie, sytuacja w Somalii okazała się najbardziej krwawą oraz najtrudniejszą do opanowania, z humanitarnego punktu widzenia, wśród licznych konfliktów występujących wówczas na szeroką skalę w Afryce.

W tym miejscu należy podkreślić, że choć działania kontyngentów wojskowych nie są jedynym czynnikiem przesądzającym o powodzeniu operacji pokojowej, mają niebagatelne znaczenie. Osiągnięcie założonych celów operacji jest możliwe, jeżeli zostaną stworzone odpowiednie warunki jej realizacji. Niezwykle ważne jest zapewnienie poszkodowanej ludności cywilnej warunków do życia. Każda ofiara wojny ma prawo liczyć na otrzymanie pomocy. W obliczu tragedii, jaką bez wątpienia jest wojna, wszyscy są równi, o czym tak jednoznacznie mówią normy międzynarodowego prawa humanitarnego.

Operacja w Somalii okazała się porażką pokazującą, że „ludzka tragedia wywołana konfliktem w warunkach niemożności dostarczenia pomocy humanitarnej stanowi zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa"[5]. Znawcy problemu uznają, że powodem niepowodzenia operacji w Somalii była błędna ocena sytuacji w rejonie podjętych działań oraz brak kontaktów i współpracy z miejscową ludnością[6].

Przykład Somalii pokazuje, że współcześnie operacje pokojowe muszą być traktowane jako zintegrowane przedsięwzięcia, w których nie dokonuje się podziału na działania militarne i niemilitarne. Znawcy problemu zauważają, że „wzrasta rola pozamilitarnych środków i sposobów realizacji zadań taktycznych i operacyjnych. Sposoby reagowania nie mogą być rozpatrywane specjalistycznie jako: operacje

---

[3] Z. Kwiasowski. Organy samorządu terytorialnego w zarządzaniu kryzysowym. Roczniki Geomatyki 2006, tom IV, zeszyt 1, Warszawa 2006, s. 35.
[4] J. Zajadło, Dylematy humanitarnej interwencji, wyd. Arche, Gdańsk 2005, s. 151.
[5] Tamże, s. 153.
[6] A. Jóźwiak, Cz. Marcinkowski, Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych, wyd. AON, Warszawa 2002, s. 86.

wojskowe, dyplomatyczne, ekonomiczne, humanitarne. Muszą być zintegrowane w jedną, jednolicie prowadzoną kampanię. Chodzi o to, aby w ramach szeroko rozumianej aktywności w sferze bezpieczeństwa przygotowywać i prowadzić operacje zintegrowane, cywilno-wojskowe"[7].

A zatem, współczesne siły zbrojne muszą być przygotowane również do realizacji zadań niemilitarnych. Wśród, których szczególne miejsce zajmują przedsięwzięcia niesienia pomocy humanitarnej, podejmowane w skomplikowanej rzeczywistości operacji pokojowej.

Ważny aspekt w dzisiejszej działalności pokojowej stanowi odpowiednie skoordynowanie działań zbrojnych i pozazbrojnych. Duże znaczenie w tym względzie ma problematyka współpracy cywilno-wojskowej (ang. Civil Military Cooperation - CIMIC). W literaturze przedmiotu zauważa się, że środki cywilne mają coraz większe znaczenie dla powodzenia operacji. Przedsięwzięcia CIMIC przyczyniają się do podniesienia efektywności operacji pokojowej. Scalenie społeczności podzielonych w wyniku konfliktu wymaga ścisłej współpracy między siłami zbrojnymi a organizacjami cywilnymi zarówno rządowymi, jak i pozarządowymi[8].

Polscy żołnierze, uczestniczą w operacjach pokojowych od ponad 50 lat. O naszym zaangażowaniu w międzynarodową działalność pokojową decydują dwa podstawowe kryteria: polityczne i wojskowe[9].

Z politycznego punktu widzenia, udział Polaków w operacjach pokojowych wpływa na umocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Bardzo istotne znaczenie mają również zobowiązania sojusznicze wynikające z naszego członkostwa w Unii Europejskiej (ang. European Union – EU) oraz Sojuszu Północnoatlantyckim (North Atlantic Treaty Organization– NATO). Nasz kraj chce być postrzegany jako wiarygodny partner. Wśród decydentów politycznych panuje przekonanie, że „Polska będzie bezpieczna tylko w takim świecie, w którym sojusznicze zobowiązania będą respektowane"[10].

---

[7] S. Koziej, op. cit., s.181.
[8] M. Wiatr, Nowa jakość współpracy cywilno-wojskowej, „Myśl Wojskowa" 2007 nr 1, s. 74.
[9] J. Sroka, Czynniki wpływające na zakres zaangażowania Polski w operacje pokojowe, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 3, s. 65.
[10] J. Grochowski, Czas niebanalny, „Polska zbrojna" 2004 nr 12, s. 3.

Kryterium wojskowe obejmuje ocenę szans powodzenia planowanej operacji, rodzaj zadań przewidzianych dla polskiego kontyngentu, przewidywany rejon odpowiedzialności oraz warunki bezpieczeństwa.

Polskie kontyngenty wojskowe mają bardzo bogate doświadczenie w przygotowaniu i realizacji zadań w ramach operacji pokojowych. W związku z tym, są cenionym partnerem na polu działalności pokojowej. W świetle powyższych rozważań należy przypuszczać, że polskie jednostki wojskowe będą nadal czynnie uczestniczyć w przedsięwzięciach podejmowanych przez społeczność międzynarodową na rzecz utrzymania światowego pokoju i bezpieczeństwa.

Mając na uwadze, że we współczesnej działalności pokojowej tak duże znaczenie przypisuje się przedsięwzięciom o charakterze humanitarnym, a w literaturze przedmiotu brak szerszych rozważań na temat przygotowania polskich żołnierzy do realizacji działań humanitarnych, autorka uznała, że istnieje potrzeba, by przeanalizować tę tematykę i podjąć takie badania. Poprzez te badania autorka chciałaby podkreślić wagę tego zagadnienia. Badania mają na celu diagnozę, a następnie wskazanie ewentualnych sposobów, dzięki którym realizacja działań humanitarnych mogłaby stać się bardziej efektywna, co w efekcie przełożyłoby się na skuteczność osiąganych celów operacji.

Praca składa się z pięciu rozdziałów opatrzonych wstępem, zakończeniem, wykazem bibliografii i załącznikami. Każdy z rozdziałów pogłębia zakres wiedzy w badanym temacie i służy rozwiązaniu głównego problemu badawczego.

We wstępie rozprawy autorka uzasadniła wybór tematu badań oraz przedstawiła strukturę dysertacji.

Metodologia przygotowania rozprawy, w tym: cel pracy, główny problem badawczy i problemy szczegółowe, hipoteza robocza, zastosowane metody badawcze, podstawowe pojęcia oraz analiza dostępnej literatury przedmiotu została zaprezentowana przez autorkę w rozdziale pierwszym.

Istota i treść działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych stanowiła problematykę rozdziału drugiego. Autorka przeprowadziła analizę norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych pod kątem ich znaczenia w poszanowaniu praw jednostki ludzkiej w sytuacji konfliktu zbrojnego.

Ponadto, przedstawiła znaczenie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w niesieniu pomocy cierpiącym w wyniku wojen. Dokonała tego prezentując działalność organizacji podczas dwóch globalnych konfliktów zbrojnych oraz w czasach współczesnych.

Rozdział trzeci jest obrazem udziału polskich kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Poza tym, autorka przedstawiła międzynarodowe oraz polskie podstawy prawne stosowane do organizacji i realizacji operacji pokojowych.

Rozważania na temat istoty i zakresu współpracy cywilno-wojskowej w trakcie operacji pokojowych oraz analiza i ocena przedsięwzięć humanitarnych zrealizowanych podczas operacji stabilizacyjnej w Iraku stanowią treść rozdziału czwartego.

Ostatni, piąty rozdział posłużył autorce do zaprezentowania wyników badań empirycznych. Na ich podstawie autorka wskazała niedomagania w zakresie szkolenia i zabezpieczenia kontyngentu na rzecz realizacji przedsięwzięć humanitarnych. Podjęła również próbę wskazania koniecznych zmian w procesie szkolenia oraz w wyposażeniu kontyngentu, które wpłyną na poprawę ilości i jakości niesionej pomocy humanitarnej.

W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim osobom, dzięki którym powstanie tej dysertacji było możliwe.

Szczególne podziękowania składam na ręce promotora dr hab. Zbigniewa Kwiasowskiego za cenne merytoryczne uwagi, twórczą inspirację oraz okazaną cierpliwość.

Dziękuję również moim najbliższym, którzy dołożyli wszelkich starań, aby zapewnić mi dogodne warunki pracy. Udzielone przez nich wsparcie było dla mnie nieocenione na każdym etapie powstawania rozprawy.

ROZDZIAŁ 1.
METODOLOGICZNE PODSTAWY ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie założeń metodologicznych procesu opracowywania rozprawy doktorskiej.

W jego treści sprecyzowano główny oraz szczegółowe problemy badawcze. Sformułowano hipotezę roboczą, która w dalszej części dysertacji została poddana weryfikacji teoretycznej oraz empirycznej. Określono obszar badań, wskazano ograniczenia, dokonano również interpretacji pojęć kluczowych dla zrozumienia niniejszej dysertacji. Zawarto również krytyczną analizę literatury przedmiotu.

1.1. Przedmiot badań i problemy badawcze

Przedmiotem badań były działania humanitarne realizowane przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w trakcie operacji pokojowych.

Główny problem badawczy zawarty został w następującym pytaniu:

W jakim zakresie Polskie Kontyngenty Wojskowe mogą prowadzić działania humanitarne w operacjach pokojowych?

Rozwiązanie ogólnego problemu badawczego wymagało udzielenia odpowiedzi na następujące pytania szczegółowe:

1. **Jaka jest istota i treść działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych?**
2. **Jakie są unormowania prawne warunkujące udział Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych?**
3. **Jak przebiega realizacja działań humanitarnych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych?**
4. **Jakich zmian należy dokonać w przygotowaniu Polskich Kontyngentów Wojskowych, aby mogły one skutecznie realizować działania humanitarne?**

1.2. Cel badań

Celem rozprawy jest **określenie możliwości zwiększenia skuteczności osiągania celów operacji pokojowej poprzez angażowanie Polskich Kontyngentów Wojskowych do realizacji działań humanitarnych** ***oraz zaproponowanie zakresu i skutecznych sposobów realizacji działań humanitarnych na rzecz poszkodowanej ludności.***

1. 3. Hipoteza robocza

Obecny stan wiedzy dotyczący przedmiotowej kwestii, pozyskany po przeprowadzeniu wstępnej procedury badawczej pozwolił sformułować następującą hipotezę roboczą:

W sytuacji, gdy żołnierze wchodzący w skład Polskich Kontyngentów Wojskowych (PKW) będą posiadać wiedzę teoretyczną na temat działań humanitarnych (w szczególności dotyczącą: podstaw MPH i teorii działań humanitarnych, współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC)) oraz wyposażenie sprzętowo – materiałowe kontyngentu (specjalistów wojskowych) będzie odpowiednie do rangi problemu, to będą oni zdolni do realizowania szerokiego spektrum zadań humanitarnych.

1.4. Metody badawcze

W celu rozwiązania sformułowanych problemów badawczych zostały zastosowane następujące metody badawcze:

Metody teoretyczne

- **metoda analizy** była wiodącą w badaniu literatury przedmiotu oraz aktów prawnych. Autorka zastosowała tę metodę w całym procesie badawczym. Wykorzystała ją do poznania problematyki działalności humanitarnej PKW w operacjach pokojowych w świetle obowiązujących aktów prawnych i publikacji traktujących o tej problematyce;

- **metoda analogii** – użyta została głównie do *rozumowania przez analogię* – do poznania rozwiązań i doświadczeń kontyngentów wojskowych z zakresu współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC), zabezpieczenia logistycznego operacji pokojowych. W*nioskowanie przez analogię* pozwoliło na konstruowanie nowych rozwiązań i koncepcji związanych z realizacją przedsięwzięć humanitarnych
- **metoda syntezy** – została wykorzystana do formułowania wniosków cząstkowych i końcowych.

Metody empiryczne

- **sondaż diagnostyczny** – stanowił ostatni etap badań nad działalnością humanitarną PKW. Metoda była szczególnie pomocna w zakresie identyfikacji problemów związanych z realizacją działań humanitarnych. Autorka wykorzystała ankietowanie oraz wywiad. Technika ankietowania, polegała na zdobywaniu informacji poprzez pytanie respondentów za pośrednictwem drukowanej listy pytań - kwestionariusza ankiety. Narzędzie zostało opracowane na podstawie analizy dostępnej literatury przedmiotu oraz własnych przemyśleń.

  Wywiad, polegał na zdobywaniu informacji poprzez bezpośrednie stawianie pytań wybranym osobom, które na bazie osobistych doświadczeń dostarczyły istotnych dla potrzeb niniejszej dysertacji wiadomości. Autorka zastosowała wywiad ustny, skategoryzowany, indywidualny, który pozwolił na poznanie postaw i opinii jego uczestników.

1.5. Obszar badań, ograniczenia

Obszar badań obejmował publikacje, dokumenty, raporty dotyczące operacji pokojowych ze szczególnym uwzględnieniem działań humanitarnych realizowanych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe. Autorka w prowadzonych badaniach skoncentrowała swoją uwagę szczególnie na istocie i treści działań humanitarnych, podstawach prawnych i organizacyjnych regulujących udział PKW w operacjach pokojowych oraz działalności oddziałów CIMIC. Badaniem zostali również objęci żołnierze, którzy uczestniczyli w operacjach pokojowych, w liczbie 176 osób.

Ograniczenia

Podjęty w niniejszej dysertacji problem jest niewątpliwie bardzo szeroki i złożony, chociażby ze względu na liczbę operacji pokojowych, w których czynnie uczestniczą polskie kontyngenty wojskowe. Spowodowało to konieczność dokonania pewnych ograniczeń w przedstawionych rozważaniach. Autorka skoncentrowała swoją uwagę na zbadaniu działań humanitarnych realizowanych przez PKW podczas operacji w Iraku Ograniczenie do tej operacji zostało podyktowane po pierwsze faktem, że była to operacja, w której brał udział jeden z najliczniejszych kontyngentów wojska polskiego. Po drugie, w ramach tej operacji realizowano znaczną liczbę przedsięwzięć o charakterze humanitarnym.

Ponadto, w rozprawie przedstawiając znaczenie działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych, autorka poddała analizie działalność Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Zdecydowała się na zastosowanie takiego ograniczenia, ponieważ MKCK jest jedną z najbardziej znanych i cenionych organizacji humanitarnych. Społeczność międzynarodowa docenia bezstronność organizacji. Jako jedynej przysługują jej uprawnienia mediacyjne i rozpoznawcze oraz prawo inicjatywy, które oznacza możliwość przedkładania propozycji regulacji w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego i podjęcia każdej działalności humanitarnej.

1.6. Podstawowe pojęcia

Karta Narodów Zjednoczonych nie zawiera jednoznacznej definicji operacji pokojowej. Nie ma jej również w innych dokumentach międzynarodowych. Istnieje chaos definicyjny w tym zakresie. Powszechnie znane i używane są dwa pojęcia: misja pokojowa i operacja pokojowa. Z etymologii tych słów wynika, że są to pojęcia różne znaczeniowo. Mimo tego, w bibliografii używa się ich zamiennie.

Według poglądów Jerzego Bralczyka „misja to posłannictwo, ważne, odpowiedzialne zadanie do spełnienia", operacja natomiast to „działania zmierzające do wykonania określonego zadania"[11].

W literaturze funkcjonuje również pojęcie misji specjalnej. Edmund Omańczyk podaje, że jest to „termin międzynarodowy zdefiniowany obszernie konwencją o misjach specjalnych, zgodnie z którą jest ona reprezentacją państwa wysyłaną na określony czas przez jedno państwo do drugiego, za jego zgodą, celem przeprowadzenia rokowań na temat określonych spraw lub wykonania zadań wynikających z umów między obu państwami"[12]. Według tego autora operacja pokojowa ONZ to „wszelkie działania na rzecz pokoju siłami zbrojnymi ONZ lub za pośrednictwem misji obserwatorów ONZ zarządzane przez Radę Bezpieczeństwa ONZ[13].

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego definiuje misję pokojową jako „rodzaj operacji pokojowych o charakterze mediacyjno-monitorującym lub obserwacyjno-nadzorującym realizowanych przez niewielką liczbę personelu (od kilku do kilkudziesięciu osób)". Operację zdefiniowano natomiast, jako „skoordynowane czasowo i przestrzennie działania dużych związków z zamiarem osiągnięcia wspólnego celu strategicznego"[14].

Z przeprowadzonych badań wynika, że operacja pokojowa to różnorodne działania, których celem jest zaprowadzenie pokoju i zapewnienie bezpieczeństwa. Do tych działań, zaliczają się również przedsięwzięcia humanitarne. W związku z powyższym, autorka zdecydowała się posługiwać terminem operacja pokojowa, zawartym w temacie prowadzonych badań.

W pierwszych latach funkcjonowania operacji pokojowych posługiwano się pojęciem operacji utrzymania pokoju (ang. peacekeeping operations). Pod tym pojęciem rozumiano „operacje z udziałem personelu wojskowego, jednak bez stosowania siły, podejmowane przez Narody Zjednoczone w celu pomocy w utrzymaniu lub przywróceniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa

---

[11] J. Bralczyk (red.), 100 tysięcy potrzebnych słów, PWN, Warszawa 2005.
[12] E. Omańczyk, Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ, Warszawa 1974, s. 546.
[13] E. Omańczyk, op. cit., s. 546.
[14] J. Pawłowski (red.), Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2002, s. 67, 90.

w rejonach konfliktu". Następnie definicję tą rozszerzył zastępca Sekretarza Generalnego ONZ do spraw operacji pokojowych, Marrack Goulding, określając je jako: „polowe operacje Narodów Zjednoczonych w ramach, których personel cywilny i/lub wojskowy rozmieszczony jest za zgodą stron i pod dowództwem ONZ w celu pomocy w opanowaniu i rozwiązaniu istniejących lub potencjalnych konfliktów międzynarodowych lub wewnętrznych, mających wyraźny wymiar międzynarodowy"[15].

Sekretarz Generalny ONZ Boutros Boutros Ghali dnia 17 czerwca 1992 roku przedstawił raport zatytułowany „Program dla pokoju". W dokumencie tym zamieszczono definicję operacji pokojowej, wedle której „operacja pokojowa to powstrzymanie, zahamowanie lub spowodowanie zaprzestania działań wojennych toczonych między państwami lub w granicach państwa drogą bezstronnej interwencji strony trzeciej. Celem operacji pokojowej jest nakłonienie stron konfliktu do jego rozwiązania przez zastosowanie środków przewidzianych w rozdziale VI i VII Karty Narodów Zjednoczonych".

Powyższa definicja nie wskazuje m.in. podmiotu, odpowiedzialnego za powstrzymanie lub zahamowanie konfliktu w przeciwieństwie do terminu, którym posługuje się Międzynarodowa Akademia Badań nad Pokojem. W jej opinii operacja pokojowa to „zapobieganie, ograniczanie, łagodzenie i zakończenie działań wojennych między państwami lub wewnątrz państw za pośrednictwem pokojowej interwencji trzeciej strony zorganizowanej i kierowanej przez organizacje międzynarodowe przy użyciu międzynarodowego personelu wojskowego, policyjnego i cywilnego dla przywrócenia i utrzymania pokoju"[16].

Podobnie zagadnienie widziane jest przez Franciszka Gągora i Krzysztofa Paszkowskiego, którzy określają operacje pokojowe jako „działania z ograniczonym użyciem sił zbrojnych podejmowane przez społeczność międzynarodową w celu utrzymania lub przywrócenia pokoju w rejonie konfliktu"[17].

Lesław Zapałowski w stworzonej przez siebie definicji operacji pokojowej wskazuje konkretnie na Organizację Narodów Zjednoczonych, która podejmuje

---

[15] F.Gągor, K. Paszkowski, op. cit, s. 52.
[16] Tamże, s. 52.
[17] F.Gągor, K. Paszkowski, op. cit, s. 52.

działania „środkami o charakterze militarnym, w celu utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, bądź przez zmianę sytuacji stanowiącej groźbę dla pokoju, bądź dla ułatwienia pokojowego załatwienia sporu, bądź to dla zainicjowania akcji w związku z groźbą naruszenia pokoju"[18].

Autorzy wszystkich przytoczonych powyżej definicji operacji pokojowych skupili swoją uwagę na wskazaniu, że operacje te służą przede wszystkim utrzymaniu i przywróceniu pokoju po zakończonym konflikcie, a ich głównym inicjatorem i wykonawcą jest ONZ. W opinii autorki definicje te nie uwzględniają innych podmiotów prawa międzynarodowego, które obecnie są uprawnione do realizacji działań na rzecz światowego pokoju. Ponadto, nie ukazują złożoności działań podejmowanych w ramach operacji pokojowych oraz wzrastającej roli sił zbrojnych, które w uzasadnionych przypadkach decyzją Rady Bezpieczeństwa uprawnione są nawet do użycia siły.

Definicja operacji pokojowych stworzona przez Janusza Karpowicza, która określa, że „operacje pokojowe to wielofunkcyjne działania podejmowane przez społeczność międzynarodową, z wykorzystaniem powszechnej lub regionalnej organizacji bezpieczeństwa w celu zapobiegania konfliktom, przywrócenia lub odbudowy pokoju drogą zabiegów dyplomatycznych, ekonomicznych i militarnych"[19] uwzględnia wszystkie wskazane przez autorkę opracowania brakujące elementy, a co się z tym wiąże w pełni oddaje złożony charakter tych przedsięwzięć.

Mając to na uwadze, ilekroć w treści niniejszej dysertacji będzie przywoływany termin operacja pokojowa, należy go interpretować zgodnie z przytoczoną definicją.

W związku z tym, że rozważania na temat działań humanitarnych w wykonaniu PKW autorka ograniczyła do operacji „Iracka Wolność", uznała za zasadne wyjaśnienie terminu operacja stabilizacyjna. Było to zadanie trudne, ponieważ w dostępnej polskiej literaturze przedmiotu trudno znaleźć taką definicję. Wyjątkiem jest publikacja autorstwa gen. Andrzeja Tyszkiewicza „Operacje stabilizacyjne", w której autor dokonał zdefiniowania tego pojęcia na podstawie amerykańskich dokumentów doktrynalnych. Definicja ta brzmi:„operacja stabilizacyjna to całokształt

---

[18] L. Zapałowski, Operacje pokojowe ONZ, Warszawa1989, s. 38.
[19] J. Karpowicz, Lotnictwo w operacjach pokojowych, Rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2001, s. 25.

wspólnie uzgodnionych między państwami uczestniczącymi w koalicji i wzajemnie powiązanych co do celu misji, zasadniczych zadań, sposobu ich wykonania i stanu końcowego działań wojsk, a także organizacji pozamilitarnych i innych służb w wyznaczonym obszarze (strefie), prowadzonych według jednolitego planu przez dowództwo wielonarodowych sił koalicji we współdziałaniu z tymczasowymi władzami administracyjnymi, organizacjami międzynarodowymi i pozarządowymi oraz organami samorządowymi miejscowej ludności"[20].

Autor powyższej definicji nie powiedział wprost, że celem operacji stabilizacyjnych jest uspokojenie sytuacji i przywrócenie bezpieczeństwa w wyznaczonym obszarze, ale zdaniem autorki taki cel wyłania się z jej treści. Tak szeroka współpraca sił zbrojnych, organizacji cywilnych międzynarodowych i pozarządowych oraz władz lokalnych w rejonach objętych konfliktem lub niepokojami społecznymi ma na celu zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa.

Według gen. Tyszkiewicza cel ten można osiągnąć w wyniku zrealizowania następujących zadań:

- zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- wspierania miejscowych władz administracyjnych;
- odbudowy obiektów infrastruktury użyteczności publicznej;
- pomocy humanitarnej udzielanej miejscowej ludności.

Podsumowując rozważania na temat operacji stabilizacyjnych autorka uważa, że są to przedsięwzięcia, które podobnie jak operacje pokojowe służą społeczności międzynarodowej do utrzymania i przywracania pokoju, z wykorzystaniem różnych instrumentów.

Ze względu na podjęty przez autorkę temat badań, wyjaśnienia wymaga również termin działania humanitarne.

Pożądane jest, aby rozważania nad tym terminem rozpocząć od przytoczenia definicji humanitaryzmu. Otóż według słownika wyrazów obcych humanitaryzm to postawa charakteryzująca się uznaniem za najwyższe wartości godność, wolność

[20] A. Tyszkiewicz, Operacje stabilizacyjne, wyd. Bellona, Warszawa 2005, s. 18-19.

i równość wszystkich ludzi, poszanowaniem człowieka i chęcią oszczędzenia mu cierpień[21].

Warto zauważyć, że od momentu powstania ONZ humanitaryzm zaczęto uznawać za zasadę prawa i stosunków międzynarodowych. Arkadiusz Domagała wskazuje, że humanitaryzm akcji międzynarodowej konstytuują:

- ochrona życia, zdrowia i godności każdego człowieka. Jej celem jest zapobieganie oraz łagodzenie ludzkiego cierpienia bez względu na warunki, w jakich występowały. Akcja humanitarna ma występować w interesie powszechnym;
- udzielenie pomocy potrzebującym bez względu na ich narodowość, rasę, wyznanie, płeć, poglądy polityczne, status społeczny;
- neutralność w konfliktach politycznych, religijnych, ideologicznych, rasowych. W trakcie aktywności udzielający pomocy nie może stawać po stronie jakiejkolwiek ze stron, ani angażować się w konflikt po którejkolwiek z nich. Inna postawa podważałaby zaufanie i wiarygodność akcji
- przywiązanie całej społeczności międzynarodowej do wartości, które legły u podstaw aktywności humanitarnej. Z niego podmiot udzielający pomocy czerpie swoją siłę i legitymizację[22].

Z analizy, której dokonała autorka wynika, iż w literaturze przedmiotu obok terminu działania humanitarne funkcjonuje termin pomoc humanitarna, który oznacza działania prowadzone w celu udzielenia pomocy ludności w trudnej sytuacji zwłaszcza, gdy odpowiedzialne władze nie mogą albo nie chcą takiej pomocy udzielić.

Używając podobnych sformułowań Maciej Marszałek w pozycji „Użycie lotnictwa w operacjach humanitarnych na początku XXI wieku", stworzył definicję działań humanitarnych, która brzmi „działania humanitarne to misje wykonywane w celu ulżenia (niesienia pomocy) cierpiącej ludności, szczególnie w okolicznościach, kiedy odpowiedzialne władze w rejonie nie są w stanie lub nie chcą udzielić stosownej pomocy własnemu społeczeństwu"[23].

---

[21] red. I. Kamińska-Szmaj, Słownik wyrazów obcych, wyd. Europa, 2001.
[22] A. Domagała, Interwencja humanitarna w stosunkach międzynarodowych, wyd. Branta, Wrocław 2008, s. 19 - 21.
[23] M. Marszałek, Użycie lotnictwa w operacjach humanitarnych na początku XXI wieku, Warszawa, wyd. AON 2001, s 29.

Definicja autorstwa Marka Pietrasia określa działania humanitarne wojsk jako „...systematyczne przedsięwzięcia z ich udziałem, których celem jest zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa, ochrony przed zorganizowaną przestępczością, terroryzmem skutkami działań militarnych oraz katastrof i kataklizmów"[24].

Autorka dysertacji w oparciu o dwie przytoczone definicje działań humanitarnych, zdecydowała się sformułować własną definicję tego zjawiska, gdyż w jej opinii ta definicja najpełniej oddaje istotę działań humanitarnych. Zatem pod pojęciem działania humanitarne autorka rozumie przedsięwzięcia, których celem jest niesienie pomocy ludziom pilnie jej potrzebującym, a dokładniej rzecz ujmując zapewnienie jej bezpieczeństwa, ochrony przed zorganizowaną przestępczością, terroryzmem, skutkami działań militarnych oraz katastrof i kataklizmów w sytuacji, gdy odpowiedzialne władze w rejonie nie są w stanie lub nie chcą udzielić stosownej pomocy własnemu społeczeństwu.

1.7. Krytyczna analiza literatury przedmiotu

Generowanie sytuacji problemowej autorka rozpoczęła od analizy krytycznej literatury przedmiotu, którą ukierunkowała na następujące aspekty:

- analiza i ocena prawa humanitarnego oraz działalności humanitarnej prowadzonej przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, określenie znaczenia tej działalności dla ochrony jednostki ludzkiej;
- analiza i ocena polskich doświadczeń w operacjach pokojowych oraz zagadnień prawno – organizacyjnych wykorzystywanych przy organizacji i realizacji operacji pokojowych z uwzględnieniem dokumentów normatywnych;
- planowanie, przygotowanie i realizacja działań humanitarnych przez polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych

Pierwszego aspektu dotyczą następujące pozycje literatury: Bugnion F., *The International Committee of the Red Cross and the protection of war victims,* wyd. Macmillan, Oxford 2003; Fleming M, *Międzynarodowe Prawo Humanitarne*

[24] M. Pietraś, Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne, UMCS, Lublin 1991.

Konfliktów Zbrojnych Zbiór dokumentów, wyd. AON, Warszawa 2003; Gasser H.P., *„Międzynarodowe prawo humanitarne - wprowadzenie",* Instytut Henry Dunant, Haust 1993, wyd. PCK, Warszawa 2000; Kukułka J., Łukaszuk L., *Od konfliktów do partnerskiej współpracy,* wyd. AON, Warszawa 1997; Paczkowska I. *Międzynarodowy Czerwony Krzyż,* wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989.

W wymienionych pozycjach literatury dokonano bardzo przejrzystej prezentacji działalności humanitarnej MKCK, akcentując jej znaczenie dla dobra ludzi cierpiących w wyniku konfliktu. Szczegółowo odniesiono się również do norm międzynarodowego prawa humanitarnego wyjaśniając, jaką ochronę gwarantuje ono osobom niebiorącym czynnego udziału w walce.

Autorka ocenia, że poziom i zakres przeprowadzonej analizy i oceny oraz określenie znaczenia działalności humanitarnej w tych pozycjach literatury przedmiotu jest wystarczająco duży, że stanowi dostateczną podstawę do kontynuacji badań nad rozwiązaniem głównego problemu badawczego dysertacji.

Wśród najważniejszych pozycji literatury traktujących o drugim, wymienionym aspekcie, według autorki należy wymienić: Cz. Dęga *„Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych"*, wyd. AON, Warszawa 1993; D. Kozerawski *„Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003. Wybrane problemy"*, wyd. AON, Warszawa 2004; F. Gągor i K. Paszkowski *„Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*", wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999; A.Skowroński *„Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych*", wyd. AON, Warszawa 1997; J. Kukułka i L. Łukaszuk *„Od konfliktów do partnerskiej współpracy*", wyd. AON, Warszawa 1997 oraz J. Menkes, *„Prawnomiędzynarodowe uwarunkowania powoływania i działania misji ONZ"*, wyd. AON, Warszawa 1993; R. Kupiecki *„Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*", wyd. Ascon, Warszawa 1998; M. Marszałek *„Operacje wsparcia pokoju według poglądów NATO*", wyd. AON, Warszawa 1999; *„Wybrane aspekty operacji pozawojennych w doktrynie Sojuszu Północnoatlantyckiego*", wyd. AON, Warszawa 2004; A. Ciupiński, R. Białoskórski, *„Wczesne ostrzeganie i zapobieganie*

konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego", wyd. AON, Warszawa 2002; J. Czaja „*Euroatlantycka przestrzeń bezpieczeństwa"*, wyd. AON, Warszawa 2005 oraz R. Zięba „*Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony*", wyd. Scholar, Warszawa 2000.

Przedstawione pozycje literatury wyczerpująco przedstawiają udział wojska polskiego w różnego rodzaju operacjach pokojowych na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Dotyczą przede wszystkim rozważań na temat roli i zadań polskich kontyngentów wojskowych w siłach pokojowych. Traktują również o kwestiach organizacyjnych wykorzystywanych w międzynarodowych operacjach pokojowych przedstawiając przebieg procesów decyzyjnych wykorzystywanych podczas organizacji operacji pokojowych przez różne organizacje międzynarodowe.

Autorzy wyszczególnionych pozycji zwartych wiele uwagi poświęcili na dogłębne omówienie aspektów prawnych dotyczących organizacji operacji pokojowych. W tym aspekcie wiele cennych informacji zawierają również akty normatywne, a wśród nich: *Europejska Strategia Bezpieczeństwa Bruksela 12 grudnia 2003, Koncepcja Strategiczna Sojuszu uzgodniona przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej (Rzym 7-8 listopada 1991 roku), NATO Doctrine for Peace Support Operations, SHAPE, Bruksela 1995.*

Ważne z punktu widzenia badanego zagadnienia były akty prawne regulujące udział PKW w operacjach pokojowych: *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1999 r. w sprawie należności pieniężnych i świadczeń otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa i pracowników wojska zatrudnionych w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa (Dz.U. z 1999, nr 110, poz. 1257 z późniejszymi zmianami), Rozporządzenie Rady Ministrów z 12 lutego 2002r. w sprawie szczegółowych uprawnień i obowiązków żołnierzy niezawodowych pełniących służbę poza granicami państwa (Dz.U. z 2002r., nr 16, poz. 150), Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami kraju (Dz.U. nr 140 z 2004, poz. 1479), Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 czerwca 2004r. w sprawie należności pieniężnych żołnierzy zawodowych pełniących służbę poza granicami państwa (Dz.U. z 2004,*

nr 162, poz. 1698), Ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz U z 1998r., nr 162, poz. 1117), Ustawa z 11 kwietnia 2003r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. z 2003, nr 83, poz. 760 z późniejszymi zmianami), Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2007r.

Zdaniem autorki, zacytowane powyżej pozycje literatury w sposób wystarczający prezentują organizację, zasady i procedury stosowane w trakcie operacji pokojowych.

Ostatni, trzeci aspekt dotyczący planowania, przygotowania i realizacji działań humanitarnych przez polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych nie znajduje dużego zainteresowania na łamach literatury przedmiotu. Wyjątek stanowią rozważania teoretyczne na temat zadań współpracy cywilno-wojskowej oraz zasad ich realizacji. W tej kwestii na uwagę zasługują następujące pozycje literatury: M. Cieślarczyk, M. Chojnacki, A. Radomski, *„Współpraca cywilno-wojskowa CIMIC w Siłach Zbrojnych RP (Civil-Military Cooperation"),* wyd. AON, Warszawa 2000; M. Drost, *„Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w NATO",* wyd. AON, Warszawa 2000; A. Panek, *„Wybrane problemy współpracy cywilno-wojskowej na poziomie operacyjnym",* wyd. AON, Warszawa 2005; L. Zakrzewski, A. Rozbicki, *„Wybrane zagadnienia współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC) – kompendium",* wyd. Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2000; *„Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO"* w: *„Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC"*, Warszawa 2003; *„DD/9 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej"*, wyd. MON, Warszawa 2004.

W kwestii realizacji przedsięwzięć humanitarnych bardzo ważnym i właściwie jedynym tak szczegółowym źródłem wiedzy było *„Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak",* Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej - Kielce sierpień 2005.

Poza tym, tematyka ta była poruszana na łamach czasopism wojskowych. Artykuły prasowe zawierały jednak dość fragmentaryczną wiedzę w przedmiotowej kwestii. K. Bilka, *„Przygotowanie pododdziału do misji w Iraku", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2003, nr 12.; *„Dywizja Międzynarodowa, Humanitarne projekty na rzecz*

społeczeństwa Iraku", „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 12.; A. Jarosz, *„Rola i zadania CIMIC w operacji stabilizacyjnej w Iraku", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2003, wyd. specjalne; W. Kotula, *„Działalność CIMIC po zakończeniu konfliktu – na przykładzie IV zmiany PKW", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2006, nr 6.; W. Majeran , *„CIMIC Center", „Wojska Lądowe"* 2003, nr 20.; M. Ojrzanowski, J. Ostrowski, *„Działalność brygady międzynarodowej w Iraku", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2003; W. Pawłesa, *„Szkolenie wojsk do zadań pokojowych", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2003, wyd. specjalne; W. Ruszkowski, *„Zabezpieczenie medyczne", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2003, nr 8.; R. Szpak., A. Przeździecki, *„Zabezpieczenie materiałowe", „Przegląd Wojsk Lądowych"* 2003, nr 8.; M.T. Saletra, *„Wykonywanie zadań przez oddział współpracy cywilno – wojskowej", „Przegląd wojsk lądowych"* 2003, nr 12.

Z przeprowadzonej przez autorkę analizy krytycznej literatury przedmiotu wynika, że największym zainteresowaniem autorów cieszą się zagadnienia dotyczące udziału polskich kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych. Mają one zazwyczaj charakter faktograficzny, ograniczający się do zaprezentowania zadań realizowanych przez żołnierzy w trakcie operacji, pomijając zupełnie sposób ich realizacji. Zdobycie tego rodzaju informacji w oparciu o istniejącą literaturę przedmiotu sprawiło autorce wiele trudności.

Bogatym źródłem wiedzy były akty normatywne, które bardzo precyzyjnie regulują nawet najdrobniejsze szczegóły dotyczące organizacji operacji, udziału kontyngentów wojskowych, sposobu realizacji zadań itp.

Niestety praca nad rozprawą ujawniła znikome zainteresowanie polskich autorów problematyką działań humanitarnych realizowanych przez społeczność międzynarodową. Jedynie dwaj autorzy Jerzy Zajadło, *„Dylematy humanitarnej interwencj"i,* wyd. Arche, Gdańsk 2005 oraz Arkadiusz Domagała, *„Interwencja humanitarna w stosunkach międzynarodowych"*, wyd. Branta, Wrocław 2008 wykazali zainteresowanie tą problematyką pisząc bardzo interesujące pozycje, w których rozpatrywali aspekty prawne, moralne, etyczne i polityczne podejmowania humanitarnych interwencji.

Podsumowując, powyższa ocena literatury przedmiotu pozwala twierdzić, że aspekty humanitarne działalności PKW w operacjach pokojowych nie cieszą się

dużym zainteresowaniem autorów. W opinii autorki dysertacji nie dostrzeżono jeszcze dużego znaczenia działalności humanitarnej w operacjach pokojowych.

Te wnioski potwierdzają trafność podjęcia przez nią badań nad działalnością humanitarną polskich kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych.

ROZDZIAŁ 2
ISTOTA I TREŚĆ DZIAŁAŃ HUMANITARNYCH W KONFLIKTACH ZBROJNYCH

Poszanowanie podstawowych praw jednostki ludzkiej jest fundamentem życia cywilizowanych społeczeństw. Szacunek i godne traktowanie przysługuje w równym stopniu mężczyźnie i kobiecie, bez względu na ich pochodzenie, rasę, kolor skóry, przekonania polityczne czy religijne. Fundamentalne prawa człowieka nie mogą być naruszane bez względu na okoliczności, nawet w najtrudniejszych momentach, gdy relacje międzyludzkie nie opierają się już na dialogu i współpracy, ale przeradzają się w konflikt zbrojny.

Konflikty zbrojne wpisane są w relacje między narodami, towarzyszą ludzkości od najwcześniejszych momentów jej istnienia. Z całą pewnością będą nadal mieć miejsce. Społeczność międzynarodowa zdając sobie sprawę z tego faktu, wypracowała normy traktatowe i zwyczajowe, których głównym zadaniem jest ochrona jednostki ludzkiej przed skutkami wojny. Powołano również do życia organizację, której zadaniem jest upowszechnianie tych norm oraz niesienie pomocy ofiarom konfliktów zbrojnych.

Ten rozdział został poświęcony znalezieniu odpowiedzi na pytanie o istotę i treść działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych. Służyć temu będzie analiza norm tworzących międzynarodowe prawo humanitarne oraz działalności Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, którą realizuje w teatrze działań wojennych.

2.1. Międzynarodowe prawo humanitarne jako źródło humanitaryzmu w konfliktach zbrojnych

Międzynarodowe prawo humanitarne (MPH) określane również mianem prawa konfliktów zbrojnych, międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych lub prawa wojennego, jest odrębną gałęzią prawa międzynarodowego regulującą sytuację konfliktu zbrojnego. Zadaniem międzynarodowego prawa humanitarnego jest łagodzenie skutków wojny poprzez ograniczenie środków i metod prowadzenia

działań zbrojnych oraz ochronę osób niebiorących bezpośredniego udziału w walce. Zgodnie z definicją stworzoną przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (MKCK), MPH to: „międzynarodowe normy prawne, ustanowione w umowach lub przez zwyczaj, które służą rozwiązywaniu problemów humanitarnych bezpośrednio wynikających z międzynarodowych lub niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych i które z powodów humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu do stosowania metod i środków walki według własnego uznania oraz chronią osoby i mienie, które są lub mogą być zagrożone przez konflikt"[25].

Zgodnie ze wskazaną definicją MPH dzieli się na dwie części tzw. prawo genewskie oraz prawo haskie, przy czym obie części wzajemnie się uzupełniają. Prawo genewskie to normy prawa mające na celu ochronę personelu wojskowego niebiorącego bezpośredniego udziału w walce albo tego, który w walce przestał już uczestniczyć, a także ludności cywilnej. Prawo haskie określa prawa i obowiązki stron walczących w trakcie prowadzenia operacji wojskowej oraz ograniczenia środków prowadzenia walki.

Niezwykle trudno jest wskazać, kiedy i gdzie powstały pierwsze normy o charakterze humanitarnym. Pierwsze zapisy potwierdzające realizację akcji samarytańskich pochodzą z okresów starożytności i wskazują, że pomoc rannym niosły kobiety. W średniowieczu pierwsze lazarety polowe powstały za sprawą królowej Izabeli Hiszpańskiej podczas oblężenia Grenady w 1492 roku.

W wieku XVI i XVII przy armiach zaczęły działać kobiety sanitariuszki, zwane markietankami. W okresie wojen napoleońskich na pola walki ruszyły siostry zakonne określane mianem szarytek i wizytek.

W wieku XIX pojawiła się postać Florence Nightingale, która podczas wojny krymskiej utworzyła pierwsze, ochotnicze grupy pielęgniarek. Zorganizowała również lazarety wojskowe. Jej ogromny wysiłek na rzecz rannych żołnierzy podczas wspomnianego konfliktu został nagrodzony i doceniony. W 1856 została mianowana naczelną przełożoną pielęgniarek w wojskowych szpitalach armii brytyjskiej.

---

[25] H.P. Gasser, „Międzynarodowe prawo humanitarne - wprowadzenie", Instytut Henry Dunant, Haust 1993, wyd. PCK 2000, s. 18.

W 1859 roku zrodziła się idea powstania Czerwonego Krzyża. Jej twórcą był Henry Duant. Jemu przypisuje się również powstanie znanych współcześnie norm międzynarodowego prawa humanitarnego. Poza Dunantem jako osobą, która przyczyniła się poważnienie do wypracowania pojęcia i treści tych unormowań prawnych wymieniany jest Francis Liber. Obaj panowie naznaczeni silnymi przeżyciami wojennymi znacznie przyczynili się do powstania prawa humanitarnego. Obaj oparli się w swych działaniach na myśli, którą wyraził Jean Jacques Rousseau: „Wojna nie jest stosunkiem człowieka do człowieka, lecz stosunkiem między państwami, w którym jednostki stają się nieprzyjaciółmi jedynie przez przypadek..."[26]. W tych słowach została wyrażona podstawowa zasada MPH, a mianowicie, że należy dokonać rozróżnienia miedzy członkami sił zbrojnych, czyli kombatantami a osobami cywilnymi, które nie uczestniczą w operacji wojskowej. Należy pamiętać również o tym, że siła przeciw nieprzyjacielskim żołnierzom może być kierowana jedynie do momentu, gdy stawiają oni czynny opór. W ten sposób powstały podstawy, na których zbudowano pierwsze, znane do dzisiaj normy MPH. Międzynarodowe prawo humanitarne kieruje się dwiema podstawowymi zasadami:

- niesie pomoc i chroni wszystkich ludzi;
- nie ocenia przyczyn, skutków ani charakteru wojen.

Współczesne międzynarodowe prawo humanitarne zapoczątkowane zostało pierwszą konwencją genewską z 1864 roku. Konwencja o polepszeniu losu rannych i chorych w polu z 22 sierpnia 1864 roku stworzyła podstawę do działalności wojskowych jednostek medycznych na polu walki. Konwencja nadała status neutralny karetkom i szpitalom, oraz personelowi medycznemu i kapelanom. Wprowadziła również znak czerwonego krzyża na białym tle dla personelu medycznego oraz urządzeń medycznych.

Kolejne etapy rozwoju tej gałęzi prawa związane były z wydarzeniami, których doświadczała ludzkość, a które niosły za sobą rosnące zapotrzebowanie na pomoc humanitarną. W 1906 roku na zlecenie MKCK konwencja z 1864 roku została przejrzana i do jej treści wprowadzono niezbędne zmiany. Pierwsza wojna światowa

[26] H.P. Gasser, op. cit., s. 9.

stanowiła kolejny sprawdzian dla prawa genewskiego, co w efekcie doprowadziło do kolejnej zmiany w treści konwencji w 1929 roku.

Współcześnie źródło międzynarodowego prawa humanitarnego stanowią cztery konwencje genewskie (KG), uchwalone 12 sierpnia 1949 roku oraz trzy protokoły dodatkowe (PD) do tych konwencji. Dwa pierwsze pochodzą z 8 czerwca 1977 roku, a protokół III został podpisany w grudniu 2005 roku. Każda konwencja obejmuje swą ochroną odrębną grupę osób:

- I konwencja genewska „O polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych";
- II konwencja genewska „O polepszeniu losu rannych i chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu";
- III konwencja genewska „O traktowaniu jeńców wojennych";
- IV konwencja genewska „O ochronie osób cywilnych podczas wojny".

Pierwsze trzy konwencje obejmują dziedziny, które występowały we wcześniej ustanowionych normach prawa genewskiego. Czwarta konwencja została poświęcona cywilnym ofiarom konfliktów zbrojnych.

Każda konwencja wyraża określoną naczelną zasadę. Dwie pierwsze konwencje mówią o tym, że wszyscy uczestnicy działań zbrojnych, którzy zostali z tych działań wyłączeni z powodu odniesionych ran czy choroby oraz rozbitkowie na morzu, jeżeli nie poodejmują wrogich działań powinni być szanowani i traktowani w sposób humanitarny. Trzecia konwencja przyjmuje, że wzięcie do niewoli stanowi formę wyłączenia z walki. Zaznacza, że pojmany znajduje się we władzy państwa zatrzymującego, które po zakończeniu wojny ma obowiązek zwolnić przetrzymywanego jeńca. Ostatnia, czwarta konwencja genewska określa, że osoby cywilne będące we władzy strony przeciwnej bez względu na okoliczności mają prawo do poszanowania ich osoby, honoru, godności, praw rodzinnych, praktyk religijnych oraz zwyczajów. Żadna władza nie może pozbawić ludności cywilnej na terytorium okupowanym praw, które gwarantuje konwencja.

Obok zasad przedstawionych powyżej, które charakteryzują każdą konwencję z osobna, istnieją również zasady wspólne dla wszystkich czterech konwencji genewskich. Przedstawiają się one następująco:

- konwencje mają zastosowanie we wszystkich okolicznościach, gdy tylko istnieje konflikt zbrojny. W przypadku wojny domowej należy, co najmniej, zachować podstawowe zasady humanitarne;
- zakazuje się w każdym czasie i miejscu brania zakładników, egzekucji bez legalnego wyroku, tortur podobnie jak wszelkiego traktowania okrutnego lub poniżającego;
- zakazane jest stosowanie aktów zemsty w stosunku do osób chronionych konwencjami;
- nikt nie może być zmuszony do rezygnacji ani nie może dobrowolnie zrezygnować z ochrony przyznanej przez konwencje;
- osoby chronione powinny zawsze móc korzystać z opieki mocarstwa opiekuńczego oraz opieki MKCK[27].

Jak już wcześniej wskazała autorka, oprócz czterech wymienionych konwencji, przepisy MPH zawarte są również w trzech protokołach dodatkowych do tych dokumentów.

Pierwszy protokół dodatkowy dotyczy ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych. Jego przepisy zabraniają m.in. atakowania ludności cywilnej, szpitali oraz innych urządzeń służących opiece rannych i chorych. Zgodnie z przepisami zawartymi w protokole nie można również dokonywać ataków na obiekty cywilne. Stosowane metody walki nie mogą powodować poważnych szkód w środowisku naturalnym. Protokół reguluje także sytuację prawną organizacji i instytucji ochrony cywilnej podczas konfliktów zbrojnych.

Drugi protokół dodatkowy dotyczy ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych. Obowiązuje strony konfliktu toczącego się w obrębie jednego państwa. Upoważnia do niesienia pomocy osobom poszkodowanym zapewniając im prawa humanitarne. Oba dokumenty są uzupełnieniem konwencji genewskich. Zawarte w nich normy prawne w jeszcze większym stopniu zapewniają ochronę ofiar konfliktów zbrojnych, w tym również konfliktów o charakterze wewnętrznym.

Trzeci protokół dodatkowy dotyczy przyjęcia dodatkowego znaku rozpoznawczego.

---

[27] „Materiał edukacyjny MPH Polskiego Czerwonego Krzyża", www.pck.org.pl., on line 20.03.2007.

Międzynarodowe prawo humanitarne jest odrębną gałęzią powszechnego prawa międzynarodowego, którego normy dotyczą konfliktu zbrojnego. Wspólny dla wszystkich czterech konwencji genewskich art. 2 stanowi, że „Konwencja niniejsza będzie miała zastosowanie w razie wypowiedzenia wojny lub powstania jakiegokolwiek innego konfliktu zbrojnego miedzy dwiema lub więcej Wysokimi Umawiającymi się Stronami, nawet gdyby jedna z nich nie uznała stanu wojny". Z powyższego należy wnioskować, że jedynym wymogiem dla zastosowania MPH jest faktyczny wybuch konfliktu zbrojnego. Bolesław Balcerowicz definiuje konflikt zbrojny jako: „sprzeczność rozwiązywaną przy wykorzystaniu sił zbrojnych stosujących przemoc zbrojną"[28].

Innymi słowy, konwencje genewskie powinny być stosowane, gdy siły zbrojne jednego państwa znajdą się wobec rannych lub poddających się członków sił zbrojnych innego państwa, gdy pod ich władzą znajdą się osoby cywilne będące obywatelami innego państwa albo sprawują rzeczywistą kontrolę nad częścią terytorium nieprzyjacielskiego państwa. Bez znaczenia w tym wypadku jest liczba rannych, czy przetrzymywanych, oraz wielkość okupowanego terytorium. Oczywiście konwencje mają również zastosowanie w przypadku wystąpienia konfliktu o charakterze wewnętrznym.

Zadaniem MPH jest ochrona osób bezbronnych przed skutkami konfliktu zbrojnego. Za osobę „bezbronną" uznaje się, „osobę, która będąc obywatelem wojujących narodów przestała walczyć z powodu ranienia, która jest rozbitkiem albo, która dobrowolnie złożyła broń. Wśród tej kategorii osób znajdują się również osoby wojskowe i cywilne pozbawione wolności, oraz osoby cywilne znajdujące się we władzy przeciwnika, zwłaszcza w sytuacji okupacji wojskowej"[29].

Naczelną ideą wyrażoną w normach międzynarodowego prawa humanitarnego jest obowiązek humanitarnego traktowania osób podlegających ochronie.

Jako przykład przytoczono zapis artykułu 12 I konwencji genewskiej, który brzmi: „Członkowie sił zbrojnych i inne osoby wymienione w następnym artykule, którzy są ranni lub chorzy, będą szanowani i chronieni we wszystkich okolicznościach. Będą oni

---

[28] B. Balcerowicz, Pokój i „Nie-Pokój" na progu XXI wieku, wyd. AON, Warszawa 2002, s. 159.

[29] H. P. Gasser, Międzynarodowe prawo humanitarne – wprowadzenie, Instytut Henry Dunant, Haust 1993 wyd. PCK, Warszawa 2000, s. 28.

traktowani w sposób humanitarny i leczeni przez tę stronę w konflikcie, w której mocy się znajdują bez żadnej na ich niekorzyść różnicy z powodu płci, rasy, narodowości, religii, poglądów politycznych lub z jakichkolwiek analogicznych powodów. Zabronione są surowo wszelkie zamachy na ich życie i osobę, a między innymi ich dobijanie lub wyniszczanie, torturowanie, dokonywanie na nich doświadczeń biologicznych, pozostawianie ich z premedytacją bez pomocy lekarskiej lub bez opieki, albo stwarzanie warunków narażających ich na zarażenie lub zakażenie. Tylko nagłość z punktu widzenia lekarskiego może upoważnić do dania pierwszeństwa w kolejności udzielenia pomocy. Kobiety mają być traktowane ze szczególnymi względami należnymi ich płci. Strona w konflikcie zmuszona do pozostawienia rannych lub chorych swemu przeciwnikowi pozostawi wraz z nimi, o ile tylko względy wojskowe na to pozwolą, część swego personelu i materiału sanitarnego, aby przyczynić się do ich leczenia".

Podobne normy zostały zawarte w art. 12 II konwencji genewskiej, artykule 13 III konwencji genewskiej oraz art. 27 IV konwencji.

Swoiste minimum humanitaryzmu w postaci tzw. podstawowych gwarancji zostało zawarte w I protokole dodatkowym, w artykule 75. Stanowi on rozbudowany zapis norm chroniących jednostkę ludzką, które w pewnym sensie są połączeniem ochrony zapewnianej przez prawo genewskie oraz prawo praw człowieka. Zgodnie z zapisami wymienionego artykułu osoby znajdujące się we władzy strony konfliktu powinny być traktowane humanitarnie, bez rozróżnienia na niekorzyść ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne, pochodzenie narodowe lub społeczne, majątek, urodzenie albo też ze względu na jakiekolwiek inne podobne kryteria.

Za czyny zakazane we wszystkich okolicznościach artykuł uznaje: zamachy na życie, tortury, kary cielesne, okaleczanie, poniżające i upokarzające traktowanie, zamachy na obyczajowość. Ponadto, zawiera on wymogi, które mają zagwarantować rzetelne postępowanie przed sądem. Pozwalając oskarżonemu odpowiadać za popełniony czyn przed sądem działającym zgodnie z prawem.

Gwarancje podstawowe dotyczące humanitarnego traktowania zawarto również w art. 4 II protokołu dodatkowego, który poza kwestiami tożsamymi z zapisami wyżej

omawianego art. 75 I PD szczególną uwagę koncentruje na ochronie dzieci podczas trwającego konfliktu zbrojnego.

Omówione powyżej normy międzynarodowego prawa humanitarnego koncentrują swoją uwagę na fundamentalnych zasadach humanitarnego traktowania osób podlegających ochronie. Należy jednak podkreślić, że MPH w swojej treści wyróżnia konkretne kategorie osób chronionych: rannych, chorych, rozbitków, jeńców wojennych i osoby cywilne i do nich odnosi właściwe zapisy.

2.1.1. Ranni, chorzy i rozbitkowie

Ta kategoria osób występuje w treści I, II i IV konwencji genewskiej oraz w obu protokołach dodatkowych do ww. dokumentów. W związku z tym, że cześć artykułów dotyczących tej konkretnej grupy osób została już omówiona powyżej, w tym miejscu zostały wskazane zapisy pozostałych. W artykule 10 I PD mowa jest o tym, że „Wszyscy ranni, chorzy i rozbitkowie, niezależnie od tego, do jakiej Strony należą, powinni być szanowani i chronieni. We wszystkich okolicznościach powinni być traktowani humanitarnie oraz otrzymywać w możliwie największym rozmiarze i najkrótszym czasie leczenie, jakiego wymaga ich stan. Nie należy czynić miedzy nimi różnic innych niż oparte na względach medycznych". W tych samych słowach na temat ochronny rannych, chorych i rozbitków prawo genewskie wyraża się w artykule 7 II PD.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że Strony zobowiązane są szanować i chronić kategorie osób w ich władzy będące. Oznacza to tyle, że zabronione jest przeprowadzanie jakichkolwiek ataków na te osoby lub stosowanie innych form przemocy wobec nich. Mówiąc o ochronie, obowiązkiem Stron jest ewakuowanie poszkodowanych z pola walki i nie narażanie ich na jakiekolwiek inne ataki. Artykuł 15 I KG przewiduje, że walczące wojska mają obowiązek wyszukiwania i zbierania rannych i chorych w każdym czasie, a zwłaszcza po bitwie oraz udzielenia im niezbędnej opieki. Pożądane jest również zawieranie przez wojujące strony umów o lokalnym zawieszeniu broni lub przerwaniu ognia w celu umożliwienia zbierania, wymiany i przewiezienia rannych z pola walki. Ponadto, wskazane jest również

zawieranie przez strony wojujące porozumień w sprawie ewakuacji lub wymiany rannych i chorych z obszaru obleganego lub otoczonego oraz w sprawie dopuszczenia do tego obszaru personelu medycznego i duchowego oraz materiałów sanitarnych.

Zaprezentowane przez autorkę normy MPH są potwierdzeniem ochrony, której podlegają osoby nieuczestniczące w walce. Przesłanie, które wyłania się z ich treści jest bardzo jasne. W żadnym wypadku osobom niebiorącym czynnego udziału w walce nie można zadawać cierpień. Natomiast tym wszystkim, którzy w wyniku prowadzonych działań zbrojnych doznali uszczerbku na zdrowiu trzeba pomóc w łagodzeniu bólu i cierpienia.

2.1.2. Ochrona personelu medycznego

Nierozerwalnie z zagadnieniem niesienia pomocy medycznej rannym, chorym i rozbitkom związana jest ochrona przez prawo genewskie personelu medycznego udzielającego pomocy podczas konfliktu zbrojnego.

Ogólnie przejęte normy mówią o tym, że: „Personel medyczny, wykonujący swoje humanitarne obowiązki powinien być szanowany i chroniony. Nie wolno go nigdy atakować środkami wojskowymi, zawsze należy mu udzielić pomocy przy wykonywaniu powierzonych zadań. Personel medyczny nie może zrzec się swych szczególnych uprawnień, nadanych mu przez prawo międzynarodowe. Są one niezbywalne”[30].

Personel medyczny działający podczas konfliktu zbrojnego dzieli się na dwie kategorie: personel stały zatrudniony wyłącznie w służbie medycznej oraz personel czasowy, który pełni obowiązki przez okres ograniczony, są to zazwyczaj żołnierze przyuczeni do wykonywania prostych czynności medycznych. Personelowi czasowemu wykonującemu czynności medyczne na polu walki przysługuje takie samo prawo do ochrony i poszanowania jak personelowi stałemu.

Uwzględniając rozmiary konfliktów zbrojnych oraz ogromne liczby chorych i rannych, MPH w protokole I art. 17 wzywa również do niesienia pomocy medycznej

---

[30] M. Flemming, Służby medyczne w czasie konfliktu zbrojnego w świetle prawa międzynarodowego, wyd. MON, Warszawa 1992, s. 9.

osoby cywilne oraz stowarzyszenia pomocy takie, jak krajowe stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, Czerwonego Półksiężyca, Czerwonego Lwa i Słońca, aby zbierały rannych, chorych i rozbitków i sprawowały nad nimi opiekę, również na obszarach objętych inwazją lub okupacją.

Ochrona, której podlega personel medyczny z mocy prawa ma służyć wykonywaniu przez niego obowiązków. Ma ona wykluczyć możliwość wystąpienia nacisków zmuszających członków personelu medycznego do wyrzeczenia się swych uprawnień i zasad postępowania. Prawo genewskie przewiduje (I KG art.18, I PD art.16, II PD art. 10), że nikt nie może być nigdy niepokojony ani skazany za udzielenie opieki rannym lub chorym wykonywanej zgodnie z zasadami sztuki i etyki lekarskiej niezależnie od tego na czyją korzyść i w jakich okolicznościach ta działalność jest wykonywana. MPH (I KG art. 22, II KG art. 35, I PD art.13, 28). Dopuszcza również, aby dla celów własnej ochrony personel medyczny posiadał broń lekką. Członkowie personelu medycznego, którzy znajdą się w rękach nieprzyjaciela nie zyskują statusu jeńców wojennych, jednak zgodnie z zapisami art. 28 I KG mają pełne prawo korzystać ze wszystkich postanowień III konwencji genewskiej. Przebywając w niewoli mają oni prawo pełnić swoje funkcje lekarskie na rzecz innych jeńców wojennych. Personel zbędny powinien być bez zbędnej zwłoki repatriowany.

Ochrona przysługuje również medycznym jednostkom organizacyjnym (I KG art. 19-23, I PD art. 8 (e) oraz 12-14). Jednostki medyczne to nieruchome i ruchome szpitale, szpitale polowe lub inne instalacje wykorzystywane do opieki medycznej, np. magazyny farmaceutyczne. Nie wolno ich wykorzystywać do innych celów, ani atakować. Poszanowanie dla tych jednostek oznacza również, że nie wolno ingerować w ich medyczną działalność. Władze wojskowe zobowiązane są nie tylko do respektowania ich działalności, ale także do czynnego chronienia ich przed zagrożeniami mogącymi zakłócić tok ich pracy i leczenia. Na morzu statki szpitalne pełnią taką samą funkcję jak szpitale na lądzie (II KG art. 22-35).

Oczywiście, aby ochrona, o której była mowa powyżej mogła być skuteczna, wszystkie osoby, budowle, środki transportu, które jej podlegają muszą być właściwie oznaczone. Od Konwencji z 1949 roku czerwony krzyż na białym tle wyróżnia osoby,

infrastrukturę oraz środki transportu, które z mocy prawa podlegają ochronie i poszanowaniu bez względu, czy mają wojskowy, czy cywilny charakter.

Podsumowując, MPH nadaje szczególny status personelowi medycznemu oraz osobom cywilnym niosącym pomoc rannym i chorym. Tak ustanowiona forma ochrony ma na celu zagwarantowanie, że osoby ranne lub chore otrzymają odpowiednią pomoc ratującą ich zdrowie i życie.

Strefy i miejscowości sanitarne

Ochronie rannych, chorych i personelu medycznego służy również tworzenie stref i miejscowości sanitarnych (I KG art. 23). Tego rodzaju strefy i miejscowości strony będące w konflikcie mogą tworzyć na terytorium własnym oraz jeżeli zaistnieje taka potrzeba także na terytorium okupowanym. Zgodnie z zapisami MPH zaleca się, aby strony wojujące zawierały między sobą umowy o wzajemnym uznaniu stref i miejscowości sanitarnych. Strefy powinny być tak zorganizowane, aby mogły przyjąć dużą liczbę rannych, chorych i personelu medycznego. Ponadto, powinny być one usytuowane z dala od obiektów wojskowych, infrastruktury przemysłowej i ośrodków administracyjnych. Wymagane jest oznakowanie stref sanitarnych znakami czerwonego krzyża.

2.1.3. Jeńcy wojenni

Sytuacja jeńców wojennych podczas konfliktu zbrojnego została szczegółowo uregulowana przez III konwencję genewską z 1949 roku. Konwencja w art. 4 wskazuje, komu przysługuje status jeńca wojennego i zgodnie z treścią tego artykułu za jeńców wojennych uznaje się:

- członków sił zbrojnych jednej ze stron w konflikcie, którzy znaleźli się w rękach nieprzyjaciela;
- członków ruchu oporu należących do jednej ze stron w konflikcie pod warunkiem, że mają na czele osobę odpowiedzialną za swych podwładnych; noszą stały

i dający się rozpoznać z daleka znak rozpoznawczy; jawnie noszą broń, przestrzegają praw i zwyczajów wojny;

- osoby towarzyszące siłom zbrojnym, ale do nich nie należące, np. cywilni członkowie załóg okrętowych lub statków powietrznych, korespondenci wojenni, dostawcy, członkowie załóg lub służb powołanych do opiekowania się wojskowymi;
- osoby cywilne, które spontanicznie chwyciły za broń, aby stawić opór zbliżającemu się nieprzyjacielowi[31].

Status jeńca wojennego

Status jeńca wojennego przysługuje ww. osobom od momentu ich ujęcia aż do repatriacji. Osoby chronione przez III konwencję genewską nie mogą zrzec się częściowo lub całkowicie praw, które zapewnia im ten dokument, tak, bowiem stanowi art. 7 konwencji.

Jeńcy wojenni we wszystkich okolicznościach powinni być traktowani humanitarnie. Zgodnie z prawem znajdują się oni we władzy nieprzyjacielskiego Mocarstwa, a nie poszczególnych osób lub oddziałów, które wzięły ich do niewoli. Mocarstwo zatrzymujące ma obowiązek zapewnienia jeńcom bezpłatnego utrzymania i opieki medycznej, stosownej do ich stanu zdrowia (III KG art. 12-15).

Każdy jeniec wojenny w oparciu o przepisy art. 17 III KG będąc przesłuchiwanym ma obowiązek podać tylko swoje nazwisko, imiona, stopień wojskowy, datę urodzenia i numer książeczki wojskowej. Na jeńcach nie wolno stosować żadnych tortur fizycznych lub moralnych oraz wykorzystywać innych form przymusu w celu zmuszenia ich do udzielenia jakichkolwiek dodatkowych informacji.

Jeńcy wojenni pojmani przez nieprzyjacielskie siły zbrojne powinni być w jak najkrótszym czasie ewakuowani do obozów poza strefą walk, nie należy narażać ich

---

[31] M. Fleming, Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych Zbiór dokumentów, wyd. AON, Warszawa 2003, s. 269.

na żadne dodatkowe niebezpieczeństwo. Zadaniem mocarstwa zatrzymującego jest zapewnienie im bezpieczeństwa (III KG art. 20).

Warunki niewoli

Trzecia konwencja genewska reguluje kwestie związane z warunkami niewoli jeńców wojennych oraz odnosi się do zagadnień opieki lekarskiej (art. 25-32). Przewiduje ona, że warunki zakwaterowania jeńców powinny uwzględniać ich obyczaje i zwyczaje i nie powinny być szkodliwe dla ich zdrowia.

Jeńcom przysługują również racje żywnościowe zapewniające im pozostawanie w dobrym zdrowiu i kondycji fizycznej. Zadaniem mocarstwa zatrzymującego jest dostarczenie jeńcom odzieży i obuwia stosownego do panujących w miejscu uwięzienia warunków klimatycznych.

Jeńcy wojenni powinni mieć zapewniony dostęp do urządzeń sanitarnych oraz środków czystości, które pozwolą im na utrzymanie higieny osobistej i zapobieżenie możliwości wybuchu epidemii.

Każdy obóz jeniecki powinien być wyposażony w odpowiednią izbę chorych oraz pomieszczenia przeznaczone dla chorych zakaźnie lub umysłowo. Każdy jeniec dotknięty poważną chorobą wymagającą leczenia szpitalnego powinien mieć zagwarantowany pobyt w palcówce odpowiedniej do jego leczenia. Koszty leczenia jeńców ponosi mocarstwo zatrzymujące.

Artykuł 37 konwencji przewiduje, że w niewoli jeńcy mogą prowadzić działalność intelektualną, oświatową, rozrywkową oraz sportową, a zadaniem mocarstwa zatrzymującego jest zapewnienie zatrzymanym niezbędnych pomieszczeń i sprzętu do realizacji tego rodzaju przedsięwzięć.

Praca jeńców wojennych

Zgodnie z art. 49 zdrowi jeńcy wojenni mogą być wykorzystywani do pracy. Przydzielając mi zajęcie należy wziąć pod uwagę ich wiek, płeć i stopień oraz zdolności fizyczne. W żadnym wypadku nie mogą oni być zmuszani do pracy.

Jednocześnie przepisy art. 52 stanowią, że nie wolno zatrudniać jeńców wojennych przy pracach szkodliwych dla ich zdrowia lub niebezpiecznych poza sytuacjami, gdy zgłoszą się oni do tego rodzaju prac ochotniczo.

Stosunki ze światem zewnętrznym

Jednym z największych problemów podczas trwającego konfliktu zbrojnego jest utrata kontaktu żołnierzy z rodzinami. Aby zapobiegać tego rodzaju sytuacjom w art. 70 konwencji przewidziano, że każdy jeniec wojenny w ciągu siedmiu dni od dostania się do niewoli powinien mieć możliwość przesłania do swoich bliskich oraz Centralnego Biura Informacji o Jeńcach Wojennych karty zawiadamiającej o zaistniałej sytuacji, zawierającej informacje o adresie i stanie zdrowia. Na mocy kolejnego, 71 artykułu konwencji jeńcy mają prawo wysyłać i otrzymywać listy oraz karty pocztowe. Artykuł 72 dopuszcza możliwość otrzymywania przez jeńców indywidualnych lub zbiorowych przesyłek zawierających artykuły spożywcze, odzież, lekarstwa, przedmioty kultu religijnego, instrumenty muzyczne, książki, sprzęt sportowy.

W art. 126 konwencji przewidziano również, że przedstawiciele lub delegaci Mocarstw opiekuńczych mają prawo udawania się do wszystkich miejsc, w których znajdują się jeńcy wojenni, a zwłaszcza miejsc ich internowania, uwięzienia lub pracy. W ramach tych uprawnień ww. osobom przysługuje dostęp do wszystkich pomieszczeń używanych przez jeńców. Mogą oni również rozmawiać z jeńcami bez świadków. Identyczne uprawnienia przysługują również delegatom Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

Sankcje karne wobec jeńców

Międzynarodowe prawo humanitarne dopuszcza stosowanie sankcji karnych lub dyscyplinarnych wobec przetrzymywanych jeńców. Sankcje sądowe lub dyscyplinarne mogą zostać zastosowane na mocy art. 82 konwencji wobec jeńca, który naruszył prawa, regulaminy lub rozkazy ogólne obowiązujące w siłach zbrojnych Mocarstwa

zatrzymującego. Jeniec wojenny może być tylko raz ukarany za ten sam czyn lub na podstawie tego samego oskarżenia. Jeńcy podlegają takim samym karom za określone czyny, które są przewidziane dla wojskowych Mocarstwa zatrzymującego. Tego rodzaju uregulowania zawierają art. 86-87 konwencji. Jeńcy wojenni ścigani karnie mają prawo do rzetelnego procesu, a w razie ich skazania do zachowania statusu jeńców wojennych – tak brzmią unormowania zawarte w art. 99-108 konwencji. Za czyn, który nie podlega karze, jeżeli dopuści się go członek sił zbrojnych Mocarstwa zatrzymującego, wobec jeńca może zostać zastosowana tylko sankcja dyscyplinarna. Próby ucieczki jeńców również podlegają tylko karom dyscyplinarnym. Odbywanie kary dyscyplinarnej nie pozbawia jeńca wojennego przysługującego mu zgodnie z przepisami niniejszej konwencji statusu.

Zakończenie niewoli

Uregulowania prawne zwarte w treści III konwencji genewskiej przewidują dwie możliwości repatriacji jeńców wojennych. Warto zaznaczyć, że art. 118 konwencji nie ustanawia żadnych wyjątków od nakazów odesłania jeńców do ich ojczystego kraju, a wręcz stanowi, że jeńcy muszą być repatriowani. Wracając jednak do wspomnianych wyżej dwóch możliwości repatriacji, art. 109 przewiduje możliwość tzw. repatriacji bezpośredniej, której podlegają ciężko ranni i chorzy, która powinna być przeprowadzona bez zbędnej zwłoki, jeżeli tylko ww. będą zdolni do podróży. Żaden jeniec wojenny ranny lub chory, który polega repatriacji na mocy art. 109, nie może być repatriowany wbrew swej woli w czasie trwania działań wojennych.

W celu określenia stanu zdrowia jeńców wojennych mającego na celu zakwalifikowanie ich do repatriacji powoływane są Mieszane Komisje Lekarskie. W ich składzie znajdują się dwaj obywatele z państw neutralnych oraz przedstawiciel państwa zatrzymującego. Decyzje Komisji zapadają większością głosów. Państwo zatrzymujące jest obowiązane do wykonania decyzji Mieszanej Komisji Lekarskiej w ciągu trzech miesięcy od jej otrzymania. Repatriacja rannych i chorych jeńców może również następować z pominięciem Mieszanych Komisji Lekarskich na

podstawie decyzji władz państwa zatrzymującego, niezależnie od opinii lekarskich czy też bez zasięgnięcia takich opinii.

Jeńcy, którzy nie zostaną zakwalifikowani do wcześniejszej repatriacji w oparciu o przepisy przytoczonego art.109, zostaną zwolnieni i repatriowani niezwłocznie po zakończeniu konfliktu zbrojnego, tak stanowi art. 118 konwencji.

Repatriacja jeńców wojennych powinna następować ze względów humanitarnych. Dopuszczalna jest możliwość zastosowania zasady wzajemności polegająca na wymianie jeńców między stronami w konflikcie. Bardzo często pośrednikiem w takiej procedurze jest MKCK.

2.1.4. Ochrona osób cywilnych

Ludność cywilna jest główną ofiarą konfliktów zbrojnych. Sądzi się, że około ¾ liczby ofiar dzisiejszych wojen to cywile. Jeżeli do liczby zabitych dodamy liczbę rannych i uchodźców to możemy ocenić, że cywile stanowią około 90% ofiar wojen.[32] Mimo, że prawo wojenne oparte jest na zasadzie, iż działania wojenne powinny toczyć się tylko miedzy siłami zbrojnymi wojujących stron, osoby cywilne „w pełni uczestniczą w konfliktach zbrojnych". Okrucieństwa, których ofiarą była ludność cywilna podczas II wojny światowej, przyczyniły się do wypracowania przez społeczność międzynarodową IV konwencji genewskiej, a w późniejszym okresie również I protokołu dodatkowego do konwencji. Wspomniana konwencja oraz I PD w całości są poświęcone ochronie osób cywilnych podczas toczącego się konfliktu zbrojnego. Zgodnie z postanowieniem art. 8 konwencji, osoby podlegające ochronie nie mogą zrzec się częściowo lub w całości praw, które zapewnia im niniejszy dokument.

Ludność cywilną nieuczestniczącą w działaniach zbrojnych chronią podstawowe gwarancje zawarte w tych traktatach. Ich głównym celem jest ochrona prawa do życia oraz samego życia. IV KG w art. 27 zapewnia poszanowanie ich osoby, honoru, praw rodzinnych, przekonań i praktyk religijnych. Gwarantuje, że zawsze będzie traktowana w sposób humanitarny i chroniona zwłaszcza przed atakami gwałtu i zastraszania.

---

[32] Zapobieganie konfliktom -SIPRI, Bellona, Warszawa 2000, s. 28.

Zabrania się również czynienia jakichkolwiek różnic w traktowaniu osób podlegających ochronie, zwłaszcza ze względu na ich rasę, religię lub przekonania polityczne.

Kolejny, 28 artykuł konwencji zabrania wykorzystywania osób cywilnych jako tarczy dla ochrony przed atakiem nieprzyjaciela określonych obszarów lub instalacji o charakterze wojskowym. Zadawanie cierpienia fizycznego, kary cielesne, okaleczanie, doświadczenia medyczne lub naukowe, jeżeli nie są konieczne dla wyleczenia osoby, są zabronione – tak stanowi art. 32 KG. W oparciu o zapisy artykułów 33 i 34 niedopuszczalne są kary zbiorowe, wszelkie środki zastraszania i terroryzowania. Wzbronione jest także branie zakładników.

Uzupełnieniem ochrony, którą gwarantują przytoczone powyżej artykuły IV KG są reguły I PD, a dokładniej mówiąc przepisy zawarte w art. 75 tego dokumentu. Artykuł ten nakłada obowiązek humanitarnego traktowania wszystkich osób będących we władzy strony konfliktu bez jakiejkolwiek formy dyskryminacji. Każda ze stron konfliktu powinna szanować jednostkę ludzką, jej godność, przekonania i praktyki religijne. Zabronione są wszelkie formy przemocy, z zamachami na życie włącznie. Dodatkowo przepisy art. 75 I PD regulują kwestie praw osób zatrzymanych, uwięzionych lub internowanych z powodu czynów związanych z konfliktem zbrojnym. Kluczowe znaczenie dla ochrony ludności cywilnej mają art. 48 i 51 I PD. Pierwszy z wymienionych nakłada na strony konfliktu obowiązek odróżniania ludności cywilnej od kombatantów. Drugi zabrania ataków bez rozróżnienia tzn. ataków, które nie są kierowane przeciwko konkretnym celom wojskowym. Zabronione są bombardowania powierzchniowe, dywanowe oraz takie metody i środki walki, które uniemożliwiają przestrzeganie norm MPH. Podobna ochrona zapewniona jest przez MPH w przypadku niemiędzynarodowego konfliktu zbrojnego. Podstawowe znaczenie mają: art. 3 wspólny dla wszystkich czterech konwencji genewskich, art. 4 II PD, a także art. 13 tego protokołu.

Normy prawne zawarte w przepisach IV konwencji genewskiej oraz w treści I i II protokołu dodatkowego poza opisaną powyżej ochroną ogólną, gwarantują również ludności cywilnej szczególny rodzaj ochrony, koncentrując swoją uwagę na rozmaitych działaniach specjalnych. Doświadczenia wyniesione z wojen

rozgrywanych w przeszłości, zwłaszcza z II wojny światowej, potwierdziły, że ludność cywilna potrzebuje wyjątkowej opieki i ochrony.

W odpowiedzi na tę potrzebę, w artykule 23 konwencja genewska stwierdza, że każda strona konfliktu zezwoli na przewóz przesyłek zawierających lekarstwa i materiały sanitarne oraz przedmioty niezbędne dla wykonywania praktyk religijnych, przeznaczonych dla ludności cywilnej drugiej strony konfliktu. Każda ze stron zezwoli również na przewóz przesyłek zawierających niezbędną żywność, odzież i środki wzmacniające przeznaczone dla dzieci poniżej lat 15, dla kobiet ciężarnych lub położnic. Mocarstwo okupacyjne zgodnie z art. 55 ma obowiązek zaopatrzenia ludności w żywność i środki lecznicze. Jeżeli przekracza to jego możliwości, art. 59 mówi, że ma obowiązek zezwolić, aby tego rodzaju pomoc została zapewniona przez państwo trzecie lub bezstronną organizację humanitarną. Ponadto art. 56 nakłada na mocarstwo okupacyjne obowiązek zapewnienia funkcjonowania zakładów, służb leczniczych i szpitalnych oraz zdrowia publicznego i higieny publicznej.

Szczególna ochrona i opieka nad dziećmi

Społeczność międzynarodowa tworząc normy IV konwencji genewskiej oraz protokołów dodatkowych wyjątkowo zadbała o los dzieci znajdujących się na obszarach objętych wojną. Na stronach konfliktu, zgodnie z art. 24 KG, spoczywa obowiązek podjęcia wszelkich działań, aby nie pozostawić własnemu losowi dzieci poniżej lat 15 które zostały osierocone lub oddzielone od rodzin na skutek wojny. W artykule 38§5 dzieci poniżej lat 15, kobiety ciężarne, matki dzieci do lat 7 mają zapewnione prawo do uprzywilejowanego traktowania. Stosownie do art. 50, w przypadku dzieci, które znalazły się na terytorium okupowanym, mocarstwo okupacyjne zobowiązane jest dołożyć starań, aby ułatwić należyte funkcjonowanie zakładów poświęconych opiece nad dziećmi i ich wychowaniu. W gestii mocarstwa okupacyjnego jest również ustalenie tożsamości dzieci i rejestracja ich pochodzenia. Nie może ono zmienić ich stanu osobistego i prawnego oraz wciągnąć ich do podległych mu formacji i organizacji. Pożądane jest stosowanie środków preferencyjnych na korzyść dzieci poniżej lat 15, kobiet ciężarnych i matek dzieci

poniżej lat 7 w zakresie wyżywienia, opieki lekarskiej i ochrony przed skutkami wojny. Artykuł 89 zapewnia kobietom ciężarnym, kobietom w połogu oraz dzieciom poniżej lat 15 dodatkową żywność stosowanie do ich potrzeb fizjologicznych. I PD odnosi się do problemu pomocy i opieki nad dziećmi w artykule 70§1 oraz 77§1. Pierwszy z nich zapewnia dzieciom, kobietom w ciąży oraz kobietom w połogu uprzywilejowane traktowanie w zakresie zaopatrzenia w materiały i żywność niezbędne dla ich przeżycia. Drugi, prawo do szczególnego poszanowania i ochrony.
Artykuł 4§3 II PD wyraża zasadniczą myśl, a mianowicie, że dzieciom należna jest opieka i pomoc jakich potrzebują. Szczególnie należy zadbać o ich edukację, umożliwić łączenie rodzin. Według tego artykułu niedopuszczalna jest rekrutacja do sił lub grup zbrojnych dzieci poniżej lat 15. Dzieci w tym wieku nie powinny też otrzymać zgody na udział w działaniach zbrojnych. Niemniej jednak, jeżeli takie dzieci biorą udział w działaniach wojennych i zostaną pojmane, powyższy artykuł również im zapewnia ochronę. Rozpowszechnianie edukacji i kultury wśród dzieci, które znalazły się w obrębie działań zbrojnych jest kolejnym zadaniem, które powinno być realizowane przez strony konfliktu. IV KG art. 24§1 definiuje taką potrzebę i jednocześnie zaznacza, że o ile jest to możliwe, kształcenie powinno być wykonywane przez osoby o takich samych tradycjach kulturowych. Jeżeli dojdzie do zatrzymania, strona zatrzymująca, jak stanowi art. 94 KG, popierać będzie działalność intelektualną, wychowawczą i rozrywkową osób internowanych. Zapewni kształcenie dzieci i młodzieży, które będą mogły uczęszczać do szkół w obrębie internowania lub poza nim. Każde dziecko, które zostanie ewakuowane winno mieć zapewnioną możliwość nauki zgodnie z życzeniami rodziców (art. 78§2 I PD). Przepis o bardzo podobnym brzmieniu zawiera art. 4§3a II PD. Zgodnie z nim dzieci powinny pobierać naukę, w tym naukę religii i moralności, uwzględniając przy tym życzenia ich rodziców lub opiekunów.

Przepisy współczesnego prawa wojennego jasno określają, że dzieci nie powinny bezpośrednio uczestniczyć w działaniach zbrojnych. Artykuł 77§2 I Protokołu zobowiązuje strony w konflikcie do podjęcia wszelkich starań, aby dzieci, które nie ukończyły 15 lat nie uczestniczyły bezpośrednio w działaniach wojennych, a zwłaszcza do powstrzymania się od powoływania ich do swych sił zbrojnych.

W przypadku powołania do sił zbrojnych osób miedzy 15 a 18 rokiem życia, strony w konflikcie mają dawać pierwszeństwo starszym.

Pielęgnowanie więzi rodzinnych

Jednym z największych problemów, które pojawiają się wraz z rozpoczęciem wojny i podczas jej trwania jest rozpad więzi rodzinnych. Utrata kontaktu między członkami rodzin jest zjawiskiem bardzo częstym i biorąc pod uwagę zaistniałe okoliczności również bardzo bolesnym. Aby zapobiec takim incydentom, przepisy MPH odnoszą się do tego problemu.

Artykuł 25 KG zapewnia każdej osobie, która znajdzie się na terytorium konfliktu lub na obszarach okupowanych możliwość przesyłania członkom swojej rodziny wiadomości. Każda osoba będzie mogła również otrzymywać tego rodzaju wiadomości. Na mocy art.26 KG każda strona konfliktu ułatwi poszukiwania podjęte przez członków rodzin rozproszonych przez wojnę w celu odszukania się i ewentualnego połączenia. Poprze również działalność organizacji zajmującej się takimi zadaniami. W art. 49§3 konwencji mocarstwa okupacyjne dokonując ewakuacji zobowiązane są nie dopuszczać do rozdzielenia rodzin. W przypadku internowania, postanowieniem art. 82 członkowie tej samej rodziny, a zwłaszcza rodzice i dzieci umieszczeni będą w tym samym miejscu internowania. Internowanym rodzinom należy również ułatwić możliwość prowadzenia życia rodzinnego.

I Protokół dodatkowy w art. 74 nadmienia, iż strony konfliktu powinny ułatwić wszelkimi możliwymi sposobami łączenie rodzin rozproszonych w skutek konfliktów zbrojnych, a także powinny popierać działalność organizacji humanitarnych, które poświęcają się temu zadaniu. W razie zatrzymania, uwięzienia lub internowania rodzin, powinny one w miarę możliwości być trzymane w jednym pomieszczeniu, (art.75§5). Aby nie doprowadzić do rozdzielenia matki i dziecka zabrania się orzekać karę śmierci za przestępstwo związane z konfliktem wobec kobiet w ciąży lub matek opiekujących się małymi dziećmi. Niemniej jednak, jeżeli kara śmierci w takim przypadku zostanie orzeczona, nie podlega ona wykonaniu. Omawiany problem reguluje także art. 78, który został omówiony powyżej, we fragmencie dotyczącym

ewakuacji. II PD art. 4§3 b mówi, że należy poczynić stosowne kroki dla ułatwienia łączenia rodzin czasowo rozdzielonych. Nie dopuszczalne jest również wykonywanie kary śmierci wobec kobiet ciężarnych i matek małych dzieci, zgodnie z art. 6§4.

Prawa osób cywilnych na terytorium okupowanym

Według IV KG, w przypadku zatrzymania osób cywilnych będących na terytorium okupowanym należy im zapewnić warunki odżywiania i higieny, wystarczające do utrzymania ich w dobrym stanie zdrowia, przy czym „zwrócić należy szczególną uwagę na specjalne warunki przewidziane dla nieletnich"(art.76). Protokół I art. 76§ 2 i 3 zobowiązuje do rozpatrywania w pierwszej kolejności spraw zatrzymanych, uwięzionych lub internowanych kobiet ciężarnych i matek opiekujących się małymi dziećmi oraz do dołożenia wszelkich starań, by kara śmierci nie była orzekana w stosunku do wymienionych osób, przy czym wyrok śmierci wobec nich nie podlega wykonaniu. Jeżeli we władzy strony przeciwnej znajdą się dzieci, które nie ukończyły 15 lat, a brały one bezpośredni udział w konflikcie zbrojnym, będą nadal korzystać ze szczególnej ochrony, bez względu na to czy będą jeńcami wojennymi czy nimi nie będą, tak stanowi art.77§3 I PD. Podobnie kwestię tą reguluje II PD w art. 4 § 3 d. Zatrzymanie, uwiezienie, internowanie dzieci z przyczyn związanych z konfliktem zbrojnym nakłada na stronę zatrzymującą obowiązek, by dzieci te były trzymane w pomieszczeniach oddzielnych od tych zajmowanych przez dorosłych, z wyjątkiem przypadków, gdy rodziny są umieszczane razem (art.77§4 I PD).

Przepisy karne ustanowione przez Mocarstwo okupacyjne nie mogą działać wstecz, a ich wejście w życie może nastąpić dopiero po ich ogłoszeniu i podaniu do wiadomości ludności w jej własnym języku (art.65 KG). Jeżeli osoba podlegająca ochronie zostanie tymczasowo aresztowana to w każdym przypadku, okres tymczasowego aresztowania, będzie zliczany na poczet kary pozbawienia wolności (art.69 KG). Artykuł 71 konwencji wskazuje, że nikt nie może zostać skazany bez przeprowadzenia prawidłowego procesu, każdy oskarżony zostanie poinformowany na piśmie w języku dla niego zrozumiałym o szczegółach wytoczonego przeciw niemu oskarżenia. Ponadto, każda osoba podlegająca ochronie, wobec której wysunięto

oskarżenie ma prawo korzystać z pomocy wybranego przez siebie wykwalifikowanego obrońcy oraz pomocy tłumacza (art.72 KG). Każda osoba skazana ma prawo korzystać z przewidzianej prawem procedury odwoławczej (art. 73 KG). Na mocy art. 75 konwencji osoby skazane na karę śmierci nie mogą zostać pozbawione prawa złożenia prośby o łaskę. Żaden wyrok śmierci nie może zostać wykonany przed upływem, co najmniej sześciu miesięcy od momentu otrzymania go przez Mocarstwo opiekuńcze wraz z uzasadnieniem decyzji o odmowie prawa łaski. Zarówno IV konwencja genewska, jak i oba protokoły z 1977 roku zabraniają stosowania kary śmierci wobec osób, które w chwili popełniania przestępstwa nie ukończyły 18 lat (art. 68§4 KG, art.77§5 I PD, art. 6§4 II PD).

Wszystkie osoby podlegające ochronie, które będą oskarżone przez sądy na terytorium okupowanym powinny zostać przekazane wraz z dotyczącymi ich aktami władzom uwolnionego terytorium.

Traktowanie osób internowanych

Normy MPH (art. 42 KG) dopuszczają możliwość internowania osób podlegających ochronie, jeżeli wymaga tego bezpieczeństwo państwa, w którego władzy osoby te się znajdują. Mocarstwo, które dokonuje internowania ma obowiązek zapewnić zatrzymanym bezpłatne utrzymanie oraz opiekę lekarską właściwą dla ich stanu zdrowia. Pomieszczenia, w których przebywają osoby internowane powinny zapewniać im zachowanie zdrowia i higieny. Bez ograniczeń powinni oni korzystać z urządzeń sanitarnych i środków czystości. Racje żywnościowe przysługujące internowanym powinny być odpowiedniej jakości i w ilości pozwalającej na zachowanie im zdrowia. Internowani mają również prawo do swobodnego wykonywania praktyk religijnych.

Osoby internowane mają prawo wysyłać i otrzymywać listy oraz karty pocztowe. Dopuszcza się również możliwość otrzymywania przez internowanych indywidualnych lub zbiorowych przesyłek zawierających artykuły spożywcze, odzież, lekarstwa, przedmioty kultu religijnego, oraz przedmioty zaspokajające potrzeby w dziedzinie rozrywki. Każdy internowany będzie mógł być odwiedzany regularnie

i możliwie często przede wszystkim przez krewnych. Te oraz pozostałe zagadnienia dotyczące traktowania osób internowanych zostały uregulowane w art. 80-116 IV KG. Zgodnie z postanowieniami art.119 Konwencji osoby internowane mogą podlegać karze dyscyplinarnej, niemniej jednak kara ta nie może być niehumanitarna, a okres jej trwania nie może przekroczyć 30 dni następujących po sobie.

Każda osoba internowana, jak stanowi art.132 Konwencji zostanie zwolniona przez Mocarstwo okupacyjne z chwilą ustania powodów jej internowania.

Znaczącym osiągnięciem całej społeczności międzynarodowej było stworzenie IV konwencji genewskiej, która zapewnia osobom cywilnym prawnomiedzynarodową ochronę w trakcie konfliktu zbrojnego, a także odpowiednich części protokołów dodatkowych z 1977 roku służących tej idei.

2.1.5. Ograniczenia w sposobie prowadzenia działań zbrojnych

Międzynarodowe prawo humanitarne, jak już wcześniej nadmieniono dzieli się na omówione powyżej prawo genewskie oraz prawo haskie. Aby móc w pełni oddać znaczenie zasad MPH podczas konfliktu zbrojnego, kolejna część tego podrozdziału zostanie poświęcona omówieniu norm tzw. prawa haskiego. Ich celem jest zapobieganie, a przynajmniej zmniejszenie skali śmierci i zniszczeń w czasie wojny, wobec czego są adresowane przede wszystkim do dowództwa sił zbrojnych.

Pierwszym aktem normatywnym wprowadzającym ograniczania w prowadzeniu działań zbrojnych była przyjęta w 1868 roku Deklaracja Petersburska, która głosiła, że „postępy cywilizacji powinny prowadzić w miarę możliwości do złagodzenia klęsk wojny; że jedynym legalnym celem, jaki państwa winny sobie stawiać w czasie wojny, jest osłabienie sił zbrojnych nieprzyjaciela, że w tym celu wystarczy możliwie największą liczbę ludzi uczynić niezdolnymi do walki, że używanie broni, która by niepotrzebnie zwiększała cierpienia ludzi już niezdolnych do walki albo sprowadzała nieuchronnie ich śmierć, prowadziłoby poza ten cel; że więc używanie podobnej broni byłoby sprzeczne z prawami ludzkości".

Kolejne normy prawa, kodyfikujące ograniczenia w prowadzeniu wojen zostały wypracowane podczas Konferencji Haskich w latach 1899 i 1907. Szczególne

znaczenie przypisuje się IV Konwencji Haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej oraz załączonemu do niej regulaminowi, który w art. 22 głosi, że „Strony wojujące nie mają nieograniczonego prawa wyboru środków szkodzenia nieprzyjacielowi". W tym miejscu warto zaznaczyć, że wspomniany regulamin był głównym prawnym kryterium dla oceny prowadzenia działań zbrojnych w obu wojnach światowych. Trybunał Norymberski orzekł, że treść Regulaminu była częścią międzynarodowego prawa zwyczajowego i dlatego była wiążąca dla wszystkich państw prowadzących wojnę[33].

W okresie powojennym, poza kilkoma normami zawartymi w drugiej części IV konwencji genewskiej, która dotyczy „Ogólnej ochrony ludności przed niektórymi skutkami wojny" nie wypracowano innych przepisów dotyczących bezpośredniego prowadzenia działań zbrojnych. Do rozwinięcia międzynarodowego prawa humanitarnego w tym zakresie powrócono podczas Konferencji Dyplomatycznej w latach 1974-1977, której owocem były dwa protokoły dodatkowe do konwencji genewskich.

Artykuł 35 I PD wzmocnił przedstawioną powyżej zasadę prawa konfliktów zbrojnych zawartą w art. 22 Regulaminu Haskiego. Stanowi on mianowicie, że „Zabronione jest stosowanie broni, pocisków i materiałów, a także metod prowadzenia wojny, które mogą powodować zbędne cierpienia". Zapisy tego artykułu wprowadziły również ogólne ograniczenie w prowadzeniu wojny, stwierdzając, iż: „Zabronione jest stosowanie metod i środków prowadzenia wojny, których celem jest wywołanie rozległych, długotrwałych i poważnych szkód w środowisku naturalnym, lub po, których można oczekiwać, że takie szkody wywołają". Analizując treść artykułu 35 nasuwa się wniosek, że zakazy w nim zawarte mają charakter ogólny. Szczegółowe zakazy i ograniczenia dotyczące stosowania broni, pocisków oraz metod prowadzenia działań zbrojnych zawarto jednak w kolejnych artykułach protokołu.

Wprowadzenie przeciwnika w błąd jest stosunkowo częstym elementem walki wykorzystywanym podczas działań zbrojnych. W świetle międzynarodowego prawa humanitarnego nie wszystkie działania mające na celu oszukanie przeciwnika są

---

[33] H. P. Gasser, op. cit., s. 54.

dozwolone. Prawo to czyni bowiem rozróżnienie na fortele i podstępy wojenne, które mają charakter legalny, oraz na akty wiarołomstwa, które są zakazane. Protokół Dodatkowy I w art. 37 stwierdza, iż zabronione jest zabijanie, ranienie lub pojmanie przeciwnika w sposób wiarołomny, tzn. odwołując się do dobrej wiary przeciwnika w celu wprowadzenia go w błąd, aby uważał on, że ma prawo skorzystać z ochrony przewidzianej przez przepisy prawa międzynarodowego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych albo, że ma obowiązek udzielić takiej ochrony. Zgodnie z art. 37 za wiarołomne metody działania uznaje się:

- udawanie zamiaru prowadzenia rokowań pod osłoną flagi parlamentarza albo udawanie poddania się;
- udawanie niesprawności wywołanej ranami lub chorobą;
- udawanie posiadania statusu osoby cywilnej lub niekombatanta;
- udawanie posiadania uprzywilejowanego statusu przez używanie znaków, oznak lub mundurów ONZ, państw neutralnych lub innych państw nie będących Stronami w konflikcie;

Protokół Dodatkowy I w art. 37 dopuszcza stosowanie podstępów wojennych, za które uznaje „działania, których celem jest wprowadzenie przeciwnika w błąd lub skłonienie do postępowania nieostrożnego, które jednak nie naruszają żadnego przepisu prawa międzynarodowego, mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych, i które nie są wiarołomne, ponieważ nie odwołują się do dobrej wiary przeciwnika w odniesieniu do ochrony przewidzianej przez prawo".

Kolejne artykuły protokołu I (38-39) wyraźnie mówią o zakazie bezprawnego używania i nadużywania znaków rozpoznawczych, flag, odznak, symboli wojskowych i mundurów nieprzyjaciela, jak również znaków rozpoznawczych ustanowionych przez konwencję genewską. Protokół Dodatkowy I w art. 38 zabrania bezprawnego używania znaku Czerwonego Krzyża, a także innych oznak, znaków i sygnałów uznanych w skali międzynarodowej; zabronione jest także używanie znaku rozpoznawczego Narodów Zjednoczonych poza wypadkami, gdy jest to dozwolone przez ONZ.

W każdym przypadku w toku prowadzonych działań zbrojnych zabronione jest wydanie rozkazu, by nikogo nie zostawiać przy życiu, grożenie tym przeciwnikowi lub prowadzenie działań zbrojnych w taki sposób (art. 40).

Osoba, która została uznana lub powinna być uznana za wyłączoną z walki, nie może być przedmiotem ataku – wyłączona z walki jest osoba:

- która jest we władzy strony przeciwnej;
- która wyraża wolę poddania się;
- która utraciła świadomość lub znalazła się w stanie niezdolności do obrony z powodu ran lub chorób, pod warunkiem, że we wszystkich tych wypadkach powstrzymuje się ona od jakiegokolwiek działania wrogiego i nie próbuje ucieczki.

Jeśli osoby mające prawo do ochrony (jak jeńcy) znajdą się we władzy strony przeciwnej w warunkach, które uniemożliwiają ich ewakuację, powinny być one zwolnione i należy podjąć wszelkie środki ostrożności, by zapewnić im bezpieczeństwo, w oparciu o treść art. 41 I PD.

Bardzo ważnym osiągnięciem społeczności międzynarodowej było zawarcie w treści protokołu dodatkowego I zasady rozróżnienia, która zobowiązuje strony wojujące do dokonywania rozróżnienia miedzy celami wojskowymi a osobami cywilnymi i obiektami cywilnymi. Artykuł 48 I PD stwierdza: „W celu zapewnienia poszanowania i ochrony ludności cywilnej oraz dóbr o charakterze cywilnym Strony konfliktu powinny zawsze odróżniać ludność cywilną od kombatantów oraz dobra o charakterze cywilnym od celów wojskowych i w związku z tym kierować swoje operacje jedynie przeciwko celom wojskowym.

Artykuł 51 ust. 4 PD I mówi, że „Zabronione są ataki bez rozróżnienia. Określenie "bez rozróżnienia" oznacza:

(a) ataki, które nie są skierowane przeciwko określonemu celowi wojskowemu;

(b) ataki, w których stosuje się metody i środki walki, jakie nie mogą być ograniczone do określonego celu wojskowego, albo

(c) ataki, w których stosuje się metody i środki walki, których skutki nie mogą być ograniczone, jak to nakazuje niniejszy protokół, i w następstwie tego w każdym z tych wypadków mogą godzić bez rozróżnienia w cele wojskowe i w osoby cywilne lub w dobra o charakterze cywilnym".

Za ataki bez rozróżnienia art. 51 ust. 5 PD I uznaje między innymi:

(a) ataki w postaci bombardowania, niezależnie od zastosowanych metod i środków, które jako jeden cel wojskowy traktują pewną liczbę celów wojskowych wyraźnie zarysowanych i odróżniających się, położonych w mieście, na wsi lub w innej strefie obejmującej podobne skupienie osób cywilnych lub dóbr o charakterze cywilnym;

(b) ataki, co do których można przypuszczać, że wywołają również straty w życiu ludzkim wśród ludności cywilnej, ranienia osób cywilnych, szkody w dobrach o charakterze cywilnym lub połączenie tych strat i szkód, jeśli byłyby one nadmierne w porównaniu z oczekiwaną konkretną i bezpośrednią korzyścią wojskową".

Artykuł 52 ust. 2 Protokołu Dodatkowego I z 1977 r. określa: „Ataki powinny być ściśle ograniczone do celów wojskowych. Co się tyczy dóbr, celami wojskowymi są tylko takie, które z powodu swej natury, swego rozmieszczenia, swego przeznaczenia lub wykorzystania wnoszą istotny wkład do działalności wojskowej i których całkowite lub częściowe zniszczenie, zajęcie lub zneutralizowanie daje określoną korzyść w danej sytuacji".

Ochroną zgodnie z art. 53 Protokołu Dodatkowego I i art. 16 Protokołu Dodatkowego II objęte zostały również dobra kultury i miejsca kultu religijnego. Zabronione jest:

- dokonywanie jakichkolwiek wrogich ataków skierowanych przeciwko budowlom historycznym, dziełom sztuki lub miejscom kultu religijnego, które stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów;
- używanie takich dóbr do wsparcia wysiłku wojskowego;
- czynienie z takich dóbr przedmiotu represaliów;

Ochrona dóbr kultury została również uregulowana w Konwencji Haskiej o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, zawartej 14 maja 1954 r.; konwencja ta zakazuje m.in. aktów kradzieży, grabieży, defraudacji, konfiskaty, wandalizmu i represaliów wymierzonych w dobra kultury; należy jednak zaznaczyć, że powyższa ochrona wygasa, jeśli strona w konflikcie wykorzystuje dobra kultury i miejsca kultu religijnego do celów wojskowych np. (posługuje się nimi w celach obronnych).

Przedmiotem ataku zgodnie z art. 56 protokołu dodatkowego I, nie mogą być budowle i urządzenia zawierające niebezpieczne siły, a zwłaszcza zapory, groble i elektrownie jądrowe, choćby stanowiły cele wojskowe, jeżeli takie ataki mogą spowodować wyzwolenie niebezpiecznych sił i w następstwie wywołać poważne straty wśród ludności cywilnej; ochrona ta może jednak ustać, jeżeli:

- zapory i groble używane są do regularnego, istotnego i bezpośredniego wsparcia operacji wojskowych, a przeprowadzenie ataku na jeden z tych obiektów jest jedynym możliwym środkiem mogącym spowodować ustanie takiego wsparcia;
- elektrownie jądrowe dostarczają prądu elektrycznego do regularnego, istotnego i bezpośredniego wsparcia operacji wojskowych, a przeprowadzenie ataku na taką elektrownię to jedyny możliwy środek do spowodowania ustania takiego wsparcia;
- inne cele wojskowe umieszczone na takich budowlach lub w ich pobliżu są wykorzystywane do regularnego, istotnego i bezpośredniego wsparcia operacji wojskowych, a przeprowadzenie ataku jest jedynym możliwym środkiem mogącym spowodować ustanie takiego wsparcia;

Jeżeli jednak zostanie podjęty atak przeciwko tym obiektom, to ludność cywilna powinna korzystać z ochrony i środków ostrożności przysługujących jej w czasie ataków (art. 57). Środki ostrożności powinny polegać na tym, że atakujący ma obowiązek sprawdzić, czy celem ataku nie są osoby i dobra cywilne, atakując zaś unikać przysparzania strat cywilnych oraz powstrzymać się od ataku, który mógłby spowodować ofiary śmiertelne wśród ludności cywilnej i szkody w dobrach cywilnych o rozmiarach nadmiernych w stosunku do korzyści wojskowej, a gdy możliwy jest wybór między kilkoma celami wojskowymi o jednakowej korzyści, należy wybrać cel, którego zaatakowanie stanowi najmniejsze niebezpieczeństwo dla ludności i dóbr cywilnych;

Artykuł 54 ust. 2 Protokołu Dodatkowego I zakazuje pozbawiania ludności cywilnej dóbr niezbędnych dla przetrwania. „Zabronione jest atakowanie, niszczenie, zabieranie lub czynienie nieużytecznymi dóbr niezbędnych dla przetrwania ludności cywilnej, takich jak środki żywnościowe i strefy rolnicze, które je wytwarzają, jak zbiory, bydło, urządzenia i zbiorniki z wodą do picia, urządzenia nawadniające w tym celu, aby uniemożliwić ludności cywilnej lub stronie przeciwnej korzystanie z nich -

ze względu na ich znaczenie - niezależnie od motywów, którymi mogą być zamiar wygłodzenia ludności cywilnej, spowodowania jej przemieszczenia lub jakiś inny motyw". Jeżeli wymienione wyżej dobra są używane przez przeciwnika wyłącznie do utrzymania członków sił zbrojnych albo do bezpośredniego wsparcia działania wojskowego, wówczas ataki są dopuszczalne – pod warunkiem, że w żadnym wypadku działania te nie pozostawią ludności cywilnej tak mało pożywienia lub wody, że zostałaby narażona na głód lub zmuszona do przemieszczenia się (art. 54 ust. 3); wyjątkowo też, ze względu na istotne interesy każdej strony konfliktu podczas obrony własnego terytorium przeciwko inwazji strona konfliktu może na takim terytorium (jeżeli znajduje się pod jej kontrolą) odstąpić od wyżej wymienionych zakazów, jeżeli stanowcza konieczność wojskowa tego wymaga (art. 54 ust. 5).

Zabronione jest stosowanie przeciwko osobom cywilnym głodu jako metody prowadzenia wojny zgodnie z art. 54 ust. 1 PD I.

W artykule 35 ust.2 I PD mowa jest nie tylko o zakazanych metodach prowadzenia wojny, które autorka opracowania przedstawiła powyżej, ale także o zakazanych broniach i pociskach.

Pierwsze prawnomiedzynarodowe zakazy dotyczące wykorzystywania określonych rodzajów broni pojawiły się już w XIX wieku. W Deklaracji Petersburskiej z 1868 roku zabroniono stosowania pocisków lub amunicji zapalającej. Natomiast podczas I Konferencji w Hadze w 1899 roku za nielegalne uznano pociski „dum-dum" oraz bronie zatrute. Wykorzystanie gazów trujących pod Ypres podczas I wojny światowej zaowocowało przyjęciem przez społeczność międzynarodową w 1925 roku „Protokołu dotyczącego zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych". W 1972 roku przyjęto Konwencję o zakazie badań, produkcji i magazynowania broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksyn oraz ich zniszczeniu. W dokumencie tym państwa „zdecydowały o całkowitym wyeliminowaniu, w interesie całej ludzkości, możliwości stosowania środków biologicznych lub toksyn jako broni" postanowiły, że „nigdy, w żadnych okolicznościach, nie będą prowadzić badań, produkować, nabywać w jakikolwiek sposób i przechowywać" broni biologicznej; zakaz ten objął, zgodnie z art. I konwencji:

- mikrobiologiczne lub inne biologiczne środki lub toksyny, bez względu na pochodzenie lub sposób produkcji, które nie są przeznaczone do wykorzystania w celach profilaktycznych, ochronnych lub w innych celach pokojowych;
- broń, urządzenia lub środki przenoszenia mające służyć wykorzystaniu wspomnianych środków lub toksyn we wrogich zamiarach lub w konfliktach zbrojnych.

Artykuł 36 I PD zobowiązał Wysokie Umawiające się Strony by przy badaniach, rozwijaniu, nabywaniu i wprowadzaniu nowej broni, nowego środka lub metody walki, określały, czy użycie takich broni, środka lub metody nie jest sprzeczne z międzynarodowym prawem humanitarnym.

Kodyfikacja następnych norm zakazujących stosowania określonych rodzajów broni następowała na przestrzeni kolejnych lat. W tym miejscu zostaną omówione najważniejsze i nich.

W 1980 roku społeczność międzynarodowa opracowała „Konwencję o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważana za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki". Do Konwencji załączono trzy protokoły obejmujące następujące rodzaje broni i amunicji:

- Protokół I w sprawie niewykrywalnych odłamków;
- Protokół II w sprawie zakazów lub ograniczeń użycia min, min-pułpek i innych urządzeń;
- Protokół III w sprawie zakazów lub ograniczeń użycia broni zapalających.

W 1995 roku Strony Konwencji z 1980 roku przyjęły, nowy IV Protokół w sprawie oślepiającej broni laserowej.

Protokół II odnosi się do min w wojnie lądowej, przy czym nie zawiera on ogólnego zakazu ich stosowania w walce zbrojnej, a jedynie przewiduje pewne ograniczenia. Dotyczy to wymagań, by nie były one używane przeciwko ludności cywilnej i poszczególnym osobom cywilnym, zarówno w celach ofensywnych, jak i defensywnych lub odwetowych. Zabronione jest:

- zakładanie min poza celem wojskowym lub w takim miejscu, że broń ta nie jest skierowana przeciw celowi wojskowemu;

- zakładanie min w miejscu, które pociąga za sobą metodę lub taki sposób przewożenia, że nie mogą być one użyte przeciwko celowi wojskowemu, lub gdy można oczekiwać, że wywołają straty w życiu ludności cywilnej oraz szkody w obiektach cywilnych nadmierne w stosunku do oczekiwanej, bezpośredniej i konkretnej korzyści wojskowej.

W 1996 zmieniono treść protokołu II do Konwencji z 1980 o pewnych broniach konwencjonalnych rozszerzając zakres jego stosowania do konfliktów o charakterze wewnętrznym, do których odnosi się art. 3 wspólny dla wszystkich konwencji genewskich. Ponadto, w treści protokołu uwzględniono ograniczenia dotyczące użycia min przeciwpiechotnych oraz min zdalnie stawianych.

W Konwencji o zakazie używania, magazynowania, produkcji i transferu min przeciwpiechotnych i o ich zniszczeniu (tzw. konwencji ottawskiej) z 1997 roku, posiadanie i używanie min przeciwpiechotnych zostało całkowicie zakazane. Konwencja Ottawska zobowiązuje państwa-strony do:

- zakazu konstruowania, produkowania, nabywania w jakikolwiek sposób, składowania, konserwowania lub przekazywania komukolwiek, bezpośrednio lub pośrednio, min przeciwpiechotnych,
- zakazu wspierania, zachęcania ani nakłaniania w jakikolwiek sposób nikogo do podejmowania działalności zabronionej Państwu Stronie z mocy niniejszej Konwencji.

Każde państwo-strona zobowiązuje się ponadto do zniszczenia wszystkich min przeciwpiechotnych oraz do dopilnowania ich zniszczenia, stosownie do postanowień Konwencji.

W rezultacie istnieją obecnie aż cztery reżimy prawne regulujące kwestię stosowania min jako środka walki:

- państwa-strony Konwencji Ottawskiej zobowiązane są nie używać min przeciwpiechotnych w żadnych okolicznościach, nawet przeciwko państwom nie będącym stroną tej konwencji;
- państwa-strony Konwencji z 1980 roku, które związały się zmienionym Protokołem II, zobowiązane są przestrzegać postanowień tego Protokołu

w stosunkach z państwami-stronami Konwencji z 1980 roku, będącymi również stronami wspomnianego protokołu;

- na państwach-stronach Konwencji z 1980 roku, które nie zdecydowały się związać zmienionym Protokołem II, nadal ciąży obowiązek przestrzegania tego Protokołu w jego oryginalnej wersji w stosunkach z państwami, które postąpiły tak samo;
- państwa, które nie są stronami Konwencji z 1980 roku ani żadnej z wersji Protokołu II, w kwestii używania min powinny stosować się do zwyczajowego międzynarodowego prawa humanitarnego, łącznie z zakazem powodowania nadmiernego cierpienia i zasadą rozróżniania; w stosunkach z takimi państwami inne państwa również związane są regułami wynikającymi z prawa zwyczajowego, chyba że są one stronami Konwencji Ottawskiej.

Z zaprezentowanych rozważań wynika, że międzynarodowe prawo humanitarne zapewnia bardzo szeroką prawnomiędzynarodową ochronę podczas konfliktów zbrojnych. Koncentruje swoją uwagę na kwestiach zasadniczych, takich jak prawo do życia oraz poszanowanie godności jednostki ludzkiej. Akcentuje równość wszystkich ofiar konfliktu wobec prawa, bez względu na płeć, rasę, wiek, przekonania polityczne oraz przynależność religijną.

Szczególną ochroną obejmuje osoby starsze, kobiety, dzieci, których sytuacja życiowa jest wyjątkowo trudna w trakcie toczącego się konfliktu zbrojnego. Swoimi zapisami stara się zapewnić godziwe warunki życia jeńcom wojennym, osobom cywilnym oraz żołnierzom wyłączonym z walki. Obejmuje ochroną personel medyczny, osoby cywilne niosące pomoc rannym i chorym oraz niezbędną z punktu widzenia ochrony zdrowia infrastrukturę. Przewiduje możliwość tworzenia stref sanitarnych. Wszystkie te zabiegi służą zapewnieniu opieki rannym i chorym w wyniku prowadzonych walk.

Ogranicza sposoby i metody prowadzenia działań zbrojnych, w taki sposób, aby zminimalizować rozmiar cierpień i skalę powojennego kalectwa.

A co najważniejsze reguluje stosunki między nieprzyjaciółmi. W żadnych okolicznościach nie można uchylać się od jego stosowania. MPH stanowi wiodącą normę międzynarodowego prawa człowieczego.

2.2. Znaczenie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w niesieniu pomocy humanitarnej ofiarom konfliktów zbrojnych

Idea Czerwonego Krzyża narodziła się w 1859 roku, kiedy Henry Dunant, genewski działacz społeczny, bankier z zawodu, w trakcie jednej ze swoich podróży znalazł się w pobliżu pola bitwy pod Solferino w północnych Włoszech. Armia włoska wspomagana przez wojska francuskie walczyła z Austrią o wyzwolenie Italii. W wyniku bitwy na polach Lombardii leżało około czterdziestu tysięcy rannych i dogorywających Austriaków, Francuzów i Sardyńczyków. Ograniczone zasoby medyczne, którymi wówczas dysponowano sprawiły, że większość rannych była skazana na śmierć. Henry Duant poruszony tragiczną sytuacją rannych, zorganizował przy udziale miejscowej ludności pomoc dla umierających żołnierzy, tworząc tym samym, po raz pierwszy w historii dobrowolne zespoły pierwszej pomocy.

Doświadczenia zdobyte pod Solferino wywołały w nim ogromny wstrząs, który przelał na papier pisząc „Wspomnienie Solferino". Książka cieszyła się ogromnym powodzeniem, a czytelnicy podzielali poglądy autora potępiające wojnę. W 1863 u boku Duanta w walce o humanitaryzm podczas wojny stanął Gustaw Moynier, prawnik, gotów bez reszty poświęcić się pracy na rzecz potrzebujących. Obaj panowie postanowili, że należy stworzyć w Genewie niewielki komitet, który zajmowałby się realizacją idei Dunanta. W lutym 1863 roku powstał tzw. Komitet Pięciu, jego członkami zostali generał Dufour, Gustaw Moynier, Henry Dunant, dr Luis Appia, pasjonat chirurgii wojskowej i dr Teodor Maunoir. Członkowie Komitetu uważali, że należy spowodować taką sytuację, aby wszystkie państwa utworzyły towarzystwa, które dysponowałby, jeszcze w czasie pokoju, odpowiednio wykształconymi „ochotniczymi oddziałami pomocy" oraz składami sprzętu medycznego, noszy i opatrunków. Jeśli wybuchnie wojna, towarzystwa te udałby się na teren walki, w celu niesienia pomocy nielicznym służbom lekarskim swoich armii.

Ponadto, Dunant proponował, aby wszyscy członkowie armii, niebiorący czynnego udziału w walce, ma tu na myśli lekarzy i sanitariuszy oraz miejsca niesienia pomocy medycznej zostały oznakowane jednym ogólnie przyjętym emblematem, który zapewni tym osobom i miejscom neutralność.

Wspomniane idea zyskały poparcie podczas konferencji międzynarodowej zorganizowanej przez Komitet Pięciu 26 października 1863 roku. Podczas konferencji uchwalono kilka bardzo istotnych rezolucji, z których najważniejsze to:

- Art.1 Każde państwo powołuje komitet narodowy, którego zadaniem podczas wojny jest pomaganie, w miarę posiadanych możliwości, służbie zdrowia armii;
- Art. 5 Podczas działań wojennych, komitety narodowe dostarczają realną pomoc swoim armiom, przez organizowanie do pracy ochotniczych służb sanitarnych oraz przygotowanie, za wiedzą władz wojskowych, pomieszczeń przeznaczonych dla chorych;
- Art. 8 Ochotniczy sanitariusze…we wszystkich armiach noszą znormalizowany znak wyróżniający: białą opaskę z czerwonym krzyżem.

Poza wskazanymi artykułami uczestnicy konferencji postanowili, że „Należy ogłosić neutralność karetek i szpitali wojskowych w czasie działań wojennych. Narody wojujące powinny zaakceptować ją w odniesieniu do oficjalnego personelu sanitarnego, do ochotniczych sanitariuszy, do osób cywilnych niosących pomoc rannym i do samych rannych".

Wszystkie powyższe postanowienia zostały zapisane z datą 29 października 1863 roku. Ten dzień uznawany jest jako dzień powstania Czerwonego Krzyża. W dwa miesiące później powstało pierwsze narodowe Towarzystwo Pomocy w Wirtembergii, a w ciągu kolejnego roku powstało następnych dziesięć towarzystw.

W lutym 1864 roku wybuchł konflikt między Prusami a Danią dotyczący zagarnięcia księstw duńskich Szlezwiku i Holsztynu i włączenia ich do Prus. Komitet Genewski stanął przed wyzwaniem wprowadzenia w życie i sprawdzenia w praktyce propagowanych przez siebie idei. 13 marca 1864 roku Komitet wysłał na teren walk swoich oficjalnych delegatów, dr Appia został oddelegowany do strony prusko-austryjackiej, natomiast kapitan Van de Velde działał po stronie duńskiej. Głównym zadaniem obu delegatów podczas tej pierwszej misji Czerwonego Krzyża było niesienie pomocy rannym oraz sprawdzenie czy postanowienia konferencji genewskiej są wprowadzane w życie, a jeżeli nie, jakie są możliwości ich implementacji.

Podczas tej pierwszej misji Komitet Czerwonego Krzyża potwierdził swoją bezstronność wobec stron konfliktu, wysyłając swojego przedstawiciela do każdej

z nich. Obaj delegaci posługiwali się białymi opaskami z czerwonym krzyżem, które były wystarczającą legitymacją dla władz wojskowych obu stron wojujących. Niemniej jednak, okazało się, że postanowienia przyjęte na konferencji w Genewie w październiku 1863 roku podczas tej wojny nie są respektowane i napotykają poważne trudności. Właściwie taka sytuacja nie była zaskoczeniem, idee głoszone przez Czerwony Krzyż wchodziły dopiero w życie, powoli trafiając do świadomości głów i rządów państw oraz wojskowych. Mimo tego, należy przyznać, że znak czerwonego krzyża, który po raz pierwszy pojawił się na polach walk, wywarł ogromny wpływ na przebieg dalszych wydarzeń mających na celu utrwalenie i rozszerzenie dzieła humanitarnego, które powstało w Genewie.

Na przestrzeni kolejnych pięćdziesięciu lat, wzbogacony o doświadczenia płynące z wojen rozgrywanych na kontynencie europejskim, MKCK rozszerzał swoją działalność. Społeczność międzynarodowa z inicjatywy tej Organizacji wprowadzała kolejne zmiany do aktów prawa humanitarnego.

Pierwsza wojna światowa, w której wzięły udział 33 państwa, powołano pod broń 70 milionów obywateli okazała się poważnym sprawdzianem, zarówno dla prawa genewskiego, jak również dla samego MKCK[34].

W pierwszych dniach wojny Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża wystosował do wszystkich państw wojujących oficjalne pisma, w których przypominał o obowiązku przestrzegania uregulowań zawartych w prawie genewskim. Mając na uwadze tragiczną sytuację ofiar wojny, zarówno rannych żołnierzy, jak również osób cywilnych MKCK prowadził swoją działalność w teatrze działań wojennych na bardzo szeroką skalę.

Organizował konwoje z pomocą humanitarną, zaangażował się w powstawanie polowych szpitali, pociągów zaadaptowanych do niesienia pomocy medycznej rannym i chorym. Był najważniejszą organizacją niosącą pomoc cywilom, którzy znaleźli się w tragicznej sytuacji, pozbawieni domów, zmuszeni do uchodźctwa.

W sierpniu 1914 roku MKCK otworzył w Genewie Międzynarodową Agencję Informacji, która zbierała i porządkowała dane osobowe jeńców wojennych. Agencja

---

[34] I. Paczkowska, Międzynarodowy Czerwony Krzyż, wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 47.

pośredniczyła w wymianie list jeńców wojennych między poszczególnymi stronami konfliktu. Listy te dzielono na trzy kategorie, pierwsza zawierała informacje na temat zdrowych jeńców wojennych, druga dotyczyła rannych i chorych ze wskazaniem ich stanu zdrowia, trzecia natomiast zawierała dane osobowe zmarłych wraz z miejscami ich pochówku. Powyższe listy były podstawą do tworzenia specjalnych indeksów np. osób zaginionych. Informacje te docierały do Agencji z różnych, również nieoficjalnych źródeł. Ich znaczenie było bardzo duże, gdyż na ich podstawie nie tylko władze poszczególnych państw mogły uzyskać informacje na temat losu swoich obywateli, ale przede wszystkim wiedza ta trafiała do ich rodzin. Przesyłano listy i paczki od rodzin. W Agencji utworzono również sekcje, do której docierały informacje na temat cywilnych ofiar wojny. Podobnie jak w `przypadku jeńców wojennych, listy te przekazywano władzom poszczególnych państw, sporządzano indeksy ofiar, odpowiadano rodzinom na temat losu ich bliskich. Poza wymienionymi zadaniami Agencja udzielała również pomocy w licznych, indywidualnych przypadkach, doprowadzając do połączenia rodzin umieszczonych w różnych obozach. Agencja zakończyła swoją działalność 31 grudnia 1919 roku, ale MKCK nadal korzystał ze zbiorów informacji przez nią stworzonych[35].

Przedstawiciele MKCK wizytowali obozy jenieckie, miejsca internowania osób cywilnych. Ten rodzaj aktywności otwierał nowy rozdział w historii działań Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Głównym zadaniem delegatów było sprawdzenie warunków panujących w miejscach odosobnienia oraz określenie potrzeb osób w nich przebywających. Wizyty w obozach oraz prywatne rozmowy z więźniami pozwalały nakreślić delegatom precyzyjny i szczegółowy obraz warunków tam panujących. Każda wizyta w obozie kończyła się spotkaniem z jego komendantem, podczas którego delegaci przekazywali swoje uwagi i sugestie oraz prośby i zażalenia ze strony osadzonych. W przypadku wystąpienia poważnych incydentów, delegaci mogli zwrócić się o wyjaśnienia na szczeblu ministerialnym.

[35] F. Bugnion, The International Committee of the Red Cross and the protection of war victims, wyd. Macmillan, Oxford 2003, s. 84-90

Ponadto, delegaci podczas wizytacji koncentrowali swoją uwagę na prawidłowej dystrybucji dostarczonej przez nich pomocy humanitarnej.

Efektem każdej wizyty był trzyczęściowy raport zawierający informacje na temat warunków panujących w obozie, sposobu traktowania więźniów oraz konkluzje delegatów wypracowane na podstawie powyższych informacji, które niejednokrotnie zawierały wytyczne służące poprawie losu uwięzionych. W trakcie trwania wojny oraz bezpośrednio po jej zakończeniu MKCK zrealizował pięćdziesiąt cztery misje, które objęły swym zasięgiem Austro-Węgry, Wielką Brytanię, Bułgarię, Czechosłowację, Francję, Niemcy, Grecję, Włochy, Polskę, Rumunię, Rosję, Serbię, Turcję, Ukrainę, Birmę, Indie, Japonię, Syberię, Algierię, Egipt, Maroko i Tunezję. Łącznie przedstawiciele MKCK odbyli wizyty w 524 obozach. Liczba ta jest wręcz imponująca, ponieważ MKCK nie był wyposażony w żadne umocowania prawne zezwalające mu na tego rodzaju aktywność. Wobec tego, każda misja była negocjowana na drodze indywidualnej. Wizyty przedstawicieli MKCK w obozach jenieckich i miejscach internowania były dla więźniów namiastką kontaktu ze światem zewnętrznym, poza tym stanowiły rodzaj moralnego wsparcia. Przyczyniały się również, o czym była już mowa powyżej, do poprawy warunków ich przetrzymywania.

W związku z tragiczną sytuacją humanitarną, MKCK zaangażował się również w przedsięwzięcia niesienia pomocy humanitarnej dla ofiar wojny, głównie dostarczania wszechobecnie brakującej żywności.

Innym, ważnym przedsięwzięciem, które realizował MKCK było zaangażowanie w proces repatriacji osób uprawnionych, w tym personelu medycznego, którego działalność nie była już dłużej niezbędna, rannych i chorych jeńców wojennych oraz wszystkich innych, których pobyt w niewoli przedłużał się, co skutkowało pojawieniem się upośledzenia sprawności fizycznej i psychicznej oraz osób cywilnych ze szczególnym uwzględnieniem kobiet, dzieci i osób starszych. Rola MKCK w całym procesie repatriacji była nieco ograniczona, gdyż główny ciężar organizacji konwojów z repatriantami, zapewnienia im pomocy medycznej spoczywał na przedstawicielach narodowych towarzystw Czerwonego Krzyża oraz władzach państw tranzytowych. Niemniej jednak, nieocenione w tym przedsięwzięciu były zasoby danych osobowych

zebrane przez Agencję Informacji, gdyż listy osób uprawnionych przekazywane przez Agencję stanowiły załącznik do każdego porozumienia zawartego między wrogimi stronami konfliktu. Nie ma oficjalnych statystyk na temat liczby osób repatriowanych jeszcze przed zakończeniem I wojny światowej. Szacuje się, że były to setki tysięcy istnień ludzkich. Z chwilą podpisania porozumień pokojowych w niewoli przebywało od siedmiu do ośmiu milionów więźniów, rozrzuconych niemal po całym świecie, co w oczywisty sposób utrudniało ich powrót do domu. MKCK doprowadził do negocjacji z krajami tranzytowymi, sporządzał listy powracających z niewoli więźniów, załatwiał niezbędne formalności z urzędami imigracyjnymi. Ponadto, Komitet organizował obozy tranzytowe, centra dezynfekcyjne oraz potrzebne środki transportu.

Podsumowując, działania podejmowane przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża podczas I wojny światowej otworzyły nowy rozdział w historii działania tej organizacji. Do roku 1914 MKCK koncentrował swoja działalność na pomocy rannym i chorym żołnierzom oraz członkom personelu medycznego. Podczas I wojny światowej zaczął występować również w obronie jeńców wojennych oraz osób cywilnych. Głośno mówił o metodach walki stosowanych przez strony w konflikcie. Jego działania polegające na dostarczaniu pomocy humanitarnej, wizytowaniu obozów, sporządzaniu i przesyłaniu list osób uwięzionych były czymś nowym, dotychczas niepraktykowanym. MKCK był pionierem w tego rodzaju aktywności. Angażując się na rzecz repatriacji osób uwięzionych stworzył płaszczyznę komunikacji między rządami państw, które się wzajemnie nie uznawały i odmawiały utrzymywania ze sobą jakichkolwiek kontaktów. Okres I wojny światowej był bardzo ważny dla rozwoju MKCK. Wysiłek Organizacji został wynagrodzony, MKCK zyskał autorytet oraz został obdarzony ogromnym szacunkiem i zaufaniem.

Okres międzywojenny był czasem wytężonej pracy zarówno dla MKCK, jak również dla stowarzyszeń krajowych. Państwa faszystowskie, które uczestniczyły w wyścigu zbrojeń dopuszczały każdą metodę walki, dążyły do bezwzględnego zniszczenia przeciwnika, nie oszczędzając kobiet, dzieci i osób starszych. Powyższe fakty sprawiły, że MKCK pracował niezwykle intensywnie, mając świadomość zbliżania się kolejnego, okrutnego, światowego konfliktu zbrojnego. Prezes Komitetu

Wykonawczego Ligii Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża- Cary T. Grayson tymi słowami określił wyzwania, przed którymi stanął Czerwony Krzyż:, „Jeśli rzucimy okiem na pole naszej działalności, to musimy stwierdzić, że nigdy jeszcze Czerwony Krzyż nie miał tak wielkiego zadania do spełnienia, bo rzadko, kiedy ludność dźwigała tak olbrzymie brzemię cierpienia"[36]. 10 września 1938 roku Komitet powołał do życia specjalną komisję (Commision for Work in Time of War), której zadaniem było przygotowanie Komitetu do podjęcia aktywności w przypadku wybuchu światowego konfliktu zbrojnego.

Rozpoczynając swoją działalność na rzecz ofiar II wojny światowej w 1939 roku, pozycja MKCK była zupełnie inna niż ta, którą miał w sierpniu 1914 roku. Komitet mógł bazować na sprawdzonych metodach działań. Poza tym, komisja przygotowała plany aktywności, określiła politykę Komitetu, przygotowano niezbędny sprzęt oraz wykwalifikowany personel, który mógł pracować zarówno w Genewie oraz w terenie, pozostając w stałym kontakcie z Komitetem.

Zatem, 1 września 1939 roku MKCK był przygotowany na tyle dobrze, na ile było to możliwe, aby stawić czoła wyzwaniu, którym stała się II wojna światowa. Drugiego września 1939 roku Komitet wysłał telegramy z ofertami pomocy do rządów Niemiec, Polski, Francji i Wielkiej Brytanii. Zadeklarował gotowość niesienia pomocy na rzecz:

- personelu medycznego;
- jeńców wojennych, zarówno żołnierzy, jak również cywilów głównie poprzez otwarcie Centralnej Agencji Informacji (Central Information Agency), wymianę poważnie rannych i chorych, przesyłanie korespondencji oraz koordynację operacji humanitarnych;
- ludności cywilnej poprzez organizację stref bezpieczeństwa.

Poza tym, MKCK wzywał strony w konflikcie do podjęcia pilnych kroków w celu założenia narodowych biur informacji oraz przyznanie specjalnego statusu dla obcych

---

[36] I. Paczkowska, Międzynarodowy Czerwony Krzyż, wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 57.

narodowości na terenie wroga[37]. MKCK otworzył swoje delegatury we wszystkich państwach biorących udział w konflikcie, ponadto delegatury były również otwierane w państwach neutralnych. Łącznie MKCK był reprezentowany przez 179 delegatów w 76 stałych delegacjach, wspomaganych przez setki lokalnych pracowników. Rozwój sieci wspomnianych delegatur był utrudniany przez liczne problemy, począwszy od tych związanych z transportem i dystrybucją, skończywszy na znacznie poważniejszych polegających np. na ograniczeniu przez władze nazistowskie liczby pracowników delegatur działających na terenie Berlina oraz utrzymywanie ich wielkości na poziomie dalece odbiegającym od rzeczywistych potrzeb, wynikających chociażby z liczby więźniów wojennych, którzy wymagali udzielenia pomocy.

Prawo genewskie zapewniło pełną ochronę personelu medycznego, zgodnie, z którą członkowie tego personelu nie powinni być przetrzymywani w niewoli. Powinni natomiast być odesłani do domów tak szybko jak jest to możliwe. Niestety w toku prowadzonych działań zbrojnych często tracili oni dokumenty identyfikacyjne, pozwalające na potwierdzenie ich statusu lub też byli ich pozbawiani w chwili pojmania. Centralna Agencja Informacji podjęła się zadania uzyskania i przekazania tysięcy certyfikatów, które umożliwiały potwierdzenie statusu członka personelu medycznego. W przypadku personelu medycznego, który był zatrzymywany w niewoli w celu niesienia pomocy medycznej współwięźniom, przedstawiciele MKCK podejmowali trud polepszenia warunków ich przetrzymywania, a przede wszystkim zapewnienia im swobody pozwalającej na właściwe wykonywanie obowiązków. Oczywiście MKCK czynił również starania o uwolnienie przedstawicieli personelu medycznego, którego pomoc nie była już potrzebna, dzięki tym staraniom tysiące lekarzy i pielęgniarek powróciło do swoich domów jeszcze podczas wojny.

Skala II wojny światowej sprawiła, że liczba jeńców wojennych była niespotykana. We wrześniu 1939 Komitet otworzył w Genewie Centralną Agencję ds. jeńców wojennych (Central Prisoners of War Agency). Zasadniczo jej działania były tożsame z aktywnością Agencji działającej podczas I wojny światowej, niemniej jednak działała ona na znacznie większą skalę niż jej poprzedniczka. Agencja starła się zebrać

[37] F. Bugnion, The International Committee of the Red Cross and the protection of war victims, wyd. Macmillan, Oxford 2003, s. 172.

dane wszystkich jeńców wojennych oraz osób internowanych w państwach neutralnych. Otworzyła katalogi dla wszystkich narodów biorących udział w wojnie. Agencja działała na rzecz wszystkich państw bez względu, czy były one zaangażowane w konflikt, czy też nie. Od jesieni 1939 roku MKCK przekonał strony wojujące, aby wprowadziły do powszechnego użytku tzw. karty pojmanych (ang. capture cards), wypełniane samodzielnie przez jeńców po ich przybyciu do obozu, co eliminowało możliwość wystąpienia pomyłek. Wykorzystanie wspomnianych kard jako uzupełniających źródeł informacji było jedną z najważniejszych innowacji przedstawionych przez Agencję. W czerwcu 1947 roku Agencja dysponowała 36 milionami kard identyfikacyjnych, dla porównania Agencja działająca podczas pierwszej wojny światowej sporządziła 7 milionów kard katalogowych[38].

Podobnie jak podczas I wojny światowej, także podczas II globalnego konfliktu zbrojnego przedstawiciele MKCK wizytowali obozy jenieckie. Zmieniono jednak metody wizytowania obozów, rezygnując z wysyłania specjalnych misji, które wizytowały obozy sporadycznie, co nie pozwalało na dogłębną analizę warunków w nich panujących. Te przedsięwzięcia oparto natomiast na stale działających delegacjach w państwach zaangażowanych w konflikt. Inspekcje w obozach jenieckich pozwalały przedstawicielom MKCK zdobyć obiektywną i bezstronną wiedzę na temat sposobu traktowania więźniów oraz poziomu przestrzegania norm prawa genewskiego. Często delegaci biorący udział w inspekcji podejmowali na miejscu kroki mające na celu poprawę warunków życia jeńców, mogli również zdiagnozować ich potrzeby, realizować proces pomocy humanitarnej. W odróżnieniu od I wojny światowej raport, który był efektem wizyty w obozie jenieckim nie był publikowany, przesyłano go natomiast do przedstawicieli władz państwa zatrzymującego oraz ojczyzn jeńców przebywających w obozie. Ostatecznie reprezentanci MKCK po zakończonej inspekcji podejmowali kroki mające na celu poprawę losu uwięzionych. W zależności od rangi problemów działania podejmowali członkowie delegacji lub MKCK w Genewie. Ich interwencje były realizowane na różnych poziomach, począwszy od komendanta obozu, poprzez poszczególne szczeble administracji,

[38] F. Bugnion,, op. cit., s. 179.

skończywszy na najwyższych przedstawicielach władzy. W okresie od 1 września 1939 roku do końca grudnia 1948 roku delegacje MKCK zrealizowały więcej niż 12 750 inspekcji w miejscach internowania[39]. Było to bezprecedensowe osiągniecie, stanowiące jeden z najważniejszych aspektów pracy MKCK podczas II wojny światowej.

Państwo zatrzymujące było zgodnie z prawem, zobowiązane do zabezpieczenia osobom więzionym ich podstawowych życiowych potrzeb poprzez dostarczenie jedzenia, ubrania, opieki medycznej itp. Niestety tragiczna sytuacja ekonomiczna, pogarszająca się w każdym roku trwania wojny sprawiła, że Państwa Osi nie były w stanie zapewnić minimalnych warunków egzystencji milionom przetrzymywanych jeńców. Wobec tego, MKCK na bardzo szeroką skalę realizował przedsięwzięcia dostarczania pomocy humanitarnej. Wykorzystywał do tego celu statki oznakowane symbolem czerwonego krzyża. Przez całą wojnę MKCK dystrybuował ok. 430. 000 ton pomocy miesięcznie, tym samym stał się największym dostarczycielem pomocy w Europie.

MKCK czynnie uczestniczył również w procesie repatriacji. Mianował neutralnych lekarzy, którzy byli członkami trzyosobowych komisji lekarskich orzekających o stanie zdrowia jeńców, kwalifikując ich do repatriacji. Przedstawiciele MKCK pomogli także w opracowaniu podstawowych kryteriów, bez których cały proces repatriacji mógł zostać zawieszony. Delegaci MKCK brali udział w każdym transporcie repatriantów, do ich głównych zadań należało sprawdzenie list osób repatriowanych, sprawowanie opieki nad chorymi i rannymi podczas podróży. Pełnili także rolę pośredników miedzy stronami, w celu zapewnienia, że cała procedura przebiega zgodnie z planem.

Należy podkreślić, że podczas II wojny światowej MKCK starał się nieść pomoc wszystkim ofiarom wojny, bez względu na ich narodowość i status. Jego działania były skierowane dla rannych i chorych żołnierzy, jeńców wojennych, osób cywilnych, więźniów obozów koncentracyjnych. Nigdy wcześniej MKCK nie działał na tak wielu

---

[39] F. Bugnion,, op. cit., s. 181.

obszarach. Mimo iż, napotykał wiele problemów i trudności w swoim zaangażowaniu był niestrudzony.

Od zakończenia II wojny światowej minęło już prawie 70 lat. Na przestrzeni tego długiego okresu, zaangażowanie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w pomoc ofiarom licznych konfliktów zbrojnych było i nadal jest bardzo znaczące. Zdobyte doświadczenie Komitet wykorzystuje do dnia dzisiejszego, aby nieść skuteczną pomoc potrzebującym. Organizacja nadal wkłada ogromny wysiłek na rzecz ludzi pokrzywdzonych w wyniku wojen.

Corocznie publikowany jest raport na temat zaangażowania MKCK na rzecz ludzi pokrzywdzonych w różnych rejonach globu. Dokument ten jest potwierdzeniem niesłabnącego zainteresowania Komitetu losem ludzi cierpiących i skrzywdzonych w różnych konfliktach zbrojnych.

Aby potwierdzić niesłabnące znaczenie MKCK w niesieniu pomocy ofiarom konfliktów zbrojnych, autorka uznała za właściwe, przedstawienie działalności MKCK na przykładzie misji w Iraku w 2007 roku. Zdecydowała się zaprezentować działania w Republice Iraku, ponieważ w dalszej części dysertacji działania humanitarne realizowane przez PKW również zostały zaprezentowane na przykładzie operacji w tym państwie.

W 2007 roku Komitet dysponował budżetem w wysokości 944, 1 mln franków szwajcarskich. Mając na uwadze wielkość środków finansowych zaangażowanych w przedsięwzięcia niesienia pomocy ofiarom konfliktów zbrojnych, operacja w Iraku byłą drugą, co do wielkości poniesionych nakładów. MKCK wydatkował 76, 5 mln franków na pomoc dla Irakijczyków i rekonstrukcję ich zniszczonego kraju.

Sytuacja materialna i bytowa irackiej ludności w 2007 roku była trudna. Wiele osób pozostawało bez pracy, w związku z tym żyły w warunkach ubóstwa. Ich egzystencja była uzależniona od postaw podstawowej pomocy, przede wszystkim żywności oraz artykułów codziennej potrzeby.

Dziesiątki tysięcy ludzi pozostawało w aresztach. Wiele rodzin wciąż nie miało wiadomości na temat losu ich krewnych, zaginionych w wyniku konfliktu.

Przedstawiciele MKCK mając świadomość jak duża liczba osób oczekuje na pomoc, zdecydowali się objąć swoim działaniem nowe obszary Iraku. Nowe biuro

organizacji zostało otwarte w Najafe. Regularne misje do Iraku organizował również personel MKCK z Ammanu i Jordanii.

MKCK czynnie współpracował również z Irackim Czerwonym Półksiężycem oraz innymi organizacjami humanitarnymi działającymi na terenie Republiki Iraku. Czynił to, aby uniknąć dublowania przedsięwzięć niesienia pomocy humanitarnej oraz, aby dotrzeć z pomocą do wszystkich, którzy jej potrzebowali.

Z raportu za 2007 rok wynika, że MKCK udzielił pomocy w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych około 742,000 osób (125,000 gospodarstw domowych).

- 741, 938 osób otrzymało pomoc żywnościową;
- 732, 803 osoby otrzymały podstawowe produkty, niezbędne do życia;
- 31, 267 osób odczuło korzyści płynące z realizacji przedsięwzięć wspierających rozwój rolnictwa.

Ponad 3 miliony ludzi odczuło poprawę warunków bytowych, w wyniku realizowanych przez Komitet projektów w zakresie zwiększenia dostępu do wody pitnej i poprawy warunków sanitarnych. Wśród osób, które otrzymały pomoc byli również mieszkańcy 11 obozów dla uchodźców.

W północnym i południowym Iraku pomoc ekonomiczna skierowana do 4 800 osób została wzmocniona przez realizację projektów odbudowy wodociągów.

MKCK, o czym już wspomniała autorka, angażował się w działania na rzecz budowy lub zrekonstruowania infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej. Szczególne znaczenie realizacja tego rodzaju projektów miała w miejscach gęsto zaludnionych. Ich głównym celem było uniknięcie wybuchu epidemii chorób wywołanych trudnymi warunkami higienicznymi.

Organizacja MKCK objęła również swoim wsparciem szpitale i ośrodki zdrowia niosące pomoc rannym i chorym w wyniku konfliktu. Niektóre, istniejące budynki infrastruktury medycznej zostały wyremontowane, w innych zadbano o poprawę warunków funkcjonowania. Wybudowano również zupełnie nowe ośrodki w miejscach, gdzie brakowało infrastruktury medycznej.

- 6 podstawowych ośrodków ochrony zdrowia (przyjmujących dziennie około 750 pacjentów) w miejscowościach Basra, Diyala, Erbil oraz Ninewa;

- 19 ośrodków sprawujących opiekę nad rannymi w całym Iraku, w tym 10 w Bagdadzie zostało wyremontowanych.

Poza tym, szpitale i ośrodki ochrony zdrowia (ponad 80) otrzymały niezbędne medykamenty, produkty i sprzęt medyczny oraz niezbędne wyposażenie sal operacyjnych. W odpowiedzi na rozprzestrzeniającą się epidemię cholery szpitale otrzymały 100 ton lekarstw do walki z tą chorobą.

- 28 szpitali otrzymało zapasy leków dla ponad 5,500 pacjentów;
- 69 szpitali otrzymało niezbędne wyposażenie sal szpitalnych;
- 27 szpitali otrzymało kompletne wyposażenie sal operacyjnych;
- Szpital psychiatryczny w Bagdadzie otrzymał wsparcie dla realizowanego programu terapii.

Zgodnie ze swoim zwyczajem MKCK zagazował się również w przedsięwzięcia poszukiwania i łączenia rodzin. MKCK otrzymał 21, 389 wiadomości, we współpracy z Irackim Czerwonym Półksiężycem 11, 303 wiadomości przekazał do rodzin osób zatrzymanych i internowanych. W 2007 roku Komitet zarejestrował 403 karty osób nowo poszukiwanych (5 kobiet i 12 nieletnich). Dwieście czterdzieści osób zostało odnalezionych. Poszukiwanie 3 400 osób było nadal w toku (48 kobiet i 142 nieletnich), 1163 przypadki zaginięcia dotyczyły wojny Pustynna Burza w latach 1990 – 1991. Na stronie internetowej www.familylinks.icrc.org opublikowano nazwiska 9398 osób wraz z miejscami ich pobytu lub prośby o wskazanie miejsca pobytu i krewnych.

Przedstawiciele MKCK wizytowali miejsca pozbawienia wolności. Podczas wizyt sprawdzali sposób traktowania więźniów, warunki niewoli, kondycję fizyczną i psychiczną internowanych. W miejscach zatrzymania kontrolowanych przez siły międzynarodowe przedstawiciele MKCK potwierdzili:

- 32, 033 przypadków internowania;
- 3209 internowanych objęto indywidualnymi wizytami (18 kobiet i 423 nieletnich),
- zarejestrowano 2684 nowo internowanych (16 kobiet i 419 nieletnich) podczas 26 wizyt w 6 miejscach odosobnienia.

W miejscach zatrzymania nadzorowanych przez lokalne kurdyjskie władze, delegacje MKCK odwiedziły:

- 3614 zatrzymanych;
- 1741 internowanych objęto indywidualnymi wizytami (14 kobiet i 14 nieletnich);
- zarejestrowano 853 nowo internowanych (10 kobiet i 13 nieletnich) podczas 72 wizyt w 16 miejscach odosobnienia.

W miejscach zatrzymania nadzorowanych przez irackie władze rządowe, delegacje MKCK odwiedziły:

- 1723 zatrzymanych;
- 102 internowanych objęto indywidualnymi wizytami;
- zarejestrowano 70 nowo internowanych podczas 3 wizyt w 1 miejscu.

Dzięki wsparciu Komitetu 11, 622 osoby miały możliwość spotkania się ze swoimi internowanymi krewnymi[40].

Dane przytoczone przez autorkę dowodzą, że działania MKCK na rzecz ofiar wojny są nieocenione. Znaczenie organizacji jest niesłabnące od ponad stu lat.

Autorka skupiła swoją uwagę na działalności MKCK podczas dwóch światowych konfliktów zbrojnych, ponieważ były to momenty przełomowe w jego działalności. Wówczas Organizacja zdobyła ogromne doświadczenie. Podejmowała działania pionierskie na polu działalności humanitarnej, które do chwili obecnej są z powodzeniem wykorzystywane, przynosząc ukojenie cierpiącym w wyniku wojen. Działania realizowane podczas tych dwóch konfliktów potwierdziły ogromne znaczenie MKCK dla życia ofiar wojny, rozdzielonych rodzin oraz rządów państw zaangażowanych w konflikt.

Gotowość Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) do niesienia pomocy ofiarom konfliktów zbrojnych wynika nie tylko z obowiązków, które nakłada na tę Organizację międzynarodowe prawo humanitarne, ale jest również ucieleśnieniem tradycji powstałej na przestrzeni lat w toku toczących się wojen.

Owa tradycja została potwierdzona również w Statucie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża oraz Ruchu Czerwonego Półksiężyca. W artykule 5 paragraf 2 wspomnianego dokumentu określono, iż rolą MKCK jest w szczególności podejmowanie wysiłku na rzecz niesienia pomocy humanitarnej wojskowym

---

[40] Działalność MKCK w Iraku autorka przestawiła na podstawie danych zawartych w corocznym raporcie organizacji. Raport za 2007 rok, s. 336 – 340, www.icrc.org , on line 23.04.2009.

i cywilnym ofiarom konfliktów zbrojnych, zarówno o charakterze międzynarodowym, jak i wewnętrznym[41].

Jeżeli chodzi o międzynarodowe konflikty zbrojne, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w pierwszej kolejności realizuje zadania powierzone mu zgodnie z zapisami międzynarodowego prawa humanitarnego. Należy do nich: przekazywanie list wojskowych i cywilnych więźniów, pośredniczenie w wymianie korespondencji miedzy więźniami i ich rodzinami, wizytowanie miejsc uwięzienia. Nie oznacza to jednak, że działania MKCK muszą ograniczać się tylko i wyłącznie do przedsięwzięć wymienionych w Konwencjach Genewskich. Artykuł 9 w I, II, III Konwencji Genewskiej oraz artykuł 10 w Konwencji IV wskazują, że „postanowienia Konwencji nie stanowią przeszkody dla działalności humanitarnej Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, jak również, każdej innej bezstronnej organizacji humanitarnej, prowadzonej w celu opieki nad rannymi, chorymi oraz członkami personelu sanitarnego i duchowego, oraz udzielania im pomocy za zgodą zainteresowanych stron w konflikcie"[42].

Podsumowując, należy stwierdzić, że w sytuacji międzynarodowego konfliktu zbrojnego Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża ma nie tyko prawo, ale również obowiązek niesienia pomocy humanitarnej ofiarom konfliktu.

W przypadku konfliktu zbrojnego mającego charakter wewnętrzny, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża może zaoferować swoją pomoc stronom w konflikcie w oparciu o zapisy artykułu trzeciego, wspólnego dla wszystkich czterech Konwencji Genewskich.

Bardzo istotne jest, że Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża może zaoferować swoją pomoc na rzecz ofiar konfliktu w oparciu o własną, niezależną ocenę sytuacji w rejonie objętym działaniami zbrojnymi, nie czekając na inicjatywę stron wojujących. Nie ma również obowiązku wcześniejszego konsultowania swojej decyzji ze stronami zaangażowanymi w konflikt. W tym miejscu należy podkreślić, że inne organizacje humanitarne są zobowiązane czekać, czasami na próżno, aż zostaną poproszone o pomoc. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża ma prawo

---

[41] F. Bugnion, op.cit., s. 403.

[42] M. Fleming, Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych Zbiór dokumentów, wyd. AON, Warszawa 2003, s. 242-243.

wykonać „pierwszy krok" oferując swoją pomoc zwaśnionym stronom. Zazwyczaj oferta niesienia pomocy składana jest przez MKCK w momencie wybuchu konfliktu, ostatecznie, gdy pojawią się pierwsze informacje o ofiarach, jeńcach oraz internowanej ludności cywilnej. W historii Organizacji znane są również przypadki, gdy oferta niesienia pomocy została złożona przed wybuchem konfliktu zbrojnego, a decyzję o jej skierowaniu podjęto na podstawie rozwoju wydarzeń zwiastujących rychłe rozpoczęcie działań zbrojnych. Miało to miejsce w 1967 roku na Bliskim Wschodzie, w 1974 roku na Cyprze oraz w roku 1990 w konflikcie między Irakiem i Kuwejtem.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża może poinformować strony w konflikcie o gotowości podjęcia działań humanitarnych w różny sposób, począwszy od przesłania powiadomienia drogą pocztową, poprzez spotkanie z reprezentantami zainteresowanych stron w Genewie, a skończywszy na wysłaniu swoich przedstawicieli w rejon konfliktu. Ostatni z wymienionych wariantów wiąże się z podjęciem ryzyka, niemniej jednak, jest uznawany za najbardziej skuteczny. Delegacja MKCK spotykając się z wysokimi przedstawicielami stron walczących mogą przedstawić intencje Organizacji i jej możliwości działania oraz odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Oferta pomocy, którą Komitet składa stronom konfliktu jest uzależniona od okoliczności i warunków panujących w teatrze działań wojennych. Determinują ją przede wszystkim potrzeby ofiar, do których musi zostać odpowiednio dostosowana. Ponadto, w każdej ofercie MKCK deklaruje swoją gotowość do wypełniania zadań, które nałożone zostały na Organizację przez postanowienia międzynarodowego prawa humanitarnego. Jednocześnie MKCK wyraża chęć nawiązania współpracy ze stronami konfliktu, której celem jest implementacja Konwencji Genewskich oraz innych aktów prawnych traktujących o zagadnieniach humanitaryzmu.

W chwili wybuchu konfliktu zbrojnego zadaniem MKCK jest zwrócenie uwagi stron konfliktu na istnienie zasad międzynarodowego prawa humanitarnego i podkreślenie konieczności jego przestrzegania. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża ma obowiązek zaoferować pomoc humanitarną wszystkim stronom konfliktu. Swoją ofertę przedstawia władzom państw zaangażowanych w konflikt o charakterze międzynarodowym, bez względu na to czy są to rządy

uznawane przez społeczność międzynarodową, czy też nie. Istotą aktywności MKCK jest niesienie pomocy ofiarom konfliktu, aby było to możliwe Komitet nawiązuje współpracę ze stronami we władzy, których te osoby się znajdują. Złożenie oferty nielegalnym władzom w żadnym wypadku nie oznacza ich uznania w świetle prawa.

W przypadku konfliktu wewnętrznego pomoc jest również oferowana wszystkim zwaśnionym stronom, tę kwestię reguluje wspomniany już artykuł 3 wspólny dla wszystkich Konwencji Genewskich.

Strony w konflikcie są zobowiązane do zapewnienia MKCK warunków pozwalających mu na realizację działań humanitarnych przewidzianych normami międzynarodowego prawa humanitarnego. Strony wojujące w sytuacji, gdy mają zastosowanie postanowienia Konwencji Genewskich nie mogą odrzucić oferty pomocy skierowanej przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, nie naruszając swoich zobowiązań międzynarodowych, interesu ofiar, praw strony przeciwnej, przywilejów MKCK oraz interesów wszystkich państw będących stronami Konwencji Genewskich. W opisanych okolicznościach odrzucenie oferty pomocy humanitarnej skierowanej przez MKCK jest aktem bezprawia[43]. Jeżeli natomiast MKCK będzie chciał realizować działania humanitarne, inne niż te przewidziane przez międzynarodowe prawo humanitarne strony wojujące nie mają wówczas obowiązku zaakceptowania takiej propozycji.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża jest organizacją humanitarną o wyjątkowym statusie i znaczeniu. Cieszy się ogromnym szacunkiem społeczności międzynarodowej, którą zdobył wielokrotnie udowadniając swoją bezstronność wobec skonfliktowanych podmiotów. Organizacja działa wszędzie tam, gdzie ludzie cierpią i oczekują pomocy. Zawsze hołdując idei humanitaryzmu zawartej w normach MPH. Komitet działa na wielu polach. Jest dostarczycielem żywności oraz podstawowych dóbr niezbędnych do codziennej egzystencji np. ubrań, środków higieny. Dba o zapewnienie pomocy medycznej poprzez organizowanie własnych szpitali i ośrodków podstawowej pomocy medycznej. Poza tym, odbudowuje, remontuje ośrodki zdrowia, wyposaża je w niezbędny sprzęt. Dostarcza medykamenty.

---

[43] F. Bugnion, op. cit.,, s. 424.

Działa na rzecz łączenia rodzin rozdzielonych przez wojnę. Poszukuje zaginionych. Sporządza stosowne rejestry, w których umieszcza nazwiska zaginionych, zatrzymanych i zmarłych. Dane te są źródłem informacji dla rodzin ofiar wojny oraz rządów państw zaangażowanych w konflikt.

Podejmuje działania na rzecz internowanych, zatrzymanych. Sprawdza warunki ich odosobnienia, sposób traktowania. W przypadku stwierdzenia jakichkolwiek uchybień, dokłada wszelkich starań, aby je wyeliminować.

Działalność Komitetu jest nieoceniona. Stanowi ogromny wkład w walce o prawa i godność jednostki ludzkiej w szczególnie trudnej sytuacji konfliktu zbrojnego.

Naczelną zasadą, która przyświeca działaniom MKCK jest niesienie pomocy. Bez względu na okoliczności, nawet, jeżeli trzeba podjąć ryzyko utraty życia lub zdrowia delegaci Komitetu udają się w najbardziej niebezpieczne rejony świata przynosząc oprócz wsparcia materialnego również nadzieję. Są to ludzie „...którzy w obliczu niebezpieczeństwa wyrastają ponad przeciętność niosąc pomoc potrzebującym, ratując życie innym. Czyż nie jest to praktyczna lekcja dobroci, szlachetności i podmiotowości człowieka?[44].

Istotą i treścią działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych jest ochrona jednostki ludzkiej przed skutkami wojny. Zapewnienie jej bezpieczeństwa oraz godziwych warunków egzystencji. Wszystkie ofiary wojny, bez względu na wiek, płeć, rasę, wyznawane przekonania polityczne mają takie samo prawo do otrzymania pomocy. Przedsięwzięcia o charakterze humanitarnym mają na celu walkę o życie i godność ofiar wojny.

Podstawowym narzędziem w tej walce są normy międzynarodowego prawa humanitarnego, które gwarantują ochronę życia ofiar konfliktów zbrojnych. Są wyrazem dbałości o podstawowe prawa człowieka. O wyjątkowości tych zapisów prawa świadczy fakt, że regulują one stosunki między nieprzyjaciółmi. Nie można się również uchylić od ich przestrzegania.

Bezcenna w tym względzie jest również działalność organizacji humanitarnych, szczególnie MKCK. Szacunek, którym cieszy się Organizacja na arenie

---

[44] Z. Kwiasowski. Organy samorządu terytorialnego w zarządzaniu kryzysowym. Roczniki Geomatyki 2006, tom IV, zeszyt 1, Warszawa 2006, s. 35.

międzynarodowej, przekłada się wprost na jej skuteczność w działaniu na rzecz ofiar wojen. Pozycja Komitetu sprawia, że skonfliktowane strony nie odmawiają współpracy. Inicjatywy dyplomatyczne przedstawicieli Komitetu, w trosce o los zaginionych, internowanych doprowadzają do współpracy zwaśnionych stron, przyczyniając się stworzenia płaszczyzny współpracy, która ułatwia powrót do normalności po zakończonym konflikcie.

Podejmowane przez Komitet przedsięwzięcia zapewniają ofiarom wojen godne warunki bytowe.

ROZDZIAŁ 3.
UWARUNKOWANIA PRAWNE I ORGANIZACYJNE UDZIAŁU POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH W OPERACJACH POKOJOWYCH

„Szeroki udział i zaangażowanie Polski w działalność pokojową wynika z fundamentalnych priorytetów naszej racji stanu, zgodnie, z którymi bezpieczeństwo narodowe zapewnia się przez aktywny udział w regionalnych i globalnych strukturach bezpieczeństwa. Współuczestnicząc w licznych operacjach pokojowych Polska wzmacnia regionalny i globalny system bezpieczeństwa międzynarodowego"[45]. W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2007 roku podkreślono, że Polska niezmiennie opowiada się za utrzymaniem przewidzianej w Karcie Narodów Zjednoczonych odpowiedzialności ONZ za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Zaznaczono, że nasz kraj będzie wspierać działania ONZ mające na celu rozwiązywanie konfliktów, „a także zgłaszać kadry wojskowe, policyjne oraz cywilne do udziału w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych"[46]. Ponadto, wskazano, że rolą Sił Zbrojnych RP jest uczestnictwo w realizacji zobowiązań sojuszniczych oraz zapewnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie zgodnie z umowami międzynarodowymi i w ramach organizacji, których Polska jest członkiem, głównie w ramach operacji prowadzonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ), Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Sojusz Północnoatlantycki (NATO), Unię Europejską (UE) oraz koalicji ad hoc.

Mając tak jasną deklarację uczestnictwa Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych, ten rozdział został poświęcony udzieleniu odpowiedzi na wcześniej postawiony problem badawczy, dotyczący uwarunkowań prawnych regulujących udział PKW w operacjach pokojowych.

Pierwsza część rozdziału trzeciego została poświęcona przedstawieniu ewolucji udziału PKW w operacjach pokojowych. Szczególną uwagę autorka dysertacji

---

[45] Cz. Marcinkowski, Wojsko Polskie w operacjach międzynarodowych na rzecz pokoju, Wydawnictwo M.M, Warszawa 2005, s. 55.
[46] Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2007r.

zwróciła na rozszerzający się zakres zadań, których wykonanie powierzono polskim żołnierzom.

Dalsza cześć rozdziału dotyczy przedstawienia uwarunkowań prawnych udziału PKW w operacjach pokojowych z podziałem na międzynarodowy i polski porządek prawny dotyczący tej kwestii.

3.1. Ewolucja udziału Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych – wybrane przykłady

Żołnierze Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej są uczestnikami operacji pokojowych nieprzerwanie od 1953 roku. Nasze znaczące zaangażowanie w przedsięwzięcia służące światowemu pokojowi i bezpieczeństwu jest wyrazem ogromnej dojrzałości polskiego społeczeństwa i dowodzi, że doceniamy wartość jednostki ludzkiej, której niezakłócony rozwój możliwy jest tylko i wyłącznie tam, gdzie panuje pokój, a ludzie czują się bezpiecznie.

Na przestrzeni lat zakres zadań wykonywanych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych uległ znacznemu poszerzeniu. Swój udział w przedsięwzięciach na rzecz pokoju polscy żołnierze rozpoczęli od uczestnictwa w misjach obserwacyjnych. Następnie, polskim kontyngentom wojskowym powierzono do realizacji zadania zabezpieczenia logistycznego, z których polscy żołnierze wywiązywali się doskonale, tym samym logistyka stała się tzw. „polską specjalnością". Nasz udział w operacjach nie zakończył się jednak tylko na wykonywaniu zadań z zakresu logistyki.

Kolejną istotną zmianą, w charakterze zaangażowania PKW w operacjach pokojowych było wysłanie batalionu operacyjnego do byłej Jugosławii. Batalion wszedł w skład Sił Ochronnych Narodów Zjednoczonych (ang. United Netions Protection Force - UNPROFOR).

Celem tego podrozdziału jest zaprezentowanie przebiegu ewolucji polskiego uczestnictwa w operacjach pokojowych.

3.1.1. Wybrane misje obserwacyjne Wojska Polskiego

Udział żołnierzy Wojska Polskiego w operacjach pokojowych rozpoczął się w 1953 roku, gdy Polska jako państwo neutralne wraz z Czechosłowacją, Szwajcarią i Szwecją została ustanowiona członkiem Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei (KNPN). Komisja została powołana na mocy porozumienia rozejmowego, które kończyło trwający ponad trzy lata konflikt zbrojny między Korą Północną i Południową. Warto zaznaczyć, że starcie zbrojne w Korei było najgroźniejszym zjawiskiem militarnym, z jakim ludzkość miła do czynienie po drugiej wojnie światowej. Korea doznała ogromnych zniszczeń, a liczbę ofiar szacuje się na 4 miliony wojskowych i cywilów[47].

Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych (KNPN) powierzono nadzór nad przestrzeganiem układu rozejmowego. Komisja była organem autonomicznym, miała swoją siedzibę w strefie zdemilitaryzowanej w Panmundżonie. Działała w dwudziestu grupach inspekcyjnych, dziesięć z nich miało charakter stały, dziesięć kolejnych było ruchomych, co zapewniało skuteczną realizację zadań nadzorczych. Grupy rozmieszczone były w portach, na lotniskach i stacjach kolejowych oraz patrolowały strefę zdemilitaryzowaną wzdłuż linii demarkacyjnej. Do głównych zadań KNPN należał:

- nadzór nad przestrzeganiem postanowień rozejmu;
- kontrola wykonywania postanowień dotyczących limitów sił zbrojnych wprowadzanych w ramach rotacji i wymienianego sprzętu wojskowego;
- badania na miejscu z własnej inicjatywy lub na wniosek Komisji Rozejmowej, każdego zasygnalizowanego przypadku naruszenia rozejmu;
- opracowywanie okresowych sprawozdań z wyników prac nadzorczo-kontrolnych i dochodzeniowych oraz przedstawienia ich Wojskowej Komisji Rozejmowej[48].

Pierwsze posiedzenie KNPN w Korei odbyło się 1 sierpnia 1953 roku. Komisja skoncentrowała swój wysiłek na nadzorowaniu, obserwacji, inspekcji i prowadzeniu dochodzeń związanych z realizacją przez strony konfliktu porozumienia rozejmowego.

---

[47] Cz. Dęga, Polski udział w operacjach pokojowych. Wnioski i prognoza, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 3, s. 64.
[48] Cz. Dęga, Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1993, s. 56-57.

Wszystkie sprawy rozpatrywano kompleksowo, uwzględniając aspekty polityczne, wojskowe i prawne zaistniałej sytuacji[49]. W przypadkach, gdy dochodziło do drastycznych naruszeń układu rozejmowego do ich wyjaśnienia Komisja powoływała tzw. Misje Zastępców Szefów. Była także zobowiązana do niezwłocznego badania wszystkich doniesień o naruszeniu rozejmu. Łącznie w latach 1953-1978 KNPN otrzymała informacje o 125 000 takich spraw. KNPN w okresie pierwszych dwóch lat działalności udało się doprowadzić do obniżenia poziomu napięcia między stronami konfliktu, był to czas, gdy Komisja wykonywała swoje zadania z dużą intensywnością i zaangażowaniem.

Od roku 1954 wykonywanie zadań przez członków Komisji zaczęło napotykać na utrudnienia, początkowo ze strony Północnej, później również ze strony Południowej. W konsekwencji w roku 1956 grupy inspekcyjne zakończyły swą działalność w terenie i zostały wycofane z obu Korei, w tym okresie ograniczeniu uległ również ich skład liczbowy.

Delegacja polska skierowana do działań w KNPN liczyła 301 członków, w tym 259 osób personelu wojskowego, którego wymiana następowała rotacyjnie, co 9-11 miesięcy. Wyjazd delegacji poprzedzony był dwumiesięcznym intensywnym szkoleniem przygotowawczym obejmującym przyswojenie zadań mandatowych, współpracę w wielonarodowej grupie oraz podstawowe zasady zachowań dyplomatycznych. Wspomniany już gen. Czesław Dęga takimi słowami relacjonuje odczucia członków polskiej delegacji: „wszyscy traktowaliśmy tę podróż jako unikalne wydarzenie, prawdziwą ekspedycję, kryjącą w sobie wielką tajemnicę. Dla polskich oficerów pobyt w Korei otwierał zdumiewający kontakt ze światem Zachodu i stanowił nową szkołę życia kształtującą świadomość i charaktery"[50].

W wyniku opisywanych powyżej wydarzeń skład komisji zmniejszył się do kilku osób. Delegacja polska została wycofana z Korei w lutym 1995 roku, ponieważ władze Koreańskiej Republiki Ludowo – Demokratycznej KRLD) wycofały zgodę na jej przebywanie na terytorium tego państwa. To pierwsze z udziałem Polaków

---

[49] J. Śliwiński, M. Rybka, W. Jagielnicki, M. Fleming, Udział przedstawicieli Ludowego Wojska Polskiego w Komisjach Międzynarodowych Państw Neutralnych w Korei, w 25 lat Misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie, Wydawnictwo MON, Warszawa 1980, s. 84. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku.

[50] Cz. Dęga, Polski udział w operacjach pokojowych. Wnioski i prognoza, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 3, s. 65.

przedsięwzięcie pokojowe pokazało nasze doskonałe przygotowanie do wykonywania tego rodzaju zadań. Dowodem na to są słowa szefa delegacji szwajcarskiej, który wystawił Polakom następującą opinię: polska delegacja wyróżniała się świetnie dobranymi indywidualnościami. Byli to sprawni, świetnie wykształceni i zręczni dyskutanci".[51] Ogółem w pracach Komisji uczestniczyło 952 przedstawicieli Polski, w tym 754 żołnierzy zawodowych i 235 pracowników cywilnych.

Międzynarodowe Komisje Nadzoru i Kontroli w Indochinach

Układy genewskie kończące trwającą osiem lat wojnę w Indochinach, których podpisanie nastąpiło w dniach 21-22 lipca 1954 roku przewidywały powołanie do życia Międzynarodowych Komisji Nadzoru i Kontroli (MKNiK). Członkami MKNiK zostali przedstawiciele Kanady, Indii i Polski. Początkowo w prace Komisji było zaangażowanych około 160 polskich przedstawicieli, dwie trzecie tej grupy stanowił personel wojskowy. Idea samej Komisji była oparta na doświadczeniach KNPN wykonującej swoje zadania w Korei. Skład Komisji stanowili trzej członkowie główni w randze ambasadorów, ich zastępcy, doradcy wojskowi i polityczni. Oni też stanowili najwyższy szczebel kierowniczy MKNiK, podlegał im cały system nadzorczo-kontrolny oraz sekretariat Komisji. Personel wojskowy i cywilny działał w komitetach i zespołach roboczych kwatery głównej oraz w stałych grupach inspekcyjnych. Każda grupa inspekcyjna składała się z trzech oficerów: Hindus pełnił funkcję przewodniczącego, a oficerowie z Kanady i Polski byli członkami grupy. Grupy Inspekcyjne były rozmieszczone w strategicznych punktach całego Wietnamu i miały prawo do swobodnego poruszania się na obszarach swojego działania. Do głównych zadań grup inspekcyjnych należało: kontrolowanie przybywającego na ich teren transportu, ustalanie pochodzenia przywożonego personelu i ładunków wojskowych.

Działalność MKNiK w Wietnamie zgodnie z zapisami zawartymi w układzie o przerwaniu działań wojennych obejmowała:

- kontrolę ruchu sił zbrojnych obu stron w czasie ich przegrupowania;

---

[51] Ch. Briechmaier , M. Burdelski, E. Jędraszczak, 50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2003, s. 329.

- nadzór tymczasowej linii demarkacyjnej;
- kontrolę procesu zwalniania jeńców wojennych oraz internowanych osób cywilnych;
- nadzór na portami, lotniskami oraz wszystkimi granicami Wietnamu w celu kontroli i stosowania klauzuli układu o przerwaniu działań wojennych, które zabraniały przerzutów wojsk i sprzętu bojowego;
- prowadzenie dochodzeń w terenie;
- nadzór nad przebiegiem wyborów powszechnych, przewidzianych na lipiec 1956 roku.

Od momentu powstania MKNiK napotykała rozmaite trudności spowodowane istnieniem antagonizmów między administracją północy i południa, które były dodatkowo podsycane przez dwa przeciwstawne, światowe mocarstwa. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) wspierał Hanoi, a Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (ang. United States of America - USA) Sajgon. Nie odbyły się przewidziane układami wybory powszechne. W grudniu 1961 roku grupy inspekcyjne zostały pozbawione swoich uprawnień w zakresie nadzoru i kontroli. Eskalacja działań wojennych doprowadziła do wycofania grup inspekcyjnych oraz zmniejszenia stanu osobowego całej MKNiK, delegacja polska liczyła wówczas tylko 5 członków. Międzynarodowa Komisja Nadzoru i Kontroli formalnie przestała funkcjonować z chwilą podpisania porozumień paryskich kończących wojnę w Wietnamie.

Na mocy wspomnianych porozumień, w 1973 roku zostały utworzone dwie inne komisje. Pierwsza z nich określana mianem dwustronnej Komisji Mieszanej oraz Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru (MKKiN). Na członków MKKiN zostali wyznaczeni przedstawiciele Polski, Kanady, Indonezji i Węgier. Do głównych zadań Komisji należało:

- nadzór nad wprowadzeniem w życie postanowienia o przerwaniu działań wojennych na całym obszarze Wietnamu Południowego przez Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych, innych państw obcych i przez wojska stron południowowietnamskich;
- kontrola wycofania z Wietnamu Południowego wojsk amerykańskich i innych państw obcych;

- nadzór nad realizacją postanowienia w sprawie zwrotu wziętego do niewoli personelu wojskowego i osób cywilnych stron walczących;
- kontrola wykonania zakazu wprowadzenia wojsk do Wietnamu Południowego
- nadzór nad realizacją postanowienia o zwrocie wietnamskiego personelu cywilnego (więźniów politycznych) przetrzymywanego przez reżim południowowietnamski;
- nadzór nad przebiegiem wolnych i demokratycznych wyborów powszechnych w Wietnamie Południowym oraz redukcją i demobilizacją wojsk dwóch stron południowowietnamskich[52].

W ramach Komisji utworzono 7 grup regionalnych oraz 26 grup lokalnych. Kwatera główna została zorganizowana w Sajgonie, ponadto placówki Komisji zostały rozlokowane w 47 różnych miejscowościach na całym terytorium Wietnamu Południowego. Delegacja polska do MKKiN podczas pierwszej zmiany liczyła 290 członków, w tym 183 oficerów Wojska Polskiego. Członkowie delegacji wykonywali zadania w głównych pionach kwatery głównej w Sajgonie oraz we wszystkich palcówkach terenowych. Zadania, które powierzono do wykonania Komisji pokrywały się właściwie z zadaniami jej poprzedniczki, czyli MKNiK.

Wszystkie działania podejmowane przez MKKiN oparte były na zasadzie konsultacji i jednomyślności. Podobnie jak poprzednia międzynarodowa Komisja w Wietnamie również MKKiN napotykała rozmaite trudności. Obie strony konfliktu nie respektowały porozumień rozejmowych, w drugiej połowie 1973 roku sytuacja wojskowo-polityczna w Wietnamie Południowym zaostrzyła się. Strony konfliktu nie zapewniały Komisji stosownej pomocy i ochrony, w związku z tym intensywność jej prac uległa znacznemu zahamowaniu. Od marca 1975 roku wraz z postępującą ofensywą wojsk Wietnamu Północnego MKKiN powoli rezygnowała z działalności grup terenowych, które przerzucano do Sajgonu. Prace całej Komisji zostały przerwane w kwietniu 1975 roku, gdy wojska Wietnamu Północnego otoczyły Sajgon. Ostatnia zmiana oficerów Wojska Polskiego powróciła do kraju w maju 1975 roku.

---

[52] M. Sienkiewicz, Działalność żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego w Międzynarodowych Komisjach Nadzoru i Kontroli w Indochinach w latach 1954-1973 i w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru w Wietnamie Południowym w latach 1973- 1975, w 25 lat Misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie, Wydawnictwo MON, Warszawa 1980, s. 143. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku.

Doświadczenia wyniesione przez Polaków biorących udział w operacjach Indochińskich były niezwykle cenne. W owym czasie pozwoliły im nie tylko zetknąć się ze światem Zachodu i czerpać wiedzę z ich wojskowych doświadczeń, były również doskonałą okazją do pogłębienia znajomości języka angielskiego, norm prawa międzynarodowego oraz zasad protokołu dyplomatycznego.

Członkowie Komisji wykazywali duże zaangażowanie w swoją działalność, mimo, że przyszło im pracować w bardzo trudnych warunkach. Każdego dnia stykali się z okrucieństwem wojny, wszechobecną biedą i śmiercią niezliczonej liczy żołnierzy po obu stronach konfliktu. Mając na uwadze nieprzejednane stanowisko obu rządów i dążenie do rozwiązania konfliktu metodami siłowymi Komisje były bezradne wobec takich faktów. Operacje indochińskie zakończyły się niepowodzeniem, a ostateczne rozwiązania w nadzorowanych krajach nastąpiły na drodze walki zbrojnej.

Operacja nigeryjska

Od połowy 1967 roku w Nigerii toczyła się wojna domowa wywołana chęcią oderwania się Biafry (prowincji wschodniej) od federacji i utworzenia odrębnego państwa. W wyniku tych wydarzeń rząd centralny podjął działania majce na celu zduszenie rebelii, aby zachować jedność kraju. Mieszkańcy Biafry- ludność plemienia Ibo oskarżyli armię federalną o dokonywanie aktywów ludobójstwa[53] na członkach plemienia. Aby zaprzeczyć tak poważnym oskarżeniom rząd Nigerii zwrócił się do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), a także do rządów czterech państw: Kanady, Polski, Szwecji i Wielkiej Brytanii z prośbą o przysłanie obserwatorów, którzy mieliby zweryfikować prawdziwość wysuwanych oskarżeń.

W 1968 roku w odpowiedzi na prośbę rządu nigeryjskiego powstała Międzynarodowa Grupa Obserwatorów (MGO) w Nigerii. W jej składzie znalazły się następujące zespoły:

---

[53] Ludobójstwo – zbrodnia polegająca na działaniu w zamiarze zniszczenia (w całości lub w części) określonej grupy narodowej, etnicznej, religijnej lub rasowej, zob. Encyklopedia Popularna PWN.

- zespół obserwatorów wojskowych, złożony z przedstawicieli Kanady, Polski, Szwecji i Wielkiej Brytanii,
- zespół przedstawicieli ONZ, złożony z czterech osób cywilnych pod kierownictwem specjalnego wysłannika Sekretarza Generalnego ambasadora Gussinga,
- zespół przedstawicieli OJA z Algierii i Etiopii[54].

Podstawą działania Grupy był statut opracowany przez przedstawicieli rządu nigeryjskiego, który zaakceptowali przedstawiciele poszczególnych państw – członków MGO na spotkaniu z szefem państwa nigeryjskiego gen. Gawonem w dniu 23 września 1968 roku. Statut przewidywał, że: zadania MGO obejmowały:

- obserwatorzy będą wizytowali obszary objęte działaniami wojennymi i obszary nowo wyzwolone, kontrolowane przez Armię Federalną by ustalić rzeczywiste zachowania wojsk federalnych w czasie działań wojennych i sprawdzić zarzuty rzekomego dokonywania ludobójstwa na członkach plemienia Ibo;
- wyjazdy w teren mogą być podjęte z inicjatywy Międzynarodowej Grupy Obserwatorów lub Federalnego Rządu Wojskowego Nigerii;
- Federalny Rząd Nigerii zobowiązuje się do zapewnienia bezpieczeństwa osobistego obserwatorów;
- stałą siedzibą Międzynarodowej Grupy Obserwatorów będzie stolica federacji – Lagos. Federalny Rząd Wojskowy zapewnia transport, zakwaterowanie i wyżywienie;
- obserwatorzy – przedstawiciele czterech państw, będą wysyłali swoje raporty do Federalnego Rządu Wojskowego i swoich rządów. Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ będzie wysyłał swoje raporty do Sekretarza Generalnego, który z kolei prześle je do Federalnego Rządu Wojskowego i przekaże do publicznej widomości, podobnie będą postępować przedstawiciele Organizacji Jedności Afrykańskiej;
- odnośnie do ekip inspekcyjnych ustalono:

---

[54] Cz. Dęga, Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1993, s. 77.

- zespół inspekcyjny musi składać się, z co najmniej dwóch obserwatorów – przedstawicieli dwóch krajów, przy czym jeden z nich może być pomocnikiem obserwatora;
- każdy raport winien być podpisany przez czterech obserwatorów. Jeżeli zajdzie potrzeba, obserwator może sporządzić raport mniejszościowy, a w szczególnych przypadkach może przedstawić oddzielny raport;
- raporty mogą być udostępniane prasie po upływie dwudziestu czterech godzin od wręczenia ich Federalnemu Rządowi Wojskowemu i ambasadorom państw – uczestników Międzynarodowej Grupy Obserwatorów;
- przedstawiciele prasy mogą towarzyszyć obserwatorom podczas inspekcji[55].

Międzynarodowa Grupa Obserwatorów wykonywała swoje obowiązki podczas działań wojennych, mimo to, nie miało to istotnego znaczenia dla poszukiwania dowodów rzekomego ludobójstwa oraz dla obserwacji zachowania się wojsk federalnych podczas działań bojowych i ich stosunku do ludności cywilnej w trakcie tzw. wyjazdów dochodzeniowych. Ponad 90% wyjazdów dochodzeniowych było inicjowanych przez członków MGO. Powołano do życia również tzw. grupę odwodową, która w każdej chwili w razie potrzeby mogła przeprowadzić dochodzenie. Federalny Rząd Wojskowy, który był odpowiedzialny za bezpieczeństwo obserwatorów dokładał wszelkich starań, aby nie doszło do jakiegokolwiek zagrożenia dla ich zdrowia i życia, mimo, że w warunkach działań wojennych było to bardzo trudne. Każdy wyjazd w teren był skrupulatnie planowany. Podczas podróży inspekcyjnych członkowie MGO wizytowali sztaby dywizji, brygad, sektorów batalionów, obozy jeńców wojennych, przesiedleńców, ośrodki medyczne i żywnościowe Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (MKCK), magazyny żywnościowe, punkty zbiorcze dla ludzi wychodzących z buszu, sierocińce oraz wszelkiego rodzaju placówki misyjne. W czasie tych wizyt rozmawiano z dowódcami wszystkich szczebli, podoficerami, żołnierzami sił federalnych, gubernatorami wojskowymi i administratorami cywilnymi, nauczycielami, księżmi, personelem MKCK, przesiedleńcami, internowanymi oraz jeńcami wojennymi. Rozmowy te

[55]A. Olkiwicz, Rola oficerów LWP w Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii (1968 – 1970), w 25 lat Misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie, Wydawnictwo MON, Warszawa 1980, s. 197-198. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku.

dawały możliwość konfrontacji niektórych faktów, zebranie różnych opinii na temat tego samego zdarzenia, innymi słowy były cennym źródłem informacji. Podczas całego okresu swojej działalności przedstawiciele MGO przeprowadzili 69 inspekcji.

Współpraca w MGO układała się bardzo pomyślnie, gdyż nie było żadnych podziałów wynikających z sympatii do którejś ze stron konfliktu. Efektem tej owocnej współpracy było łącznie 14 raportów, w których obserwatorzy jednomyślnie stwierdzili, iż przeprowadzone obserwacje i badania uznają za bezpodstawne wszelkie zarzuty o dokonaniu przez żołnierzy wojsk federalnych aktów ludobójstwa na ludności plemienia Ibo. Należy zauważyć, że nie było zdanego raportu mniejszościowego, czy oddzielnego[56].

Udział Polaków w Międzynarodowej Grupie Obserwatorów w Nigerii potwierdził doskonałą opinię na temat Polski jako państwa aktywnie działającego na rzecz pokoju oraz wytworzył korzystny klimat dla przyszłych stosunków Polski z Nigerią.

Poza tym, uczestnictwo w tym przedsięwzięciu dla polskich żołnierzy był kolejną okazją do zdobycia nowych cennych umiejętności, wymiany poglądów z kolegami z innych państw oraz obserwacji, w jaki sposób wykonują oni powierzone im zadania.

3.1.2. Polacy w operacjach pokojowych na Bliskim Wschodzie

Od momentu zakończenia II wojny światowej Bliski Wschód jest obszarem ciągłych napięć i konfliktów zbrojnych u podstawy, których leżą nieuregulowane stosunki żydowsko-arabskie, wrogi stosunek świata arabskiego do państwa izraelskiego. W efekcie miedzy stronami żydowską i arabską niejednokrotnie dochodziło do wojen.

Pierwsza z nich miała miejsce w 1948 roku, układy rozejmowe pod naciskiem Rady Bezpieczeństwa podpisano w 1949 roku. Aby zapewnić ich skuteczne przestrzeganie powołano do życia Korpus Obserwatorów Wojskowych (ang. United Nations Truce Supervision Organization - UNTSO).

Rok 1956 przyniósł drugi konflikt izraelsko-arabski wywołany znacjonalizowaniem Kanału Sueskiego przez rząd Egiptu. W listopadzie 1956 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych podjęło decyzję o utworzeniu

[56] op.cit. s. 199-210.

Międzynarodowych Doraźnych Sił Zbrojnych (ang. United Nations Emergency Force - UNEF I). Siły te doprowadziły do przywrócenia pokoju i złagodzenia napięć na granicy miedzy Egiptem i Izraelem. Nie zlikwidowano jednak źródeł konfliktu, który ponownie został rozniecony w 1967 roku, gdy miedzy Izraelem, Egiptem, Jordanią i Syrią wybuchła wojna przez historyków określana mianem „sześciodniowej". Podpisane porozumienia rozejmowe zakończyły trwający konflikt. Nie wpłynęły jednak na poprawę wzajemnych relacji miedzy stronami, które w 1973 roku ponownie sięgnęły po broń. Społeczność międzynarodowa obserwując rozwój sytuacji podjęła działania mające na celu zakończenie konfliktu. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję nr 338 w wyniku, której odbyła się Genewska Konferencja Pokojowa. Strony konfliktu wyraziły zgodę, aby kontrolę nad wykonywaniem porozumień rozejmowych sprawowały Doraźnie Siły Zbrojne Narodów Zjednoczonych – UNEF[57].

Siły te zostały utworzone na mocy rezolucji 340 Rady Bezpieczeństwa. Punkt trzeci rezolucji określał, iż RB postanawia natychmiast utworzyć Doraźne Siły Zbrojne ONZ, działające w jej imieniu, składające się z oddziałów sił zbrojnych krajów członkowskich, wyłączając stałych członków RB. W raporcie, który Sekretarz Generalny złożył dzień po przyjęciu rezolucji określił następujące zadania dla nowo powstałych sił:

- nadzorowanie wstrzymania ognia i wycofanie stron konfliktu na pozycje zajmowane 22 października, gdy miało nastąpić wstrzymanie ognia;
- zapobiegniecie wznowieniu walk;
- współpraca z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża w zakresie niesienia pomocy humanitarnej;
- wsparcie UNTSO wykonywaniu zadań[58].

Liczebność sił w ramach UNEF II została określona na poziomie 7000 osób, w lutym 1974 wartość ta została osiągnięta, wówczas kontyngent liczył dokładnie 6973 osoby.

Operacja UNEF II była pierwszą operacją pokojową, w której wziął udział zwarty kontyngent wojskowy - Polska Wojskowa Jednostka Specjalna – PWJS, która została

---

[57] Cz. Dęga, Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1993, s. 77.

[58] www.domino.un.org/unispal.nsf, rok 1973, on line 20.06.2007

utworzona decyzją Rady Ministrów nr 262/73 z dnia 03 listopada 1973 roku[59]. Powołanie jednostki było odpowiedzią rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) na prośbę Sekretarza generalnego ONZ w sprawie udziału polskiego kontyngentu w siłach zbrojnych na Bliskim Wschodzie.

Polscy żołnierze biorący udział w operacji wraz z kontyngentem kanadyjskim mieli być odpowiedzialni za zabezpieczenie logistyczne operacji. W związku z tym, w dniach 6-21 listopada 1973 w Nowym Jorku między przedstawicielami ONZ, Kanady i Polski odbyły się rozmowy dotyczące szczegółowego podziału funkcji i zadań. Spotkanie zakończono podpisaniem porozumienia w dniu 22 listopada 1973 roku. Owo porozumienie przewidywało, że Polska Wojskowa Jednostka Specjalna będzie odpowiedzialna za zabezpieczenie inżynieryjne, transport drogowy wraz z obsługą techniczną własnych pojazdów oraz służbę medyczną. Oba kraje zobowiązały się do dostarczenia w równym stopniu personelu do kompanii żandarmerii wojskowej[60]. Szczegółowy zakres zadań wykonywanych przez Polski Kontyngent Wojskowy przedstawiał się następująco:

- zabezpieczenie transportu drogowego, przewozu osób, towarów, wody, żywności oraz paliw z portów i baz zaopatrzenia do poszczególnych kontyngentów rozlokowanych w strefie buforowej;
- sprawdzanie dla potrzeb sztabów i posterunków UNEF II terenów pod względem zaminowania, budowy dróg i innych urządzeń inżynieryjnych;
- opracowywanie planów i założeń technicznych poszczególnych operacji w zakresie inżynieryjno-saperskim;
- obsługa techniczna (naprawa i konserwacja) pojazdów pochodzących z krajów Europy Wschodniej;
- uzdatnianie wody do picia dla kontyngentów narodowych;
- zabezpieczenie służby sanitarnej całych sił zbrojnych ONZ, w tym zwłaszcza obsługa szpitala poliklinicznego oraz udzielanie specjalistycznej pomocy lekarskiej;

---

[59] J.Pawłowski, A. Ciupiński, Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny, AON, Warszawa 2001, s. 111.
[60] D. Kozerawski (red), Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003. Wybrane problemy, AON, Warszawa 2004, s. 10.

- udział kilkunastoosobowego pododdziału polskiego w ramach międzynarodowej żandarmerii wojskowej ONZ;
- udział w pracach kwatery głównej UNEF II grupy polskich oficerów i podoficerów (w tym samodzielne kierowanie oddziałami inżynieryjnymi i służby medycznej)[61].

Ponadto, porozumienie to przewidywało obsadzenie przez przedstawicieli Polski około 35 stanowisk w Kwaterze Głównej. Wśród nich stanowiska zastępcy szefa logistyki oraz szefów następujących sekcji: transportowej, obsługi, medycznej oraz inżynieryjnej. Liczebność jednostki określono na 830 osób nie włączając w to personelu szpitala polowego. Oczywiście podlegała ona okresowym zmianom w zależności od potrzeb.

Służba w siłach UNEF II była dla polskich żołnierzy niezwykłym doświadczeniem. Była to pierwsza operacja, w której miała wziąć udział jednostka o tak dużym stanie osobowym. Wiele wysiłku wymagało przygotowanie sprzętu do pracy w bardzo odmiennych od polskich warunkach klimatycznych.

Pierwsza zmiana polskiego kontyngentu rozpoczęła służbę na Bliskim Wschodzie 1 grudnia 1973 roku. Do jej pierwszych zadań należało przygotowanie obozu dla PWJS na Heliopolis pod Kairem. Równocześnie polscy żołnierze przystąpili do wykonywania przypisanych im zgodnie z porozumieniem zadań, m.in. uzdatniania wody i zaopatrzenia w nią poszczególnych kontyngentów, sprawdzania terenu pod względem rozminowywania na obszarach rozmieszczenia posterunków obserwacyjnych, budowy i remontów dróg, transportu materiałów. Ten sam zakres zadań wykonywały kolejne zmiany polskiego kontyngentu. W tym miejscu warto jednak wspomnieć o drugiej zmianie, która stanęła przed trudnym zadaniem budowy szpitala polowego na 50 łóżek mającego pracować na rzecz całych DSZ ONZ. Oficjalne otwarcie szpitala nastąpiło 20 lipca 1974 roku. W skład oddziału służby zdrowia weszli oficerowie polscy i szwedzcy. Do głównych zadań oddziału służby zdrowia należało:

- sprawowanie opieki oraz leczenie rannych i chorych w ambulatoriach, izbach chorych i szpitalu DSZ ONZ;

---

[61] L. Ratajczyk (red.), Pokojowe misje ludowego Wojska Polskiego w świecie po 1945 roku, materiały z konferencji, Warszawa 1977, s. 186.

- profilaktyka zachorowań w obrębie kontyngentów wchodzących w skład DSZ;
- okresowe inspekcje stanu sanitarno-epidemiologicznego terenu, przechowywanie żywności i zaopatrzenie w wodę;
- konsultacje problemów higieny żywienia i higieny ogólnej[62].

Szpital składał się z trzech oddziałów: chorób wewnętrznych, obserwacyjno-zakaźnego i chirurgicznego, ponadto jego częścią składową była poliklinika z gabinetami specjalistycznymi, laboratoriami i apteką.

Wyniki leczenia w szpitalu DSZ ONZ były bardzo dobre, a jego personel cieszył się doskonałą opinią i uznaniem. Dowodem tego mogą być słowa dyrektora Kwatery Głównej ONZ w Nowym Jorku, dr Petera B.B Gatenby, który wizytował szpital w 1975 roku. „Jestem pod głębokim wrażeniem wspaniałej pracy i wysokiego standardu poszczególnych oddziałów szpitala i gabinetów poliklinicznych…".

W okresie niespełna czteroletniej działalności opieką szpitalną objęło na wszystkich oddziałach łącznie 2 559 chorych[63]. W tym samym czasie gabinety poliklinicznе przyjęły łącznie 67 113 chorych[64].

Rekapitulując, należy podkreślić wysoką fachowość lekarzy, pielęgniarek oraz innego personelu medycznego pracującego w szpitalu DSZ ONZ na Bliskim Wschodzie. Doskonałego przygotowania i zaangażowania nie można odmówić pozostałym polskim uczestnikom Doraźnych Sił Zbrojnych UNEF II. Polacy wykonywali bardzo szeroki wachlarz zadań, z którego wywiązywali się wzorowo. Udział w tej operacji przyniósł polskim żołnierzom uznanie i przyczynił się do wzbogacenia obszaru wiedzy jej uczestników.

Operacja została zakończona w 1979 roku, łącznie wzięło w niej udział 11 699 osób w tym 4037 żołnierzy zawodowych, 7080 żołnierzy służby zasadniczej i 582 pracowników cywilnych.

W rejon Wzgórz Golan, na front izraelsko-syryjski skierowano obserwatorów UNTSO. Niemniej jednak sytuacja na froncie była bardzo niestabilna, wielokrotnie dochodziło do starć między stronami konfliktu. W maju 1974 roku zawarto

---

[62] B. Zachara, Działalność polskiej wojskowej służby zdrowia w zabezpieczeniu medycznym Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, w 25 lat Misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie, Wydawnictwo MON, Warszawa 1980, s. 276. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku.
[63] op.cit. s. 279.
[64] op.cit. s. 282.

porozumienie, stanowiące podstawę zawieszenia broni. Podpisano również protokół do porozumienia wojsk Izraela i Syrii dotyczący Sił Rozdzielająco – Obserwacyjnych Narodów Zjednoczonych. Mając na uwadze wspomniany dokument Rada Bezpieczeństwa przyjęła rezolucję 350/74 o utworzeniu Rozdzielająco – Obserwacyjnych Narodów Zjednoczonych (United Nations Disengagement Observer Force - UNDOF). Dla sił UNDOF wyznaczono następujące zadania mandatowe:

- utrzymanie ciągłej obecności w Strefie Rozdzielenia (ang. Area of Separation – AOS) monitorując naruszenia strefy i rozpoznając ich źródło;
- rozwinięcie i utrzymanie odpowiednich zespołów i grup reagowania (ang. Ready Reaction Groups – RRGs);
- patrolowanie AOS i Strefę Ograniczonej Obecności (ang. Area of Limitation) oraz kontrolowanie wstępu do określonych stref;
- kontrolnie poziomu sił stron w AOL;
- znakowanie przebiegu linii rozdziału
- podejmowanie działań zabezpieczających w sytuacjach naruszeń narzuconych ograniczeń.

Wielkość sił określono na 1250 osób.

Siły te zostały utworzone z dwóch batalionów operacyjnych, które wydzielono ze składu UNEF II. Zadania logistyczne zostały powierzone grupom kanadyjskiej i polskiej.

Pierwsza grupa wydzielona z PWJS liczyła 92 osoby i podlegała dowództwu PWJS mimo, że UNDOF stanowił odrębną operację pokojową. Po wygaśnięciu mandatu UNEF II polska jednostka w UNDOF stała się samodzielnym Polskim Kontyngentem Wojskowym o nazwie POLLOG.

Kontyngent składał się z pododdziałów: dowodzenia, obsługi, transportu, inżynieryjnego, budowlanego oraz laboratorium sanitarno-epidemiologicznego. Średnio w składzie polskiej jednostki uczestniczyło od 130 do 150 osób. Podstawowymi zadaniami Polskiej Jednostki Logistycznej w siłach UNDOF były:

- zabezpieczenie inżynieryjne sił w tym rozpoznanie inżynieryjne, oczyszczanie terenu z min i niewybuchów, prace fortyfikacyjne, budowa i utrzymanie dróg, uzdatnianie wody;

- prace budowlane- budowa schronów i ukryć, budowa pozycji, posterunków, prace przy znakowaniu linii rozgraniczenia miedzy strefami;
- zadania transportowe w tym transport osób, sprzętu, żywności, wody, materiałów pędnych i smarów oraz obsługa techniczna;
- praca laboratorium medycznego na rzecz całości sił.

Jednostka wykonywała ww. zadania do grudnia 1993 roku, po tym jak całość zadań zabezpieczenia logistycznego przejął kontyngent kanadyjski.

Nie oznaczało to jednak końca zaangażowania polskich żołnierzy w operację pokojową na Wzgórzach Golan. Sekretarz Generalny ONZ zwrócił się do polskich władz z prośbą, aby polscy żołnierze przejęli zadania operacyjne od wycofywanego batalionu fińskiego. Prośba zyskała aprobatę i z dniem 9 grudnia 1993 roku Polski Batalion Operacyjny (POLBATT) rozpoczął wykonywanie zadań mandatowych polegających na: nadzorowaniu utrzymania przerwania ognia wewnątrz przydzielonej strefy odpowiedzialności, której długość wynosi około 50 km przy pomocy sieci posterunków obserwacyjnych, pozycji oraz patroli szybkiego reagowania. Obecnie na Wzgórzach Golan pełni służbę XXVIII zmiana Polskiego Kontyngentu Wojskowego UNDOF[65].

3.1.3. Operacje w byłej Jugosławii

W tym miejscu należy podkreślić, że Polski Batalion Operacyjny POLBATT nie był pierwszą polską jednostką, wykonującą zadania operacyjne w ramach operacji pokojowych. Po raz pierwszy, Polska wystawiła batalion operacyjny do udziału w operacji UNPROFOR pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych w byłej Jugosławii. Udział w tym przedsięwzięciu stanowił kolejny, znaczący zwrot w charakterze zaangażowania żołnierzy Sił Zbrojnych RP w operacje pokojowe.

Krwawy charakter konfliktu w byłej Jugosławii wymusił na ONZ podjęcie działań mających na celu doprowadzenie do rozwiązania zagrażającego bezpieczeństwu Europy konfliktu. Pierwszym krokiem, który podjęto były sankcje ekonomiczne wobec Serbii i Czarnogóry oraz embargo na dostawy broni do wszystkich republik.

[65] http://www.do.wp.mil.pl/strona.php?idstrona=13, on line 06.05.2009.

Działania dyplomatyczne z udziałem specjalnego wysłannika Sekretarza Generalnego ONZ doprowadziły do podpisania 23 listopada 1991 roku w Genewie porozumień o przerwaniu ognia miedzy stronami konfliktu. Ponadto, każda ze stron sporu wyraziła życzenie jak najszybszego rozpoczęcia operacji pokojowej ONZ. Wobec takich stanowisk, po zaakceptowaniu planu pokojowego ONZ przez wszystkie strony konfliktu, Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję nr 743 z 21 lutego 1992 roku na mocy, której utworzono Siły Ochronne Narodów Zjednoczonych (ang. United Netions Protection Force - UNPROFOR) w Jugosławii. W skład UNPROFOR wchodziły komponenty: wojskowy – około 13 tysięcy żołnierzy, policyjny – 530 policjantów i cywilny – 500 osób. Personel wojskowy i policyjny pochodził z 37 państw, natomiast personel cywilny stanowili przede wszystkim pracownicy etatowi ONZ[66].

Mandat operacji przewidywał utworzenie trzech obszarów chronionych (ang United Nations Protection Area - UNPA) we Wschodniej Slawonii, Zachodniej Slawonii i Krajinie, które dla celów operacyjnych podzielono na cztery sektory: Południowy, Północny, Zachodni i Wschodni.

Główne zadania mandatowe sprowadzać się miały do:

- weryfikowania procesów demilitaryzacji;
- kontrolowania dostępu do obszarów chronionych (UNPA) prze utworzenie punktów kontrolnych;
- patrolowanie wewnątrz UNPA;
- prowadzenie dochodzeń, jeżeli na obszarach chronionych dojdzie do napięć między zamieszkującymi je narodowościami;
- interweniowanie u stron konfliktu, by zapobiec wznowieniu walk[67].

Polska znalazła się w gronie 12 państw zaproszonych do udziału w operacji w trakcie jej formowania. Batalion operacyjny został utworzony 27 marca 1992 roku na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i rozkazu dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego[68]. Składał się z 893 żołnierzy. Batalion wykonywał swoje zadania mandatowe od 15 kwietnia 1992 roku. Ponadto, Polska

---

[66] Cz. Kącki, Siły wielonarodowe do misji pokojowych, AON, Warszawa 2003, s. 152.
[67] W. Szot, Operacje pokojowe. Informacje ogólne o wybranych operacjach pokojowych ONZ, AON, Warszawa 2002, s. 44.
[68] D. Kozerawski (red.), Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003. Wybrane problemy, AON, Warszawa 2004, s. 91.

w rejon działania misji wysłała początkowo 4, a następnie dodatkowo jeszcze 20 obserwatorów wojskowych i 30 policjantów. Gdy 6 kwietnia 1994 roku w Bośni i Hercegowinie ponownie wybuchła wojna, siły UNPROFOR zaczęły się rozrastać. Rada Bezpieczeństwa na mocy rezolucji nr 982 z 31 marca 1995 roku zadecydowała o restrukturyzacji UNPROFOR. Utworzono kolejną strefę UNPA w Sarajewie, wysłano w ten rejon dodatkowo 7 tysięcy żołnierzy do ochrony konwojów w pomocą humanitarną. Po uznaniu niepodległości Macedonii przez ONZ, mając na uwadze, że kraj ten nie posiadał własnych sił zbrojnych, zasięg działania UNPROFOR objął również jej terytorium. Na początku 1995 roku polski batalion zwiększył swój stan osobowy do 1298 żołnierzy i pracowników cywilnych.

Niestety mimo podjęcia ww. działań, siły UNPROFOR nie były w stanie wymóc na poszczególnych stronach konfliktu przestrzegania porozumień pokojowych. W efekcie dochodziło do łamania zakazu lotów bojowych nad Bośnią i Hercegowiną, atakowania obszarów zamieszkałych przez muzułmanów, wrogie działania podejmowane były również wobec żołnierzy „błękitnych hełmów". Wszystkie te trudności sprawiły, że Rada Bezpieczeństwa ONZ zwróciła się do NATO o objęcie nadzorem przestrzegania zakazu lotów nad obszarem Bośni i Hercegowiny oraz dokonywanie prewencyjnych nalotów na pozycje serbskie. Ostatecznie UNPROFOR zakończył swoją operację w byłej Jugosławii 20 grudnia 1995 roku. Miejsce sił ONZ miały zająć międzynarodowe Siły Implementacyjne (ang. Implementation Forces) pod dowództwem NATO.

Utworzono je na mocy podpisanego 14 grudnia 1995 roku porozumienia pokojowego w sprawie Bośni. Działały one z upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ zawartego w rezolucji 1031 z 15 grudnia 1995 na podstawie mandatu opartego na postanowieniach rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych.

W tym miejscu warto nadmienić, że ministrowie spraw zagranicznych NATO na sesji ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej w Oslo w czerwcu 1992 roku ogłosili gotowość wsparcia na indywidualnych zasadach i zgodnie z własnymi procedurami, działalności w sferze operacji pokojowych pod auspicjami OBWE. W grudniu tego samego roku, ministrowie oświadczyli, że Sojusz jest gotów wesprzeć również operacje pokojowe prowadzone pod auspicjami ONZ.

Zadaniem IFOR było wprowadzenie w życie wojskowych aspektów porozumienia. Działalność tych sił rozpoczęła się 16 grudnia 1996 roku od operacji „Wspólny wysiłek". Do głównych zadań IFOR należało:

- Zapewnienie stałego przestrzegania zawieszenia broni;
- Doprowadzenie do wycofania się do baz na własnym terytorium sił z uzgodnionych stref rozgraniczających obszary objęte zawieszeniem, oraz zapewnienie rozgraniczenia sił,
- Przeprowadzenie zbiórki ciężkiego uzbrojenia do parków sprzętu i koszar oraz demobilizacji pozostałych sił;
- Stworzenie warunków do bezpiecznego, uporządkowanego i szybkiego wycofania sił ONZ, które nie zostały przeniesione do IFOR;
- Kontrolowanie przestrzeni powietrznej nad Bośnią i Hercegowiną[69].

Siły IFOR zorganizowano w oparciu o struktury dowodzenia NATO. Składały się one z wydzielonych komponentów sił morskich i powietrznych oraz komponentu sił lądowych złożonego z trzech dywizji wielonarodowych i brygady sił szybkiego reagowania oraz odpowiednich jednostek wsparcia bojowego i zabezpieczenia działań. W operacji brało udział około 60 tys. żołnierzy z 32 państw, obok kontyngentów państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego w tej grupie znalazły się również państwa uczestniczące w programie Partnerstwo dla Pokoju oraz inne państwa spoza tego programu.

Polska wydzieliła do operacji „Wspólny wysiłek" 16 batalion powietrzno-desantowy z 6 Brygady Desantowo – Szturmowej. Batalion ten zgodnie z deklaracją polskich władz, złożoną w momencie przystąpienia do udziału w Procesie Planowania i Oceny był pierwszym, który miał osiągnąć zdolność do współdziałania z siłami Sojuszu. Kadra oraz żołnierze batalionu brali udział w specjalnych szkoleniach oraz ćwiczeniach organizowanych w ramach Partnerstwa dla Pokoju, uzupełniono również jego uzbrojenie i wyposażenie. W grudniu 1995 roku 16 bpd osiągnął zamierzoną gotowość.

Podstawą prawną udziału polskich żołnierzy w siłach IFOR była uchwała Rady Ministrów nr 141/95 z 5 grudnia 1995 roku w sprawie utworzenia Polskiego

[69] NATO Vademecum, Bellona, Warszawa 1999, s. 120-121.

Kontyngentu Wojskowego w Siłach Implementacyjnych w Bośni. Na tej podstawie minister obrony narodowej 13 grudnia 1995 roku wydał decyzję o sformułowaniu i udziale PKW w Bośni. 5 lutego 1996 roku batalion liczący 670 żołnierzy rozpoczął służbę w Bośni, został włączony w skład Brygady Nordyckiej utworzonej przez Danię, Finlandię, Norwegię i Szwecję, która po wejściu polskiego batalionu zmieniła nazwę na Brygadę Nordycko-Polską. Główne zadania operacyjne wykonywane przez polski batalion obejmowały:

- kontrolowanie ruchu przez punkty na linii rozdzielenia wojsk;
- patrolowanie stref rozdzielenia wojsk;
- zbieranie informacji polach minowanych;
- kontrolowanie wycofania wojsk i uzbrojenia stron konfliktu poza uzgodnione linie;
- udzielenie w razie konieczności wsparcia pozostałym batalionom brygady w ich rejonach odpowiedzialności;
- asystowanie przy wymianie jeńców między stronami konfliktu;
- nadzorowanie bezpieczeństwa i swobodnego poruszania się osób cywilnych (uchodźców i wysiedleńców);
- wspieranie działalności humanitarnej[70].

Udział polskiego batalionu w siłach IFOR był momentem szczególnym dla naszych sił zbrojnych, bowiem była to pierwsza regularna, polska jednostka wojskowa biorąca udział w operacji wymuszenia pokoju. Był to również praktyczny sprawdzian gotowości polskich sił zbrojnych do współdziałania z siłami Sojuszu Północnoatlantyckiego. Mandat IFOR zgodnie z wcześniejszymi założeniami wygasł po 12 miesiącach działania sił tj. 16 grudnia 1996 roku. W związku z tym, że zarówno cywilne, jak i wojskowe aspekty porozumienia pokojowego nie zostały zrealizowane w stu procentach, na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 1088 z 12 grudnia 1996 roku na bazie zredukowanych do 40 tys. Sił Implementacyjnych IFOR zostały zbudowane Siły Stabilizacyjne SFOR. Ich naczelnym zadaniem była praca nad stworzeniem bezpiecznego środowiska koniecznego dla konsolidacji pokoju. Zadania szczegółowe obejmowały:

---

[70] F. Gągor, K. Paszkowski, Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999, s. 164.

- odstraszanie przed, lub zapobieganie wznowieniu działań wojennych lub nowym zagrożeniom dla pokoju;
- konsolidację dotychczasowych osiągnięć IFOR i tworzenie klimatu w którym proces pokojowy mógłby posuwać się naprzód;
- zapewnienie, w miarę posiadanych możliwości selektywnej pomocy organizacjom cywilnym[71].

Polska podjęła wysiłek kontynuowania swojego udziału w siłach stabilizacyjnych w Bośni. Batalion polski w składzie Brygady Nordycko-Polskiej został zredukowany do liczby 500 żołnierzy, którzy pełnili służbę w:

- batalionie operacyjnym (Teslić);
- dowództwie sił wielonarodowych (Sarajewo);
- sztabie Nordycko – Polskiej Brygady (Doboj);
- Narodowym Elemencie Zaopatrzenia (Peć- Węgry);
- międzynarodowej kompani policji wojskowej (Doboj).

Zadania operacyjne polskiego batalionu obejmowały:

- wypełnianie wojskowych aspektów porozumienia z Dayton w swoim rejonie odpowiedzialności;
- zapewnienie bezpieczeństwa żołnierzom SFOR w rejonie odpowiedzialności;
- zapewnienie swobody poruszania siłom SFOR;
- prowadzenie uzgodnionych inspekcji wojskowych ośrodków stron konfliktu w celu zapewnienia podporządkowania się sił militarnych stron konfliktu przyjętym uzgodnieniom;
- utrzymania obecności wojsk w rejonie odpowiedzialności w celu tworzenia bezpiecznych i stabilnych warunków działania;
- wspieranie działania Międzynarodowych Sił Policyjnych (IPTF) oraz innych międzynarodowych organizacji, zarówno rządowych jak i pozarządowych oraz organizacji humanitarnych w realizacji procesu pokojowego i pomocy humanitarnej[72].

---

[71] NATO Vademecum, Bellona, Warszawa 1999, s. 124.
[72] Cz. Marcinkowski, Wojsko Polskie w operacjach międzynarodowych na rzecz pokoju, wyd. M.M, Warszawa 2005, s. 53.

Ponadto, żołnierze byli upoważnieni do zatrzymywania osób podejrzewanych o popełnienie zbrodni wojennych i przekazywanie ich Międzynarodowemu Trybunałowi Wojennemu dla byłej Jugosławii. Mogło to nastąpić jedynie w wypadku ich rozpoznania podczas wykonywania zadań, np. w trakcie przekraczania punktu kontrolnego, wejścia do pomieszczeń SFOR lub próby przeszkadzania w wykonywaniu zadań[73].

W trakcie działalności SFOR został zapoczątkowany proces demokratycznych przemian. Przede wszystkim, stworzono warunki normalizacji stosunków między stronami konfliktu, pozwoliło to na przeniesienie akcentu z działań o charakterze militarnym w kierunku znaczącej współpracy cywilno – wojskowej. Co sześć miesięcy dokonywano okresowych przeglądów sytuacji w celu określenia postępów w normalizacji sytuacji w obszarze działania operacji. W ich efekcie liczebność sił SFOR podlegała ograniczeniom, zmieniano również strukturę dowodzenia, likwidując szczebel brygady, na miejsce, których utworzono tzw. grupy bojowe. Dnia 5 stycznia 2000 roku zakończyła działalność Polska Jednostka Wojskowa (16 bpd), jej miejsce w składzie Nordycko-Polskiej Grupy Bojowej (NPGB) zajął Polski Kontyngent Wojskowy (PKW SFOR) liczący do 300 żołnierzy i pracowników Wojska Polskiego. Z dniem 1 grudnia 2004 odpowiedzialność za proces pokojowy w Bośni i Hercegowinie przejęła od NATO Unia Europejska, w związku z tym, PKW wszedł w skład sił Unii Europejskiej (ang. European Union Forces - EUFOR).

Udział żołnierzy Wojska Polskiego w operacji IFOR, a następnie SFOR miał ogromne, wielowymiarowe znaczenie. Był okazją do zbierania licznych doświadczeń podczas współpracy z armiami państw członkowskich Sojuszu. Osiągnięto wiele celów w zakresie interoperacyjności. Udział w tych operacjach przyniósł również duże korzyści szkoleniowe. Ponadto, wzmocniona została pozycja Polski jako państwa – sojusznika.

Udział polskich żołnierzy w operacjach obserwacyjnych na Dalekim Wschodzie oraz na kontynencie afrykańskim pozwolił zdobyć im doświadczenie w pracy w międzynarodowej grupie. Była to unikalna okazja nawiązania kontaktu ze świtem

---

[73] S. Bieniek, W. Wójtowicz, SFOR pewność pokoju i stabilizacji w Bośni, wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1998, s. 25.

zachodu, wówczas niedostępnego dla Polaków. Współpraca z kolegami z innych państw stwarzała możliwość wymiany umiejętności i doświadczeń. Dzięki czemu, polscy żołnierze szlifowali swoje wojskowe rzemiosło. Polscy żołnierze wykazali się profesjonalizmem, a ich postawa została doceniona przez innych uczestników misji.

Udział Polaków w operacjach na Bliskim Wschodzie ujawnił wysoki poziom ich przygotowania do realizacji różnorodnych zadań w ramach zabezpieczenia logistycznego operacji. Polscy żołnierze uczestniczyli w odbudowie zniszczonej infrastruktury, rozminowywali teren, uzdatniali źródła wody pitnej. Wspierali przedsięwzięcia niesienia pomocy humanitarnej.

Duże uznanie zdobył polski personel medyczny wykonujący zadania na rzecz wszystkich kontyngentów uczestniczących w operacji.

Udział w operacjach w byłej Jugosławii miał wielowymiarowe znaczenie. Był sprawdzianem polskiego przygotowania do współdziałania z siłami NATO oraz źródłem cennych doświadczeń.

Na przestrzeni kilkudziesięciu lat charakter zaangażowania Wojska Polskiego w operacje pokojowe uległ dużym zmianom. Powyższe rozważania pozwoliły pokazać, że każda kolejna operacja pokojowa, stawiała przed polskimi żołnierzami nowe, trudniejsze zadania. Podkreślić należy, że ze wszystkich nowych obowiązków Polacy wywiązywali się wzorowo. Członkowie innych kontyngentów wojskowych doceniali zaangażowanie Polaków i ich profesjonalizm. Ta wzorowa służba w budowaniu światowego pokoju, przyniosła Polakom uznanie i szacunek na arenie międzynarodowej.

3.2. Międzynarodowe uwarunkowania prawne odnoszące się do uczestnictwa Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych

Nieodłącznym elementem życia społeczeństw jest wojna. W dziejach ludzkości była zarówno narzędziem rozwiązywania sporów między państwami, ale również sposobem osiągania celów natury politycznej. Każda z wojen, których doświadczyła ludzkość pozostawiła niezatarte ślady w jej uczestnikach. Widząc tragiczne skutki wojny, społeczność międzynarodowa dojrzała do poszukiwania innych rozwiązań, łącznie z próbą wyeliminowania siły z życia społeczeństw.

Pod koniec XIX wieku, na Konferencjach Pokojowych w Hadze w 1899 i 1907 roku podpisano konwencję o pokojowym załatwianiu sporów, była to pierwsza próba zakazu użycia siły sformułowana w akcie normatywnym.

Podczas III Konferencji Haskiej podjęto również próby ustanowienia stałych międzynarodowych sił dla wymuszania wykonywania orzeczeń trybunałów arbitrażowych i ochrony państw neutralnych. Inicjatywa ta nie znalazła jednak odpowiedniego poparcia.

Wiek XX był jednym z najkrwawszych w historii ludzkości. W sumie w XX wieku na skutek zorganizowanej przemocy zginęło ponad 185 mln mieszkańców naszego globu[74].

Wybuch pierwszej wojny światowej przekreślił dotychczasowe osiągnięcia ludzkości w zakresie pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych. Doświadczenia tej wojny wzmocniły członków społeczności międzynarodowej w dążeniu do wyeliminowania wojny z życia społecznego. Po raz pierwszy narodziła się wówczas idea powołania do życia uniwersalnej organizacji międzynarodowej, której głównym celem miało być zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa zbiorowego. W odpowiedzi na ten postulat 28 czerwca 1919 r. podpisano Pakt o Lidze Narodów. W art. 16 ust. 2 Paktu przewidziano możliwość współdziałania narodowych kontyngentów sił zbrojnych „przeznaczonych do tego, aby wymuszać poszanowanie zobowiązań Ligi". W praktyce artykuł ten pozostał martwy, a kolejne próby utworzenia stałych międzynarodowych sił o charakterze pokojowych nie powiodły się.

---

[74] M. Kozub, Konflikty początku XXI wieku. Użycie sił powietrznych, wyd. AON, Warszawa 2007, s. 7.

Liga Narodów nie spełniła pokładanych w niej oczekiwań, gdyż postulowana wówczas koncepcja bezpieczeństwa zbiorowego nie znalazła poparcia zarówno wśród członków organizacji, jak również państw, które pozostawały poza jej szeregami. W efekcie, mimo wielu wysiłków w okresie międzywojennym próba zbudowania stabilnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego nie powiodła się.

Poza organizacją udało się stworzyć doraźne siły zbrojne, które m.in. w 1920 roku nadzorowały plebiscyt dotyczący przynależności państwowej Warmii i Mazur oraz w 1921 czuwały nad prawidłowym przebiegiem plebiscytu na Górnym Śląsku. Do głównych zadań wspomnianych sił należało:

- nadzorowanie wycofania wojsk stron ze spornych terytoriów, na których miały zostać przeprowadzone plebiscyty;
- zapewnienie na nich porządku publicznego;
- nadzorowanie przeprowadzania plebiscytów[75].

Jak pisze Andrzej Skowroński, przytoczone powyżej przykłady uczestnictwa doraźnych sił zbrojnych o międzynarodowym składzie w nadzorowaniu plebiscytów należy traktować jako pierwsze przypadki zastosowania międzynarodowych sił w celach pokojowych. Wypracowane wówczas zasady finansowania takich przedsięwzięć oraz neutralny charakter uczestników biorących w nich udział znalazły zastosowanie w późniejszych przedsięwzięciach wspólnoty międzynarodowej na rzecz utrzymania pokoju.

Druga wojna światowa doprowadziła do całkowitego załamania systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Pogrzebała cały dotychczasowy dorobek ludzkości w zakresie poszanowania godności jednostki ludzkiej. Okrutne zbrodnie, których dopuściły się faszystowskie Niemcy nie miały nigdy wcześniej miejsca w historii ludzkości. Skala okrucieństwa ze strony niemieckich oprawców zmusiła członków wspólnoty międzynarodowej do podjęcia działań, które miały zapobiec podobnym wydarzeniom w przyszłości.

---

[75] A. Skowroński, Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1997, s. 10.

3.2.1. Organizacja Narodów Zjednoczonych

Koncepcja powołania do życia nowej uniwersalnej organizacji międzynarodowej została wysunięta przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (USA). Wynikała ona z przekonania, że pokój i bezpieczeństwo po tragicznych doświadczeniach II wojny światowej może zapewnić i utrzymać tylko powszechna organizacja międzynarodowa. Konferencja założycielska Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) rozpoczęła się 25 kwietnia 1945 r., w trakcie jej trwania wypracowano akt założycielski organizacji – Kartę Narodów Zjednoczonych (KNZ), która została podpisana 26 czerwca 1945 r. przez pięćdziesiąt państw założycielskich, określanych mianem członków pierwotnych[76].

Koncepcja utworzenia stałych sił zbrojnych ONZ znalazła swoje odzwierciedlenie w tym dokumencie, ponieważ była traktowana jako zasadniczy element nowo powstającej idei bezpieczeństwa zbiorowego.

Pierwszym i najważniejszym celem Narodów Zjednoczonych (NZ), zgodnie z Kartą jest utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego „w tym celu będą one podejmowały skuteczne zbiorowe środki dla zapobiegania i usuwania gróźb przeciwko pokojowi i dla uchylania aktów agresji lub innych zamachów przeciwko pokojowi, oraz osiągały przy pomocy środków pokojowych i zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, załatwianie lub rozstrzyganie sporów międzynarodowych albo sytuacji, które mogłyby doprowadzić do zakłócenia pokoju"[77].

Aby móc skutecznie ten cel realizować Karta w artykule 2 ust.3 zobowiązała członków Organizacji do załatwiania sporów środkami pokojowymi, które nie będą stanowiły zagrożenia dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. W ustępie 4 wspomnianego artykułu zakazano stosowania groźby użycia siły lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niezawisłości politycznej któregokolwiek państwa bądź w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami ONZ.

---

[76] Cz. Kącki, Siły wielonarodowe do misji pokojowych, wyd. AON, Warszawa 2003, s. 12.
[77] M. Flemming, Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych. Zbiór dokumentów, wyd. AON, Warszawa 2003, s. 39.

Odpowiedzialność za utrzymanie światowego pokoju i bezpieczeństwa na mocy art. 24 KNZ została powierzona Radzie Bezpieczeństwa (RB).

Rada składa się z dziesięciu członków niestałych, których kadencja trwa dwa lata oraz pięciu stałych członków, do których należą: Chiny, Francja, Rosja, Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone. Państwa członkowskie „uznają, że przy wykonywaniu swych obowiązków wynikających z tej odpowiedzialności Rada Bezpieczeństwa działa we wspólnym ich imieniu"[78]. Obowiązkiem Rady Bezpieczeństwa jest stwierdzenie istnienia zagrożenia lub naruszenia pokoju bądź aktu agresji, udzielenie zaleceń lub zdecydowanie, jakie środki należy zastosować w myśl artykułów 41 i 42 w celu utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Aby Rada mogła skutecznie wywiązywać się z nałożonych na nią obowiązków wyposażono ją w szczególne kompetencje, które określono w rozdziale VI, VII i VIII Karty. W rozdziałach tych sprecyzowano zasady oraz metody postępowania Rady w różnych dziedzinach związanych z bezpieczeństwem międzynarodowym.

Rozdział VI, dotyczy pokojowego rozstrzygania sporów. Rozdział VII traktuje o akcjach w razie zagrożenia lub naruszenia pokoju i aktach agresji. W rozdziale VI odwołano się do działań dyplomatycznych, jako środka rozstrzygania sporów, które polegają głównie na zaleceniach pokojowego rozwiązania konfliktu przez zainteresowane strony zgodnie z odpowiednią rezolucją Rady Bezpieczeństwa. W rozdziale VII twórcy KNZ odwołali się bardziej restrykcyjnych metod przeciwdziałania zagrożeniom, bądź naruszeniom pokoju. Obejmują one sankcje, które mogą przybrać postać zupełnego lub częściowego zerwania stosunków gospodarczych, dyplomatycznych lub komunikacji. Ponadto, artykuł 42 Karty zezwala Radzie Bezpieczeństwa na użycie sił zbrojnych państw członkowskich organizacji, jeżeli będą one konieczne do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Rozdział VIII stanowi podstawę dla porozumień regionalnych i organizacji regionalnych, mających na celu utrzymanie światowego pokoju i bezpieczeństwa.

---

[78] G. Evans, Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne, wyd. PISM, Warszawa 1994, s. 24.

W rozdziale VII państwa członkowskie ONZ, zostały również zobowiązane do oddania do dyspozycji RB sił zbrojnych niezbędnych do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (art.43 ust.1). Artykuł 45 określa natomiast, że w celu umożliwienia ONZ przedsięwzięcia pilnych środków wojskowych członkowie Organizacji będą utrzymywać swoje kontyngenty lotnicze w stanie gotowości do natychmiastowego zastosowania wspólnej akcji przymusu[79]. Organem doradczym w kwestii użycia tych sił miał być Wojskowy Komitet Sztabowy, który w oparciu o przepisy art. 47 miał służyć RB radą i pomocą w odniesieniu do wszystkich spraw dotyczących jej potrzeb wojskowych w związku z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Wojskowy Komitet Sztabowy na zlecenie Rady Bezpieczeństwa z 16 lutego 1946 roku podjął próbę opracowania „generalnych zasad rządzących organizacją sił zbrojnych oddanych przez członków ONZ do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa". Niestety, raport przedstawiony 30 kwietnia 1947 roku, ze względu na liczne rozbieżności istniejące miedzy stałymi członkami ONZ, a dotyczącymi kwestii zasadniczych zawierał tylko część zasad. Nie zdołano się porozumieć w podstawowych sprawach, które dotyczyły m.in. wielkości tych sił i kontyngentów stałych członków Rady Bezpieczeństwa, miejsca ich stacjonowania, czy systemu dowodzenia. W związku z powyższym, latem 1948 roku Komitet zaprzestał dalszych prac, których nie podjęto także w przyszłości[80]. Próba utworzenia stałych sił Narodów Zjednoczonych nie powiodła się.

W efekcie, mimo, że brak jest powszechnego systemu układów zawartych z góry w myśl art. 43 KNZ nie uniemożliwia to akcji militarnej ONZ w ogóle. Stosowne umowy podpisywane są z poszczególnymi państwami lub grupą państw ad hoc. W dokumentach tych regulowane są szczegółowe kwestie dotyczące przekazania narodowych komponentów sił zbrojnych do konkretnej operacji pokojowej. Zanim jednak szczegółowo zostaną przedstawione zapisy ww. umów, należy przyjrzeć się

---

[79] J. Menkes, Prawnomiędzynarodowe uwarunkowania powoływania i działania misji ONZ, wyd. AON, Warszawa 1993, s. 8.

[80] A. Skowroński, Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1997, s. 12.

procesowi podejmowania decyzji o podjęciu operacji pokojowej, ponieważ w ramach tego procesu powstają pierwsze dokumenty wyznaczające podstawę prawną operacji.

Decyzja o rozpoczęciu operacji pokojowej podejmowana jest przez Radę Bezpieczeństwa w oparciu o raporty sporządzone przez Sekretarza Generalnego. Pierwszy z nich zawiera ocenę sytuacji w rejonie naruszenia lub zagrożenia pokoju oraz uzasadnia celowość podjęcia operacji pokojowej. W raporcie zawarte są wstępne założenia operacji, propozycje dotyczące jej mandatu, składu, liczebności niezbędnego personelu oraz miejsca rozmieszczenia. Na podstawie tego raportu RB podejmuje wstępną decyzję dotyczącą zorganizowania operacji, zwracając się jednocześnie do Sekretarza Generalnego o przygotowanie kolejnego raportu uwzględniającego:

- szczegółowe propozycje dotyczące mandatu operacji;
- plan operacji;
- propozycje dotyczące państw, które miałyby uczestniczyć w operacji;
- określenie przewidywanego czasu jej trwania;
- szacunek kosztów operacji;
- harmonogram wprowadzenia jej w życie.

Po zapoznaniu się z ww. raportem Rada Bezpieczeństwa podejmuje ostateczną decyzję dotyczącą podjęcia operacji w formie rezolucji. Rezolucja stanowi prawną podstawę przygotowania, podjęcia i przeprowadzenia operacji pokojowej. Zazwyczaj składa się ona z czterech zasadniczych części:

- odesłanie do dokumentów lub innych aktów prawnych w oparciu, o które podjęto decyzję o rozpoczęciu operacji;
- postanowienia dotyczące podjęcia operacji;
- określenie mandatu i struktury operacji;
- upoważnienie Sekretarza Generalnego do podjęcia działań w celu wprowadzenia w życie rezolucji i złożenia o nich sprawozdania w określonym terminie[81].

Zgodnie z art.27 ust. 2 decyzja o przyjęciu rezolucji zapada większością dziewięciu głosów, włączając w to głosy wszystkich stałych członków. Podczas trwania międzyblokowej rywalizacji, aż 241 razy miała miejsce sytuacja patowa, uniemożliwiająca skuteczne działanie Rady na rzecz światowego pokoju, kiedy jej

[81] J. Kukułka, L. Łukaszuk, Od konfliktów do partnerskiej współpracy, wyd .AON, Warszawa 1997, s. 150.

stali członkowie sięgali po prawo veta. Aby móc skutecznie omijać wskazaną przeszkodę Zgromadzenie Ogólne (ZO) ONZ w 1950 roku uchwaliło rezolucję zezwalającą mu na podjęcie akcji w celu zapobieżenia sytuacji kryzysowej, zagrażającej bezpieczeństwu. Na mocy art. 10 KNZ Zgromadzeniu przysługuje prawo omawiania wszystkich spraw wchodzących w zakres karty, również tych, które leżą w gestii Rady Bezpieczeństwa, dodatkowo art. 14 umożliwia zalecanie środków pokojowego rozwiązywania jakiejkolwiek sytuacji, która zostanie uznana za zagrażającą pokojowym stosunkom między państwami. Z takiego właśnie rozwiązania skorzystano ustanawiając Doraźne Siły ONZ (UNEF I) w celu nadzorowania porozumienia pokojowego oraz wycofania sił izraelskich, francuskich i brytyjskich z terytorium Egiptu.

Istotnym dokumentem dla przygotowania i przeprowadzenia operacji pokojowej jest jej mandat. Może być on jednozadaniowy np. nadzór nad przestrzeganiem porozumienia pokojowego, lub wielozadaniowy obejmujący działania o charakterze wojskowym, poza wojskowym związane z budowaniem pokoju lub humanitarnym. Mając na uwadze charakter współczesnych konfliktów zbrojnych, obecnie mandaty operacji są wielozadaniowe, wymagające dużego doświadczenia i zaangażowania od personelu uczestniczącego w operacji.

Warunkiem uruchomienia operacji pokojowej jest zgoda państwa-gospodarza na jej przeprowadzenie, wyjątek stanowią operacje wymuszenia pokoju. W tym celu zawierane są specjalne umowy między Organizacją Narodów Zjednoczonych a odnośnymi państwami. Ich treść i zakres regulacji uzależnione są od mandatu operacji. Wymóg uzyskania zgody wynika z zasady suwerenności państw, zgodnie z przepisem art. 2 ust. 7 KNZ, który mówi o nieingerencji w sprawy wewnętrzne leżące w kompetencji państwa. W tej sytuacji ONZ stara się uzyskać zgodę wszystkich stron konfliktu.

W praktyce ONZ zawiera dwa rodzaje umów z państwami-gospodarzami operacji. Są to umowa podstawowa oraz umowa mówiąca o statusie operacji oraz personelu biorącego w niej udział.

Umowa podstawowa zawiera następujące elementy:

- zaaprobowanie rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie uruchomienia operacji i określającej jej mandat;
- zapewnienie swobody poruszania sił ONZ, niezbędnej dla realizacji mandatu operacji przez siły ONZ, a także inny personel tej organizacji
- uznanie wyłącznej kontroli ONZ na tymi siłami oraz pozostającymi ich dyspozycji instalacjami i sprzętem;
- porozumienie, że operacja będzie trwała do chwili realizacji jej mandatu, o czym będzie decydowała Rada Bezpieczeństwa[82].

Umowy dotyczące statusu operacji i ich personelu zawierane są wyłącznie do celów realizacji określonej rezolucji RB dotyczącej organizacji operacji pokojowej. Przyznają przywileje, immunitety operacji i jej członkom, obowiązujące wyłącznie na terytorium państwa gospodarza. Umowy te opierają się na Konwencji Narodów Zjednoczonych z 13 lutego 1946 roku o przywilejach i immunitetach ONZ, dodatkowo regulują kwestie nie uregulowane w ww. konwencji, które dotyczą działalności operacji.

Zasadniczo umowa o statusie operacji i jej członków wskazuje, że zarówno operacja, jak i jej członkowie powinni zachowywać bezstronność, respektować miejscowe prawo i ustawy. Odpowiedzialnością za przestrzeganie tych zasad ciąży na Specjalnym Przedstawicielu Sekretarza Generalnego lub dowódcy operacji. Rząd państwa-gospodarza zobowiązany jest natomiast do przestrzegania międzynarodowego charakteru operacji. Ponadto, umowa reguluje kwestie dotyczące:

- identyfikacji - mówiące o tym, że operacja ma prawo używania flagi ONZ, oznaczając w ten sposób kwatery, obozy, pojazdy, statki;
- łączności – operacji zezwala się na instalowanie i posługiwanie się stacjami nadawczymi i odbiorczymi, w tym także stacjami satelitarnymi, oraz innymi urządzeniami niezbędnymi do utrzymania łączności, nieograniczoną łączność przez radio, telefon, telegraf, telefaks, podejmowanie przedsięwzięć mających na celu świadczenie usług pocztowych dla przesyłek nadawanych przez członków operacji oraz do nich adresowanych;

---

[82] J. Kukułka, L. Łukaszuk, op. cit., s. 154.

- podróży i transportu – operacje pokojowe oraz jej członkowie korzystają na terytorium państwa gospodarza ze swobody poruszania się, jeżeli zaistnieje taka konieczność rząd państwa-gospodarza jest zobowiązany dostarczyć operacji mapy oraz informacje, w tym dotyczące położenia pól minowych oraz innych zagrożeń i przeszkód. Środki transportu wykorzystywane przez personel operacji nie wymagają rejestracji i zezwoleń władz państwa-gospodarza. Operacja może korzystać nieodpłatnie z dróg, mostów, kanałów i innych dróg wodnych oraz lotnisk.

W ramach przysługujących operacji pokojowej immunitetów rząd państwa-gospodarza uznaje prawo operacji do:

- przewozu bez opłat i innych ograniczeń sprzętu, zaopatrzenia, dostaw przeznaczonych do wyłącznego i urzędowego użytku;
- zakładania, utrzymania i prowadzenia kantyn w kwaterach, obozach i posterunkach dla członków operacji;
- zwolnienia od ceł i akcyzy od opłat i innych ograniczeń zakupionego w hurtowniach zaopatrzenia, sprzętu i innych dóbr dla wyłącznego i urzędowego użytku operacji lub przeznaczonych do sprzedaży w kantynach;
- reeksportu lub innego rozporządzenia, nie zużytego zaopatrzenia, dostaw i towarów importowanych lub nabytych bez cła i akcyz [83].

Zgodnie z zapisami umowy o statusie operacji pokojowej i jej członków, wojskowy personel kontyngentów narodowych, które wchodzą w skład sił ONZ nie podlega miejscowym sądom za czynności dokonane w charakterze urzędowym. Członkowie operacji są zwolnieni od płacenia podatków z tytułu otrzymanych pensji, czy uposażeń, ponadto są zwolnieni ze wszystkich podatków bezpośrednich, z wyjątkiem opłat za świadczenia służb użyteczności publicznej oraz od opłat skarbowych.

Umowa przewiduje również ułatwienia dotyczące procedur przejazdu i wjazdu wszystkich członków operacji, w tym sił zbrojnych. Polegają one na zwolnieniu z obowiązujących przepisów paszportowych i wizowych, ograniczających wjazd

[83] A. Skowroński, op. cit., s.76-79.

i wyjazd. W celu wjazdu na teren państwa-gospodarza lub wyjazdu z jego terytorium, członkowie operacji powinni posiadać indywidualny lub zbiorowy rozkaz wyjazdu wydany przez Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego lub dowódcę sił. Rozkaz taki może być również wydany przez kompetentne władze państwa uczestniczącego w operacji. Ponadto, wymaga się, aby uczestnicy operacji byli wyposażeni w indywidualny dowód tożsamości, zawierający pełne nazwisko, datę urodzenia, tytuł lub rangę i fotografię.

W kwestii uniformów i uzbrojenia umowa przewiduje, że wojskowi członkowie operacji oraz policjanci w trakcie pełnienia obowiązków wynikających z uczestnictwa w operacji mogą nosić uniformy swoich odnośnych państw ze standardowymi emblematami Narodów Zjednoczonych. Personel wojskowy i policyjny oraz wyznaczony personel ochronny może być w trakcie pełnienia służby uzbrojony, zgodnie z otrzymanymi rozkazami.

W umowie uregulowano również zagadnienia dotyczące działalności policji wojskowej, zatrzymań oraz przekazania do aresztu. W celu przestrzegania dyscypliny przez personel operacji, w porozumieniu z władzami państwa-gospodarza Specjalny Przedstawiciel ONZ lub dowódca operacji ma prawo wyznaczyć personel pełniący służbę policyjną w miejscach zakwaterowania operacji i jej rozmieszczenia. Policja wojskowa ma prawo zatrzymać wojskowych członków operacji. Każda osoba zatrzymana poza obszarem rozmieszczenia powinna zostać przekazana swojemu dowódcy, którego obowiązkiem jest wszczęcie stosownego postępowania dyscyplinarnego.

Personel operacji pełniący służbę policyjną ma prawo zatrzymać osoby niebędące członkami operacji, oraz te, które przebywają w miejscu jej rozmieszczenia nie mając do tego upoważnienia. W takim przypadku, osoba zatrzymana powinna być bezzwłocznie przekazana najbliższym władzom państwa-gospodarza.

Prawo zatrzymania członka operacji przysługuje również władzom państwa na terenie, którego działa operacja. Może to nastąpić w dwóch przypadkach:

- na życzenie Specjalnego Przedstawiciela lub Dowódcy operacji;
- jeżeli członek ten zostanie zatrzymany w trakcie popełniania przestępstwa lub usiłowania jego popełnienia.

Gdyby opisana sytuacja zaistniała, osoba zatrzymana powinna zostać bezzwłocznie przekazana najbliższemu przedstawicielowi operacji Narodów Zjednoczonych.
Osoby zatrzymane zarówno przez członków operacji, jak również te zatrzymane przez władze państwa-gospodarza mogą zostać poddane wstępnym przesłuchaniom, pod warunkiem, że nie opóźni to ich przekazania do aresztu.

Jeżeli władze państwa-gospodarza uznają, że członek operacji popełnił przestępstwo powinny poinformować o tym Specjalnego Przedstawiciela ONZ lub dowódcę operacji. W sytuacji, gdy, o popełnienie przestępstwa zostanie oskarżony członek cywilnego komponentu operacji lub cywilny członek komponentu wojskowego, Specjalny Przedstawiciel ONZ lub Dowódca operacji mogą zarządzić dodatkowe śledztwo i w oparciu o nie uzgodnić z władzami państwa-gospodarza czy należy wszcząć postępowanie karne. Jeżeli strony nie mogłyby się porozumieć w. ww. kwestii, sprawę można przekazać do rozstrzygnięcia w postępowaniu arbitrażowym.
Wojskowi członkowie operacji we wszystkich przypadkach popełnienia przez nich przestępstw podlegają jurysdykcji swoich odnośnych państw, które w umowie o przekazaniu komponentu dokonują zapewnienia, że są gotowe do wykonywania swojej jurysdykcji.

Obie strony są zobowiązane do udzielanie sobie wzajemnej pomocy w przeprowadzaniu czynności śledczych, w sprawie przestępstw dotyczących każdej ze stron lub mających dla nich jakiekolwiek znaczenie.

Władze państwa-gospodarza mają obowiązek ukarania w oparciu o przepisy swojego prawa, osób oskarżonych o popełnienie przestępstw wobec operacji Narodów Zjednoczonych lub członków operacji, którzy dopuścili się przestępstw w stosunku do sił zbrojnych państw-gospodarza, jeżeli wystąpi o to Specjalny Przedstawiciel ONZ lub Dowódca operacji.

Jeżeli zostanie wszczęte postępowanie cywilne wobec członka operacji, obowiązkiem Specjalnego Przedstawiciela ONZ lub Dowódcy operacji jest zaświadczenie czy czynność, za którą sadzi się oskarżonego została dokonana w charakterze urzędowym, czy też nie. Potwierdzanie urzędowego dokonania

czynności powoduje wstrzymanie postępowania i przekazanie sprawy do specjalnej stałej komisji.

Członkami komisji są: przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ oraz osoba wyznaczona przez rząd państwa-gospodarza, przewodniczący powoływany jest przez członków komisji. Orzeczenia komisji mają charakter trwały i wiążący, są przekazywane do wiadomości obu stron. Wykonaniem orzeczenia niekorzystnego dla członka operacji zajmuje się Specjalny Przedstawiciel ONZ lub Dowódca operacji.

Jeżeli czyn nie ma charakteru urzędowego postępowanie jest kontynuowane. W procesie cywilnym nie może zostać w żaden sposób ograniczona wolność członka operacji. Zajęciu nie podlega również jego majątek, jeżeli zostanie potwierdzone, że jest mu on niezbędny do wykonywania czynności urzędowych.

Wszystkie przedstawione powyżej zagadnienia dotyczące umowy o statusie operacji i jej personelu składają się na model takiej umowy, opracowany przez Organizację Narodów Zjednoczonych w oparciu o jej bogate doświadczenia w zakresie prowadzenia operacji pokojowych.

Innym rodzajem umów, które podpisuje Organizacja Narodów Zjednoczonych przystępując do przygotowania i przeprowadzenia operacji pokojowej są umowy dotyczące udostępnienia sił zbrojnych dla potrzeb operacji pokojowej ONZ.

Zasadniczo, Rada Bezpieczeństwa podejmuje decyzję, które państwa zostaną zaproszone do udziału w operacji. Czyni to w oparciu o propozycję przedstawioną przez Sekretarza Generalnego ONZ w raporcie, który jest podstawą przyjęcia rezolucji w sprawie operacji pokojowej. Oczywiście, pominiecie jakiegoś państwa w raporcie nie wyklucza jego udziału w operacji, pod warunkiem, że temu udziałowi nie sprzeciwi się państwo przyjmujące operację na swoim terenie. Najczęściej sprzeciw wobec udziału określonego państwa w operacji podyktowany jest obawą o brak bezstronności z jego strony. Ustalając skład sił operacji Rada Bezpieczeństwa dba również o zachowanie tzw. zasady sprawiedliwego podziału geograficznego, zgodnie, z którą, w operacji powinni uczestniczyć przedstawiciele wszystkich grup regionalnych systemu Narodów Zjednoczonych. Po zatwierdzeniu składu operacji przez Radę Bezpieczeństwa, Sekretarz Generalny przekazuje oficjalne zaproszenia do udziału w operacji oraz podejmuje rozmowy, których celem jest ustalenie warunków,

na których zostaną udostępnione siły zbrojne poszczególnym państw dla potrzeb operacji.

Umowa regulująca zagadnienia związane z przekazaniem narodowych kontyngentów wojsk oraz sprzętu dla potrzeb operacji pokojowych określa rodzaj i liczebność przekazywanego personelu oraz ogólny opis sprzętu. Zawiera zobowiązanie do przestrzegania przez narodowe kontyngenty warunków umowy o statusie operacji pokojowej oraz jej personelu. Ustala podległość przekazywanych sił, które są podporządkowane dowództwu ONZ, sprawowanemu przez Sekretarza Generalnego odpowiedzialnego przed Radą Bezpieczeństwa. Sekretarz Generalny posiada pełnię władzy w zakresie rozmieszczenia, organizacji, prowadzenia i kierowania operacją oraz nad przekazanymi kontyngentami narodowymi. W terenie odpowiedzialność za porządek i dyscyplinę personelu operacji ponosi jej dowódca. Ponadto, mając na względzie międzynarodowy charakter operacji umowa określa, że personel sił ONZ jest zobowiązany podejmować tylko i wyłącznie takie działania, które służą interesowi Organizacji Narodów Zjednoczonych. Instrukcje dotyczące sposobu realizacji obowiązków wydaje ONZ, w tych sprawach kontyngenty narodowe nie mogą zwracać się do swojego rządu, ani też do żadnej innej władzy. Umowa dopuszcza również konsultacje między państwem, które udostępniło siły zbrojne do operacji pokojowej a Sekretarzem Generalnym w kwestiach dotyczących ich służby. Należy zaznaczyć, że Sekretarz Generalny jest jedynym, właściwym przedstawicielem ONZ, z którym wspomniane konsultacje powinny być prowadzone.

W omawianym dokumencie znajdują się również odrębne postanowienia odnoszące się do personelu biorącego udział w operacji. Postanowienia ogólne dotyczą:

- zapewnienia do udziału w operacji personelu w odpowiedniej randze, posiadającego stosowne doświadczenia, odpowiedni stan zdrowia i poziom kondycji fizycznej;
- przyjęcia zasady, że w czasie służby w operacji ONZ uczestniczący w niej personel będzie otrzymywał od swojego rządu uposażenie, diety i korzyści, które mu się należą na podstawie przepisów obowiązujących w kraju;

- zobowiązania ONZ do przekazywania rządom państw uczestniczących wszystkich informacji dotyczących zaopatrzenia przez nią dla przekazanego personelu, a także odpowiedzialności za starty i szkody wyrządzone majątkowi ONZ i roszczeń odszkodowawczych z tytułu śmierci, obrażeń, i szkód wynikających w związku ze służbą w operacjach ONZ[84].

W przypadku personelu wojskowego umowa odsyła do ogólnych regulacji administracyjnych dotyczących obserwatorów wojskowych oraz innego personelu wojskowego, które mają zastosowanie w operacjach pokojowych. Reguluje sprawy dotyczące pokrywania przez ONZ niektórych kosztów udziału personelu wojskowego w operacjach. Organizacja Narodów Zjednoczonych pokrywa koszty podróży obserwatorów wojskowych z i do miejsca rozmieszczenia, koszty podróży służbowych oraz diet przez cały okres trwania ich służby w ramach operacji. W przypadku sformowanych jednostek wojskowych ONZ zapewnia:

- transport kontyngentów i ich sprzętu do miejsca rozmieszczenia operacji i z powrotem;
- zwraca rządowi państwa uczestniczącego za wypłacone przez niego dla personelu kontyngentu żołd i diety, dodatkowe wynagrodzenie dla specjalistów oraz wypłaca temu personelowi dodatki na odrębne, bieżące wydatki w wysokości ustalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ;
- zapewnia personelowi kontyngentów pomieszczenia, w przypadku, gdy okaże się to niemożliwe wypłaci stosowne diety[85].

Personel cywilny służący jako część sformowanego kontyngentu wojskowego jest traktowany tak samo jak personel wojskowy.

Postanowienia umowy dotyczące sprzętu, zaopatrzenia, samolotów, okrętów i usług określają, że sprzęt, samoloty, okręty pozostają własnością rządu państwa uczestniczącego, nie mogą być jednak zastąpione innymi, ani wycofane bez uprzedniej zgody ONZ. Odnoszą się również do zagadnień finansowych udostępniania sprzętu siłom ONZ, traktując o kompensacji w zależności od czasu użytkowania sprzętu, zwrotu kosztów przygotowania i dyslokacji kontyngentu, zwrotu kosztów operacji

---

[84] A. Skowroński, op. cit., s. 59.
[85] A. Skowroński, op.cit, s.59.

lotniczych i morskich, utrzymania samolotów i okrętów, oraz rotacji ich załóg. Uregulowane są również zagadnienia dotyczące ubezpieczenia samolotów i okrętów i procedury odszkodowawcze w razie ich zniszczenia.

Jurysdykcja jest kolejnym zagadnieniem uregulowanym w umowie. Zapisy umowy odsyłają do zasad przyjętych w umowie o statusie operacji i jej personelu, mówiących o odpowiedzialności karnej i cywilnej za przestępstwa popełnione przez uczestników operacji. Ponadto, w dokumencie zawarte jest uzgodnienie, że państwo uczestniczące sprawuje jurysdykcję nad personelem wojskowym i będzie informować szefa operacji ONZ o wynikach podjętych w tym zakresie działań.

Zgodnie z postanowieniami umowy państwo uczestniczące ma prawo wycofania swojego personelu z operacji pod warunkiem uprzedniego notyfikowania tego zamiaru Sekretarzowi Generalnemu.

Ostatnim elementem standardowej umowy między ONZ, a państwem udostępniającym siły zbrojne do operacji pokojowej są postanowienia dotyczące właściwości umów międzynarodowych. Postanowienia te zobowiązują personel uczestniczący w operacji do przestrzegania zasad i ducha „umów dotyczących postępowania personelu wojskowego”[86]. Dotyczy to zasad międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz konwencji o obronie dóbr kulturalnych w czasie konfliktu zbrojnego.

Przedstawione powyżej zapisy umowy między ONZ, a państwem udostępniającym siły zbrojne do operacji pokojowej stanowią pewien standard, który ułatwia i usprawnia cały proces przygotowania operacji. Jeżeli mandat operacji lub jej specyficzny charakter wymagają jakiegoś uzupełnienia, umowa zostaje uzupełniona o dodatkowe postanowienia lub zawierane są inne dodatkowe umowy.

Sekretarz Generalny opracował również wzór umowy kontrybucyjnej, która szczegółowo reguluje:

- wymogi kadrowe i ogólne warunki służby w operacjach pokojowych, zasady zwrotu kosztów personelu uczestniczącego w operacji;
- wymogi odnoszące się do przekazywane sprzętu, określa procedury jego kontroli i weryfikacji, kryteria określenia zużycia, stawki zwrotu jego kosztów, zasady

[86] A. Skowroński, op. cit., s. 60.

odszkodowania za utratę lub uszkodzenie sprzętu, postępowanie ze sprzętem specjalnym;

- całokształt spraw związanych ze zwrotem koszów utrzymania;
- standardy eksploatacyjne sprzętu i jego utrzymania.

W zależności od miejsca rozmieszczenia operacji, Organizacja Narodów Zjednoczonych musi także podpisywać umowy o tranzycie z państwami, przez których terytoria muszą zostać przetransportowane siły ONZ oraz sprzęt, a także będą dokonywane dostawy zaopatrzenia, rotacja personelu i sprzętu. Najczęściej są to umowy dwojakiego rodzaju. Pierwsza określa przywileje i immunitety sił ONZ na terenie państwa tranzytowego, druga reguluje sposób realizacji tranzytu. Umowy te opierają się na zasadzie swobodnego tranzytu drogami lądowymi i wodnymi państwa tranzytowego oraz w jego przestrzeni powietrznej personelu, sprzętu, wszelkiego rodzaju towarów i usług, także amunicji, które są niezbędne do przeprowadzenia operacji.

Poza wymienionymi umowami, funkcjonowanie każdej operacji regulują stałe procedury operacyjne (SOPs), które stanowią zbiór przepisów wewnętrznych każdej operacji. Dotyczą one zasad pełnienia służby oraz realizacji zadań określonych w mandacie operacji. Regulują zasady organizacji sztabów, podział rejonu mandatowego na sektory, plany patrolowania itp. Dodatkowo obowiązują dyrektywy normujące funkcjonowanie operacji w zakresie spraw operacyjnych, organizacji transportu, czy logistyki.

Z powyższych rozważań wynika, iż Organizacja Narodów Zjednoczonych w oparciu o wieloletnie doświadczenie w przygotowywaniu i prowadzeniu operacji pokojowych wypracowała szczegółowe procedury postępowania. Wzory aktów normatywnych regulujące niemalże wszystkie aspekty prowadzonej operacji pokojowej.

Dzięki temu, skróceniu ulega czas przygotowań do realizacji operacji oraz eliminuje się wystąpienie ewentualnych wątpliwości i nieporozumień w trakcie jej trwania.

3.2.2. Sojusz Północnoatlantycki

Transformacja, która nastąpiła na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku w sferze stosunków międzynarodowych zmniejszyła ryzyko wystąpienia globalnego konfliktu zbrojnego. Stała się jednak podstawą zaistnienia niestabilności dla międzynarodowego bezpieczeństwa poprzez wybuch licznych konfliktów lokalnych i regionalnych na tle religijnym, etnicznym, czy narodowowyzwoleńczym. Konflikt bałkański był pierwszym konfliktem, który zasygnalizował, że dotychczasowy sposób rozwiązywania sytuacji kryzysowych na świecie nie odpowiada nowej sytuacji geopolitycznej, która wytworzyła się po rozpadzie dwubiegunowego układu sił[87]. Problem ten został dostrzeżony przez Sojusz Północnoatlantycki, który stanął przed nowym wyzwaniem, budowy światowego bezpieczeństwa poza swoim obszarem traktatowym. Nowa sytuacja na arenie międzynarodowej skłoniła władze NATO do militarnego zaangażowania w operacje wsparcia pokoju.

„Obok realizacji tradycyjnych funkcji zbiorowej obrony, nowe zadania Sojuszu koncentrują się przede wszystkim na szerszych funkcjach związanych z obroną terytoriów przyległych do obszaru północnoatlantyckiego i budowania nowego systemu bezpieczeństwa, w tym poprzez ustanowienie trwałych stosunków z Rosją oraz krajami byłego Układu Warszawskiego, a także udział w wysiłkach wspólnoty międzynarodowej na rzecz mocnienia pokoju oraz zapobiegania i rozwiązywania kryzysów. Transformację, jaką Organizacja przechodzi w ostatniej dekadzie, należy zatem postrzegać w ramach dwóch płaszczyzn składających się na miejsce Sojuszu:

- historycznej, osadzonej w pryncypiach obrony terytorium sojuszniczego;
- nowej, zwróconej ku kooperatywnemu bezpieczeństwu, obejmujących wiele poziomów międzynarodowych interakcji[88].

Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego od chwili powstania, za główny cel swojego działania przyjęła zapewnienie wolności i bezpieczeństwa wszystkim członkom Organizacji środkami politycznymi i wojskowymi zgodnie

---

[87] M. Marszałek, Wybrane aspekty użycia naziemnych sił obrony powietrznej w operacjach reagowania kryzysowego, Przegląd Sił Powietrznych 2005, nr 3, s. 9.

[88] R. Kupiecki, Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych, wyd. Ascon, Warszawa 1998, s 37.

z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych[89]. Podstawą prawną funkcjonowania NATO jest Traktat Północnoatlantycki, zwany również Traktatem Waszyngtońskim, którego zapisy zostały oparte na artykule 51 KNZ, potwierdzającym niezbywalne prawo niepodległych państw do indywidualnej obrony swojej niepodległości i suwerenności lub obrony zbiorowej tych wartości. Sojusz oparty został na fundamencie wspólnych wartości demokracji, praw człowieka i rządów prawa. Swoistą kanwą dla funkcjonowania Sojuszu są artykuły 4 i 5 Traktatu. Artykuł 4 traktuje o mechanizmach sojuszniczych konsultacji, artykuł 5 natomiast stanowi gwarancję bezpieczeństwa dla członków Organizacji.

Jak już wcześniej nadmieniła autorka, zagrożenia dla bezpieczeństwa, szczególnie bezpieczeństwa europejskiego, które pojawiły się wraz z rozpadem dwubiegunowego podziału świata zobligowały NATO do podjęcia stosownych do sytuacji działań. Wyrazem zmiany w dotychczasowej polityce Organizacji była „Koncepcja Strategiczna" przyjęta przez Szczyt Rzymski NATO w 1991 roku. Po raz pierwszy w historii NATO, została ogłoszona jako jawny dokument polityczny C - M(91)88. Według Juliana Kaczmarka „Koncepcja strategiczna podkreślała potrzebę rozpatrywania bezpieczeństwa Sojuszu w kontekście globalnym"[90]. W myśl omawianej Koncepcji polityka bezpieczeństwa Sojuszu miała opierać się na trzech zasadniczych elementach, wśród których znalazły się: dialog, współpraca, oraz utrzymanie wspólnego potencjału obronnego. Inwestowanie w te wskazane elementy miało zapewnić zmniejszenie ryzyka konfliktów, pogłębienie wzajemnego zrozumienia i zaufania pomiędzy wszystkimi państwami europejskimi; pomoc w przezwyciężaniu kryzysów wpływających na bezpieczeństwo państw sojuszniczych; poszerzenie możliwości rzeczywistego partnerstwa wszystkich państw europejskich przy rozwiązywaniu wspólnych problemów bezpieczeństwa[91].

Szczególną uwagę zwrócono również na zagadnienie zapobiegania konfliktom i opanowywanie kryzysów. Ten fragment Koncepcji jest bardzo istotny z punktu widzenia niniejszego opracowania, ponieważ sugeruje, że Sojusz był gotów

---

[89] W. Fehler, J. Tymanowski (red.), Międzynarodowe i wewnętrzne aspekty członkowstwa Polski w NATO, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 20.
[90] J. Kaczmarek, NATO - Polska 2000, wyd. Atla 2, Wrocław 1999, s. 28.
[91] Koncepcja Strategiczna Sojuszu uzgodniona przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej (Rzym 7-8 listopada 1991 roku).

zaangażować się w niedalekiej przyszłości w operacje pokojowe, mimo, że to pojecie nie pojawiło się w dokumencie. Punkt 42 Koncepcji odnosi się do takiej możliwości mówiąc, że „siły zbrojne Sojuszu mogą uzupełnić i wzmocnić działania polityczne w ramach szerokiego podejścia do problemu bezpieczeństwa, przyczyniając się do opanowywania kryzysów i ich pokojowego rozwiązywania"[92]. Słowa te świadczą o wprowadzeniu problematyki operacji pokojowych do merytorycznego zakresu prac Sojuszu. Autorzy opracowania „Wczesne ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego" zauważają, że w roku 1992 została utworzona grupa robocza ad hoc ds. Współpracy w Dziedzinie Operacji Pokojowych[93].

W Koncepcji określono, iż to władze polityczne Sojuszu będą dokonywać wyboru i koordynować stosowanie środków antykryzysowych, dobierając je w zależności od potrzeb z całej palety środków politycznych i innych, z wojskowymi włącznie.

Podkreślono również ważną rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Unii Zachodnioeuropejskiej oraz procesu KBWE dla europejskiego bezpieczeństwa. Znaczenie procesu KBWE podkreślono raz jeszcze w podpisanej także podczas Szczytu Rzymskiego „Deklaracji pokoju i współpracy". W dokumencie tym zadeklarowano wsparcie dla zwiększenia roli KBWE, jako jedynego forum skupiającego wszystkie państwa Europy, Kanadę i Stany Zjednoczone. Potwierdzeniem tych deklaracji był komunikat końcowy z sesji ministerialnej Rady Północnoatlantyckiej w Oslo wydany w czerwcu 1992 roku. Ministrowie spraw zagranicznych NATO ogłosili wówczas gotowość wsparcia działań w sferze operacji pokojowych pod auspicjami KBWE, zgodnie z obowiązującą w tym względzie w Sojuszu procedurą decyzyjną, w której każdy przypadek takiego działania rozpatrywany jest w trybie indywidualnym. W grudniu 1992 roku ministrowie spraw zagranicznych NATO w Brukseli oświadczyli, że wspomnianym wsparciem Sojusz jest gotów objąć również operacje pokojowe prowadzone pod auspicjami Rady Bezpieczeństwa ONZ. W komunikacie brukselskim zapowiedziano także, że „zadania

---

[92] Koncepcja Strategiczna Sojuszu uzgodniona przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej (Rzym 7-8 listopada 1991 roku).

[93] A. Ciupiński, R. Białoskórski, Wczesne ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego, wyd. AON, Warszawa 2002, s. 37.

wsparcia udzielanego operacjom pokojowym ONZ i KBWE zostaną włączone do misji sił i dowództw NATO, oraz związanych z nimi procesów planowania"[94].

Poza tym, wskazano, że udział Sojuszu w operacjach pokojowych może przybrać formę przekazania: doświadczeń, informacji, infrastruktury, środków transportu, łączności, logistyki, wydzielonych jednostek wojskowych. Przewidziano również możliwość przewodzenia lub koordynacji operacji prowadzonych pod auspicjami ww. organizacji, a także wsparcie państwa członkowskiego lub grupy państw biorących udział w operacji. Przytoczone postanowienia jasno wskazują, że Sojusz w swojej gestii pozostawił ostateczną decyzję o formie i charakterze ewentualnego zaangażowania w operację pokojową, uznając jednocześnie prymat polityczny ONZ i KBWE. Dokumenty z Oslo i Brukseli są prawną podstawą zaangażowania Sojuszu Północnoatlantyckiego poza swoim obszarem traktatowym, który ograniczono do możliwej odpowiedzi na prośbę ze strony ONZ lub KBWE. Wsparcie wysiłków pokojowych ONZ w byłej Jugosławii było realizacją ww. zobowiązań w praktyce.

W 1993 roku grupa robocza ad hoc ds. Współpracy w Dziedzinie Operacji Pokojowych zaprezentowała Raport Ateński, w którym szeroko zdefiniowano pojęcia „zapobiegania konfliktom", „tworzenia pokoju", „utrzymania pokoju", oraz „wymuszania pokoju". Poza tym, określono główne zasady operacji pokojowych, mówiące o tym, że operacje pokojowe mogą mieć miejsce tylko z mandatu ONZ lub KBWE, a każde z państw lub organizacji podejmuje samodzielnie decyzję o udziale w operacji, w odpowiedzi na prośbę tych instytucji. W raporcie, operacje pokojowe uznano za instrument wpierający wysiłki na rzecz przywrócenia pokoju i stabilności oparty na rozwiązaniach politycznych, który dotyczy zarówno konfliktów miedzy państwami oraz sporów wewnątrzpaństwowych. Wojskowy wymiar operacji pokojowych uznano za element uzupełniający polityczny proces rozwiązywania konfliktu. Określono również, że operacja pokojowa może zostać zainicjowana tylko, gdy jej cele i mandat będą jasno określone. Wspomniane zasady uzupełniono o dodatkowe kryteria, wśród nich znalazły się:

---

[94] R. Kupiecki, Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych, wyd. Ascon, Warszawa 1998, s. 168.

- jednoznaczny mandat ONZ lub KBWE pokrywający najistotniejsze elementy realizowanej operacji;
- zgoda stron konfliktu (nie wymagana w przypadku realizacji operacji w oparciu o rozdział VII KNZ);
- przejrzystość celów operacji i środków ich realizacji;
- bezstronność sił pokojowych oraz ich wiarygodność wynikająca m.in. ze zdolności do wypełniania celów operacji;
- elastycznego dostosowania procesów planistycznych i wykonawczych do zmieniających się okoliczności.

W Raporcie Ateńskim zaprezentowano również zasady operacyjne interwencji międzynarodowej. W tym względzie uwagę skoncentrowano na:

- jedności dowodzenia operacją;
- ścisłym określeniu zakresu i okoliczności stosowania siły przez stronę interweniującą;
- bezpieczeństwie personelu misji pokojowej;
- wspólnym finansowaniu przez uczestników kosztów operacji pokojowej, zgodnie z zasadami obowiązującymi w instytucji sprawującej polityczną odpowiedzialność nad przebiegiem operacji;
- zasadach uczestnictwa w operacji pokojowej[95].

W 1995 roku powstał suplement do Raportu Ateńskiego, w którym uwzględniono operacje nowego typu, podejmowane we wrogim środowisku, gdy siły interweniujące są narażone na ataki uzbrojonych grup działających poza kontrolą władz państwowych. W związku z powyższym, mimo podkreślenia znaczenia zgody stron konfliktu na międzynarodową interwencję, przewidziano również możliwość przeprowadzenia akcji przy użyciu siły bez zgody stron konfliktu. Zmiana charakteru operacji nie może jednak nastąpić bez wyraźnej i konkretnej zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ[96]. Raport Ateński wraz z uzupełnieniem wyrażają stanowisko NATO wobec operacji pokojowych.

---

[95] R. Kupiecki, op. cit., s. 174.

[96] Fallow-On to the Athens Report on Cooperation in Peacekeeping Issued at the Meeting of the North Atlantic Cooperation Council, Brussels 6 December 1995, s. 115.

Założenia Raportu Ateńskiego oraz jego suplementu zostały wykorzystane w powstałej w 1995 roku doktrynie NATO dotyczącej operacji wsparcia pokoju[97]. W doktrynie ustalono szereg istotnych elementów zaangażowania Sojuszu w operacje pokojowe, ponieważ stanowią one niejako przeniesienie warunków i zasad zawartych w Raporcie Ateńskim bezzasadne wydaje się ich ponowne przywoływanie w tym miejscu. Warto natomiast przyjrzeć się dziewięciu zasadom prowadzenia operacji wsparcia pokoju, które sformułowano w doktrynie.

Zasada pierwsza dotyczy *jedności dowodzenia*, nie podlega ona dyskusji i nigdy nie jest przedmiotem kompromisu. Jedność dowodzenia w trakcie operacji powinna dotyczyć wszystkich jednostek wojskowych oraz organizacji cywilnych (niewojskowych) w obszarze teatru działań. Jeżeli niemożliwe jest osiągnięcie jedności dowodzenia należy zawrzeć porozumienia z organizacjami cywilnymi.

Zasada druga mówi o *bezstronności,* która wyraża się w jednakowym traktowaniu wszystkich stron konfliktu, co pozwala na zachowanie zaufania do sił biorących udział w operacji. Jeżeli zaufanie do strony interweniującej w jakikolwiek sposób zostałoby podważone, to jej zdolność do wykonania operacji ulegnie znacznemu osłabieniu, a w konsekwencji może to zadecydować o powodzeniu całej operacji.

Zasada trzecia traktuje o *wiarygodności*, której odzwierciedleniem jest zdolność sił wsparcia pokoju do realizacji zadań operacji. Personel operacji musi reprezentować najwyższy poziom zdyscyplinowania, kontroli i profesjonalnego zachowania. Wszystkie incydenty, których mogą dopuścić się strony konfliktu powinny być rozwiązywane profesjonalnie, efektywnie z zachowaniem bezstronności.

Zasada czwarta dotyczy *ograniczenia użycia siły*. Operacje wsparcia pokoju oparte są na pokojowych metodach rozwiązywania konfliktów. Użycie siły jest jednoznacznie dozwolone w obronie własnej i formalnie zaakceptowane do wykonania mandatu. Jednak użycie siły powinno mieć miejsce tylko i wyłącznie do rozwiązania trudnej sytuacji, nieuzasadnione użycie siły może jedynie doprowadzić do eskalacji przemocy w rejonie operacji pokojowej.

Zasada piąta to *wzajemne poszanowanie*, które powinno występować między stronami konfliktu oraz siłami wsparcia pokoju. Personel operacji powinien szanować

---

[97] NATO Doctrine for Peace Support Operations, SHAPE, Bruksela 1995.

prawo i zwyczaje obowiązujące na obszarze działania operacji. Strony konfliktu zobowiązane są natomiast do poszanowania mundurów oraz oznakowań sił wsparcia pokoju, które zapewniają im rozpoznanie i bezpieczeństwo.

Zasada szósta odnosi się do *przejrzystości operacji*, której cel i koncepcja przeprowadzenia powinny być jasne dla wszystkich stron konfliktu, wzbudzi to zaufanie i zapewni bezpieczeństwo personelowi operacji.

Zasada siódma dotyczy *cywilno – wojskowej koordynacji* prowadzonych działań przez wszystkie komponenty realizujące zadania w obszarze operacji, takiego podejścia wymaga powodzenie operacji.

Zasada ósma traktuje o *swobodzie poruszania*, która jest niezbędnym czynnikiem warunkującym sukces operacji. Siły wsparcia pokoju muszą mieć możliwość wykonywania zadań mandatowych we wszystkich rejonach funkcjonowania operacji.

Zasada dziewiąta mówi o *elastyczności jednostek biorących udział w operacji*, która pozwoli im szybko dostosować się do zmiany charakteru wykonywanych zadań[98].

Przedstawione poniżej zasady powinny stanowić podstawy planowania i przeprowadzenia operacji wsparcia pokoju prowadzonych przez Sojusz Północnoatlantycki, należy jednak zwrócić uwagę, że nie jest możliwe ich jednakowe stosowanie we wszystkich operacjach.

Jak wynika z powyższych rozważań na przestrzeni kilku lat prace nad nowymi zadaniami NATO odnoszącymi się do wsparcia operacji pokojowych były kontynuowane. W ich wyniku na bazie „Koncepcji Strategicznej" z 1991 roku opracowano nowe rozwiązania przyjęte podczas Szczytu Waszyngtońskiego w 1999 roku w tzw. „ Nowej Koncepcji Strategicznej". W dokumencie podkreślono, że zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim istotnym i nadal aktualnym celem Sojuszu jest zapewnienie wolności i bezpieczeństwa wszystkich członków środkami politycznymi i militarnymi. Zwrócono jednak uwagę, że różnego rodzaju kryzysy i konflikty mogą zagrażać osiągnięciu tego celu, w związku z tym NATO zapewnia nie tylko ochronę swoich członków, lecz również przyczynia się do zapewnienia pokoju i stabilizacji regionu euroatlantyckiego. Stwierdzono, iż zgodnie z treścią art. 7 Traktatu

---

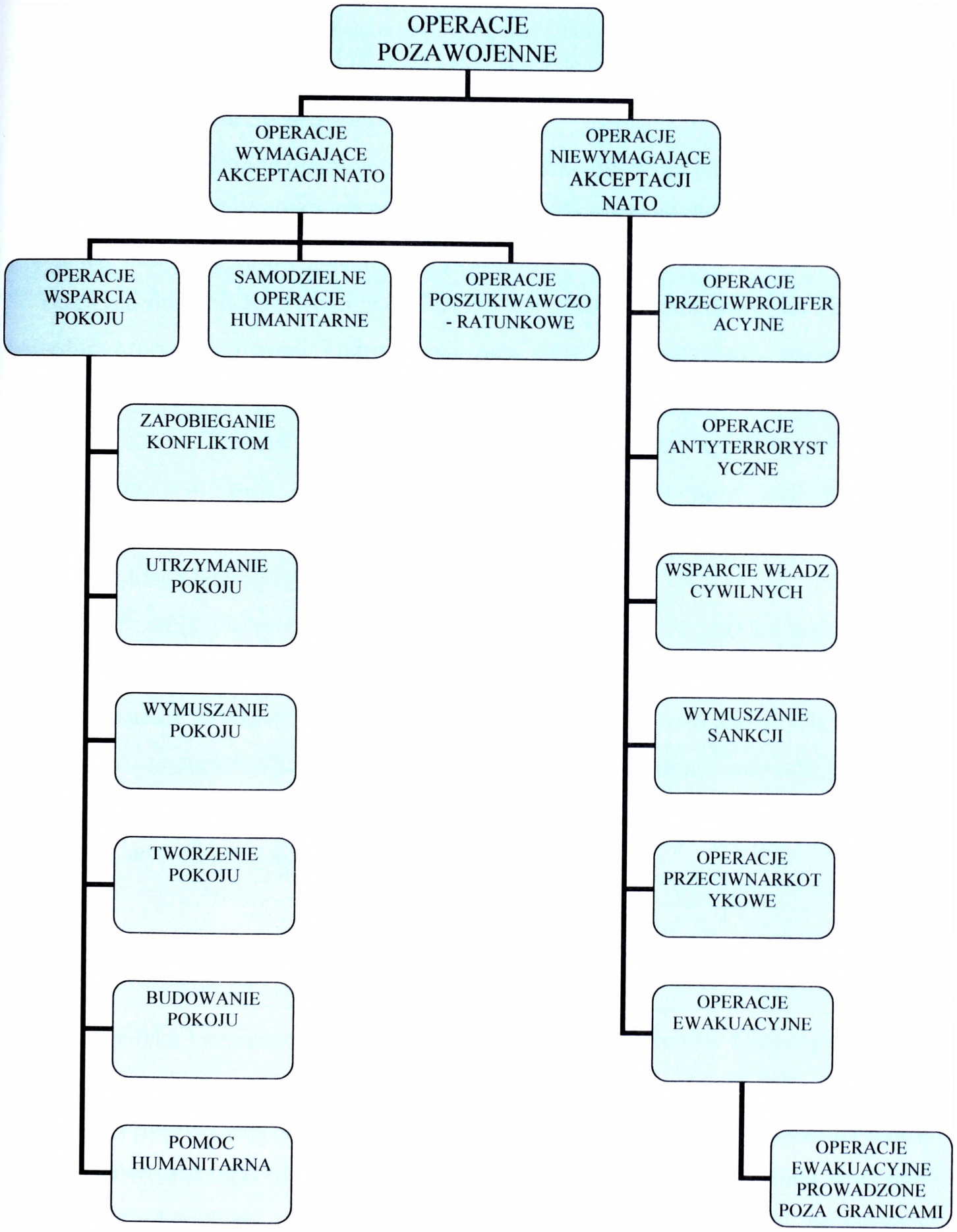
[98] M. Marszałek, Operacje wsparcia pokoju według poglądów NATO, wyd. AON, Warszawa 1999, s. 26-32.

Waszyngtońskiego NATO jest uprawnione do skutecznego zapobiegania konfliktom. Działania te będą mogły być podejmowane również poza artykułem 5 Traktatu Waszyngtońskiego (non-Article 5 crisis response operations), gdy zaistniały poza obszarem traktatowym konflikt może swoim zasięgiem zagrozić bezpieczeństwu państw członkowskich. Z tego względu, operacje te są tak samo istotne politycznie i militarnie, jak operacje dotyczące wspólnej obrony prowadzonej w ramach Artykułu 5. Po raz kolejny potwierdzono gotowość NATO do współpracy z ONZ i OBWE w ramach operacji pokojowych na wcześniej określonych zasadach. Ponadto, zadeklarowano gotowość do udzielenia zasobów Sojuszu w celu wsparcia „operacji petersberskich" prowadzonych przez UZE.

Kolejnym, bardzo istotnym dokumentem wypracowanym przez Sojusz Północnoatlantycki, odnoszącym się do problemu zaangażowania Paktu w operacje pokojowe jest doktryna operacji pozawojennych, określanych również mianem operacji innych niż wojna[99]. W doktrynie wskazano, że operacje pozawojenne obejmują szeroki zakres działań, w których możliwości sił zbrojnych są wykorzystywane do celów innych niż działania bojowe na dużą skalę, zwykle kojarzone z wojną. Idea operacji pozawojennych wyraża się w zapobieganiu wojnie, promowaniu pokoju oraz wsparciu działalności władz cywilnych. Operacje pozawojenne mogą obejmować działania typowo bojowe, jak i niebojowe. Mogą być one prowadzone w okresie pokoju, kryzysu oraz konfliktu zbrojnego[100]. W doktrynie dokonano następujące podziału operacji pozawojennych:

[99] Alleid Joint Publication 3.4 – Military Operations other than War, NATO MAS 2000.
[100] M. Marszałek, Wybrane aspekty operacji pozawojennych w doktrynie Sojuszu Północnoatlantyckiego, wyd. AON, Warszawa 2004, s. 9.

PODZIAŁ OPERACJI POZAWOJENNYCH **Rys.1**



Źródło: M. Marszałek, Wybrane aspekty operacji pozawojennych w doktrynie Sojuszu Północnoatlantyckiego, Wyd. AON, Warszawa 2004, s. 9.

Obecnie zakłada się, że przygotowane, prowadzone i kierowane przez Sojusz Północnoatlantycki mogą być trzy zasadnicze grupy operacji:

- operacje wsparcia pokoju;
- operacje (działania) humanitarne;
- operacje poszukiwaczo-ratownicze[101].

Pozostałe wymienione operacje nie zostały usankcjonowane przez Sojusz, przyjęto natomiast, że mogą być one przygotowane i prowadzone samodzielnie przez państwa w układzie bilateralnym lub jako wielonarodowe.

Doktryna operacji pozawojennych NATO jest zbiorem podstawowych zasad oraz procedur, którymi powinny kierować się siły zbrojne Sojuszu, aby osiągnąć cele postawione przez Radę Północnoatlantycką. Szczegółowy opis dotyczący założeń teoretycznych, jak i zasad planowania, wykonywania operacji wsparcia pokoju oraz przewidywany w nich udział poszczególnych komponentów sił zbrojnych przedstawiono w kolejnej doktrynie NATO[102]. Doktryna ta stanowi uszczegółowienie ogólnych założeń operacji wsparcia pokoju zawartych w AJP 3.4

Doświadczenia zdobywane przez Sojusz w kolejnych operacjach pozawojennych, operacjach wsparcia pokoju, operacjach reagowania kryzysowego nieobjętych postanowieniami Artykułu 5 znajdują swoje odzwierciedlenie w kolejnych wersjach doktryn Paktu, organizacja odpowiada tym samym na wymogi stawiane jej przez zmieniające się uwarunkowania geopolityczne na świecie. Dostosowując swoje procedury i wytyczne do aktualnych potrzeb.

3.2.3. Unia Europejska

Problematyka bezpieczeństwa i obrony (ang. European Security Defence Politics - ESDP) jest jednym z obszarów szczególnego zainteresowania Unii Europejskiej. Korzenie tej polityki sięgają początków integracji europejskiej. W roku 1948 na mocy Traktatu Brukselskiego utworzono Unię Zachodnią (UZ), która miała się stać narzędziem kolektywnej obrony państw członkowskich. W 1954 roku, w wyniku

[101] M. Marszałek, op. cit., s. 28.
[102] Allied Joint Publication 3.4.1. Peace Support Operations, NATO MAS 2001.

modyfikacji Traktatu Brukselskiego, UZ przekształcono w Unię Zachodnioeuropejską (UZE), państwa-strony Traktatu uzgodniły cztery poprawki nadając im formę protokołów. Protokół nr 1 zminimalizował możliwość tworzenia struktur wojskowych działających poza NATO. Odtąd instytucje UZE miały się zwracać do NATO we wszystkich „sprawach wojskowych". Uczestnicy Sojuszu zgodnie uznali, że za wspólną obronę jest odpowiedzialna Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego. W związku z tym, UZE przeszła w stan uśpienia na okres 30 lat[103]. Powrót do idei wzmocnionej współpracy państw europejskich w sferze bezpieczeństwa i obrony nastąpił z początkiem lat osiemdziesiątych. Postanowiono zbudować zalążki niezależnego od USA systemu, skromnie nazwanego tożsamością obronną[104]. Dwudziestego siódmego października 1984 roku ogłoszono „Deklarację o reaktywowaniu Unii Zachodnioeuropejskiej". W 1986 roku przyjęto Platformę europejskich interesów w dziedzinie bezpieczeństwa. W dokumencie tym podkreślono, że bezpieczeństwo Europy może być zapewnione tylko w ścisłej współpracy z sojusznikiem północnoamerykańskim i że wzajemna solidarność państw-członków UZE opiera się na zmodyfikowanym Traktacie Brukselskim i Traktacie Północnoatlantyckim. Ponadto, państwa UZE wyraziły gotowość wzmocnienia europejskiego filaru NATO[105]. Współpraca miedzy Sojuszem Północnoatlantyckim, a UZE stawała się coraz bardziej intensywna. W czasie szczytu w Maastricht w 1991 roku, w treści Traktatu o UE znalazło się twierdzenie, iż UZE jest zbrojnym ramieniem Unii Europejskiej oraz europejskim filarem NATO[106].

Zakres działalności politycznej UZE został rozszerzony w *Deklaracji Petersberskiej* z 19 czerwca 1992 roku. W dokumencie tym uznano, że UZE „jest przygotowana do wsparcia, po rozpatrzeniu każdego przypadku z osobna, w zgodzie z własnymi procedurami, skutecznego wdrażania środków zapobiegania konfliktom i ich rozwiązywania, w tym operacji pokojowych KBWE lub ONZ". Zapisano również, że jednostki wojskowe państw członkowskich Organizacji, działające od jej kierunkiem mogą zostać użyte na potrzeby operacji humanitarnych, ratowniczych,

---

[103] J. Czaja (red), Euroatlantycka przestrzeń bezpieczeństwa, wyd. AON, Warszawa 2005, s. 88.
[104] R. Zięba, Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony, wyd. Scholar, Warszawa 2000, s. 280.
[105] R. Zięba, op.cit., s. 280.
[106] R. Cziomar, L. Zyblikiewicz, Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych, Warszawa 2000, s. 260.

operacji pokojowych oraz zadań bojowych służących rozwiązywaniu kryzysów i przywracaniu pokoju[107]. Roman Kuźniar zwraca uwagę na bardzo radykalny charakter zapisów w Deklaracji Petersberskiej[108].

Na mocy Traktatu Amsterdamskiego z 1997 roku misje petersberskie UZE zostały włączone do katalogu zadań Unii Europejskiej. Ważną rolę w rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony odegrał szczyt francusko-brytyjski w Saint Malo w grudniu 1998. W deklaracji przyjętej podczas tego spotkania strony podkreśliły konieczność posiadania przez UE zdolności do podejmowania samodzielnych działań antykryzysowych. Jednocześnie podkreślono, iż rozwój europejskich zdolności nie może prowadzić do dublowania funkcji i zdolności NATO. Idea zawarta w tej deklaracji została formalnie przeniesiona do „Wiedeńskiej Strategii dla Europy" uzgodnionej przez Radę Europejską, w grudniu 1998 roku, w której za główny cel przyjęto „promowanie stabilności i dobrobytu wszędzie i w Europie i na świecie[109].

Konflikt w byłej Jugosławii uświadomił członkom Unii Europejskiej brak skuteczności w zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi, Unia Zachodnioeuropejska jako komponent obronny UE nie spełniła pokładanych w niej nadziei. W konsekwencji państwa Wspólnoty Europejskiej przystąpiły do budowy Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP). Na spotkaniu w Kolonii w dniach 3-4 czerwca 1999 roku uzgodniono, że UE przejmuje funkcje operacyjne Unii Zachodnioeuropejskiej. Kluczowe znaczenie dla krystalizacji treści i formy ESDP miały postanowienia Rady Europejskiej w Helsinkach w grudniu 1999 roku. Przyjęto wówczas założenia tzw. Europejskiego Celu Operacyjnego (European Headline Goal – EHG). Przewidywały one skompletowanie do 2003 roku sił szybkiego reagowania zdolnych do realizacji przez UE misji petersberskich. Siły, w rozmiarze korpusu (50-60 tys. żołnierzy), miały być zdolne do rozmieszczenia w przeciągu 60 dni i prowadzenia działań operacyjnych przynajmniej przez jeden rok. Konkretne wkłady narodowe na potrzeby Celu Operacyjnego zgłoszone zostały po raz pierwszy podczas

---

[107] R. Kupiecki, op. cit., s. 92-93.

[108] R. Kuźniar, Europejska Strategia Bezpieczeństwa, Polska w Europie 2 (46) 2004 www.pwe.org.pl, s. 12, on line 29.04.2007.

[109]. J. Czaja (red.), op. cit., s. 93

Konferencji Planistycznej UE, która odbyła się w Brukseli w dniach 20-21 listopada 2000 r. Członkowie UE poza Danią zadeklarowali chęć oddania pod wspólne dowództwo około 100 tys. żołnierzy.

W obowiązującym obecnie Traktacie Nicejskim z roku 2001 potwierdzono, że ESDP ogranicza się do działań antykryzysowych, czyli realizacji misji petersberskich.

W 2003 roku przyjęto Europejską Strategię Bezpieczeństwa. Wśród głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa UE wyróżniono w niej terroryzm, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia, konflikty regionalne, rozpad państwa oraz przestępczość zorganizowaną.. W dokumencie podkreślono, że „jako unia 25 państw liczących ponad 450 milionów mieszkańców, wytwarzająca jedną czwartą światowego produktu narodowego brutto, Unia Europejska jest bezsprzecznie graczem światowym (...) powinna być gotowa do podjęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo globalne oraz do wspólnego budowania lepszego świata"[110].W strategii sformułowano, zatem trzy strategiczne cele stojące przed wspólnotą:

- odpowiedź na zagrożenia, w ramach tego celu podjęcie kroków zmierzających do zapewnienia pomocy w zakresie rozwiązywania konfliktów regionalnych, oraz przywrócenie równowagi w państwach, które uległy rozpadowi;
- budowanie bezpieczeństwa w sąsiedztwie wspólnoty;
- zapewnienie porządku międzynarodowego opartego na skutecznym multilateralizmie – priorytetem europejskim jest wzmocnienie ONZ oraz wyposażenie jej w narzędzia umożliwiające wypełnienie obowiązków oraz skuteczne działanie.

W dokumencie podkreślono kluczowe znaczenie współpracy z partnerami, określając, iż stosunki transatlantyckie są nie do zastąpienia. Działając razem Unia Europejska i Stany Zjednoczone mogą stanowić potężną siłę na rzecz dobra na świecie[111].

---

[110]Europejska Strategia Bezpieczeństwa Bruksela 12 grudnia 2003r., www. ue.eu.int/pressData/en/reports/78367.pdf, on line 29.04.2007.

[111] R. Kuźniar, Europejska Strategia Bezpieczeństwa, Polska w Europie 2 (46) 2004 www.pwe.org.pl, s. 25., on line 29.04.2007.

Strategia potwierdza gotowość Wspólnoty do wzięcia odpowiedzialności za jej bezpieczeństwo. Jest również wyrazem gotowości UE do jeszcze większego zaangażowania się w dbałość o bezpieczeństwo międzynarodowe.

Ostatnim, najbardziej aktualnym dokumentem, w którym członkowie UE odnieśli się do problemu utrzymania światowego pokoju i bezpieczeństwa jest Traktat Lizboński, którego podpisanie nastąpiło 17 grudnia 2007 r. Dokument ten w chwili obecnej jest na etapie ratyfikacji przez poszczególne państwa Wspólnoty.

W Traktacie określono znaczenie wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, która stanowi integralną cześć wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Zapewnia Unii zdolność operacyjną opierającą się na środkach cywilnych i wojskowych, z których Wspólnota może korzystać w przeprowadzanych poza Unią misjach utrzymania pokoju, zapobiegania konfliktom i wzmacniania międzynarodowego bezpieczeństwa, zgodnie z zasadami KNZ. Zadania te będą wykonywane z wykorzystaniem zdolności, jakie zapewniają państwa członkowskie (art. 28 a ust.1). Artykuł 28 b ust.1 stanowi, że misje, w których UE może korzystać z środków cywilnych i wojskowych obejmują wspólne działania rozbrojeniowe, misje humanitarne i ratunkowe, misje wojskowego doradztwa i wsparcia, misje zapobiegania konfliktom i utrzymania pokoju oraz misje zbrojne służące zarządzaniu kryzysowemu, w tym przywracaniu pokoju i stabilizacji sytuacji po konfliktach[112].

Organizacje międzynarodowe przedstawione przez autorkę są świadome swojej odpowiedzialności za utrzymania światowego pokoju i bezpieczeństwa, akcentując ten fakt w swoich aktach normatywnych.

Szczególnie bogate doświadczenie na tej płaszczyźnie ma ONZ. Bazując na sowich wieloletnich doświadczeniach w przygotowaniu i prowadzeniu operacji pokojowych, Organizacja wypracowała procedury postępowania regulujące najdrobniejsze aspekty prowadzenia operacji. Jej dziełem są również modele umów międzynarodowych zawieranych z rządami państw, na terenie, których będzie działała operacja pokojowa oraz z państwami, które udostępniają kontyngenty do udziału w operacji pokojowej.

Członkowie Organizacji zdają sobie sprawę z faktu, że tylko i wyłącznie ich wzajemna współpraca w przedmiotowej kwestii gwarantuje powodzenie inicjowanych

[112] Traktat Lizboński, www.ukie.gov.pl , on line 01.02.2008.

działań pokojowych. Organizacje zastrzegły sobie prawo do rozpatrywania każdego przypadku potencjalnej interwencji indywidualnie.

Tak czynne uczestnictwo zaprezentowanych organizacji w przedsięwzięciach utrzymania światowego pokoju i bezpieczeństwa jest wyrazem ich odpowiedzialności oraz odpowiedzią na skomplikowaną, zagrażającą pokojowi rzeczywistość międzynarodową. Zbigniew Kwiasowski tymi słowami scharakteryzował ten proces: „Jeżeli spojrzymy na praktyczne tworzenie i rozwój bezpieczeństwa na przestrzeni dziejów ludzkości, to zauważymy tendencję do stopniowego poszerzania zakresu pojęciowego oraz zwiększania się form i poziomów bezpieczeństwa – od bezpieczeństwa jednostkowego, poprzez rodowe, plemienne, narodowe, aż do współczesnych systemów bezpieczeństwa międzynarodowego. Kierunek tej ewolucji jednoznacznie wskazuje na zmierzanie do ukształtowania się systemu bezpieczeństwa globalnego[113].

[113] Z. Kwiasowski, Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań cywilizacji przełomu, w: Czynić świat bardziejbezpiecznym, tom II, red. A. Cudowska, J. Kunikowski, wyd. Akademia Podlaska, Siedlce 2007, s. 23.

3.3. Polski porządek prawny regulujący udział Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych

Polskie Siły Zbrojne od ponad pięćdziesięciu lat uczestniczą w operacjach pokojowych na całym świecie. W tym czasie, wypracowano szereg aktów normatywnych regulujących kwestie udziału kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych. We wszystkich rodzajach operacji pokojowych obowiązują normy międzynarodowego prawa humanitarnego oraz inne międzynarodowe kodyfikacje prawne, a także ustawodawstwo wewnętrzne państw uczestniczących w operacji.

W związku z tym, ten podrozdział zostanie, zatem poświęcony zaprezentowaniu polskiego porządku prawnego regulującego udział PKW w tego rodzaju przedsięwzięciach.

Pierwszym, zasadniczym aktem normatywnym regulującym podstawowe prawa i zasady funkcjonowania państwa polskiego jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku. Ustawa zasadnicza w art. 87 głosi „Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia". Artykuł 117 Konstytucji odnosi się do kwestii użycia Sił Zbrojnych poza granicami kraju i stwierdza, że „Zasady użycia Sił Zbrojnych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej określa ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa".

Zasady użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa określa ustawa z 17 grudnia 1998 roku, która dotyczy „użycia lub pobytu poza granicami państwa związków operacyjnych i taktycznych oraz oddziałów i pododdziałów, zwanych dalej jednostkami wojskowymi"[114]. Zgodnie z treścią art. 2 powyższego aktu normatywnego użycie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa oznacza obecność jednostek wojskowych poza granicami państwa w celu udziału w:

- konflikcie zbrojnym lub dla wzmocnienia sił państwa albo państw sojuszniczych;

[114] Ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz U z 1998r., nr 162, poz. 1117).

- misji pokojowej;
- akacji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom.

W świetle ustawy obecność jednostek wojskowych poza granicami państwa w celu udziału w:

- szkoleniach i ćwiczeniach wojskowych;
- akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych poza akcjami ratowniczymi regulowanymi przepisami o ratownictwie na morzu;
- przedsięwzięciach reprezentacyjnych

określa się mianem pobytu.

O udziale jednostek wojskowych w misji pokojowej poza granicami państwa postanawia Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów (art. 3 ustawy). Zgodnie z art. 134 Konstytucji Prezydent jest najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. O podjętym postanowieniu Prezydent jest zobowiązany niezwłocznie powiadomić Marszałków Sejmu i Senatu.

O pobycie jednostek wojskowych poza granicami państwa decyzję podejmuje Rada Ministrów lub minister właściwy do spraw obrony narodowej albo minister spraw wewnętrznych w stosunku do podległych albo podporządkowanych mu jednostek (art. 4 ustawy). O podjęciu decyzji o pobycie jednostek wojskowych poza granicami kraju Prezes Rady Ministrów winien poinformować Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowienie o użyciu jednostek wojskowych poza granicami kraju, zgodnie z art. 5 omawianej ustawy określa:

- jednostki wojskowe, ich nazwy, liczebność oraz czas, przez jaki będą pozostawać poza granicami państwa;
- cel skierowania jednostek, zakres ich zadań oraz obszar działania;
- system kierowania i dowodzenia jednostkami wojskowymi oraz organ organizacji międzynarodowej, któremu jednostki zostaną podporządkowane na czas operacji;
- organy administracji rządowej odpowiedzialne za współpracę z kierowniczymi organami właściwej organizacji międzynarodowej w zakresie kierowania działalnością i zaopatrywania jednostek wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa;

- uzbrojenie i sprzęt wojskowy;
- trasy i czas przemieszczenia się jednostek wojskowych w przypadku tranzytu.

Jeżeli zaistnieje konieczność przedłużenia lub skrócenia obecności jednostek wojskowych poza granicami kraju, decyzję w tej kwestii podejmują organy stosowanie do zapisów artykułów 3 lub 4 ustawy.

Artykuł 6 ustawy stanowi, że w skład jednostek wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa wchodzą żołnierze w czynnej służbie wojskowej oraz pracownicy wojska. W celu zapewnienia obsady wszystkich niezbędnych stanowisk w ramach wykonywanej operacji, ustawa dopuszcza zatrudnienie osób posiadających specjalistyczne kwalifikacje na zasadach określonych przez Kodeks Pracy.

Żołnierze i pracownicy wojska realizujący zadania poza granicami kraju zobowiązani są do przestrzegania norm prawa państwa przyjmującego oraz norm międzynarodowych, którymi związana jest Rzeczypospolita Polska. Jednocześnie wskazane osoby wykonując zadania poza granicami państwa podlegają przepisom dyscyplinarnym, karnym i porządkowym, które obowiązują w Rzeczypospolitej Polskiej.

Od żołnierzy niezawodowych w oparciu o zapis art. 8 ustawy wymagana jest pisemna zgoda na udział w operacji pokojowej. Nieco inaczej wygląda sytuacja żołnierzy zawodowych, gdyż w przypadku kierowania poza granice państwa jednostek wojskowych wydzielonych z Sił Zbrojnych w celu udziału w:

- konflikcie zbrojnym lub dla wzmocnienia sił państwa albo państw sojuszniczych;
- misji pokojowej;
- akacji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom;
- szkoleniach i ćwiczeniach wojskowych;
- akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych;
- przedsięwzięciach reprezentacyjnych.

zgoda żołnierza zawodowego nie jest wymagana. Aktualny stan prawny wymaga, aby żołnierz zawodowy wyraził pisemną zgodę na pełnienie służby poza granicami kraju w składzie jednostek niebędących strukturalnymi częściami Sił Zbrojnych.

Uzupełnienie przepisów omawianej ustawy stanowi rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 maja 2004 roku w sprawie pełnienia zawodowej służby

wojskowej poza granicami kraju[115]. Zgodnie z treścią rozporządzenia (§4.1) skierowanie żołnierza zawodowego do pełnienia służby wojskowej poza granicami państwa następuje w przypadkach pełnienia tej służby:

- w składzie jednostki wojskowej użytej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz U z 1998r., nr 162, poz. 1117);
- w kwaterach głównych, dowództwach i sztabach misji organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych, albo
- jako obserwator wojskowy lub osoba posiadająca status obserwatora wojskowego w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych.

Skierowanie żołnierza do pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami państwa następuje w drodze indywidualnego lub zbiorowego rozkazu. Jeżeli dotyczy to żołnierza o stopniu etatowym nie niższym niż pułkownik (komandor) oraz którego skierowanie wynika z odrębnych ustaw, a także żołnierzy pełniących funkcje obserwatorów wojskowych skierowanie następuje na drodze decyzji wydanej przez Ministra Obrony Narodowej.

W czasie pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami kraju żołnierz podlega szefowi Sztabu Generalnego lub Ministrowi Obrony Narodowej, jeżeli został skierowany do służby jako obserwator. Ponadto, podczas wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa, o których mowa w § 4.1. podlega również przełożonemu kierującemu działalnością misji organizacji międzynarodowej lub sił wielonarodowych.

Decyzja lub rozkaz dotyczący skierowania żołnierza zawodowego do pełnienia służby wojskowej poza granicami kraju może zostać uchylona przez właściwy organ przed dniem wyjazdu w sytuacji, gdy nie ma zgody na jego przyjęcie przez państwo przyjmujące lub organizację międzynarodową oraz jeżeli:

- żołnierz zostanie prawomocnie ukarany za przewinienie dyscyplinarne lub zostanie wobec niego wszczęte postępowanie karne o przestępstwo lub postępowanie

[115] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami kraju (Dz.U. nr 140 z 2004, poz. 1479).

w sprawie o wykroczenie, albo nastąpi zawieszenie żołnierza w czynnościach służbowych;

- na wniosek żołnierza;
- ze względu na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozporządzenie przewiduje również możliwość odwołania żołnierza do kraju przez organ wyznaczający lub kierujący żołnierza do służby, na wniosek organu państwa, w którym działa misja organizacji międzynarodowej, w którym ma siedzibę polskie przedstawicielstwo wojskowe albo przedstawicielstwo organizacji międzynarodowej, oraz dowódcy sił wielonarodowych.

Poza tym, żołnierz może zostać odwołany do kraju w każdym czasie w przypadku:

- niewywiązywania się z zadań służbowych lub nienależytego ich wykonywania;
- prawomocnego ukarania żołnierza za przewinienie dyscyplinarne lub zostanie wobec niego wszczęte postępowanie karne o przestępstwo lub postępowanie w sprawie o wykroczenie, albo nastąpi zawieszenie żołnierza w czynnościach służbowych oraz w razie uprawdopodobnionego podejrzenia popełnienia czynu, który jest zabroniony pod groźbą kary według prawa państwa pobytu;
- wniosku żołnierza albo dowódcy jednostki wojskowej, w której żołnierz pełni służbę poza granicami państwa;
- ze względu na potrzeby Sił Zbrojnych.

W każdym czasie może zostać odwołany do kraju żołnierz, który nie wykonuje zadań służbowych przez okres dłuższy niż 15 dni.

Zgodnie z treścią rozporządzenia żołnierze skierowani do pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami państwa mają prawo do:

- bezpłatnego zakwaterowania i wyżywienia;
- umundurowania, wyekwipowania i uzbrojenia;
- bezpłatnych badań lekarskich i psychologicznych;
- bezpłatnych świadczeń zdrowotnych oraz bezpłatnego zaopatrzenia w leki i artykuły sanitarne, a także szczepień ochronnych.

Poza tym, przysługuje im bezpłatny przewóz z kraju do rejonu działania i z powrotem, w związku z rozpoczęciem i zakończeniem pełnienia służby, z wyjątkiem sytuacji, gdy zostaną odwołani na skutek popełnionego przez siebie przewinienia lub gdy,

odwołanie nastąpi na ich własny wniosek lub wniosek dowódcy jednostki. Bezpłatny przewóz przysługuje również żołnierzowi w przypadku śmierci członków jego najbliższej rodziny.

Po zakończeniu pełnienia służby poza granicami państwa, po powrocie do kraju każdemu żołnierzowi przysługuje urlop zdrowotny, w wymiarze jednego dnia za każde rozpoczęte 10 dni pełnienia służby poza granicami państwa. Wymiar urlopu zdrowotnego nie może przekroczyć 30 dni kalendarzowych.

Zasady pełnienia służby przez żołnierzy niezawodowych poza granicami państwa reguluje rozporządzenie Rady Ministrów z 12 lutego 2002r. w sprawie szczegółowych uprawnień i obowiązków żołnierzy niezawodowych pełniących służbę poza granicami państwa[116]. Zgodnie z treścią § 2.1 rozporządzenia, pełnienie służby przez żołnierza nie może trwać dłużej niż dziewięć miesięcy. Niemniej jednak, rozporządzenie zawiera również w § 2.4 zastrzeżenie, że jeżeli wymagają tego cele operacji wojskowej, w której uczestniczy polska jednostka wojskowa, czas pełnienia służby może zostać przedłużony do czasu ustania okoliczności uzasadniających to przedłużenie, nie dłużej niż do końca służby, którą odbywa żołnierz. Przepisu zawartego w § 2.1 rozporządzenia nie stosuje się jednak do żołnierzy pełniących nadterminową zasadniczą służbę wojskową.

Wśród istotnych uprawnień, które przysługują żołnierzowi przez cały czas pełnienia służby poza granicami państwa rozporządzenie wymienia:

- bezpieczne i higieniczne warunki służby oraz zakwaterowania, odpowiednie do zajmowanego stanowiska służbowego i posiadanego stopnia wojskowego, na poziomie porównywalnym z warunkami, w jakich żołnierze innych państw przebywają w tym samym rejonie działania;
- urlop dodatkowy przed rozpoczęciem pełnienia służby poza granicami państwa;
- urlop zdrowotny po powrocie do kraju, po zakończeniu pełnienia służby poza granicami państwa;
- dodatkowe wyposażenie.

Poza wymienionymi żołnierz ma również prawo do:

---

[116] Rozporządzenie Rady Ministrów z 12 lutego 2002r. w sprawie szczegółowych uprawnień i obowiązków żołnierzy niezawodowych pełniących służbę poza granicami państwa (Dz.U. z 2002r., nr 16, poz. 150).

- korzystania z przepustek, zgodnie z postanowieniami właściwych przełożonych lub ustaleniami dowódcy polskiej jednostki wojskowej;
- bezpłatnego limitu rozmów telefonicznych (ustalonego na poziomie 15 minut miesięcznie);
- nieodpłatnego dostarczania przesyłek listowych z kraju do miejsca pełnienia służby poza granicami państwa oraz nadawania ich do kraju;
- uzyskania od właściwych przełożonych informacji dotyczących czasu, warunków i sposobu pełnienia służby poza granicami państwa;
- korzystania z codziennej prasy polskiej o zasięgu ogólnokrajowym.

W § 11 rozporządzenia określona, że w przypadku śmierci żołnierza zapewnia się bezpłatny przewóz zwłok do kraju, a w przypadku śmierci żołnierza związanej z wykonywaniem przez niego zadań służbowych – na wniosek rodziny lub innej osoby organizującej pogrzeb – także uroczysty pogrzeb z zachowaniem ceremoniału wojskowego i z udziałem asysty wojskowej.

Odrębne przepisy regulują kwestie uposażenia, wynagrodzeń oraz świadczeń przysługujących żołnierzom pełniącym służbę poza granicami kraju. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1999 r. w sprawie należności pieniężnych i świadczeń otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa i pracowników wojska zatrudnionych w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa w § 2 stanowi, że „żołnierze wyznaczeni do pełnienia służby poza granicami państwa w składzie jednostek wojskowych użytych poza granicami państwa w celu udziału w:

- konflikcie zbrojnym lub dla wzmocnienia sił państwa albo państw sojuszniczych,
- misji pokojowej,
- akacji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom

przez cały czas pełnienia służby poza granicami państwa otrzymują uposażenie i inne należności pieniężne, przysługujące im z tytułu pełnienia czynnej służby wojskowej w kraju z uwzględnieniem powstałych w tym czasie zmian mających wpływ na ich wysokość”[117]. Ponadto, rozporządzenie stanowi, że żołnierzom przysługują także:

---

[117] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1999 r. w sprawie należności pieniężnych i świadczeń otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa i pracowników

- jednorazowa należność pieniężna;
- dodatek zagraniczny;
- dodatek wojenny.

Zasady przyznawania oraz wysokość wymienionych należności są takie same jak te, które zostaną omówione we wskazanym poniżej rozporządzeniu.

Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 czerwca 2004r. określa wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania i wypłaty należności zagranicznej oraz innych należności pieniężnych przysługującym żołnierzom zawodowym wyznaczonym albo skierowanym do pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami państwa[118]. Zgodnie z treścią rozporządzenia, żołnierze zawodowi skierowani do kwater głównych, dowództw i sztabów misji organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych oraz do pełnienia służby w składzie jednostek wojskowych użytych poza granicami państwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz.U. Nr 162, poz 1117) otrzymują:

- jednorazową należność pieniężną;
- należność zagraniczną;
- dodatek wojenny;
- należności pieniężne z tytułu podróży służbowej odbywanej poza miejscowością, w której pełni on służbę.

Jednorazowa należność pieniężna wypłacana jest po wydaniu decyzji o skierowaniu żołnierza do pełnienia służby poza granicami państwa. Stanowi ona kwotę miesięcznego najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego.

Należność zagraniczna określona na podstawie stosownych mnożników (wskazanych w treści omawianego rozporządzenia) najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego wypłacana jest miesięcznie. Wypłaca się ją żołnierzowi od dnia przybycia do rejonu działania jednostki wojskowej do dnia

---

wojska zatrudnionych w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa (Dz.U. z 1999, nr 110, poz. 1257 z późniejszymi zmianami)

[118] Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 czerwca 2004r. w sprawie należności pieniężnych żołnierzy zawodowych pełniących służbę poza granicami państwa (Dz.U. z 2004, nr 162, poz. 1698).

opuszczenia tego rejonu, z wyłączeniem dni, kiedy żołnierz wykorzystał urlop. Należność zagraniczna na podstawie pisemnego wniosku żołnierza zawodowego jest wypłacana w złotych na wskazany rachunek bankowy w kraju, albo w walucie kwoty bazowej ustalonej dla państwa, w którym żołnierz pełni służbę, lub w walucie tego państwa – gotówką, w jednostce wojskowej poza granicami kraju.

Jeżeli żołnierz wykonuje zadania związane z bezpośrednim udziałem w oczyszczaniu rejonu działania jednostki wojskowej z materiałów wybuchowych albo zadania polegające na unieszkodliwianiu tych materiałów stawkę należności zagranicznej zwiększa się o 1% najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego, za każdy dzień wykonywania tych zadań.

Żołnierzowi wykonującemu zadania poza rejonem stacjonowania jednostki w warunkach związanych z bezpośrednim udziałem w akcjach o charakterze bojowym, akcjach zapobiegania aktom terroryzmu lub ich skutkom, albo pełnienia służby patrolowej, ochronnej lub z udziałem w konwojach stawka należności zagranicznej może zostać zwiększona od 10% do 30% najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego.

Żołnierzom wykonującym zadania służbowe w rejonie działania jednostki wojskowej, w którym występują warunki zagrożenia utraty zdrowia lub życia albo trudne warunki klimatyczne lub zakwaterowania, stawki należności zagranicznych mogą zostać zwiększone od 20% do 70% najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego.

Jeżeli obszar działania jednostki wojskowej poza granicami państwa zostanie uznany za strefę działań wojennych, żołnierzowi wypłaca się dodatek wojenny, którego stawka określona jest na poziomie 3% najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego – za każdy dzień pobytu w strefie działań wojennych lub poza strefą działań wojennych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych na terytorium bezpośrednio sąsiadującym z tą strefą. Wyższa stawka, wynosząca od 3% do 5% najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego przysługuje żołnierzom - za każdy dzień wykonywania zadań w warunkach związanych z bezpośrednim udziałem w akcjach o charakterze bojowym, akcjach zapobiegania

aktom terroryzmu lub ich skutkom, albo pełnieniem służby patrolowej, ochronnej lub z udziałem w konwojach.

Żołnierz odbywający podróże służbowe otrzymuje diety oraz zwrot kosztów dojazdów i noclegów.

Poza wymienionymi należnościami, które przysługują żołnierzom pełniącym służbę poza granicami państwa, baczną uwagę należy zwrócić także na świadczenia odszkodowawcze oraz należności przysługujące żołnierzom poszkodowanym w trakcie udziału w operacji. Jest to element bardzo istotny biorąc pod uwagę charakter i warunki pełnienia służby w ramach współczesnych operacji pokojowych.

Kwestia świadczeń odszkodowawczych, została uregulowana w ustawie z 11 kwietnia 2003r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową[119]. Zgodnie z art. 1 ustawy świadczenia odszkodowawcze obejmują jednorazowe odszkodowanie w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową oraz odszkodowanie za przedmioty osobistego użytku utracone, całkowicie zniszczone lub uszkodzone w skutek wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową.

Świadczenia odszkodowawcze, o których mowa w art. 1 przysługują żołnierzowi, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w skutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej, albo w skutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej, jak również żołnierzowi, który poniósł szkodę majątkową wskutek wypadku, a także rodzinie żołnierza, który zmarł wskutek wypadku lub choroby. Artykuł 8 przedmiotowego aktu normatywnego stanowi, że świadczenia odszkodowawcze przewidziane w niniejszej ustawie przysługują niezależnie od świadczeń odszkodowawczych przewidzianych dla żołnierzy pełniących służbę wojskową poza granicami państwa.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi uregulowaniami prawnymi[120] wszyscy żołnierze i pracownicy wojska pełniący służbę w polskich kontyngentach wojskowych

---

[119] Ustawa z 11 kwietnia 2003r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. z 2003, nr 83, poz. 760 z późniejszymi zmianami).

[120] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami kraju (Dz.U. nr 140 z 2004, poz. 1479).

podlegają ubezpieczeniu od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) zgodnie z umową ubezpieczeniową zawartą z zakładem ubezpieczeń.

Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje następstwa nieszczęśliwych wypadków i udzielana jest przez Zakład Ubezpieczeń całodobowo, na całym świecie w czasie służby Ubezpieczonych w polskich kontyngentach wojskowych od dnia rozpoczęcia przejazdu do miejsca pełnienia służby poza granicami państwa i z powrotem, nie później niż 24 godziny od przekroczenia granicy RP w drodze powrotnej do jednostki wojskowej wskazanej w rozkazie. Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje również przejazd i czasowy pobyt Ubezpieczonych na terenie kraju, o ile jest to pobyt służbowy lub urlopowy w okresie pełnienia służby w polskim kontyngencie wojskowym, potwierdzony odpowiednim rozkazem lub innym dokumentem służbowym. Ubezpieczeniowa obejmuje dodatkowo ryzyko nieszczęśliwych wypadków zaistniałych w warunkach wojennych oraz zwrot kosztów za mienie osobiste utracone w następstwie nieszczęśliwego wypadku.

W przypadku śmierci żołnierza, zgodnie z art. 98 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych przysługuje odprawa pośmiertna w takiej wysokości, w jakiej przysługiwałaby temu żołnierzowi odprawa przy zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej oraz inne należności pieniężne, do których należą:

- ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy, w tym za dodatkowy urlop wypoczynkowy, niewykorzystany w roku zwolnienia ze służby oraz za lata poprzednie, którego wysokość wynosi 1/22 części miesięcznego uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym, należnego w ostatnim dniu pełnienia zawodowej służby wojskowej za każdy dzień niewykorzystanego urlopu, nie więcej przy tym jak za trzy lata;
- dodatkowe uposażenie roczne za rok, w którym nastąpiło zwolnienie ze służby, w wysokości jednomiesięcznego uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym;
- zryczałtowany ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany w roku zwolnienia ze służby przejazd na koszt wojska;

- gratyfikacja urlopowa niewykorzystana w roku zwolnienia ze służby, która dla jednej osoby uwzględnianej przy ustalaniu jej wysokości nie może być niższa niż 30% najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego, tj. 489,- zł;
- zwrot kosztów jednorazowego przejazdu żołnierza i członków jego rodziny oraz zwrot kosztów przewozu urządzenia domowego do obranego przez żołnierza miejsca zamieszkania w kraju - w wysokości i na zasadach określonych jak dla żołnierzy zawodowych przeniesionych do pełnienia służby w innej miejscowości;
- zasiłek pogrzebowy wypłacany w wysokości: pięciokrotności kwoty najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego obowiązującego w dniu śmierci żołnierza - jeżeli koszty pogrzebu poniósł małżonek, dzieci, wnuki, rodzice lub rodzeństwo albo inna osoba, która prowadziła z tym żołnierzem wspólne gospodarstwo domowe;
- zasiłek pogrzebowy w wysokości kosztów rzeczywiście poniesionych, nie wyższych jednak niż kwota określona w pkt 1 - jeżeli koszty pogrzebu poniosła inna osoba.

Jeżeli śmierć żołnierza zawodowego nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku z zawodową służbą wojskową, koszty jego pogrzebu pokrywa się z części budżetu państwa, której dysponentem jest Minister Obrony Narodowej, natomiast małżonkowi, dzieciom, wnukom, rodzicom lub rodzeństwu albo innej osobie, która prowadziła z tym żołnierzem wspólne gospodarstwo domowe przysługuje zasiłek pogrzebowy w wysokości 50%[121].

W przypadku śmierci żołnierza, zmarłego lub zaginionego w czasie pełnienia służby, członkom jego rodziny uprawnionym do świadczeń przysługuje wojskowa renta rodzinna na zasadach i w wysokości określonej w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych[122]. Podstawa wymiaru wojskowej renty rodzinnej wynosi 80 % uposażenia należnego żołnierzowi na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym i ulega zwiększeniu o kolejne 10%

[121] Ustawa z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750).
[122] Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.)

jeżeli śmierć nastąpiła wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą. Zgodnie z ustawą z dnia 16 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r. Nr 10, poz. 65) żonie żołnierza, w razie jego śmierci lub zaginięcia w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa, przysługuje renta rodzinna bez względu na wiek i stan zdrowia.

Polskie Kontyngenty Wojskowe mają bardzo bogate doświadczenia wynikające z wieloletniego uczestnictwa w różnorodnych operacjach pokojowym. Ustawodawstwo, w oparciu, o które wykonywane są wszystkie czynności związane z użyciem polskich jednostek wojskowych w operacjach pokojowych zostało również opracowane na bazie wieloletniej praktyki. Szczegółowa analiza przedstawionych aktów normatywnych pozwala stwierdzić, iż dokumenty te regulują nawet najdrobniejsze kwestie związane z uczestnictwem żołnierzy w operacjach pokojowych. W przekonaniu autorki, pozawala to eliminować wszelkie mogące się pojawić wątpliwości oraz różnice w interpretacji przedmiotowych przepisów prawa.

Zapisy ustaw oraz rozporządzeń dotyczące udziału polskich żołnierzy w operacjach pokojowych gwarantują uczestnikom operacji godziwe warunki pobytu, stosowne do potrzeb wyposażenie. Wynagrodzenie uwzględniające trudności i ryzyko prowadzonych działań. Zaprezentowane unormowania prawne są również ważne z punktu widzenia rodzin członków operacji. W oparciu o zapisy zawarte w ww. dokumentach mają oni możliwość dochodzenia przysługujących im praw w przypadku śmierci żołnierza.

Przedstawione dokumenty potwierdzają, że ustawodawcy reagują na zmiany w środowisku operacji pokojowych, wprowadzając stosowne do wymogów chwili unormowania prawne. Jako przykład należy przytoczyć wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków, czy też przyznanie renty rodzinnej żonie żołnierza, w razie jego śmierci lub zaginięcia w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa, bez względu na jej wiek i stan zdrowia. Te zmiany były podyktowane faktem, że operacje w Afganistanie,

czy Iraku odbiegają realiami od dotychczasowych przedsięwzięć pokojowych w związku z tym niezbędne były zmiany w regulacjach prawnych.

Podsumowując rozważania zawarte w tym rozdziale, należy stwierdzić, że zarówno międzynarodowe, jak również polskie unormowania prawne szczegółowo regulują kwestie udziału kontyngentów wojskowych w operacjach pokojowych. Z dokumentów doktrynalnych organizacji międzynarodowych wynika, że ich członkowie są świadomi swojej odpowiedzialności za światowe bezpieczeństwo. Jednoznacznie akcentują potrzebę realizacji przedsięwzięć pokojowych, jednocześnie określając podstawy prawne takiej działalności. Przedmiotowe dokumenty odnoszą się również do kwestii organizacyjnych. Bogate doświadczenie pokojowe pozwoliło na opracowanie procedur i zasad postępowania podczas organizacji i realizacji operacji pokojowych. Polscy ustawodawcy opierając się na wieloletnim doświadczeniu, wynikającym z udziału PKW w operacjach pokojowych zadbali o to, aby akty prawne regulowały najdrobniejsze szczegóły udziału polskich żołnierzy w operacjach pokojowych. Z przeanalizowanych dokumentów wynika również, że ustawodawcy reagują na zmiany zachodzące w środowisku operacji pokojowych, wprowadzając odpowiednie unormowania prawne.

ROZDZIAŁ 4.
REALIZACJA DZIAŁAŃ HUMANITARNYCH PRZEZ POLSKIE KONTYNGENTY WOJSKOWE W OPERACJACH POKOJOWYCH

4.1. Istota i zakres współpracy cywilno-wojskowej w trakcie operacji pokojowych

Nie po raz pierwszy w treści tej dysertacji pojawia się stwierdzenie, że początek lat dziewięćdziesiątych XX wieku zaowocował znacznymi zmianami na arenie międzynarodowej. Rok 1990 przyniósł upadek trwającego 45 lat ładu jałtańsko-poczdamskiego, zakończyła się zimna wojna. Nastał nowy porządek międzynarodowy, zrodziła się nowa przyszłość światowego bezpieczeństwa. Zmienił się charakter zagrożeń, które towarzyszyły społeczności międzynarodowej. Groźba wojny totalnej, jako głównego zagrożenia dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa została zastąpiona przez terroryzm, konflikty regionalne na tle religijnym, etnicznym, narodowowyzwoleńczym. Charakter tych konfliktów, którym towarzyszył upadek instytucji państwowych, zdeptanie podstawowych norm prawa, na których oparte jest życie cywilizowanych społeczeństw sprawił, że do ich rozwiązania społeczność międzynarodowa potrzebowała nowych narzędzi.

Zmianie uległ charakter operacji pokojowych, które stały się przedsięwzięciami kompleksowymi, łączącymi zagadnienia dyplomacji, ekonomii, odbudowy struktur państwowych oraz niesienia pomocy humanitarnej. Wobec powyższego, przed nowymi wyzwaniami stanęli również żołnierze uczestniczący w operacjach pokojowych.

Od 1991 roku wzrosło zaangażowanie ONZ i innych międzynarodowych organizacji regionalnych w rozwiązywanie konfliktów i wojen lokalnych. Użycie sił zbrojnych stało się często koniecznym i jedynym warunkiem dla wygaszania emocji i rozwiązywania powstałych problemów. W misjach pokojowych coraz częściej uczestniczy szereg organizacji międzynarodowych i instytucji cywilnych, tak rządowych jak i pozarządowych, których przedstawiciele – w większości ochotnicy – tworzą tzw. „korpus białych hełmów". Prowadzenie operacji pokojowych przy tak licznej grupie nie zawsze współdziałających, a raczej „niekooperujących" organizacji

powoduje określone problemy z koordynacją wspólnych wysiłków[123]. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że organizacje pozarządowe są „naturalnymi partnerami sił militarnych w wykonywaniu ich misji wojskowych. Realizują zadania we wszystkich aspektach pomocy humanitarnej…"[124]

Doświadczenia zebrane podczas operacji w Somalii, czy w Kosowie ukazały jak ważną rolę dla powodzenia całej operacji jest efektywna współpraca między siłami wojskowymi a stroną cywilną. Współpraca cywilno-wojskowa (ang. Civil Military Cooperation - CIMIC) stała się istotnym elementem wspierającym działania dowódcy na współczesnym teatrze działań.

Dowódca sił IFOR, admirał Leighton Smith mówił „w listopadzie 1995 r. nigdy nie słyszeliśmy o CIMIC, nie mieliśmy pojęcia, co robicie…teraz nie możemy bez was żyć"[125]. Te słowa dowodzą, że odmienny od wcześniej znanych charakter konfliktów zbrojnych, które wybuchły po rozpadzie dwubiegunowego podziału świata, wymusił zmianę w postrzeganiu znaczenia, które odgrywa CIMIC.

CIMIC jest niezwykle istotna w prowadzonych postkonfliktowych operacjach pokojowych. Po pierwsze, bez zapewnienia bezpiecznego środowiska działania, co gwarantują siły zbrojne, wprowadzenie cywilnych aspektów porozumienia mogłoby być trudne, jeśli nie niemożliwe do wykonania. Po drugie, umiejętności, wiedza i środki wojskowe mogą odegrać ważną rolę we wspomaganiu stron konfliktu w odbudowie infrastruktury komunalno-przemysłowej, demokratycznych instytucji społecznych i pomagać organizacjom międzynarodowym w implementacji danego porozumienia. Po trzecie, CIMIC daje ogromne możliwości udzielania pomocy humanitarnej ludności z rejonu postkonfliktowego[126].

Oczywiście nadużyciem byłoby stwierdzenie, że do połowy lat dziewięćdziesiątych, stratedzy wojskowy lekceważyli znaczenie wpływu środowiska cywilnego na powodzenie operacji, jednak dopiero w 1997 roku na bazie doświadczeń z operacji bałkańskich, Komitet Wojskowy NATO wydał dokument MC 411/1,

---

[123] A. Jóźwiak, Cz. Marcinkowski, Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych, wyd. AON, Warszawa 2002, s. 82.

[124] A. Skrabacz, K. Teresiak, Udział organizacji pozarządowych w realizacji misji i celów obrony narodowej Polski, wyd. AON, Warszawa 2005, s. 74.

[125] NATO Review nr 1, Spring 1998, www. NATO.int/docu/review/1998/9801-07.htm, s. 24.

[126] Cz. Marcinkowski, H. Królikowski, Nowe problemy operacji pokojowych, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 1, s. 61.

w którym zawarto szczegółowe zasady współpracy cywilno-wojskowej na potrzeby działania wojsk sojuszniczych. W dokumencie tym określono CIMIC jako: „te spośród środków i porozumień, które wymagają utrzymania stosunków z dowódcą NATO, a narodowymi władzami, instytucjami cywilnymi i wojskowymi oraz ludnością cywilną na wspólnym obszarze działań, na którym będą rozmieszczone wojska NATO. Tego rodzaju umowy obejmują również współpracę z pozarządowymi lub międzynarodowymi organami, organizacjami i urzędami”[127]. Definicja ta podkreśla, że CIMIC nie ogranicza się jedynie do planowania cywilnego wsparcia dla potrzeb operacji militarnych, ale ma znacznie szersze zastosowanie.

Kolejna wersja dokumentu MC 411/2 wypracowana na bazie doświadczeń wojsk sojuszniczych, zawiera politykę Sojuszu Północnoatlantyckiego w zakresie CIMIC i określa, że: „głównym celem CIMIC jest nawiązanie i utrzymanie współpracy między dowódcą NATO, a ludnością cywilną i instytucjami w celu stworzenia warunków zapewniających (zabezpieczających) przewagę moralną, materialną i taktyczną nad ewentualnym przeciwnikiem. W perspektywie ma to na celu stworzenie takich warunków, które zapewnią trwałe rozwiązanie kryzysu”[128]. W dokumencie, zwrócono również uwagę, że pewne warunki sukcesu militarnego mogą zostać osiągnięte poprzez zharmonizowanie celów i metod działania dowódcy z oczekiwaniami ludności i instytucji cywilnych. Dotyczy to zarówno operacji prowadzonych zgodnie z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, jak również operacji pokojowych.

Publikacja MC 411/2 położyła podwaliny pod pracę nad treścią doktryny współpracy cywilno-wojskowej NATO – AJP 09. Doktryna ta stanowi kompleksowe i sformalizowane ujęcie roli i zadań komórek współpracy cywilno-wojskowej w obszarze działań wojsk NATO. Zgodnie z treścią doktryny CIMIC ma spełniać dwa zasadnicze cele.

„Pierwszym celem, który określa się mianem krótkoterminowego, jest nawiązanie i utrzymanie pełnej współpracy dowódcy sił NATO z władzami cywilnymi, cywilnymi

---

[127] B. Panek, Wybrane problemy współpracy cywilno-wojskowej na poziomie operacyjnym, wyd. AON, Warszawa 2005, s. 7.

[128] MC - 411/2 Polityka Sojuszu w zakresie CIMIC w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 21.

organizacjami i agendami oraz ludnością miejscową obecną na przydzielonym obszarze działań w celu umożliwienia mu wykonania postawionego zadania.

Długofalowym celem CIMIC jest udzielenie pomocy w tworzeniu i utrwalaniu warunków, przyczyniających się do osiągnięcia celów Sojuszu w trakcie realizowanych zadań"[129].

Polska jako członek NATO wprowadziła do użytku w 2004 narodowy odpowiednik tego dokumentu, uwzględniający specyfikę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej tj. „Doktrynę współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej" – DD/9. Dokument ten jest podstawą do planowania, organizowania i realizacji współpracy cywilno-wojskowej w Siłach Zbrojnych RP.

Po krótkiej prezentacji podstaw normatywnych współpracy cywilno-wojskowej oraz celów, jakie przed nią stoją, autora uznała, że należy podjąć próbę zdefiniowania, czym jest CIMIC. Dostępna literatura przedmiotu posługuje się różnymi definicjami tego pojęcia, ich prezentacja z całą pewnością pozwoli poznać istotę tego zagadnienia oraz zobrazować, że stanowi ono ważną dziedzinę współczesnego rzemiosła wojskowego.

Na konferencji naukowej, która miała miejsce w Departamencie Społeczno-Wychowawczym MON w dniu 23 marca 1999 roku sformułowano następującą definicję współpracy cywilno-wojskowej: „treścią CIMIC są wszystkie relacje pomiędzy władzami wojskowymi wojsk NATO i władzami narodowymi, w zakresie cywilnym i wojskowym, podejmowane w czasie pokoju, kryzysu i wojny, które dotyczą wzajemnych stosunków miedzy wojskami sojuszniczymi, a rządami państw i ludnością cywilną w obszarach, gdzie wojska sojusznicze działają"[130]. Według poglądów zachodnich wyrażonych w dokumencie JP 3-57 „CIMIC w Operacjach Połączonych Sił", CIMIC obejmuje działania, wśród których na pierwszym planie wymienia się:

- doradztwo;

---

[129] AJP – 09 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 46-47.

[130] M. Cieślarczyk, M. Chojnacki, A. Radomski, Współpraca cywilno-wojskowa CIMIC w Siłach Zbrojnych RP (Civil-Military Cooperation), Wyd. AON, Warszawa 2003, s. 10-11.

- pomoc w zapewnieniu opieki społecznej, wspieranie programów żywnościowych i zdrowotnych;
- pomoc w utrzymaniu porządku;
- szkolenie administracji publicznej w celu nawiązania i utrzymania związków pomiędzy dowodzonymi siłami, a środowiskiem cywilnym (instytucje rządowe, pozarządowe oraz ludność cywilna)[131].

W Doktrynie Działania Sił Połączonych Sojuszu – AJP-01B w rozdziale dotyczącym współpracy cywilno-wojskowej CIMIC zdefiniowano jako: „Koordynację i współpracę pomiędzy dowódcą sił NATO a ludnością cywilną, władzami państwowymi i lokalnymi oraz organizacjami międzynarodowymi, krajowymi i pozarządowymi, która stanowi wsparcie operacji wojskowej"[132].

Nieco odmienną definicję CIMIC zamieszczono w Dyrektywie Naczelnych Dowództw NATO CIMIC BI – 86 – 3 dotyczącej zdolności sojuszu w zakresie CIMIC, a brzmi ona następująco: „ CIMIC jest to koordynacja i współpraca dowódcy sił NATO z ludnością cywilną, władzami międzynarodowymi i lokalnymi oraz organizacjami i agencjami międzynarodowymi, krajowymi i pozarządowymi, prowadzone jako wsparcie realizacji przydzielonego zadania"[133]. Ta sama definicja zawarta jest w doktrynie AJP – 09.

Na polskim gruncie, w doktrynie DD/9 określono, że: „współpraca cywilno-wojskowa, zwana dalej CIMIC, jest to zespół przedsięwzięć obejmujący koordynację i współdziałanie pomiędzy dowódcą wojskowym a podmiotami cywilnymi, przez które rozumie się ludność cywilną, władze lokalne oraz organizacje międzynarodowe, rządowe i pozarządowe, działające w obszarach ich kompetencji i odpowiedzialności"[134].

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego podaje, że „współpraca cywilno-wojskowa to koordynacja działań mających na celu wsparcie sił zbrojnych NATO jak i narodowych, a zachodząca między dowódcami wojskowymi

---

[131] Tamże s. 11.

[132] AJP-01B Doktrynie Działania Sił Połączonych Sojuszu w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 32.

[133] BI- 86-3 Dyrektywa Naczelnych Dowództw NATO dotycząca zdolności Sojuszu w zakresie CIMIC w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 10.

[134] DD/9 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, wyd. MON, Warszawa 2004, s. 8.

i podmiotami cywilnymi, łącznie z ludnością i władzami lokalnymi, a także organizacjami i agencjami międzynarodowymi, krajowymi i pozarządowymi. Stanowi część stosunków cywilno-wojskowych zapewniających jedność wysiłku sojuszniczego i działań narodowych. Jest też wykorzystywana do ułatwienia realizacji wsparcia państwa-gospodarza"[135].

Z analizy przytoczonych definicji jasno wynika, że istotą CIMIC jest tworzenie i utrzymywanie relacji ze środowiskiem cywilnym w rejonie działalności sojuszniczych lub narodowych sił zbrojnych, co w efekcie ma zapewnić powodzenie prowadzonej operacji. Umiejętność utrzymania pozytywnych stosunków ze środowiskiem cywilnym jest dodatkowo akcentowana, ponieważ jak wskazuje Michał Drost „fundamentalną zasadą obowiązującą w NATO jest, że niezależnie od sytuacji, dowódcy sojuszniczy ponoszą moralną i prawną odpowiedzialność w stosunku do ludności cywilnej na ich obszarze"[136].

CIMIC ma zastosowanie zarówno w ramach operacji prowadzonych w oparciu o art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, dotyczących operacji obrony kolektywnej, jak również w ramach operacji reagowania kryzysowego. Bez względu na charakter operacji, dowódcy wojskowi są zobowiązani rozpatrywać czynniki społeczne, kulturowe, religijne, ekonomiczne, gospodarcze, czy wreszcie humanitarne, które będą miały wpływ na realizację założeń operacji. Ponadto, należy uwzględniać obecność znacznej liczby organizacji międzynarodowych i pozarządowych działających w obszarze odpowiedzialności dowódcy, które to organizacje kierują się w swojej działalności własnymi celami, stosują własne metody ich osiągnięcia. Zasadniczo, w przypadku operacji bojowych wachlarz zadań realizowanych przez komórki CIMIC jest znacznie węższy niż ma to miejsce w operacjach reagowania kryzysowego. Bez względu jednak na rodzaj prowadzonej operacji, w dokumentach normatywnych dotyczących współpracy cywilno-wojskowej wskazane zostały trzy zasadnicze funkcje CIMIC:

- utrzymywanie więzi cywilno-wojskowych, które wynikają z konieczności zapewnienia koordynacji działań ułatwiających i wspierających realizację operacji.

---

[135] Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, wyd. AON, Warszawa 2002, s. 159.
[136] M. Drost, Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w NATO, wyd. AON, Warszawa 2000, s. 12.

Więzi te powinny zostać nawiązane, jeżeli jest to możliwe już na etapie planowania operacji, gdyż zastosowanie takiego podejścia stanowi klucz to osiągnięcia sukcesu przedsięwzięcia. Więzi, o których mowa stanowią podstawę realizacji wszelkich funkcji współpracy cywilno-wojskowej;

- wspieranie środowiska cywilnego, związane jest z realizacją szerokiego spektrum przedsięwzięć CIMIC. Pomoc ta opiera się na wykorzystaniu różnorodnych zasobów wojskowych takich, jak: informacje, personel wojskowy, środki materiałowe, wyposażenie, środki łączności, infrastruktura oraz doradztwo specjalistyczne czy szkolenia. Tego rodzaju pomoc jest udzielana wszędzie tam, gdzie istnieje konieczność stworzenia warunków niezbędnych do osiągnięcia celu operacji i/lub w warunkach, gdy odpowiednie władze lub organizacje cywilne nie są w stanie właściwie zrealizować ciążących na nich obowiązków i zadań;
- wspieranie sił zbrojnych wynika z faktu, że dowódcy wojskowi realizując różnego rodzaju zadania w ramach prowadzonej operacji mogą być uzależniani w pewnym stopniu od cywilnych źródeł zaopatrzenia i informacji. Poza tym, dowódcy powinni dążyć do maksymalnego, cywilnego wsparcia prowadzonej operacji[137].

Aby wskazane funkcje mogły być właściwie realizowane, personel CIMIC winien poddawać ciągłej ocenie sytuację, w której znajduje się środowisko cywilne. Z jednej strony, pozwoli to ustalić potrzeby społeczności lokalnej i tym samym określić priorytety w działalności CIMIC będące odpowiedzią na zastaną sytuację. Z drugiej strony, ta permanentna obserwacja może przynieść dowódcy odpowiedź na pytanie, jaki wpływ, sytuacja środowiska cywilnego może wywrzeć na realizację zadań wojskowych. Trzeba także pamiętać, że duże zaangażowanie CIMIC w kontakty z ludnością lokalną może przełożyć się na poziom bezpieczeństwa sił wojskowych w rejonie operacji.

Planując, organizując, czy realizując przedsięwzięcia z zakresu współpracy cywilno-wojskowej dowódcy wojskowi muszą kierować się tzw. zasadami CIMIC. Dzielą się one na dwie kategorie:

---

[137] L. Zakrzewski, A. Rozbicki, Wybrane zagadnienia współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC) –kompendium, Wyd. Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2000, s.10-11.
AJP – 09 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 47-48.

- zasady dotyczące działalności wojskowej realizowanej w ramach CIMIC;
- zasady dotyczące kontaktów cywilno - wojskowych.

Zasady dotyczące działalności wojskowej obejmują zbiór uwarunkowań wojskowych, pozwalających na podjęcie współpracy z przedstawicielami środowiska cywilnego, zgodnie z obowiązującymi w siłach zbrojnych doktrynami i regulaminami. Wśród tych zasad wymienia się:

- prymat misji – zasada ta określa, że działalność CIMIC jest prowadzona w celu wsparcia operacji wojskowej, tylko dowódca może podjąć decyzję w jakim stopniu zasoby wojskowe będą wykorzystywane do realizacji zadań CIMIC;
- bezpośredniość dowodzenia – kierowanie działalnością CIMIC należy do dowódców wszystkich szczebli. Tylko jedność dowodzenia na wszystkich szczeblach może zapewnić przywrócenie pokoju i przejście do etapu stabilizacji sytuacji. Ważna jest również wśród dowódców umiejętność hierarchizacji przedsięwzięć CIMIC, tak, aby były one jak najbardziej efektywne i nie narażały środowiska cywilnego na niedogodności;
- ekonomika działań - wyraża się w dążeniu dowódców do minimalizacji użycia środków wojskowych oraz maksymalnego wykorzystania cywilnych źródeł zaopatrzenia. Dowódcy nie powinni jednak dopuszczać do nadmiernego zużycia zasobów cywilnych, które mogłoby zagrażać przetrwaniu ludności cywilnej. Dowódcy muszą się również wystrzegać tworzenia długotrwałej zależności ludności i władz cywilnych od zasobów wojskowych;
- koncentracja wysiłku – polega na koncentracji z reguły ograniczonych środków CIMIC na tych zadaniach, które w najistotniejszy sposób wpływają na powodzenie operacji. Takie postępowanie wpływa również na umocnienie autorytetu wojska w oczach strony cywilnej. Rozproszenie środków może natomiast wiązać się z niepotrzebnym wydłużeniem działalności całej operacji, tak, aby mogła ona zrealizować założony cel;
- zobowiązania humanitarne – zobowiązują dowódców do przestrzegania międzynarodowego prawodawstwa dotyczącego konfliktów zbrojnych. W każdym przypadku powinni oni poszukiwać takich rozwiązań, które będą minimalizowały wpływ działań militarnych na ludność cywilną. Ma to fundamentalne znacznie

w uzyskaniu akceptacji dla prowadzonych działań. Zawsze, bez względu na okoliczności ochronie podlegają prawa człowieka, dotyczące jednostki oraz zbiorowości ludzkich.

Zasady dotyczące kontaktów cywilno - wojskowych mają pomóc w tworzeniu i utrzymaniu efektywnych relacji zarówno z przedstawicielami władz lokalnych i mieszkańcami rejonu objętego operacją, jak również z organizacjami międzynarodowymi.

Należą do nich:

- świadomość odmienności kulturowych - zasada ta ma niebagatelne znaczenie dla realizacji postawionych przed wojskiem zadań. Strona wojskowa musi dostosować się do warunków dyktowanych przez miejscowe uwarunkowania kulturowe, zwyczajowe i prawne. Każdy przypadek pogwałcenia obowiązujących zwyczajów lub prawa stanowi zagrożenie dla realizacji założonych w ramach operacji przedsięwzięć. CIMIC odgrywa szczególnie ważną rolę w procesie zapewnienia świadomości kulturowej wśród personelu biorącego udział w operacji;
- wspólne cele - mimo tego, że podmioty działające w jednym obszarze z reguły mają różne cele doraźne, pożądane jest, aby wszędzie tam gdzie jest to możliwe ustalić i przyjąć cele wspólne dla sił zbrojnych i organizacji cywilnych. Każda strona powinna zrozumieć zobowiązania polityczne i materialne, którym podlegają partnerzy działający w tej samej przestrzeni operacyjnej. Warunkiem owocnej współpracy jest wzajemne zrozumienie celów i zasad funkcjonowania, które pozwolą na osiąganie przyjętych zamierzeń;
- wspólna odpowiedzialność - ustalenie wspólnych celów miedzy stroną cywilną i wojskową wymusza również konieczność uzgodnienia wspólnego zakresu odpowiedzialności. Rolą CIMIC jest jak najwcześniejsze określenie procedur współpracy z organizacjami cywilnymi oraz mechanizmów przekazywania im odpowiedzialności;
- porozumienie - strona wojskowa powinna podjąć wszelkie wysiłki, które będą zmierzać do zapewnienia bezpieczeństwa i dobrowolności udziału w operacji organizacji cywilnych, z którymi współpracują siły zbrojne. Brak porozumienia w ekstremalnych przypadkach może prowadzić do niepowodzenia operacji;

- przejrzystość – skuteczna działalność CIMIC wymaga wzajemnego zaufania między wszystkimi współpracującymi podmiotami. Prace realizowane w ramach CIMIC powinna cechować jawność, kompetencja, a ich zasadniczy cel winien być ukierunkowany za zdobycie szacunku i zaufania środowiska cywilnego. Przejrzystość zamiarów stanowi podstawę rozładowywania potencjalnych nieporozumień, zwiększa poziom zaufania i zrozumienia. Personel CIMIC może być skutecznym źródłem pozyskiwania informacji o lokalnym środowisku (np. o przemieszczaniu się uchodźców), które przekazane organizacjom cywilnym we właściwym czasie mogą przynieść wiele korzyści, dzięki podjęciu stosownych do sytuacji działań. Oczywiście niezbędne jest opracowanie zasad i procedur przekazywania informacji, ponieważ nie wszystkie z nich mogą być udostępniane;
- komunikacja – efektywne komunikowanie się z władzami, agendami, organizacjami oraz ludnością cywilną jest podstawą utrzymania porozumienia i współpracy. Kluczem do sukcesu jest utrzymywanie ciągłej i otwartej łączności między środowiskiem cywilnym i stroną wojskową. Każdą nową organizację rozpoczynającą swoją działalność w rejonie operacji należy zachęcać do współpracy i ustalonego systemu działania[138].

CIMIC, o czym już niejednokrotnie wspomniała autorka w treści tego podrozdziału przyczynia się do stworzenia stabilnego środowiska, w obrębie, którego realizacja operacji może być łatwiejsza. Znaczenie współpracy cywilno-wojskowej jest nieocenione bez względu na to, czy jest ona realizowana w operacjach wynikających z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, czy też są to operacje reagowania kryzysowego. Oczywiście działalność CIMIC ze względu na odmienny charakter wspomnianych operacji różni się miedzy sobą. Odmienne jest, bowiem nie tylko środowisko operacyjne, ale również relacje miedzy władzami i organizacjami cywilnymi. Niemniej jednak, istnieje pewna liczba zadań szczebla operacyjnego wykonywanych przez personel CIMIC, które stanowią ramy dla wszystkich operacji. Zadania te są podzielone na trzy odrębne fazy, wspólne dla wszystkich rodzajów operacji:

- przedoperacyjną;
- operacyjną;

[138] Op. cit., s. 51-54.

- przekazania odpowiedzialności.

Faza przedoperacyjna jest wykorzystywana do przygotowania analizy terenu przyszłych działań. Jest realizowana na długo przed rozpoczęciem operacji, a jej głównym zadaniem jest przygotowanie wojsk sojuszniczych do funkcjonowania w warunkach cywilnych, z którymi spotykają się w terenie działań. Przygotowania te obejmują:

- planowanie – personel sztabów CIMIC jest odpowiedzialny za przygotowanie załączników CIMIC do głównego planu operacji. Załączniki te będą opracowane na podstawie rzetelnie przeprowadzonej obserwacji oraz ocenie sytuacji, która będzie uwzględniała (uwarunkowania polityczne i kulturowe, status rządów narodowych i lokalnych, stan administracji i służby cywilnej, migracje ludności, funkcjonowanie i możliwości działających organizacji międzynarodowych i pozarządowych, stan infrastruktury cywilnej, stan gospodarki i handlu oraz nastawienie i odbiór społeczny do obecności wojsk na danym terenie);
- doradztwo na rzecz dowódcy – w ramach tej funkcji personel CIMIC jest odpowiedzialny za stałe informowanie dowódcy i sztabu w sprawach dotyczących warunków życia ludności cywilnej na obszarze działań;
- szkolenie i kształcenie – organizowane dla dowództw i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia oraz dla personelu przewidzianego do pracy w obszarze operacji. Jego celem jest przekazanie jak największej ilości informacji dla wojsk, które pozwolą na właściwe zrozumienie sytuacji cywilnej[139].

Faza operacyjna stawia przed personelem CIMIC zadanie zapewnienie efektywnej współpracy cywilno-wojskowej, która wesprze wysiłek dowódcy. Wymaga to nawiązania szeregu kontaktów z wieloma podmiotami cywilnymi działającymi w obszarze operacji. W fazie tej dokonywana jest również ciągła ocena i analiza turbulętnego środowiska cywilnego. W sferze współpracy wyróżnia się sześć zasadniczych zadań:

- komunikacja – oparta na założeniu, że efektywna współpraca jest możliwa tylko wówczas, gdy zapewniona zostanie stała łączność na wszystkich szczeblach.

[139] B. Panek, Wybrane problemy współpracy cywilno-wojskowej na poziomie operacyjnym, wyd. AON, Warszawa 2005, s. 26-27.

Zadanie to może okazać się trudne do zrealizowania, chociażby ze względu na brak odpowiedniej infrastruktury. Mimo trudności dowódca powinien dążyć do utrzymywania kontaktów z przywódcami politycznymi, kierownictwem organizacji międzynarodowych rządowych i pozarządowych, natomiast personel CIMIC ma za zadanie utrzymywać aktywny kontakt ze swoimi odpowiednikami w tych organizacjach;

- wymiana informacji – CIMIC funkcjonuje jako miejsce wymiany informacji miedzy komponentem wojskowym a środowiskiem cywilnym. Źródła cywilne często dostarczają informacje bardzo istotne z punktu widzenia operacyjnego na temat sytuacji środowiska cywilnego. W celu osiągnięcia obopólnych korzyści przekaz powinien odbywać się w obu kierunkach;
- koordynacja – niezbędna ze względu na istniejące różnice kulturowe, odmienne punkty widzenia oraz mandaty, na podstawie których organizacje cywilne realizują swoje przedsięwzięcia. Jej głównym celem jest zapewnienie zgodności doraźnych działań z celami długoterminowymi. W rejonie działań może zachodzić jednocześnie potrzeba koordynacji zadań prowadzonych przez pojedyncze organizacje, jak i przez CIMIC w skali narodowej;
- ułatwianie osiągnięcia porozumień – personel CIMIC uczestniczy w procesie przygotowania projektów oficjalnych porozumień (Memoranda of Understanding) wymaganych podczas zabezpieczenia realizacji współpracy cywilno-wojskowej;
- prowadzenie działań CIMIC – może zaistnieć potrzeba prowadzenia przedsięwzięć CIMIC w celu uzupełnienia braków w infrastrukturze lub usługach, zaspokajających podstawowe potrzeby ludności lokalnej lub też zapewnienia stabilności oraz długotrwałego zabezpieczenia warunków przetrwania ludności w obszarze operacji. Baraki te najczęściej wynikają z trudności wypełniania określonych zadań przez mandatowe władze lokalne i wspólnotę międzynarodową. Wszystkie działania tego rodzaju będą wykonywane w ramach posiadanych możliwości, z uwzględnieniem istniejących ograniczeń. Będą one prowadzone zgodnie z planem przekazania odpowiedzialności upoważnionym władzom cywilnym;

- ocena – zadania wyszczególnione powyżej będą zawsze wykonywane w oparciu o aktualną ocenę sytuacji. Ocena powinna zawierać skalę i charakter istniejących niedoborów oraz wskazywać rozwiązania służące przekazaniu odpowiedzialności za ich likwidację odpowiednim podmiotom cywilnym[140].

Faza przekazania odpowiedzialności obejmuje zadania bezkolizyjnego przekazania kompetencji cywilnych wykonywanych dotychczas przez wojsko właściwym władzom cywilnym wybranym w sposób demokratyczny. Powinno to nastąpić w miarę możliwości w sposób płynny i niezakłócony.

Poza wymienionymi zadaniami w aktach normatywnych regulujących kwestie współpracy cywilno-wojskowej uwzględniono również, że odmienny charakter środowiska operacyjnego może wymusić konieczność realizacji jeszcze innych przedsięwzięć. Dokonano zatem analizy czynników specyficznych dla działań realizowanych zgodnie z art. 5 Traktatu oraz w operacjach reagowania kryzysowego. W związku z tym, że w tym podrozdziale zadaniem autorki jest przedstawienie istoty i zakresu współpracy cywilno-wojskowej w trakcie operacji pokojowych poniżej uwaga została skoncentrowana na omówieniu czynników charakterystycznych dla CIMIC w operacjach reagowania kryzysowego.

W doktrynie współpracy cywilno-wojskowej, AJP-09 zwrócono uwagę, że zarządzanie złożonymi procesami w rejonie funkcjonowania operacji pokojowej, charakteryzującym się znacznym zaangażowaniem cywilnych organizacji rządowych i pozarządowych, regionalnych i ponadregionalnych oraz agend humanitarnych wymaga utworzenia centralnego mechanizmu koordynującego pod przywództwem politycznym organizacji posiadającej mandat międzynarodowy np. ONZ lub OBWE. Osiągnięcie zakładanych celów politycznych możliwa jest dzięki temu, że właściwa reakcja zostanie podjęta w stosownym do okoliczności terminie i będą w niej uczestniczyły wszystkie zaangażowane strony. To z kolei wymaga koordynacji wysiłków cywilnych i wojskowych.

Strona wojskowa jest świadoma tego, że zakończenie operacji i powrót sił do miejsc stałej dyslokacji będzie zwykle uzależniony od postępów dokonujących się

---

[140] AJP – 09 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 55-57.

w środowisku cywilnym. Używając zasobów CIMIC dowódca ma możliwość wpływania na obraz sytuacji, a koordynacja eliminująca dublowanie poszczególnych działań, wyjaśnianie nieporozumień, czy wreszcie wspieranie realizacji wspólnych celów doprowadzi do ostatecznego sukcesu polegającego na osiągnięciu zakładanych celów operacji.

Ze względu na odmienny charakter operacji reagowania kryzysowego realizacja zadań będzie przebiegać w inny sposób niż ma to miejsce w operacjach obrony kolektywnej.

W fazie przedoperacyjnej personel CIMIC jest angażowany do kształcenie i szkolenia personelu przewidzianego do udziału w operacji od możliwie najwcześniejszego momentu organizacji działań. Nieodłącznym elementem jest także wykorzystanie przez personel CIMIC nawiązanych wcześniej kontaktów ze strategicznymi partnerami cywilnymi oraz współpraca z innymi komórkami sztabu, aby zapewnić włączenie wszystkich elementów cywilnych do procesu planowania. Faza ta, przewidziana jest również na gromadzenie środków niezbędnych do realizacji zadań, których wykonanie nie będzie możliwe przez organizacje cywilne i międzynarodowe agencje. Środki te powinny być dostępne z chwilą dyslokacji wojsk NATO w obszarze działań.

Podstawowe zadanie fazy operacyjnej polega na utrzymaniu efektywnej współpracy cywilno-wojskowej, wspierającej zadania dowódcy. Wykonywane jest zatem, sześć, wymienionych już wcześniej zasadniczych zadań, czyli: komunikacja, wymiana informacji, koordynacja, ułatwianie osiągania porozumień, prowadzenie działań CIMIC i ocena. Szczególny charakter operacji reagowania kryzysowego sprawia, że możliwe jest również, że zadania wykonywane w normalnych warunkach przez organizacje cywilne będą musiały zostać wykonane przez wojsko. Za takim rozwiązaniem mogą przemawiać względy humanitarne czy logistyczne lub konieczność zbudowania sprawnie funkcjonującej infrastruktury. Niewykluczone, że zadaniem wojska będzie również zablokowanie wrogich działań ze strony ugrupowań lub frakcji o charakterze kryminalnym, które będą starały się przejąć kontrolę nad kluczowymi służbami, administracją oraz poszczególnymi sektorami gospodarki, blokując tym samym osiągnięcie postawionych celów i wycofanie wojsk. Personel

CIMIC dzięki posiadanej wiedzy i umiejętnościom może okazać się niezwykle pomocny w postępowaniu z dużymi grupami uchodźców i przesiedleńców. Możliwe jest również nawiązanie współpracy z osobami miejscowymi posiadającymi cenne z punktu widzenia realizacji operacji umiejętności.

Faza operacyjna to również czas na ukończenie planów fazy przejściowej oraz zadań związanych z zakończeniem operacji. Rolą personelu CIMIC jest zachęcenie organizacji cywilnych do przejęcia funkcji cywilnych przy jednoczesnym ograniczeniu roli wojska w ich wypełnianiu. Płynne przekazanie obowiązków oraz wycofanie sił będzie możliwe tylko dzięki wykorzystaniu nawiązanych w tej fazie kontaktów oraz permanentnej ocenie osmaganych postępów.

W ostatniej fazie, określanej jako przejściowa zadaniem CIMIC jest udzielenie pomocy i wsparcia nowo mianowanym władzom cywilnym tak, aby były one w stanie funkcjonować bez potrzeby angażowania sił NATO. Obowiązki, które podczas operacji wypełniało wojsko za pośrednictwem komórek CIMIC będą przekazywane upoważnionym do ich realizacji agencjom i organizacjom cywilnym. Personel CIMIC zaprzestanie również wykonywania zadań, które ze względu na postępującą w rejonie operacji stabilizację sytuacji nie muszą być wykonywane przez siły zbrojne.

Przekazanie władzy i odpowiedzialności organizacjom cywilnym jest najistotniejszą sprawą w przypadku operacji reagowania kryzysowego. Aby był to proces skuteczny, personel CIMIC w momencie dyslokacji swoich sił powinien przejąć tylko te obowiązki, związane ze współpracą cywilno-wojskową, które będą naprawdę niezbędne. W innym przypadku siły militarne mogą zostać uwikłane w działania, z których trudno się będzie wycofać, a to z kolei może spowodować trudności związane z zakończeniem całej operacji.

Aby CIMIC działał efektownie w rejonie operacji niezbędne jest, aby za jego realizację odpowiadał wykwalifikowany personel. Liczba i struktura personelu CIMIC wynika zawsze z realizowanych przez niego zadań. Największą funkcjonalnie organizacją CIMIC są grupy CIMIC. Są to jednostki, które mogą zostać dyslokowane w rejonie teatru działań jako część kontyngentu narodowego lub połączonych sił sojuszniczych. Ich skład może być jedno lub wielonarodowy. Główne zadania grup CIMIC dotyczą dokonywania ocen środowiska operacyjnego, organizacji centrów

CIMIC oraz wsparcie systemu dowodzenia w wykonywaniu zadań CIMIC. Od grup CIMIC oczekuje się przekazania fachowej wiedzy w następujących dziedzinach:

- administracja cywilna;
- infrastruktura cywilna;
- pomoc humanitarna;
- handel i gospodarka;
- zagadnienia kulturowe[141].

Grupy CIMIC są zorganizowane w narodowe lub międzynarodowe grupy sztabowe CIMIC, kompanie i plutony wsparcia, kompanie zabezpieczające kwatery główne/dowództwa, jak również grupy specjalistów CIMIC[142]. Specjaliści zatrudniani są do wykonywania konkretnych zadań. Ich liczba oraz specjalizacje są uzależnione od aktualnego zapotrzebowania oraz możliwości ich zatrudnienia. Jeżeli wojsko nie dysponuje specjalistami z jakiejś dziedziny możliwe jest zatrudnienie osób cywilnych.

Unormowania prawne przewidują, że w operacjach reagowania kryzysowego nie objętych artykułem 5 grupy CIMIC mogą zostać umieszczone pod kontrolą operacyjną Kwatery Głównej Połączonych Sił Sprzymierzonych, taka sytuacja dotyczy najczęściej dużych operacji, obejmujących duży obszar oraz szeroki zakres działań. Może również nastąpić wzmocnienie personelu CIMIC Kwatery Głównej specjalistami lub elementami grupy CIMIC.

Bardzo istotnym elementem w realizacji przedsięwzięć współpracy cywilno-wojskowej są tzw. centra CIMIC. Są to miejsca, w których realizowana jest współpraca i wymiana informacji między personelem wojskowym, organizacjami i władzami cywilnymi oraz lokalną ludnością. Aby centrum mogło efektywnie działać powinno być ono zlokalizowane w miejscu łatwo dostępnym dla stron uczestniczących we współpracy, poza terenem wojskowym. Ostateczna decyzja dotycząca lokalizacji centrum poza wymienionymi aspektami podyktowana jest również względami bezpieczeństwa. Centra CIMIC spełniają następujące funkcje kluczowe:

- stanowią punkty wstępnego kontaktu;

---

[141] AJP – 09 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 66.

[142] B. Panek, Wybrane problemy współpracy cywilno-wojskowej na poziomie operacyjnym, wyd. AON, Warszawa 2005, s. 42.

- służą jako ważny punkt łącznikowy;
- ułatwiają wymianę informacji;
- udzielają porad dotyczących dostępności oraz mechanizmu funkcjonowania wojskowego wsparcia organizacji cywilnych;
- umacniają wiarygodność i zasadność działania wojsk w oczach władz cywilnych i miejscowej ludności[143].

Przedsięwzięcia CIMIC w dużym stopniu stanowią o efektywności operacji pokojowych. To one przyczyniają się do scalenia społeczności podzielonej w wyniku konfliktu, dzięki temu, że są płaszczyzną współpracy między siłami zbrojnymi a stroną cywilną. Odgrywają istotną rolę w procesie implementacji cywilnych aspektów porozumienia pokojowego. Pomoc ze strony sił pokojowych środowisku cywilnemu jest decydująca w procesie przejścia od stanu wojny do stanu trwałego pokoju.

Operacje pokojowe z okresu lat dziewięćdziesiątych miały znaczny wpływ na rozwój CIMIC, co znalazło odzwierciedlenie w dokumentach normatywnych. Określenie podstawowych zasad, którymi powinien kierować się CIMIC jest swoistym „kluczem" do sukcesu, ponieważ jednoznaczne zrozumienie istoty zagadnienia pozwala znaleźć właściwe sposoby jego realizacji.

Należy przypuszczać, że zmieniające się uwarunkowania współczesnych operacji pokojowych będą wywierały znaczący wpływ na dalszy rozwój problematyki współpracy cywilno-wojskowej, zarówno w środowiskach wojskowych, jak i cywilnych, co w efekcie może zapewnić w przyszłości zdolność do jeszcze bardziej elastycznego dostosowania się do turbulentnej, dynamicznej sytuacji w trakcie prowadzenia operacji pokojowych.

---

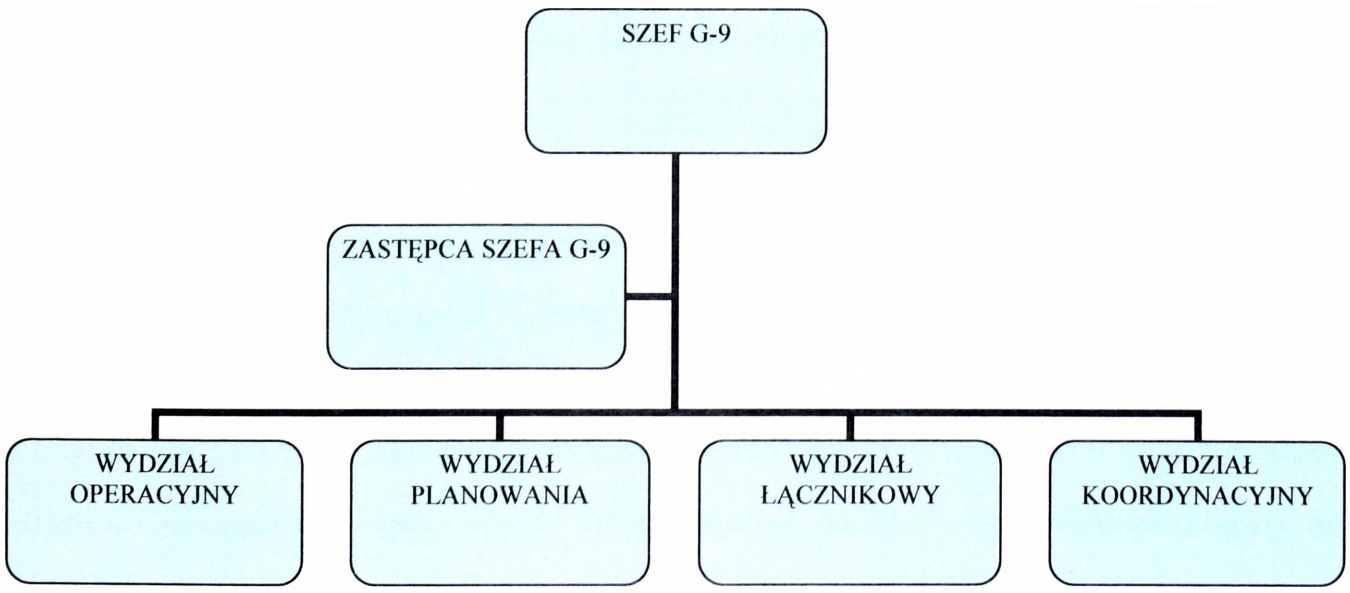
[143] AJP – 09 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003, s. 69.

4.2. Działania humanitarne wykonywane przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych

Operacja stabilizacji i odbudowy Iraku stała się dużym wyzwaniem dla żołnierzy tworzących polski kontyngent wojskowy, szczególnie dla personelu CIMIC. W dużej mierze od ich pracy i zaangażowania zależało stworzenie w oczach Irakijczyków pozytywnego wizerunku polskiego żołnierza oraz przekonanie ich do pokojowego przesłania, z którym PKW udał się do Iraku. „Wiarygodność działania sił stabilizacyjnych z punktu widzenia przeciętnego Irakijczyka będzie postrzegana przez poziom bezpieczeństwa i tempo przywracania normalnego rytmu gospodarki"[144].

Struktura oddziału CIMIC (rys.2) została wypracowana na bazie doświadczeń oficerów uczestniczących w innych operacjach poza granicami kraju oraz z uwzględnieniem całego wachlarza zadań, które miały wykonywać komórki CIMIC w Iraku.

Struktura organizacyjna Oddziału CIMIC Dywizji Międzynarodowej Rys. 2



Źródło: M.T. Saletra, Wykonywanie zadań przez oddział współpracy cywilno – wojskowej, „Przegląd wojsk lądowych" 2003, nr 12, s. 67.

Zakres zadań przejęty przez oddział G-9 od amerykańskich poprzedników (ang. Civil Affairs - CA) był naprawdę znaczący i obejmował następujące obszary:

[144] A. Jarosz, Rola i zadania CIMIC w operacji stabilizacyjnej w Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, wyd. specjalne, s. 39.

- edukację (public education);
- służbę zdrowia (public heath);
- rozwój gospodarczy (public development);
- prawo (legal);
- bezpieczeństwo publiczne (public safety);
- telekomunikację (public communication);
- roboty publiczne i usługi (public works and utilities);
- służbę weterynaryjną (veterinary);
- transport publiczny (public transport).

Cywilnym partnerem dla oddziału CIMIC było Biuro Tymczasowych Władz Koalicyjnych (ang.Coalition Provisional Authority – CPA), którego głównym zadaniem było wspieranie lokalnych władz irackich. Ważną rolę odgrywał również Zespół Wsparcia Rządu Lokalnego (ang. Governorate Support Team - GST), który wraz z przedstawicielem CIMIC wspierał działania, przez monitorowanie sytuacji i udzielanie pomocy lokalnej społeczności we wszystkich obszarach odpowiedzialności.

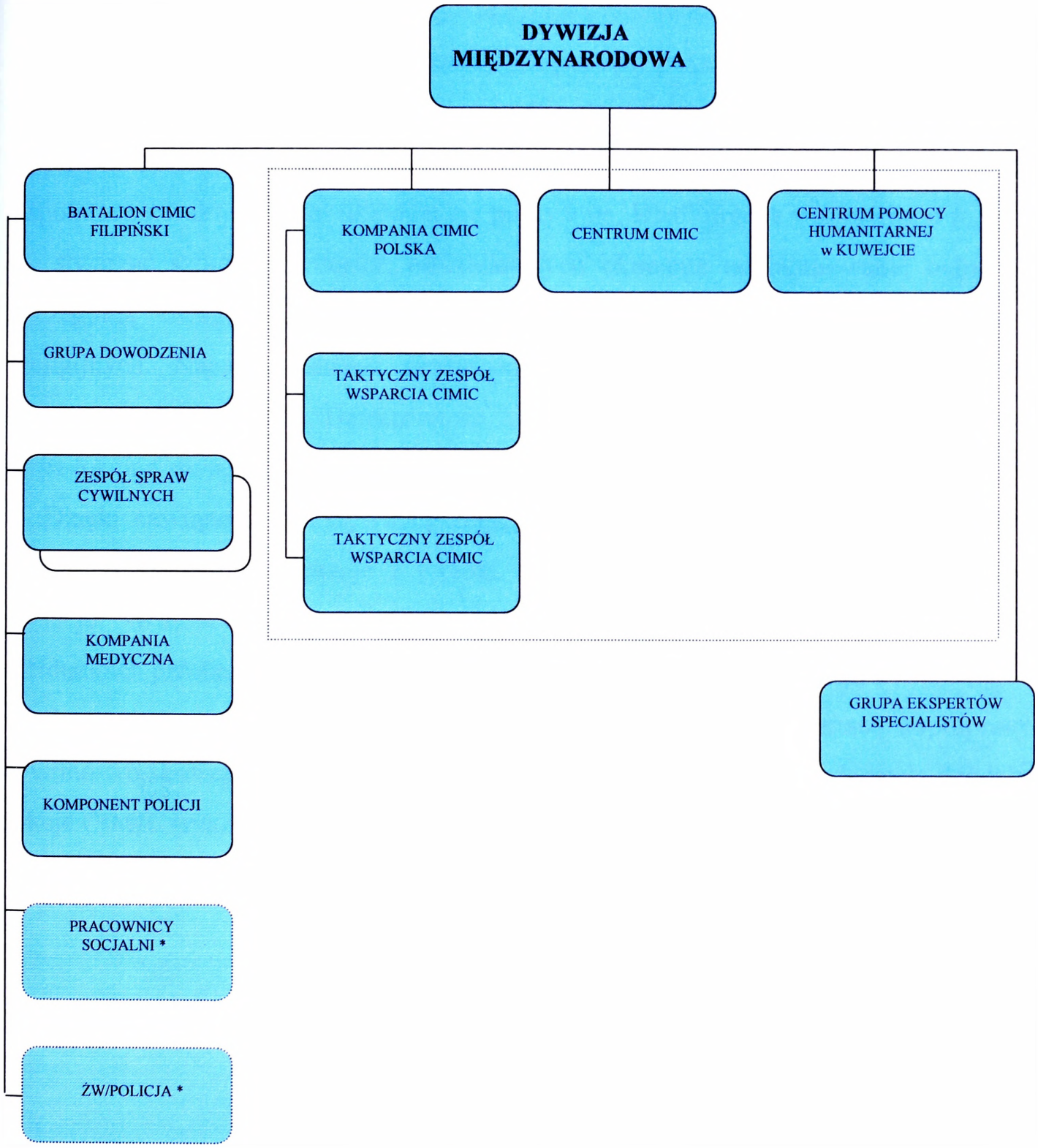
Bezpośredniego wsparcia dowódcy Dywizji Międzynarodowej w zakresie CIMIC udzielały Filipiński Batalion CIMIC oraz Polska Kompania Wsparcia CIMIC (rys.3).

Poszczególne zespoły wsparcia (ang.Tactical Support Team - TST) były wspomagane przez ekspertów, aby jeszcze efektywniej działać na rzecz ludności irackiej. Zespoły wsparcia CIMIC mające mobilny charakter mogły zapoznać się z sytuacją panującą w ośrodkach oddalonych od centrum władzy.

Zadania dla TST były określane rozkazem dowódcy Dywizji. Każdemu z zespołów wsparcia CIMIC przydzielono obszar funkcjonalny, za który był odpowiedzialny np. *bezpieczeństwo publiczne* (policja, więziennictwo, straż pożarna, sądownictwo), *paliwo* (system dystrybucji paliwa, magazyny paliw, obiekty infrastruktury paliwowej), *edukacja* (szkoły, przedszkola, uczelnie), elektryczność (obiekty infrastruktury elektrycznej, system dystrybucji energii elektrycznej), *infrastruktura* (system infrastruktury budowlanej), *woda* (system dystrybucji wody pitnej, oczyszczalnie ścieków, ujęcia wody pitnej), *system opieki zdrowotnej* (szpitale,

przychodnie, zaopatrzenie w sprzęt medyczny i lekarstwa, szkolenie personelu medycznego).

Struktura pododdziałów CIMIC Dywizji Międzynarodowej **Rys. 3**



* w przypadku osobnego zapotrzebowania po 45 dniach

Źródło: M.T. Saletra, Wykonywanie zadań przez oddział współpracy cywilno – wojskowej, „Przegląd wojsk lądowych" 2003, nr 12, s. 67.

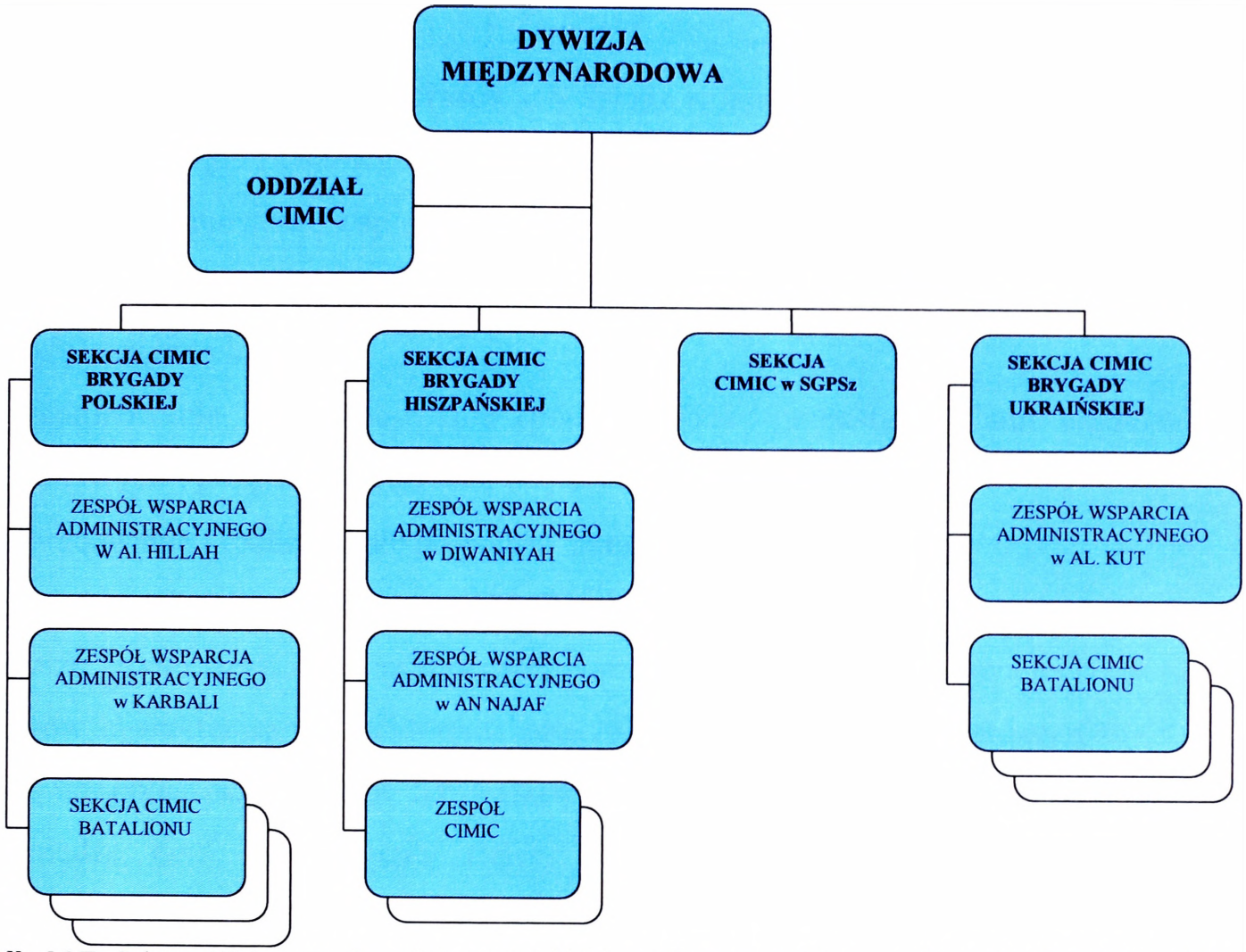
Aby zespoły mogły wykonywać postawione przed nimi zadania, niezbędne stało się nawiązanie dobrej współpracy z ludnością lokalną, bez której sukces podjętych działań byłby niemożliwy. Nie było to zadanie łatwe, o czym mogą świadczyć przytoczone poniżej słowa „Jednak wśród dziesiątków uśmiechniętych twarzy znajdują się także takie, które wykrzywia grymas nienawiści. Czarne oczy uporczywie patrzą w nasze przeciwsłoneczne okulary, a gest ręki pokazuje podcinanie gardła. To także stały element irackiej rzeczywistości"[145]. Mimo istnienia również tego rodzaju zachowań polscy żołnierze tworzący TST dokładali wszelkich starań, aby ich współpraca z Irakijczykami układała się pomyślnie. Dbali przede wszystkim o to, aby nie stwarzać sztucznych barier, oddzielających okupanta od okupowanej ludności. Szczególną uwagę przywiązywano do poszanowania zwyczajów kulturowych i religijnych. Naczelną zasadą towarzyszącą polskim żołnierzom w Iraku było zachowanie neutralności. Bezstronność była bezwzględnym warunkiem akceptacji przez lokalną społeczność.

Dzięki nawiązaniu pozytywnych relacji i zbudowaniu podstaw zaufania zespoły mogły pozyskiwać informacje z terenu, a na ich podstawie oceniać i analizować sytuację. Wnioski wynikające z tych analiz, przedstawiono w codziennych meldunkach przekazywanych do Oddziału CIMIC (G-9) Sztabu Dywizji.

Ze względu na wielość zadań, które miały być realizowane w ramach współpracy cywilno-wojskowej również w składzie brygad i samodzielnych jednostek działały sekcje CIMIC (rys.4).

[145] Iracka demokracja, „Wojska Lądowe" 2003, nr 24, s.14.

Struktura sekcji CIMIC w oddziałach Dywizji Międzynarodowej **Rys. 4**



Źródło M.T. Saletra, Wykonywanie zadań przez oddział współpracy cywilno – wojskowej, „Przegląd wojsk lądowych" 2003, nr 12, s. 66.

Bardzo ważnym elementem dla funkcjonowania CIMIC są centra współpracy cywilno-wojskowej. W Iraku centrum CIMIC funkcjonowało jako Centrum Koordynacji Pomocy Humanitarnej (ang. Humanitarian Assistance Coordination Center - HACC), swoim zasięgiem obejmowało cały obszar odpowiedzialności Dywizji. Centrum stanowiło główne miejsce kontaktów z ludnością lokalną, przedstawicielami lokalnych władz i organizacji humanitarnych. Wymiana poglądów i informacji, która miała tam miejsce pozwalała jeszcze lepiej ocenić potrzeby Irakijczyków zamieszkujących obszar odpowiedzialności Dywizji. Zasadnicze zadania wykonane przez HACC można przedstawić następująco:

- zapewnienie bezpośredniego kontaktu z lokalną społecznością;

- utrzymywanie kontaktu z organizacjami humanitarnymi przebywającymi na obszarze odpowiedzialności Dywizji (zbieranie informacji o zakresie ich działalności);
- współpraca z Biurem Tymczasowych Władz Koalicyjnych (CPA) oraz Zespołem Wsparcia Rządu Lokalnego (GST);
- aktywne promowanie współpracy cywilno-wojskowej wśród lokalnej ludności;
- przyjmowanie skarg i próśb od lokalnej społeczności w stosunku do sił stabilizacyjnych;
- organizowanie i koordynowanie spotkań między przedstawicielami organizacji rządowych i pozarządowych oraz zespołami wsparcia CIMIC;
- opracowanie i realizowanie projektów humanitarnych.

Należy podkreślić, że centrum CIMIC dla lokalnej społeczności często stanowiło pierwsze źródło uzyskania podstawowej pomocy. Według relacji pracujących w nim oficerów charakter spraw, z którymi zgłaszali się Irakijczycy był bardzo różny,: od skarg na opieszałość policji lub całkowity brak reakcji z jej strony, po prośby o pieniądze, dom, czy jedzenie. Polscy żołnierze pracujący w centrum starli się pomagać wszystkim osobom, które się do nich zgłaszały, nie pozostawiając ich samym sobie[146].

Integralną częścią HACC był jego przedstawiciel w Humanitarnym Centrum Operacyjnym w Kuwejcie (ang. Humanitarian Operation Center - HOC). Współpraca z nim pozwalała na przedstawienie pojawiających się w centrum problemów i potrzeb humanitarnych.

Poza pomocą, którą, na co dzień otrzymywała iracka ludność od żołnierzy tworzących PKW, zwłaszcza tych, którzy odpowiadali za zagadnienia współpracy cywilno – wojskowej niezwykle ważne dla stabilizacji sytuacji w Iraku była realizacja projektów CIMIC.

Czterdzieści lat dyktatury Saddama Husajna sprawiło, że Irak popadł w ruinę. Brak inwestycji w podstawową infrastrukturę, doprowadził do tego, że warunki życia w tym państwie stały się bardzo trudne. Dodatkowe zniszczenia powstały w wyniku

---

[146] W. Majeran, CIMIC Center, „Wojska Lądowe" 2003, nr 20, s.15.

prowadzonych działań wojennych. Sposobem na poprawę tego stanu rzeczy była realizacja projektów humanitarnych.

Po zakończeniu działań wojennych w 2003 roku, środki finansowe przejęte od reżimu, Amerykanie przeznaczyli na realizację przedsięwzięć na rzecz odbudowy kraju i poprawy sytuacji Irakijczyków. Środki te były wydatkowane m.in. w ramach (ang Commander's Emergency Response Program - CERP). Program ten był realizowany przez Koalicyjne Władze Tymczasowe (CPA), a jego celem była pomoc w odbudowie oraz rekonstrukcji społecznej i materialnej infrastruktury kraju. Środki z powyższego funduszu mogły być wydatkowane w sytuacjach szczególnych bezzwłocznie, dzięki czemu były doskonałym instrumentem w działalności CIMIC. „Zgodnie z przyjętymi zasadami dowódca Dywizji otrzymał prawo dysponowania kwotą 500 tys. USD, z możliwością realizacji jednorazowych projektów do 100 tys. USD, dowódcy brygad i wojskowi gubernatorzy prowincji otrzymali do dyspozycji kwotę 200 tys. USD i możliwość realizacji jednorazowych projektów do kwoty 50 tys. USD. Projekty przekraczające wartość 50 tys. USD podlegały akceptacji przez dowódcę Dywizji, natomiast powyżej wartości 100 tys. USD przekazywano do akceptacji regionalnemu oddziałowi CPA."[147].

Przyjęte uregulowania dotyczące dysponowania omawianym funduszem zakładały, że pieniądze mogły być wydatkowane tylko i wyłącznie na projekty służące poprawie bytu ludności irackiej. Ponadto, aby wspierać lokalną przedsiębiorczość i tworzenie nowych miejsc pracy zobowiązano dysponentów CERP do zakupu usług i towarów na terenie Republiki Iraku.

Określono główne obszary działania, które mogły być finansowane przez ww. fundusz, zaliczono do nich:

- instalacje wodne i infrastruktura sanitarna;
- produkcja i dystrybucja żywności;
- rolnictwo i nawadnianie;
- produkcja i dystrybucja energii elektrycznej;
- ochrona zdrowia;

---

[147] Dywizja Międzynarodowa, Humanitarne projekty na rzecz społeczeństwa Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 12, s.73.

- oświata i wychowanie;
- telekomunikacja;
- poprawa przestrzegania prawa i działania administracji;
- sprzątanie i wywóz odpadów;
- zakup i naprawa pojazdów użyteczności publicznej;
- naprawa i remonty obiektów kultury i użyteczności publicznej[148].

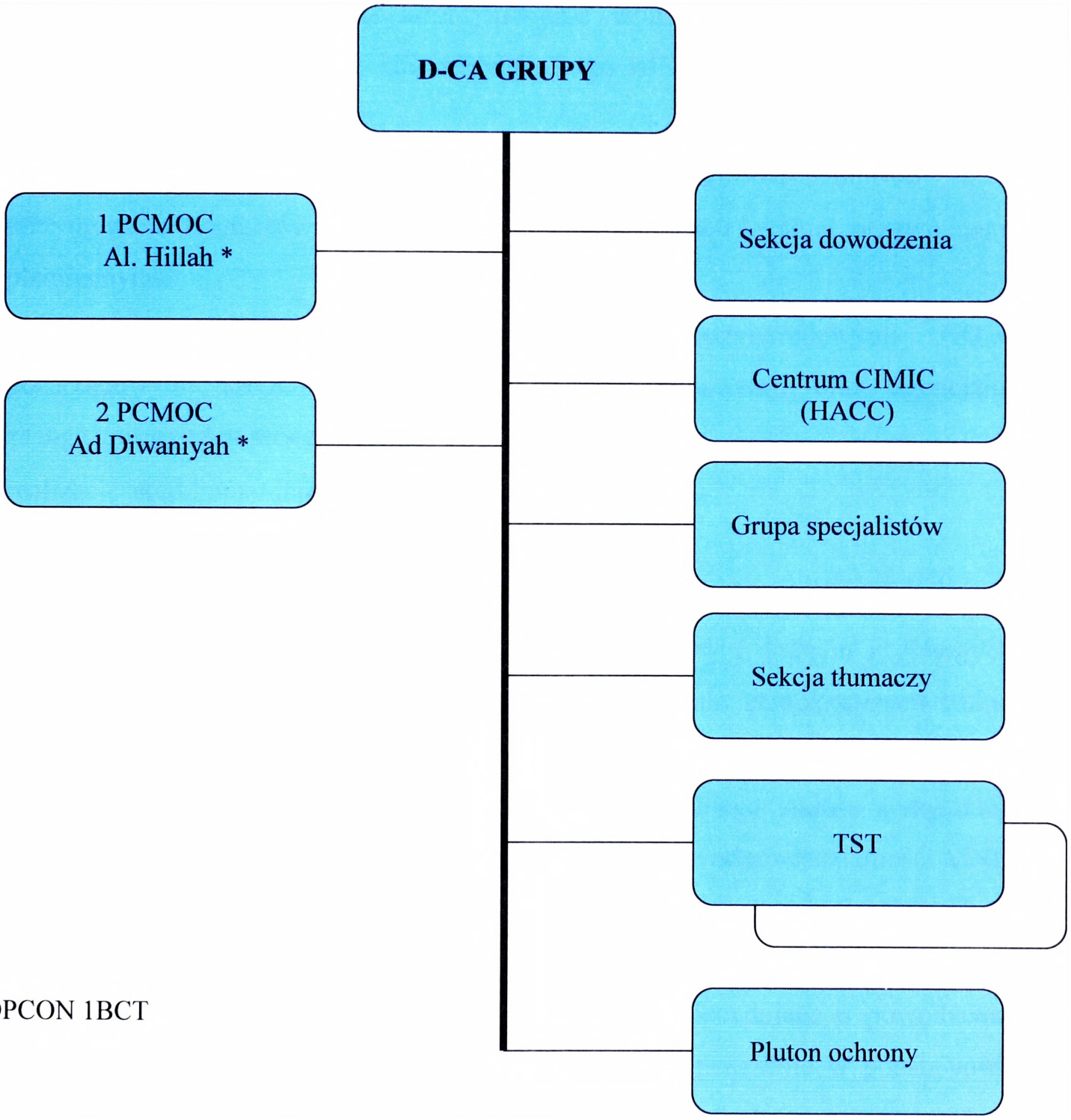
Utworzenie funduszu CERP miało bardzo duże znaczenie dla poprawy warunków życia w Iraku. Realizowane projekty nie pozostały bez wpływu na kształtowanie lepszej przyszłości tego państwa. Poza tym, pozwoliły zbudować pozytywny wizerunek wojsk koalicyjnych, które po zakończeniu konfliktu, dzięki swojej pracy przyczyniały się bezpośrednio do poprawy sytuacji społecznej, materialnej i ekonomicznej w Iraku. Oczywiście potrzeby niejednokrotnie przewyższały możliwości wojsk sojuszniczych, jednak mimo to, był to znaczący wkład w odbudowę Iraku.

Udział polskiego kontyngentu wojskowego w realizacji przedsięwzięć CIMIC zostanie przedstawiony przez autorkę niniejszej dysertacji w oparciu o doświadczenia IV zmiany grupy CIMIC PKW w Iraku.

Pierwsi żołnierze IV zmiany grupy CIMIC przybyli do Iraku 6.01.2005r. Grupa podlegała bezpośrednio dowódcy Międzynarodowej Dywizji Centrum Południe (MND CS). Składała się z sekcji dowodzenia, Centrum CIMIC (HACC), Grupy Specjalistów, Sekcji Tłumaczy, plutonu ochrony, dwóch Taktycznych Zespołów Wsparcia (TST), dwóch Zespołów Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej oraz dwóch prowincjonalnych centrów operacji cywilno-wojskowych (ang. Provincial Civili Military Operations Center - PCMOC) (rys. 5)

[148] Tamże, s. 74.

Struktura IV zmiany Grupy CIMIC w PKW w Iraku **Rys. 5**



* OPCON 1BCT

Źródło: Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s. 9.

W obszarze odpowiedzialności Wielonarodowej Dywizji głównymi zadaniami grupy CIMIC było wspieranie władzy i administracji lokalnej, pomoc w odbudowie elementów infrastruktury, współpraca z organizacjami działającymi w obszarze odpowiedzialności Dywizji oraz koordynowanie działań z biurami Project and Contracting Office (PCO) oraz US ARMY Corps of Engineer Region South.[149]. Zadania te realizowane były przez:

- prowadzenie bieżącej oceny sytuacji cywilnej w rejonie odpowiedzialności,
- utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami administracji lokalnej, przywódcami plemiennymi;
- utrzymywanie kontaktów z organizacjami międzynarodowymi (IO's) pozarządowymi (NGO's), pozarządowymi, humanitarnymi, oraz agencjami zaangażowanymi w proces odbudowy Iraku,
- realizację akcji humanitarnych na rzecz lokalnej ludności,
- realizację projektów CIMIC[150].

W trakcie pełnienia służby przez grupę CIMIC IV zmiany PKW w Iraku przygotowywano pierwsze wolne wybory. W związku z tym, jednym z głównych zadań dla oficerów tworzących tę strukturę było wpieranie demokratyzacji Iraku, poprzez aktywny udział w przygotowaniu procesu wyborczego. Polegało to przede wszystkim na monitorowaniu oraz przedstawianiu aktualnego statusu wszystkich elementów składających się na system wyborczy w obszarze odpowiedzialności MND CS. Ocenie poddawano prowincjonalny komitet wyborczy, prowincjonalne biuro wyborcze, prowincjonalne magazyny materiałów wyborczych oraz punkty wyborcze. Poddawano kontroli wszystkie, najdrobniejsze elementy decydujące o powodzeniu wyborów, począwszy od obsady personalnej, poprzez wyposażenie w podstawowe urządzenia i materiały biurowe, skończywszy na sprawności funkcjonowania systemu tzn. kontroli systemu łączności i wymiany informacji w systemie. Bardzo istotny był również aktywny udział oficerów CIMIC we wsparciu działań psychologicznych

[149] W. Kotula, Działalność CIMIC po zakończeniu konfliktu – na przykładzie IV zmiany PKW, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2006, nr 6, s.42-43.
[150] Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s. 9.

i informacyjnych, które miały uświadomić społeczeństwu irackiemu znaczenie jej udziału w wyborach[151].

Innym ważnym zadaniem, które realizowała grupa CIMIC IV zmiany PKW Irak było wspieranie odbudowy władz i administracji na szczeblu lokalnym i prowincjonalnym. Poddano analizie strukturę i działanie irackiej administracji państwowej. Ustalono skład, kompetencje i hierarchiczne podporządkowanie poszczególnych organów władzy. Badano działalność szeregu różnych urzędów[152].

Szczególnego znaczenia nabrała współpraca z przedstawicielami władz prowincji, do której włączono również władze niższych szczebli, zarządy poszczególnych departamentów oraz przywódców plemion. Za organizację i utrzymywanie kontaktów z wymienionymi podmiotami odpowiedzialne były przede wszystkim prowincjonalne centra operacji cywilno-wojskowych (PCMOC). Organizacja takich spotkań pozwoliła lepiej określić potrzeby społeczno – ekonomiczne prowincji, dzięki czemu znalezienie rozwiązań istniejących problemów również stało się prostsze. Owocem nawiązania i utrzymywania dobrej współpracy z władzami prowincji było włączenie się jej przedstawicieli w proces odbudowy zniszczonej infrastruktury. Powołano do życia Prowincjonalny Komitet Odbudowy i Rekonstrukcji (ang. Provincial Reconstruction and Development Comitee – PRDC) w każdej z prowincji, a w prowincji Babil Prowincjonalny Zespół Wsparcia (ang. Provincial Support Team - PST)[153].

Czwarta zmiana Grupy CIMIC w PKW Irak wysiłki związane z odbudową infrastruktury terenowej skupiła przede wszystkim na prowincji Al Qusdisiyah. Realizowane przedsięwzięcia były finansowane z opisanego wcześniej funduszu CERP. Wnioski o realizację inwestycji powstawały w oparciu o przeprowadzony w terenie rekonesans, ustalenia z władzą lokalną oraz w odpowiedzi na problemy zgłaszane przez samych Irakijczyków. Dotyczyły one działów: zaopatrzenie ludności w wodę, energii elektrycznej, komunikacji, transportu, infrastruktury komunalnej miast, budynków szkolnych i sądów[154]. Waldemar Kotula w swoim artykule wskazał

---

[151] W. Kotula, op. cit., s. 44 -45.
[152] Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s. 11
[153] W. Kotula, op. cit., s. 44.
[154] Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s. 11.

również: publiczną służbę zdrowia, produkcję i dystrybucję żywności, dobra kultury narodowej, bezpieczeństwo publiczne, telekomunikację[155]. Przykłady projektów realizowanych przez grupę CIMIC w Iraku przedstawiono w załączniku nr 1.

Od momentu przejęcia odpowiedzialności przez IV zmianę PKW Dywizja koordynowała realizację 332 projektów o łącznej wartości 20,1 mln. USD. Przy ich realizacji zatrudnienie znalazło blisko 6 tys. osób.

Ochrona zabytków i dóbr kultury była kolejnym priorytetowym kierunkiem działalności IV zmiany Grupy CIMIC. Działalnością tą kierował specjalista ds. archeologii działający w strukturze grupy specjalistów. W trakcie działania IV zmiany zrealizowano 15 inspekcji stanowisk archeologicznych, podczas których oceniono stan zabezpieczenia stanowisk oraz wykonano dokładną dokumentację fotograficzną. Aby wykonać dokumentację istniejących stanowisk przeprowadzono loty rozpoznawcze.



[155] W. Kotula, op. cit., s. 45.

W ich wyniku ustalono położenie i udokumentowano 8 stanowisk archeologicznych. Wiedza pozyskana w wyniku podjęcia tych działań została wykorzystania do realizacji konkretnych projektów w dziedzinie zabezpieczenia dóbr kultury narodowej[156].

Centrum Koordynacji Pomocy Humanitarnej (HACC) we współpracy z Centrum Operacji Humanitarnych (HOC) w Kuwejcie zajmowało się dystrybucją oraz pozyskiwaniem pomocy humanitarnej dla mieszkańców w strefie odpowiedzialności. Oba wymienione podmioty współpracowały z organizacjami humanitarnymi, które były głównymi dyspozytorami środków pomocowych. Czwarta zmiana grupy CIMIC nawiązała ścisłą współpracę z następującymi organizacjami:

- Freedom and Peace Trust – organizacja ta na rzecz szpitala miejskiego w AL Hillah przekazała sprzęt medyczny i lekarstwa o wartości 600 tys. USD;
- Operation Iraqi Chlidren - w czasie patroli CIMIC przekazano 1200 kompletów wyposażenia szkolnego dla dzieci z najbiedniejszych miejscowości;
- United States Agency for International Development – pomoc przekazana od tej organizacji obejmowała odzież, meble, żywność oraz artykuły higieniczne dla najbiedniejszych
- CESVI Word – włoska organizacja humanitarna, która przekazała 100 kartonów z zabawkami dla dzieci w prowincjach Babil i Al Quadisiyah[157];
- Polski Czerwony Krzyż oraz Caritas Polska.

Przekazano również pomoc zgromadzoną w polskich szkołach w ramach akcji „Dzieci Dzieciom", która obejmowała zbieranie zabawek, odzieży, przyborów szkolnych dla irackich dzieci.

---

[156] Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s. 12.
[157] Tamże, s. 9-10.



Do akcji pomocy irackim dzieciom włączyły się również polskie kluby piłkarskie i Polski Związek Piłki Nożnej. Ich zaangażowanie pozwoliło grupie CIMIC przeprowadzić akcję promowania piłki nożnej wśród młodzieży w prowincji Al. Quadisiyah. W ramach tego przedsięwzięcia młodzieżowe zespoły piłkarskie otrzymały sprzęt, stroje i piłki. Cała akcja została zwieńczona turniejem piłkarskim rozegranym na odbudowanym stadionie miejskim w Al Quadisiyah.

Grupa CIMIC nawiązała współpracę z 555 Zespołem Chirurgicznym Armii Stanów Zjednoczonych (555th Forward Surgical Team), której owocem było przeprowadzenie akcji udzielenia pomocy medycznej dla ludności terenów wiejskich południowej części prowincji Al Quadisiyah.

Oddział współpracy cywilno – wojskowej G-9 we współpracy z Fundacją Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (WOŚP) zorganizował w Polsce operację pięcioletniej dziewczynki Ayatt.

Dzięki tej współpracy rozpoczęły się również przygotowania do operacji siedmioletniego irackiego chłopca Sadżada cierpiącego na chorobę serca[158].

Czwarta zmiana grupy CIMIC w PKW w Iraku wykonywała duży wachlarz zadań na rzecz poprawy warunków życia Irakijczyków. Ich działalność była nieoceniona nie tylko ze względu na kształtowanie przyjezdnego środowiska dla działań wojsk sojuszniczych, ale przede wszystkim dla irackiej społeczności.
Skutecznie współpracowała z organizacjami humanitarnymi działającymi w rejonie operacji, pozyskując pomoc w postaci żywności, odzieży, artykułów higienicznych.
Personel CIMIC dołożył wielu starań, aby irackie dzieci doświadczyły radości i beztroski charakterystycznej dla wieku dziecięcego. Przykładem takich działań była organizacja turnieju piłki nożnej, zbiórka i przekazanie małym Irakijczykom zabawek i sprzętu sportowego.

Polscy żołnierze odpowiedzialni za współpracę cywilno- wojskową przez swoją działalność wpływali również na poprawę warunków edukacyjnych w Iraku. Przejawiało się to głównie w dostarczaniu do szkół podstawowego wyposażenia oraz przyborów szkolnych. Nieoceniona była ich działalność na rzecz zapewnienia Irakijczykom pomocy medycznej, wraz z zorganizowaniem leczenia dwojga irackich dzieci w Polsce. Poprzez realizację łącznie 332 projektów humanitarnych o wartości ponad 20 mln dolarów, Polacy znacząco przyczynili się do poprawy warunków życia w Iraku. Zaznaczyli tym samym swoje ogromne zaangażowanie w pracę na rzecz cierpiącej irackiej społeczności.
Współpraca cywilno-wojskowa miała duże znaczenie zarówno dla strony wojskowej, jak i cywilnej w powojennym irackim środowisku. Ludności cywilnej ułatwiła w pewnym stopniu powrót do przedwojennej normalności a wojskom koalicyjnym umożliwia realizację zadań mandatowych i zakończenie operacji.

Realizacja działań humanitarnych na rzecz ludności poszkodowanej w wyniku konfliktu jest nieoceniona. Od połowy lat dziewięćdziesiątych, szczególną rolę w tym względzie pełni współpraca cywilno – wojskowa, która jest płaszczyzną współpracy między wojskiem i stroną cywilną. Aktywna działalność personelu CIMIC przynosi widoczne korzyści dla społeczności żyjącej w postkonfliktowym środowisku.

---

[158] W. Kotula, op. cit., s. 45.

Przedstawiona działalność CIMIC w Iraku jest tego dobrym przykładem. Realizacja działań humanitarnych przez PKW obejmowała wiele dziedzin życia irackiej społeczności. Wszystkie przedsięwzięcia, począwszy od tych najprostszych, polegających na zaspokojeniu potrzeb bytowych po zadania odbudowy infrastruktury wpłynęły na poprawę warunków życia Irakijczyków. Dowiodły również, że polscy żołnierze profesjonalnie i z dużym zaangażowaniem podchodzili do działalności humanitarnej, o czym może świadczyć liczba zrealizowanych projektów.

Rozdział 5.

KIERUNKI ZMIAN W PRZYGOTOWANIU POLSKICH KONTYNGENTÓW WOJSKOWYCH WYNIKAJĄCE Z POTRZEB W ZAKRESIE REALIZACJI DZIAŁAŃ HUMANITARNYCH

W celu określenia możliwości zwiększenia skuteczności osiągania założonych celów operacji pokojowych poprzez angażowanie PKW do realizacji działań humanitarnych, konieczne było poznanie opinii żołnierzy zawodowych na temat działań humanitarnych realizowanych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w operacjach pokojowych.

Diagnozy tej dokonano poprzez przeprowadzenie badań empirycznych przy użyciu metody badań sondażowych, wykorzystując narzędzie badawcze w postaci kwestionariusza ankiety i kwestionariusza wywiadu.

Pytania zawarte w ankiecie i w wywiadzie dotyczyły trzech obszarów tematycznych:

- istoty i znaczenia działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych i operacjach pokojowych;
- potrzeb organizacyjno – szkoleniowych na rzecz działalności humanitarnej w operacjach pokojowych;
- zabezpieczenia sprzętowo – materiałowego niezbędnego do realizacji przedsięwzięć humanitarnych.

W toku prowadzonych badań zebrano opinie 176 żołnierzy zawodowych różnych stopni, należących do wszystkich z wymienionych w *Ustawie o zawodowej służbie wojskowej* korpusów osobowych, którzy brali udział w operacjach pokojowych i realizowali przedsięwzięcia o charakterze humanitarnym. Badani zostali podzieleni na dwie grupy. Pierwszą grupę stanowili żołnierze zawodowi w liczbie N - 164, których autorka objęła badaniami ankietowymi. Badania zostały przeprowadzone wśród uczestników szkolenia w Centrum Przygotowań na Potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach w okresie od grudnia 2007 roku do marca 2008 roku. Dobór członków tej grupy był uwarunkowany zgodą respondenta na udział w badaniu.

Prowadząc badania empiryczne autorka uznała za celowe i słuszne poznać opinie żołnierzy zawodowych wszystkich stopni wojskowych, którzy pełnili funkcje dowódcze podczas operacji pokojowych. Autorka uzyskała zgodę na udzielenie wywiadu od 12 takich żołnierzy, nazwanych na potrzeby badań ekspertami. Badania zostały przeprowadzone w trybie indywidualnym.

Wśród pierwszej grupy badanych najwięcej było podoficerów – 82, co stanowiło 50,3 %. Drugą najliczniejszą grupę stanowili szeregowi zawodowi – 35, czyli 21,4%. W badaniu uczestniczyło także 29 oficerów młodszych – 17,6 % i 18 oficerów starszych, co stanowiło 10,7%.

Tabela 1

Charakterystyka badanych ze względu na korpus osobowy

Korpus osobowy		N	%
1.	Szeregowy zawodowy	35	21,4
2.	Podoficer	82	50,3
3.	Oficer młodszy	29	17,6
4..	Oficer starszy	18	10,7

Największą grupę stanowili żołnierze w wieku 31 – 50 lat, było ich 85, czyli 51,6%. W wieku do 30 lat było 77 żołnierzy, 47,2%. Dwóch badanych miało ponad 50 lat, stanowili oni 1,2 % badanych.

Tabela 2

Charakterystyka badanych ze względu na wiek

Wiek		N	%
1.	do 30 lat	85	47,2
2.	od 31 do 50 lat	77	51,6
3.	powyżej 50 lat	2	1,2

Charakteryzując grupę badanych ze względu na okres służby wojskowej, największe grono stanowili żołnierze służący do 5 lat, było ich 58,czyli 35,3%. Następnie od 11 – 15 lat służyło 33 żołnierzy - 20, 1%. Okres służy od 6 – 10 lat zadeklarowało 26 badanych, czyli 15,9%. W okresie od 16 – 20 lat służyło 25

badanych, 15,2%. Od 21- 25 lat służyło 16 badanych, stanowili oni 9,8%. Sześciu badanych służyło w wojsku powyżej 25 lat, czyli 3,7%.

Tabela 3

Charakterystyka badanych ze względu na okres służby wojskowej

Okres służby wojskowej		N	%
1.	do 5 lat	58	35,3
2.	od 6 do 10 lat	26	15,9
3.	od 11 do 15 lat	33	20,1
4..	od 16 do 20 lat	25	15,2
5.	od 21 do 25 lat	16	9,8
6.	powyżej 25 lat	6	3,7

Najliczniejszą grupę wśród badanych, biorąc pod uwagę udział w operacjach pokojowych stanowili ci żołnierze, którzy uczestniczyli w operacji 1-2 razy, było ich 143, czyli 87,3%. Dwudziestu żołnierzy uczestniczyło w operacjach 3-5 razy, stanowili 12,1%. Jeden badany uczestniczył w operacjach 6 – 10 razy, stanowił 0,6%.

Tabela 4

Charakterystyka badanych ze względu na udział w operacjach pokojowych

Udział w operacjach pokojowych		N	%
1.	1 - 2 razy	143	87,3
2.	3 – 5 razy	20	12,1
3.	6 – 10 razy	1	0,6
4..	Powyżej 10 razy	-	-

Zdecydowana większość badanych, 108 osób posiada wykształcenie średnie, stanowią oni 65,9%. Wykształcenie wyższe ma 52 badanych, czyli 31,7%. Wykształceniem zawodowym legitymuje się 3 badanych, 1,8%. Jedna osoba ma wykształcenie podstawowe, co stanowi 0,6%.

Tabela 5

Charakterystyka badanych ze względu na wykształcenie

Wykształcenie		N	%
1.	podstawowe	1	0,6
2.	zawodowe	3	1,8
3.	średnie	108	65,9
4..	wyższe	52	31,7

Wśród ekspertów w badaniu wzięło udział 2 oficerów młodszych, czyli 16,6% oraz 10 oficerów starszych, 83,4%. Wszyscy badani byli w wieku od 31 do 50 lat. Najliczniejszą grupę stanowili oficerowie, którzy służyli w wojsku od 16 – 20 lat, było ich 4, stanowili 33% badanych. Trzech żołnierzy służyło od 11-16 lat, czyli 25%, taka sama liczba dokumentowała się służbą powyżej 25 lat. Dwóch oficerów służyło od 21-25 lat, czyli 17%.

Udzielane przez nich odpowiedzi sumują się na materiał empiryczny odpowiadający merytorycznie obszarowi problemu badawczego, dotyczącego zakresu, w jakim Polskie Kontyngenty Wojskowe mogą prowadzić działania humanitarne w operacjach pokojowych.

Tabela 6

Dane socjodemograficzne ekspertów

Lp	Wiek	Poziom wykształcenia	Stopień wojskowy	Okres służby wojskowej	Udział w operacjach pokojowych	Zajmowane stanowisko podczas ostatniej operacji pokojowej
1	31-50	Wyższe	major	Powyżej 25 lat	3 -5 razy	Szef zespołu
2	31-50	Wyższe	podpułkownik	21 – 25 lat	1-2 razy	Dowódca grupy CIMIC
3	31-50	Wyższe	major	11 – 15 lat	1-2 razy	Oficer oddziału CIMIC
4	31-50	Wyższe	kapitan	11 – 15 lat	3 -5 razy	Dowódca TST
5	31-50	Wyższe	major	16 – 20 lat	1-2 razy	Szef grupy specjalistów
6	31-50	Wyższe	major	11 – 15 lat	3 -5 razy	Szef zespołu
7	31-50	Wyższe	major	16 – 20 lat	1-2 razy	Dowódca grupy CIMIC
8	31-50	Wyższe	major	16 – 20 lat	3 -5 razy	Dowódca grupy CIMIC
9	31-50	Wyższe	major	Powyżej 25 lat	1-2 razy	Specjalista CIMIC
10	31-50	Wyższe	kapitan	16 – 20 lat	1-2 razy	Dowódca TST
11	31-50	Wyższe	major	Powyżej 25 lat	3 -5 razy	Szef zespołu
12	31-50	Wyższe	major	21 – 25 lat	3 -5 razy	Szef zespołu

5.1. Istota i znaczenia działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych i operacjach pokojowych

Na wstępie do respondentów skierowano pytanie otwarte, w którym poproszono o wyjaśnienie, na czym ich zdaniem polegają działania humanitarne prowadzone w trakcie konfliktu zbrojnego. Analiza zebranego w ten sposób materiału empirycznego pozwoliła na sklasyfikowanie wszystkich udzielonych odpowiedzi w pięciu kategoriach tematycznych:

1. **Pomoc ludności cywilnej.**
2. **Działania zgodne z normami międzynarodowego prawa humanitarnego.**
3. **Pomoc materialna i medyczna.**
4. **Odbudowa infrastruktury.**
5. **Współpraca z organizacjami humanitarnymi.**

Zaprezentowane powyżej kategorie, zostały sformułowane przez autorkę w oparciu o treść odpowiedzi udzielonych przez respondentów. Oto wybrane przykłady:

Kategoria 1.

1. *działania humanitarne podczas konfliktu zbrojnego polegają na pomocy humanitarnej ludności cywilnej i wykorzystaniem tego faktu na rzecz powodzenia misji (szczególnie działania humanitarne prowadzone przez żołnierzy;*
2. *pomoc ludności cywilnej zamieszkałej w rejonie konfliktu;*
3. *jest to niesienie pomocy w celu zabezpieczenia potrzeb ludności. stanie na straży przestrzegania prawa. udzielanie pomocy osobom poszkodowanym w wyniku działań wojennych;*
4. *niesienie pomocy ludności cywilnej;*
5. *niesienie jakiejkolwiek pomocy ludności, która nie bierze bezpośredniego udziału w konflikcie, a cierpi w jego wyniku;*
6. *łagodzenie skutków działań zbrojnych mających wpływ na życie ludności cywilnej kraju objętego tymi działaniami;*

7. *pomoc ludności cywilnej niebiorącej udziału w działaniach zbrojnych;*
8. *zapewnienie pomocy humanitarnej, podniesienie standardu życia*;
9. *działania mające na celu udzielenie różnorodnej pomocy ludności w sytuacji, gdy władze lokalne nie udzielają takiej pomocy;*
10. *łagodzenie sytuacji i minimalizowanie jej wpływu na ludność przebywającą w rejonie konfliktu;*
11. *pomoc ludności w trudnej sytuacji zwłaszcza, gdy odpowiednie władze nie mogą lub nie chcą takiej pomocy dostarczyć, poprzez pomoc wysiedlonym, dostarczenie żywności, środków medycznych, odbudowę ważnej infrastruktury;*
12. *niesienie wszelkiej pomocy we wszystkich dziedzinach niezbędnych do prawidłowego i godnego życia;*
13. *pomoc osobom potrzebującym, które ucierpiały w konflikcie;*
14. *pomoc ludności cywilnej w celu zapewnienia stabilności oraz współpracy ludności i władz lokalnych;*
15. *bezpośrednia pomoc dla najbardziej potrzebujących;*
16. *całokształt działań mających na celu poprawę warunków życia ludności, co powinno się przekładać na przychylność tej ludności;*
17. *szeroko pojęta pomoc ludności cywilnej cierpiącej na skutek prowadzonych działań wojennych;*
18. *działania humanitarne polegają na niesieniu pomocy osobom poszkodowanym;*
19. *ochrona ludności cywilnej przed skutkami wojny;*
20. *pomoc ludności cywilnej;*
21. *działania humanitarne polegają na niesieniu wszelkiej pomocy miejscowej ludności cywilnej;*
22. *pomoc dla ludności cywilnej (osób niezwiązanych z wojną).*

Kategoria 2

1. *humanitarne traktowanie żołnierzy walczących stron;*
2. *działania na podstawie i zgodnie z prawem wojennym oraz konwencjami normującymi charakter działań;*

3. *humanitarne traktowanie przeciwników niemogących uczestniczyć w dalszej walce oraz stosowanie jak najmniejszej siły;*
4. *prowadzenie działań przy najmniejszym zagrożeniu dla ludności i infrastruktury, ochrona i pomoc dla uchodźców;*
5. *unikanie działań bezpośrednio uderzających w niezaangażowaną w konflikt ludność cywilną;*
6. *ograniczenie wpływu konfliktu zbrojnego na ludność cywilną;*
7. *maksymalne ograniczenie skutków konfliktu zbrojnego.*

Kategoria 3

1. *niesienie pomocy cierpiącym w wyniku konfliktu poprzez dostarczenie im wody, żywności, ubrania, zapewnienie mieszkania;*
2. *zabezpieczenie potrzebujących w podstawowe, niezbędne do życia artykuły i medykamenty;*
3. *pomoc medyczna udzielana ludności lokalnej oraz dostarczenie żywności;*
4. *niesienie pomocy ludności cywilnej poprzez dostarczenie jej żywności, środków medycznych;*
5. *materialna pomoc dla ludności cywilnej;*
6. *minimalne zapewnienie potrzeb życia codziennego oraz rekompensata zniszczeń wojennych;*
7. *zaopatrzenie cywili w niezbędne środki i produkty do życia;*
8. *udzielanie pomocy sanitarnej;*
9. *dostarczenie niezbędnych środków do życia osobom potrzebującym;*
10. *pomoc poszkodowanym poprzez rozdawanie leków, żywności, odzieży, wszystkiego co tylko jest możliwe do zaoferowania.*

Kategoria 4

1. *pomoc przy odbudowie infrastruktury cywilnej (drogi, mosty, szkoły, szpitale itp.);*
2. *odbudowa domów szpitali i szkół;*
3. *odbudowa budynków użyteczności publicznej;*
4. *odbudowa cywilnej infrastruktury w tym również ochrona zabytków;*

5. *odbudowa elementów infrastruktury socjalnej mającej wpływ na poprawę sytuacji socjalno – bytowej ludności cywilnej;*
6. *wsparcie miejscowej ludności poprzez rozwój infrastruktury.*

Kategoria 5

1. *koordynacja i dystrybucja dostaw pomocy humanitarnej prowadzonych przez organizacje cywilne;*
2. *wsparcie organizacji cywilnych, lokalnych władz i innych instytucji w rozwiązywaniu problemów ludności;*
3. *współpraca i wspieranie działalności prowadzonej przez organizacje lokalne;*
4. *współpraca z przedstawicielami organizacji rządowych i pozarządowych.*

W tabeli nr 7 zaprezentowano rozkład procentowy uzyskanych odpowiedzi

Tabela 7

Opinie respondentów na temat rodzajów działań humanitarnych w trakcie konfliktów zbrojnych

Na czym Pana zdaniem polegają działania humanitarne w trakcie konfliktu zbrojnego?		N	%
1.	Pomoc ludności cywilnej	98	60
2.	Pomoc materialna i medyczna	48	29
3.	Działania zgodne z normami międzynarodowego prawa humanitarnego	8	5
4.	Odbudowa infrastruktury	6	4
5.	Współpraca z organizacjami humanitarnymi	4	2

Jak widać najczęściej formułowaną przez respondentów opinią była ta, wedle której działania humanitarne to pomoc świadczona ludności cywilnej. Odpowiedzi takiej udzieliło 60% ankietowanych żołnierzy zawodowych.

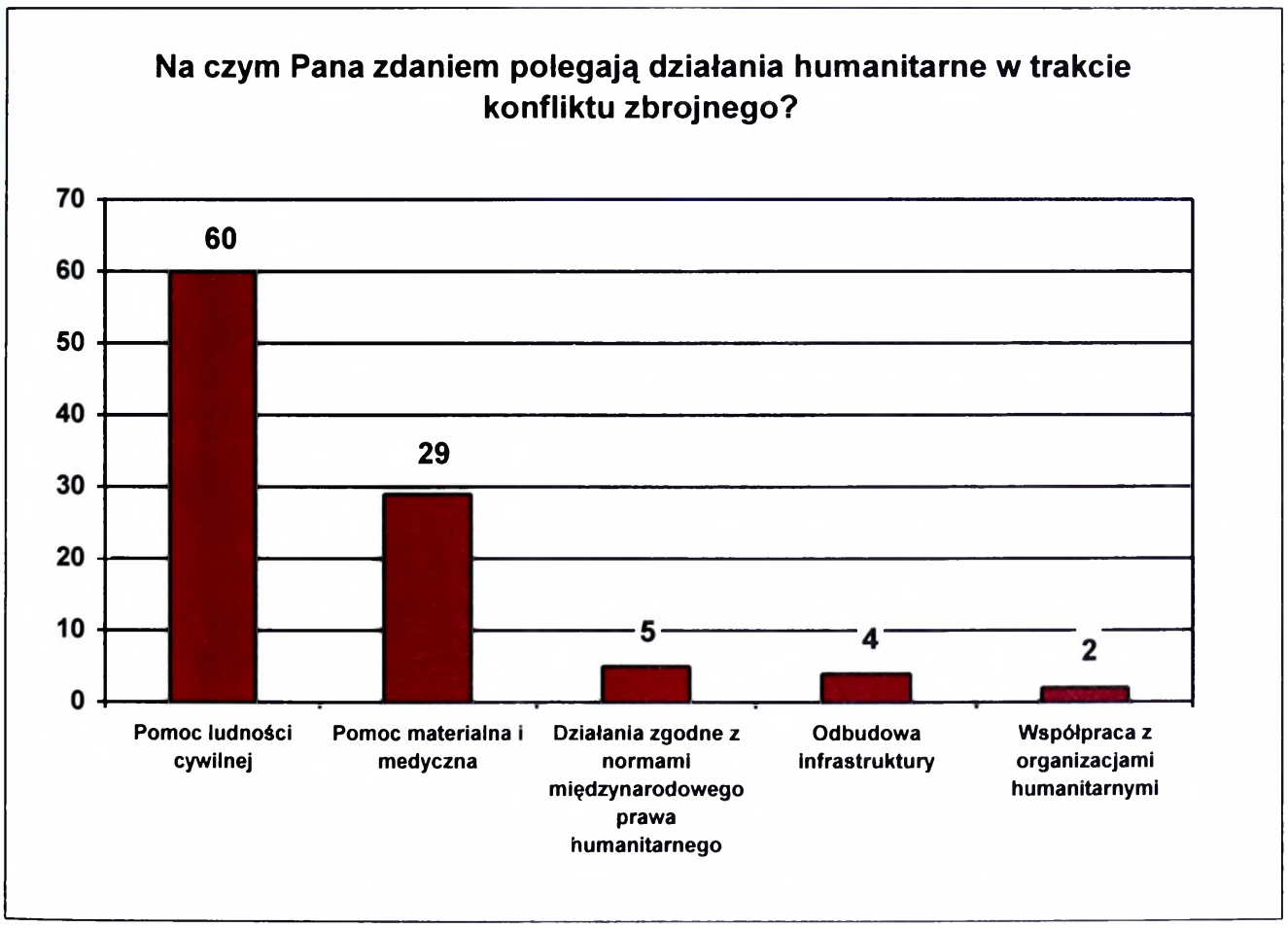
O połowę mniej było opinii świadczących, iż jest to pomoc materialna i medyczna udzielana w trakcie konfliktu zbrojnego miejscowej ludności cywilnej.

Na dalszych miejscach znalazły się mniej liczne kategorie odpowiedzi, których autorzy rozumieli pomoc humanitarną jako działania zgodne z normami międzynarodowego prawa humanitarnego (5%), odbudowę zniszczonej w czasie działań zbrojnych infrastruktury lokalnej (4%) oraz współpracę z organizacjami humanitarnymi, niosącymi pomoc w miejscu konfliktu zbrojnego (2%).

Graficznym obrazem przedstawionych uzasadnień jest poniższy wykres.

Wykres 1

Opinie respondentów na temat rodzajów działań humanitarnych w trakcie konfliktów zbrojnych (dane w procentach)



Dane procentowe ukazują, że zdecydowana większość badanych za działania humanitarne podczas konfliktu zbrojnego uznaje wszystkie przedsięwzięcia, których celem jest niesienie pomocy cierpiącej ludności. Według znakomitej większości respondentów (blisko 90% wszystkich udzielonych odpowiedzi) wiążą się one ściśle

z dostarczeniem pomocy materialnej i medycznej zapewniającej minimalny poziom godnej egzystencji. Pozostała część ankietowanych (11% zebranych opinii) uznała, że działania o charakterze humanitarnym przejawiają się w działaniach zgodnych z normami MPH, odbudową infrastruktury i współpracą z organizacjami humanitarnymi.

Zdaniem autorki taki rozkład odpowiedzi świadczy o wiedzy żołnierzy na temat istoty działań humanitarnych i potwierdza, że każda forma pomocy ludności poszkodowanej ma na celu ulżenie jej cierpieniom.

Następnie poproszono ankietowanych żołnierzy o wskazanie zasadniczych celów działań humanitarnych wśród kategorii odpowiedzi, które zaprezentowane zostały w tabeli nr 7. Dodać tutaj należy, iż instrukcja udzielania odpowiedzi pozwalała dokonać wielokrotnego wyboru.

Zdaniem większości badanych, bo 4/5 ogółu respondentów, podstawowym celem udzielanej pomocy humanitarnej jest wspieranie cierpiącej ludności cywilnej.

Deklaracje dotyczące dwóch pozostałych kategorii odpowiedzi rozkładały się w proporcjach bardzo do siebie zbliżonych. Ponad 17% ankietowanych za cele działań humanitarnych uznało zapewnienie warunków gwarantujących szybkie osiągniecie celów operacji i jej zakończenie, zaś 16% z nich twierdziło, iż jest to zapewnienie kontyngentom wojskowym przychylności ze strony lokalnej społeczności. Poniżej przedstawiono szczegółowy rozkład procentowy deklarowanych wskazań (Tabela 8) oraz ich graficzny obraz (Wykres 2).

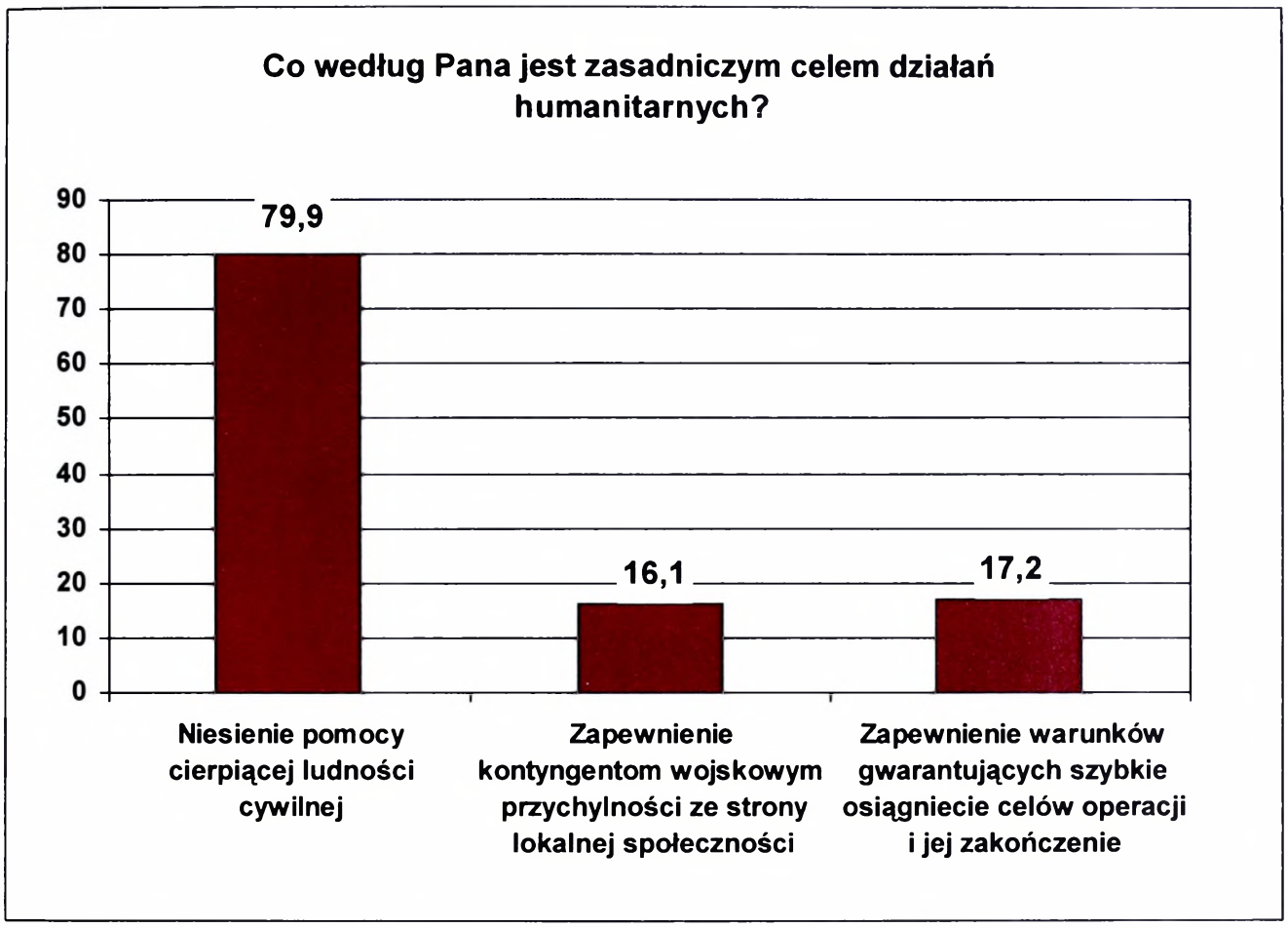
Tabela 8

Cele działań humanitarnych

Co według Pana jest zasadniczym celem działań humanitarnych?		%
1.	Niesienie pomocy cierpiącej ludności cywilnej	**79,9**
2.	Zapewnienie kontyngentom wojskowym przychylności ze strony lokalnej społeczności	16,1
3.	Zapewnienie warunków gwarantujących szybkie osiągniecie celów operacji i jej zakończenie	17,2

Wykres 2

Cele działań humanitarnych (dane w %)



*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

Celem prowadzonych badań, których wyniki prezentuje niniejsza rozprawa, było także uzyskanie opinii na temat słuszności realizowanych przez Polski Kontyngent Wojskowy działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowej.

Oto jak przedstawiał się ich szczegółowy rozkład ilościowy w przeliczeniu na procenty.

Tabela 9

Opinie na temat realizowania przez PKW działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowej

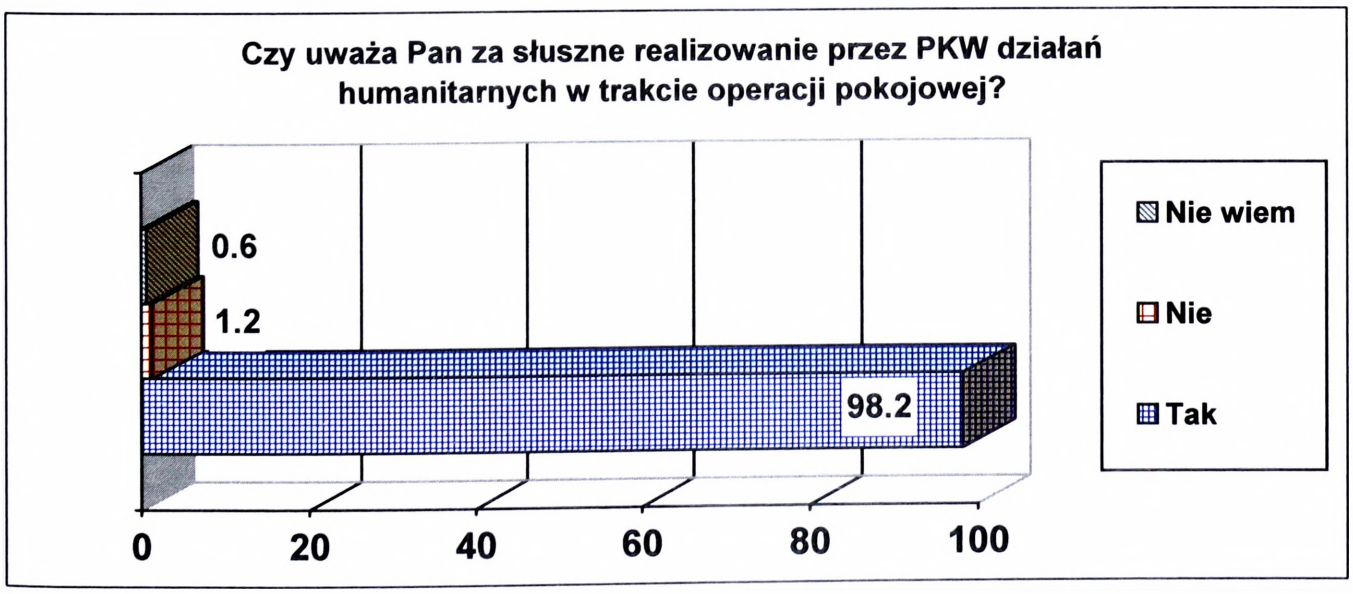
Czy uważa Pan za słuszne realizowanie przez PKW działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowej?		%
1.	Tak	98,2
2.	Nie	1,2
3.	Nie wiem	0,6

Jak widać zdecydowana większość badanych była zdania, iż realizowane przez PKW działania humanitarne są słuszne. Nieco ponad 1% ankietowanych było przeciwnego zdania, a niecały 1% z nich wstrzymało się od precyzowania opinii w tym zakresie.

Dane te dowodzą, iż działania humanitarne prowadzone przez Wojsko Polskie w trakcie operacji pokojowych zdobywają bardzo licznych zwolenników wśród polskich żołnierzy, a liczba ich przeciwników mieści się w granicach błędu statystycznego.

Wykres 3

Opinie na temat realizowania przez PKW działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowej (dane w %)



W dalszej kolejności poproszono respondentów o wskazanie przyczyn podejmowania działań humanitarnych przez PKW. Tutaj również mogli oni dokonać wielokrotnego wyboru, a wyrażane opinie wyraźnie kierowały się ku dwóm zaproponowanym kategoriom. Tabela 10 prezentuje dokładne rozkłady pozyskanych odpowiedzi.

Tabela 10

Przyczyny podejmowania działań humanitarnych przez PKW

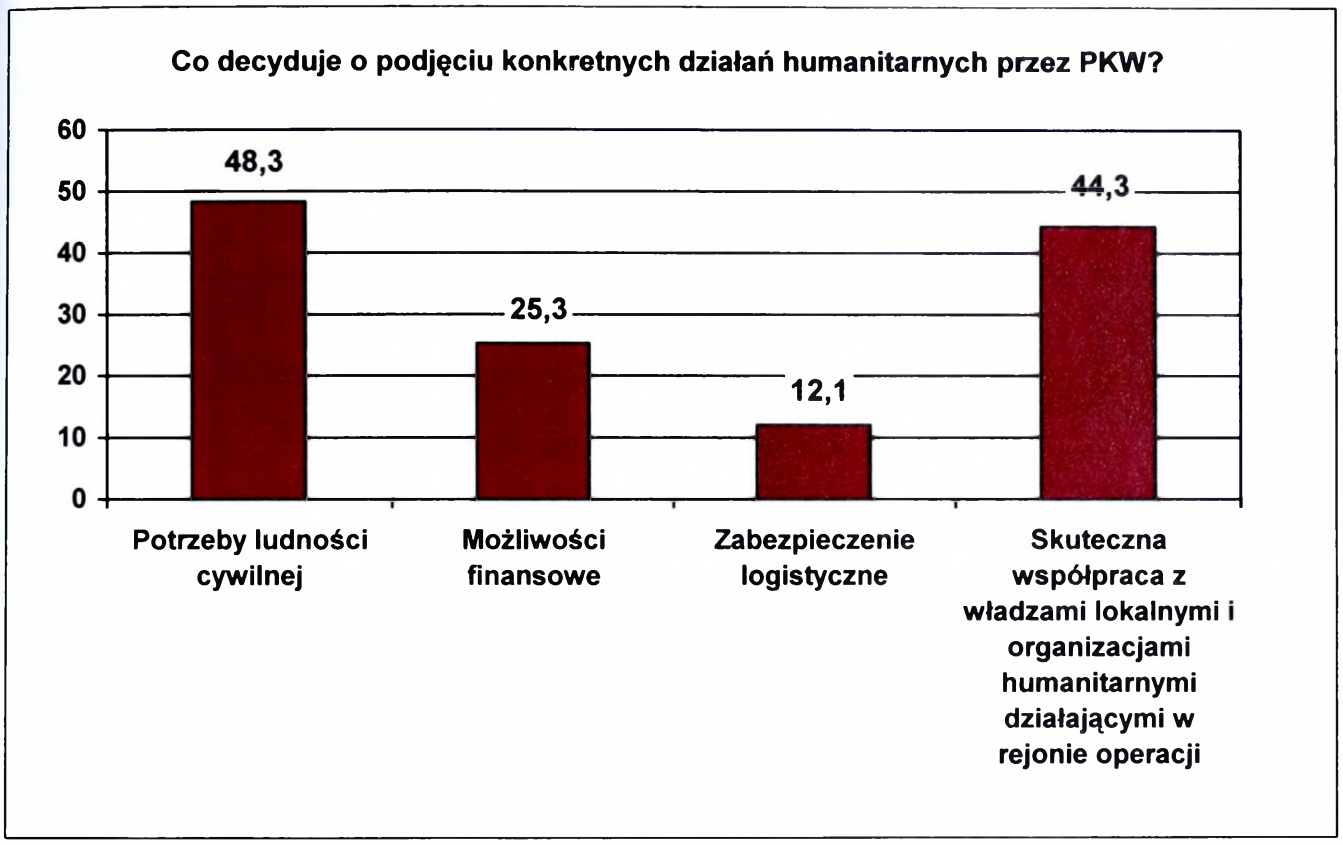
Co decyduje o podjęciu konkretnych działań humanitarnych przez PKW?		%
1.	Potrzeby ludności cywilnej	48,3
2.	Możliwości finansowe	25,3
3.	Zabezpieczenie logistyczne	12,1
4.	Skuteczna współpraca z władzami lokalnymi i organizacjami humanitarnymi działającymi w rejonie operacji	44,3

*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi

Najliczniejsza grupa, bo blisko połowa badanych uznała, że to potrzeby ludności cywilnej decydują o podjęciu konkretnych działań humanitarnych przez PKW. Niewiele mniej, bo blisko 45% stanowili ci respondenci, którzy za przyczynę podejmowania tych działań uznali skuteczną współpracę z władzami lokalnymi i organizacjami humanitarnymi, działającymi w rejonie operacji. Na trzecim miejscu znaleźli się ci żołnierze, zdaniem, których u podstaw działań humanitarnych leżą możliwości finansowe. Wśród wszystkich zapytanych było ich ponad 1/4. Najmniej liczni byli ci ankietowani, którzy twierdzili, iż o podjęciu konkretnych działań związanych z pomocą humanitarną przez PKW decyduje zabezpieczenie logistyczne (12,1%). Graficznym obrazem tych proporcji jest poniższy wykres.

Wykres 4

Przyczyny podejmowania działań humanitarnych przez PKW (dane w %)



*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

Następnie autorka zwróciła się do ankietowanych żołnierzy z prośbą o wskazanie najczęściej, ich zdaniem, podejmowanych działań humanitarnych przez PKW. Dokonując wyboru wśród zaproponowanych odpowiedzi uznali oni, iż dostarczanie środków medycznych oraz środków żywności to główne aspekty działalności humanitarnej prowadzonej przez polskich żołnierzy, służących na misjach zagranicznych. Opinie takie były udziałem ponad połowy badanych. Blisko 40% respondentów było zdania, że odbudowa infrastruktury, a w tym przede wszystkim zrekonstruowanie dostaw wody, ciepła oraz elektryczności to podstawowe elementy tej działalności. W dalszej kolejności deklarowano, iż udzielanie pomocy humanitarnej skupia się na rozminowywaniu terenu, jak również na budowaniu obiektów użyteczności publicznej, którymi najczęściej są szkoły i szpitale. Opinie takie wrażała ponad 1/3 ankietowanych. Co szósty zapytany żołnierz był zdania, że działalność humanitarna podejmowana przez PKW skupia się na wyposażaniu obiektów użyteczności publicznej. Tak samo liczną grupę stanowili ci, którzy twierdzili, iż

dotyczy ona edukacji w zakresie usuwania min. Powyższe opinie szczegółowo przedstawiono w tabeli 11 i na poniższym diagramie.

Tabela 11

Działania humanitarne najczęściej podejmowane przez PKW

Jakie działania humanitarne są najczęściej podejmowane przez PKW?		%
1.	Dostarczanie żywności	55,7
2.	Dostarczanie środków medycznych	57,5
3.	Budowa obiektów użyteczności publicznej (szkoły, szpitale)	33,9
4.	Wyposażanie obiektów użyteczności publicznej	14,4
5.	Odbudowa infrastruktury (zrekonstruowanie dostaw wody, ciepła, elektryczności)	39,1
6.	Rozminowywanie terenu	36,8
7.	Edukacja w zakresie usuwania min	14,4

*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

Wykres 5.

Działania humanitarne najczęściej podejmowane przez PKW (dane w %)

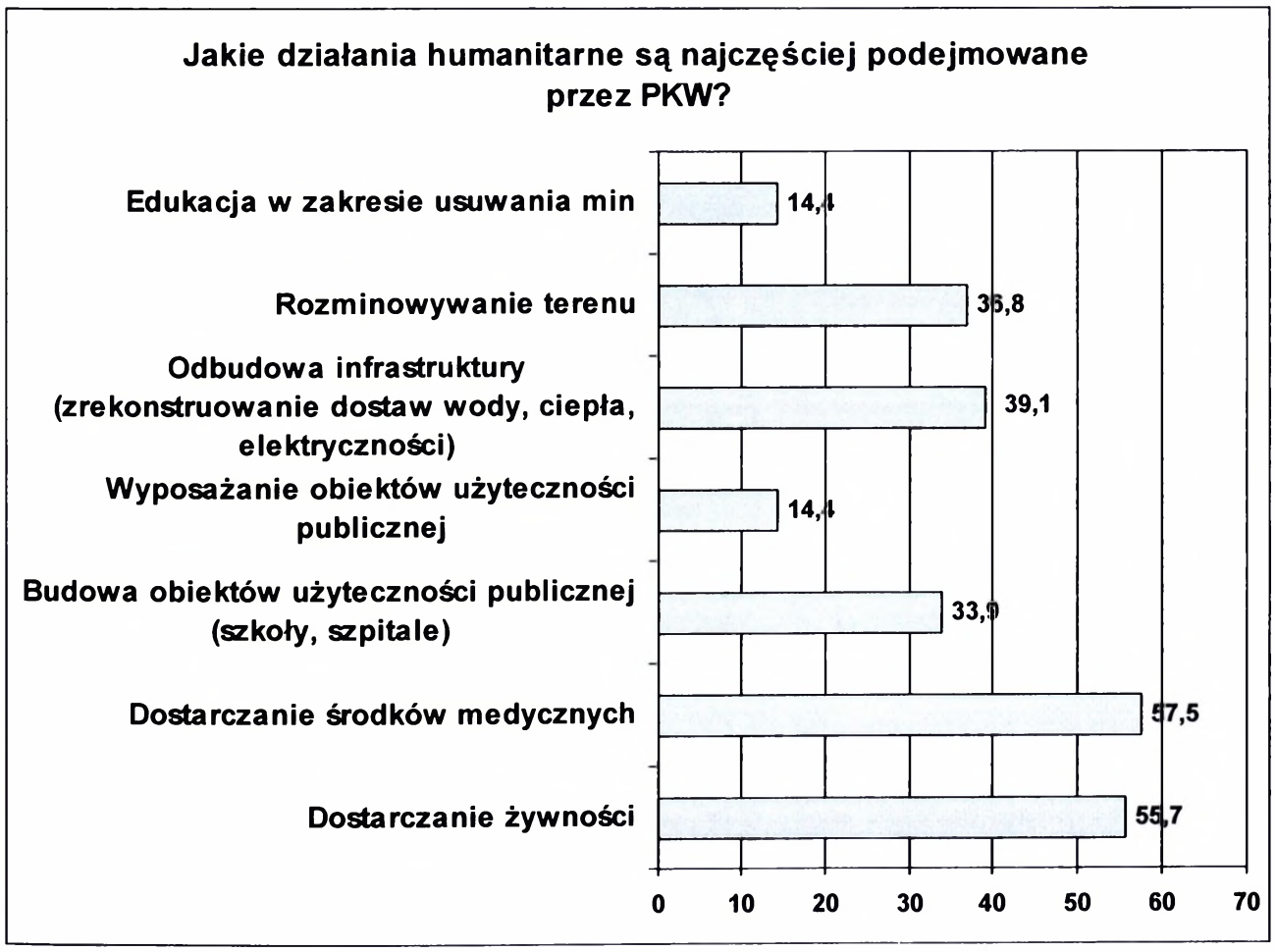


Tabela 12

Ocena działalności humanitarnej, podejmowanej przez PKW, w opiniach respondentów

Jaka jest Pana ocena tej działalności?		%
1.	Wysoka	58,2
2.	Ani wysoka ani niska	37,6
3.	Niska	4,2

W tabeli powyżej zaprezentowano rozkład odpowiedzi respondentów dotyczących dokonanej przez nich oceny działalności humanitarnej, prowadzonej przez Polskie Kontyngenty Wojskowe. Ponad polowa badanych oceniła ją wysoko, podczas gdy tylko nieco ponad 4% nisko. Niepokojący może być fakt, że prawie 40% zapytanych żołnierzy nie potrafiło dokonać precyzyjnej oceny działalności humanitarnej prowadzonej przez PKW. Wykres 6 jest graficznym obrazem rozkładu tych ocen.

Wykres 6

Ocena działalności humanitarnej, podejmowanej przez PKW w opiniach respondentów (dane w %)

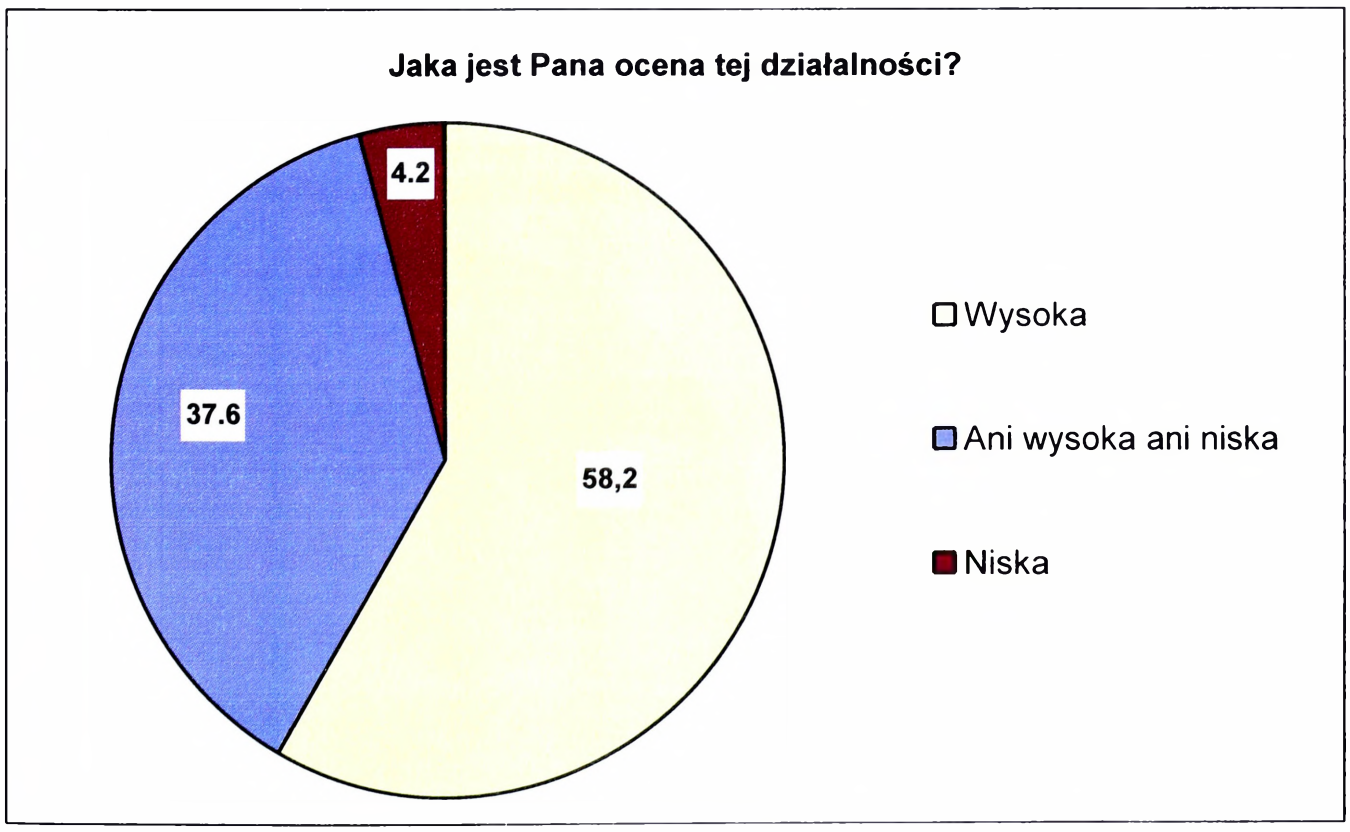


Tabela 13

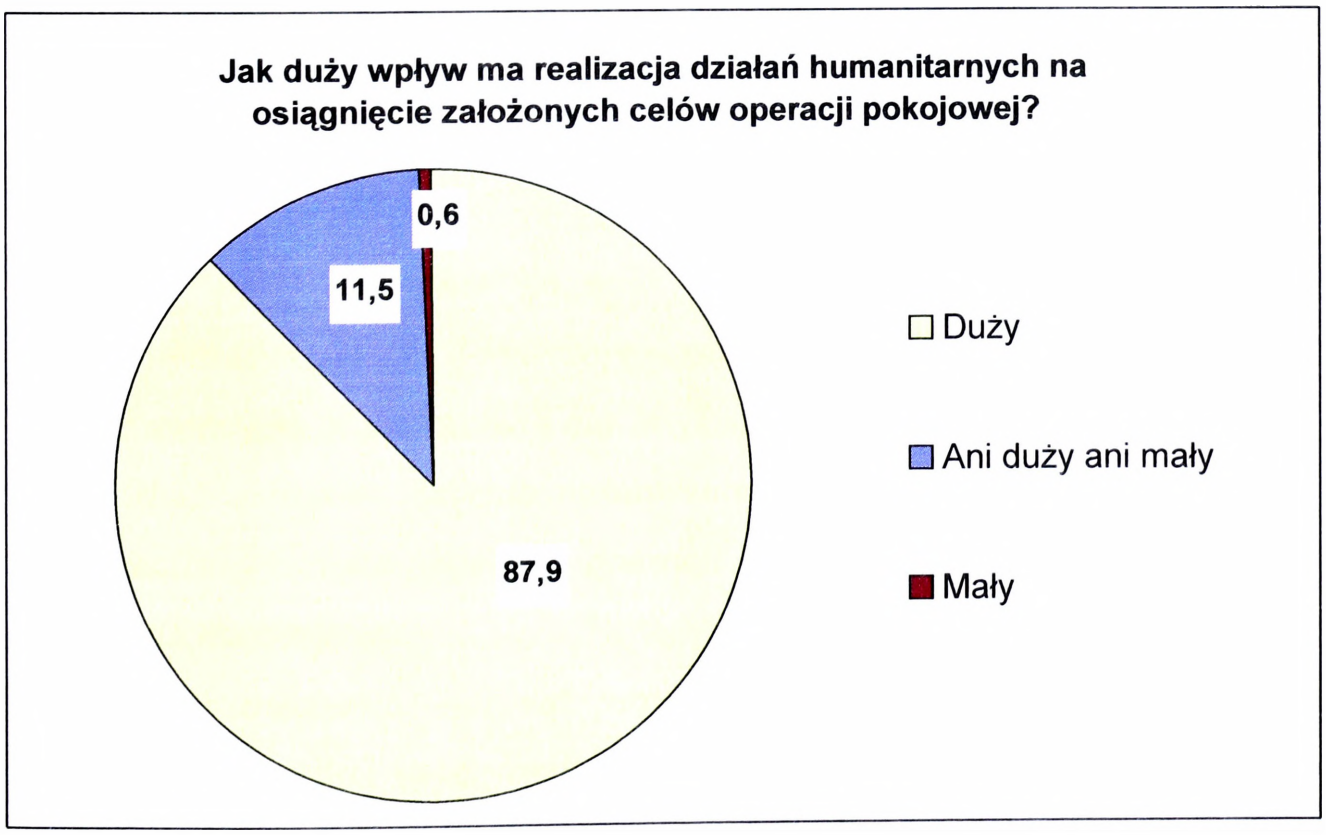
Wpływ działań humanitarnych na skuteczność operacji pokojowej

Jak duży wpływ ma realizacja działań humanitarnych na osiągnięcie założonych celów operacji pokojowej?		%
1.	Duży	87,9
2.	Ani duży ani mały	11,5
3.	Mały	0,6

Respondentów poproszono także o określenie wpływu, jaki może wywrzeć realizacja działań humanitarnych na skuteczność operacji pokojowej. Dziewięciu na dziesięciu zapytanych żołnierzy twierdziło, że jest on duży, a co dziesiąty był niezdecydowany w tym względzie, twierdząc, że jest on ani duży ani mały. Opierając się zatem na opiniach badanych można stwierdzić, iż prawidłowy przebieg operacji pokojowej jest wprost proporcjonalny do właściwie udzielanej w tym czasie pomocy humanitarnej. Poniższy wykres potwierdza rozkład tych opinii.

Wykres 7

Wpływ działań humanitarnych na skuteczność operacji pokojowej (dane w %)



W tym względzie również bardzo pozytywnie wypowiedzieli się eksperci. Oto ich opinie:

Ogromne, ponieważ działalność humanitarna przeznaczona dla ludności lokalnej tzn. odbudowa infrastruktury, działalność medyczna zwiększa przychylność miejscowej ludności przez co umożliwia realizację zadań na danym terenie.

Znaczenie jest bardzo duże. Przekłada się na właściwe kontakty z ludnością, dobrą współpracę miedzy władzami lokalnymi a dowódcami kontyngentów. W efekcie ma duży wpływ na bezpieczeństwo wojsk.

Działania humanitarne są często wykonywane przez żołnierzy na misjach pokojowych. Dostarczenie podstawowych produktów niezbędnych do życia ludności cywilnej, realizacja projektów: odbudowa infrastruktury jest podstawowym zadaniem żołnierzy. Ma ogromne znaczenie.

Duże ze względu na kilka czynników: powodzenie misji w rejonie działań, uniknięcie niepotrzebnych ofiar oraz tworzenie pozytywnego „ tła" w oczach opinii publicznej, mam na myśli społeczność lokalną oraz media.

Bardzo duże, ponieważ pozytywnie zmienia nastawienie ludności lokalnej do wojska, ułatwia tym samym wypełnianie zadań oraz zbieranie informacji ważnych dla przebiegu misji.

Znaczenie realizacji działań humanitarnych jest istotne, przyczynia się bowiem do wzbudzenia zaufania u lokalnej ludności oraz nawiązania współpracy z władzami lokalnymi.

Bardzo duże, ponieważ pozwala nawiązać kontakt z ludnością cywilną, przedstawicielami władz. Żołnierze przestają być widziani jedynie jako okupanci, ludność dostrzega, że przyjechali, aby im pomóc w trudnej sytuacji.

Ma duże znaczenie, zmienia nastawienie miejscowej ludności do wojska, dzięki temu realizacja zadań podczas operacji jest łatwiejsza. Zmniejsza się poziom zagrożenia dla żołnierzy.

Ma duże znaczenie, ponieważ pozwala zbudować pozytywne relacje z lokalną społecznością i przedstawicielami władz w rejonie misji. Wówczas spojrzenie na zadania wykonywane w ramach operacji jest przychylne.

Jest bardzo ważna, ponieważ zwiększa poziom zaufania do żołnierzy, jest lepsza współpraca zarówno z miejscową społecznością oraz przedstawicielami władz. W takich okolicznościach realizacja celów operacji jest łatwiejsza.

Bardzo duże, ponieważ kreuje pozytywny wizerunek żołnierzy. Wzbudza pozytywne reakcje z reguły wrogo nastawionej ludności. Wpływa na poziom bezpieczeństwa kontyngentu.

Eksperci na pytanie o to jak często zdarza się, że żołnierze ze względu na bardzo trudną sytuację panującą w teatrze działań są jedynymi podmiotami mogącymi podjąć skuteczne działania humanitarne odpowiadali następująco:

Bardzo często, ze względu na duże zagrożenie dla zdrowia i życia, które występuje w rejonie działania misji pokojowej.

Takie sytuacje zdarzają się bardzo często. Żołnierze posiadają większą mobilność oraz możliwość zapewnienia bezpieczeństwa w strefie działań bojowych.

Wszystko zależy od poziomu bezpieczeństwa na obszarze działań operacji pokojowej i to on determinuje zaangażowanie żołnierzy w tę działalność. Generalnie tam gdzie zagrożenie jest duże najczęściej żołnierze są angażowani do realizacji przedsięwzięć humanitarnych.

W zależności od państwa na terenie, którego realizowane są działania humanitarne, może się zdarzyć, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej są jednymi z niewielu podmiotów mających możliwość podjęcia działań humanitarnych. Często, a uściślając wszędzie tam gdzie rejon działań jest niebezpieczny, co w dużej mierze utrudnia dotarcie i udzielenie pomocy przez organizacje humanitarne.

Bardzo często. W misjach, gdzie organizacje humanitarne nie mają możliwości działać z powodu dużego zagrożenia życia.

Bardzo często. Najczęściej wynika to z niskiego poziomu bezpieczeństwa w rejonie działania operacji, wtedy tylko żołnierze skutecznie mogą realizować działania humanitarne.

Zależy to od rejonu działania, jednak z mojego doświadczenia wynika, że konflikty w Iraku i Afganistanie pokazują, że wojsko jest siłą wiodącą.

Trudno dokładnie powiedzieć jak często. Natomiast względy bezpieczeństwa sprawiają, że jedynie podmioty militarne dysponują odpowiednim zabezpieczeniem i wsparciem, aby dotrzeć z taką pomocą.

Często, a decydują o tym przede wszystkim względy bezpieczeństwa, tam gdzie zagrożenie utraty życia jest znaczne organizacje humanitarne „zastępowane" są przez żołnierzy kontyngentów.

Bardzo często, ze względu na niski poziom bezpieczeństwa w rejonie działania misji pokojowej.

Często, ze względu na duże możliwości zapewnienia bezpieczeństwa w niebezpiecznym rejonie misji.

A zatem jednoznacznie wynika z powyższych odpowiedzi, że angażowanie żołnierzy do realizacji przedsięwzięć humanitarnych jest powszechnie praktykowane. Decydują o tym przede wszystkim względy bezpieczeństwa. W rejonach, gdzie poziom zagrożenia dla życia i zdrowia cywilnych pracowników organizacji humanitarnych jest wysoki, przede wszystkim żołnierze mają możliwość dotarcia z pomocą humanitarną.

Powodzenie i zakres prowadzonych działań humanitarnych zależą od wielu czynników. Według ankietowanych najistotniejszy wpływ wywiera na nie sytuacja polityczna w kraju, w którym są prowadzone oraz nastawienie miejscowej ludności cywilnej do żołnierzy, którzy tę pomoc humanitarną niosą. Opinię taką wyrażał, co drugi badany żołnierz. Prawie 30% z nich twierdziło, iż działania humanitarne zależą od sytuacji militarnej tego kraju.

Na dalszych miejscach znalazły się opinie mówiące o tym, iż na skuteczność działań humanitarnych wpływa infrastruktura drogowa kraju, któremu mają pomóc (11,5%), jego warunki terenowe (prawie 10%), a także pora roku, w której następują (blisko 5%). Szczegółowe dane przedstawiają tabela 14 i wykres nr 8.

Tabela 14

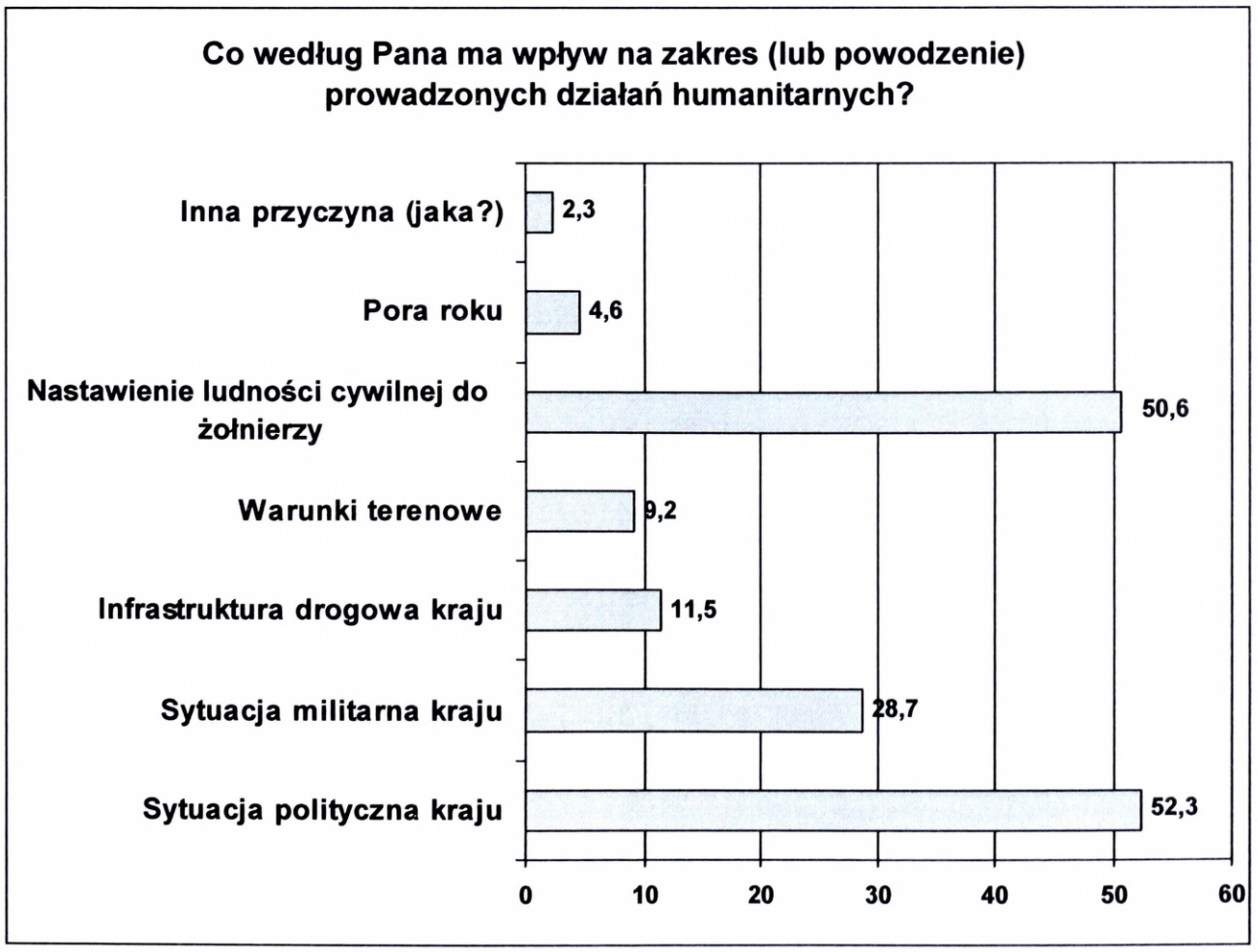
Czynniki wpływające na działania humanitarne

Co według Pana ma wpływ na zakres (lub powodzenie) prowadzonych działań humanitarnych?		%
1.	Sytuacja polityczna kraju	52,3
2.	Sytuacja militarna kraju	28,7
3.	Infrastruktura drogowa kraju	11,5
4.	Warunki terenowe	9,2
5.	Nastawienie ludności cywilnej do żołnierzy	50,6
6.	Pora roku	4,6
7.	Inna przyczyna (jaka?)	2,3

*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

Wykres 8

Czynniki wpływające na działania humanitarne (dane w %)



Wśród zebranych odpowiedzi znalazło się kilka udzielonych przez tych żołnierzy, którzy deklarowali inne przyczyny wywierające wpływ na powodzenie działań humanitarnych. W ich opinii o powodzeniu podejmowanych działań humanitarnych decyduje dokładne rozpoznanie sytuacji w zakresie zapotrzebowania na pomoc humanitarną. Podjęcie działań będących odpowiedzią na potrzeby ludności cywilnej. Dobra współpraca z przedstawicielami lokalnych władz i organizacji humanitarnych. Duże znaczenie według badanych odgrywają również posiadane środki finansowe.

W opinii respondentów działania humanitarne, prowadzone w trakcie konfliktu zbrojnego w głównej mierze polegają na pomocy cierpiącej ludności cywilnej. Większość badanych nie utożsamiała ich z konkretnym rodzajem przedsięwzięć, akcentując jedynie, że ich zadaniem jest niesienie pomocy cierpiącym w wyniku konfliktu. Badani, którzy odnieśli się do konkretnych działań humanitarnych najczęściej wskazywali, że polegają one na dostarczeniu potrzebującym pomocy medycznej i materialnej. Znikoma liczba wskazań dotyczyła odbudowy infrastruktury, działań zgodnych z normami MPH i współpracą z organizacji humanitarnymi.

W opinii przeważającej liczby badanych zasadniczym celem działań humanitarnych (79,9% wskazań) jest niesienie pomocy cierpiącej ludności cywilnej. Ponadto, wskazano, że celem działań humanitarnych jest zapewnienie warunków gwarantujących szybkie osiągnięcie celów operacji i jej zakończenie, a także zapewnienie kontyngentom wojskowym przychylności ze strony lokalnej społeczności.

Niemalże wszyscy ankietowani żołnierze uznali, że realizacja działań humanitarnych przez Polskie Kontyngenty Wojskowe w trakcie operacji pokojowej jest słuszna.

O podjęciu działań humanitarnych, według wskazań respondentów, decydują głównie potrzeby ludności cywilnej. Jak wynika z badań duże znaczenie ma również skuteczna współpraca z władzami lokalnymi oraz organizacjami humanitarnymi działającymi w rejonie operacji. Ważne z punktu widzenia ankietowanych są również możliwości finansowe kontyngentów wojskowych.

Z przeprowadzonych badań wynika, że polscy żołnierze najczęściej realizują działania humanitarne polegające na dostarczaniu żywności i środków medycznych poszkodowanym cywilom. Czynnie uczestniczą w odbudowie infrastruktury

(rekonstrukcji dostaw wody, ciepła, elektryczności) oraz budynków użyteczności publicznej. Dużo uwagi poświęcają również rozminowywaniu terenu oraz budowie obiektów użyteczności publicznej.

Ponad połowa ankietowanych wysoko oceniła działalność humanitarną podejmowaną przez PKW. Niepokojący jest brak zdecydowania w tej ocenie wśród prawie połowy badanych. Zdaniem autorki prawdopodobnie wśród tej grupy nieliczni uczestniczyli w realizacji przedsięwzięć humanitarnych, dlatego też tak trudno im dokonać jednoznacznej oceny tej działalności.

Zdaniem prawie 90% ankietowanych żołnierzy realizacja celów operacji pokojowej w dużym stopniu zależy od prowadzonych w jej czasie działań humanitarnych. Tę opinię swoimi wypowiedziami potwierdzili również badani eksperci.

Jak wynika z wypowiedzi ekspertów o zaangażowaniu żołnierzy do realizacji działań humanitarnych decydują przede wszystkim względy bezpieczeństwa, ale jednocześnie zaznaczają oni, że jest to praktyka bardzo powszechna.

Według deklaracji badanych istotny wpływ na zakres i powodzenie podejmowanych działań humanitarnych mają: sytuacja polityczna i militarna kraju, w którym jest prowadzona operacja pokojowa. Nastawienie miejscowej ludności cywilnej do żołnierzy, którzy niosą im pomoc w ramach operacji pokojowej. Duże znaczenie ma także dokładne rozpoznanie sytuacji w zakresie zapotrzebowania na pomoc humanitarną. Podjęcie działań będących odpowiedzią na potrzeby ludności cywilnej. Dobra współpraca z przedstawicielami lokalnych władz i organizacji humanitarnych oraz posiadane środki finansowe.

5.2. Potrzeby organizacyjno – szkoleniowe na rzecz działalności humanitarnej w operacjach pokojowych

Udział w operacji pokojowej wymaga od żołnierzy właściwego przygotowania, zdobycia określonej wiedzy teoretycznej oraz umiejętności praktycznych. Niezbędne jest do tego przygotowanie właściwego procesu szkolenia, który będzie odpowiadał wymaganiom, stawianym żołnierzom biorącym udział w konkretnej operacji. Każde szkolenie wymaga czasu, wiedzy, odpowiedniej bazy szkoleniowej oraz stosownego zabezpieczenia logistycznego[159].

Szkolenia dla żołnierzy mających wziąć udział w operacji pokojowej odbywa się w Centrum Przygotowań na potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach oraz w jednostkach wojskowych, z których żołnierze się wywodzą. Szkolenie, o którym mowa przebiega zgodnie z zasadami ujętymi w programach szkolenia pododdziałów Wojska Polskiego, a dokładniej rzecz ujmując na podstawie „Szczegółowego programu szkolenia dla potrzeb sił pokojowych organizacji międzynarodowych". Realizowane jest w trzech etapach:

- przygotowanie wstępne;
- przygotowanie zasadnicze;
- szkolenie doskonalące w rejonach wykonywanych zadań[160].

Przygotowanie wstępne obejmuje wszystkich kandydatów wytypowanych do udziału w operacji pokojowej z poszczególnych jednostek wojskowych, całe jednostki wojskowe, które przewidziano do udziału w operacji oraz żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, którzy podczas poboru wyrazili chęć dobrowolnej służby w operacjach poza granicami kraju. Ma ono miejsce w jednostkach wojskowych.

Szkolenie zasadnicze jest realizowane w Centrum Przygotowań na potrzeby Sił Pokojowych w Kielcach dla wszystkich żołnierzy oraz pracowników cywilnych przewidzianych do udziału w operacji pokojowej. Podczas tego etapu uczestnicy

---

[159] W. Pawłesa, Szkolenie wojsk do zadań pokojowych, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, wyd. specjalne, s.22.
[160] P. Paździorek, G. Sobolewski, Przygotowanie kontyngentów wojsk lądowych do działań w operacjach pokojowych, w: Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003, wyd. pod redakcją D. Kozerawskiego, AON, Warszawa, 2004, s. 122.

operacji muszą nabyć umiejętności, które są niezbędne do wykonywania zadań mandatowych na wyznaczonych stanowiskach służbowych podczas operacji.

Do podstawowych zagadnień szkolenia należą: taktyka i procedury oraz techniki operacyjne, które integrują pozostałe działy i przedmioty szkolenia. Celem szkolenia taktycznego jest nauczenie technik działania mających zastosowanie w rejonie operacji oraz pogłębianie umiejętności indywidualnego i zbiorowego działania. Nacisk kładziony jest również na wyrobienie odporności i wytrwałości w długotrwałym wykonywaniu zadań w warunkach dużych obciążeń fizycznych i napięć psychicznych.

Uwaga skoncentrowana jest przede wszystkim na przypomnieniu i ugruntowaniu wiedzy z zakresu technik operacyjnych, zasad użycia siły podczas ich wykonywania, sposobów działania na posterunkach obserwacyjnym i kontrolnym (stałym i mobilnym), patrolowania, przeszukiwania terenu i obiektów, konwojowania, prowadzenia akcji prewencyjnych oraz stosowania procedur współdziałania podczas ewakuacji medycznej[161].

W ramach szkolenia zasadniczego prowadzone jest również szkolenie ogniowe dostosowane do specyfiki stosowanych podczas operacji pokojowej technik operacyjnych oraz szkolenie z zakresu łączności i logistyki.

Szkolenie doskonalące w rejonach wykonywanych zadań jest ostatnim etapem przygotowania żołnierzy do realizacji zadań mandatowych. Jego celem jest:

- utrzymanie pełnej zdolności pododdziałów do wykonywania działań mandatowych i ochronno – obronnych;
- doskonalenie indywidualnych zdolności żołnierzy do wykonywania obowiązków mandatowych na zajmowanych stanowiskach służbowych;
- zapoznanie z dyrektywami i procedurami operacyjnymi;
- zapoznanie z warunkami bezpieczeństwa;
- doskonalenie umiejętności posługiwania się uzbrojeniem i sprzętem technicznym;
- zapoznanie z aktualnymi ustaleniami narodowymi dotyczącymi całokształtu działalności służbowej podczas prowadzenia operacji pokojowej[162].

---

[161] K. Bilka, Przygotowanie pododdziału do misji w Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 12, s. 81 - 82.

[162] W. Szot, Przygotowanie oficerów wojsk lądowych do udziału w operacjach pokojowych, w: wydanie pod red. D. Kozerawski, Międzynarodowe operacje pokojowe. Planowanie, zadania, warunki i sposoby realizacji, Wyd. AON, Warszawa 2004, s. 129 – 131.

Oczywiście zasadniczy program szkolenia musi być zawsze wzbogacany o zagadnienia i tematykę dotyczącą konkretnego rejonu świata, w którym operacja będzie prowadzona.

W związku z tym, że rozważania na temat działań humanitarnych polskich kontyngentów wojskowych zostały przedstawione przez autorkę na przykładzie operacji stabilizacyjnej w Iraku. Postanowiła ona przedstawić poniżej zagadnienia szkoleniowe, które realizowano w toku przygotowań do tej operacji.

Z całą pewnością udział polskiego kontyngentu wojskowego w operacji irackiej stanowił ogromne wyzwanie pod względem jego przygotowania i wyszkolenia do tego przedsięwzięcia. Realizacja zadań z udziałem polskiego kontyngentu wojskowego na terenie Iraku jest niewątpliwie nowym wyzwaniem, a zarazem poligonem doświadczalnym w okresie transformacji i budowy nowego kształtu wojsk lądowych[163].

Przede wszystkim operacja „Iracka Wolność" była pierwszą operacją od czasów drugiej wojny światowej, w której Wojsko Polskie uczestniczyło na taką skalę. O trudności tej operacji świadczyła nie tylko odmienność religijna, kulturowa i mentalna miejscowej ludności. Na plan pierwszy wysuwały się zagrożenia dla zdrowia i życia polskich żołnierzy płynące ze strony wrogo nastawionej ludności irackiej oraz działających na szeroką skalę ugrupowań przestępczych i terrorystycznych. Istotne w procesie szkolenia było także uwzględnienie zupełnie innych niż polskie warunków klimatycznych. Mając na uwadze przygotowanie żołnierzy do operacji w Iraku omawiano w ramach szkolenia następujące zagadnienia:

- Irak – historia i dzień dzisiejszy;
- odłamy religijne występujące w strefie stabilizacyjnej;
- prawo konfliktów zbrojnych;
- techniki operacyjne;
- negocjacje i mediacje;
- terroryzm;

---

[163] M. Ojrzanowski, J. Ostrowski, Działalność brygady międzynarodowej w Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 12, s. 13.

- bezpieczeństwo misji pokojowej[164].

Na uwagę zasługuje również fakt, że w procesie szkolenia uwzględniono turbulentną sytuację w Iraku, weryfikując proces szkolenia w oparciu o bieżące informacje płynące ze strefy mandatowej.

Tak przedstawia się przygotowanie i prowadzenie procesu szkolenia do wojskowej działalności pokojowej w teorii. Analizując poszczególne zagadnienia wydawać by się mogło, że zaspakajają one w dostatecznym zakresie potrzeby wiedzy żołnierzy biorących udział w operacji pokojowej. Autorka uznała jednak, że najlepszym źródłem wiedzy na temat jakości i przydatności przedmiotowego szkolenia będzie opinia uczestników operacji pokojowych.

Kolejne pytania dotyczyły zatem, potrzeb organizacyjno - szkoleniowych, których zaspokojenie jest niezbędne z punktu widzenia żołnierzy, którzy w ramach służby w PKW wykonują zadania humanitarne.

Znakomita większość badanych uznała, że żołnierze realizujący działania humanitarne są właściwie przygotowani do ich wykonywania, a ponad 12% było przeciwnego zdania. Poniżej zaprezentowane zostały szczegółowe dane na ten temat oraz ich graficzny obraz.

Tabela 15

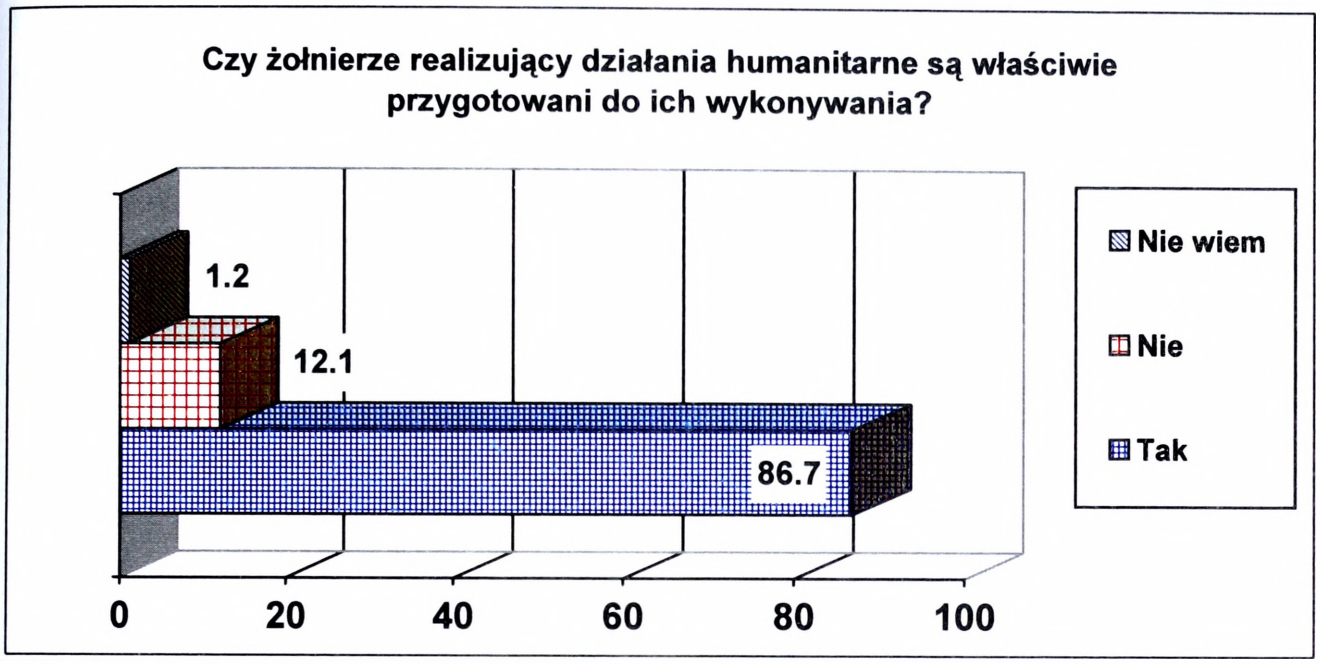
Przygotowanie żołnierzy do wykonywania działań humanitarnych

Czy żołnierze realizujący działania humanitarne są właściwie przygotowani do ich wykonywania?		%
1.	Tak	86,7
2.	Nie	12,1
3.	Nie wiem	1,2

[164] W. Pawłesa, op. cit., s. 22.

Wykres 9

Przygotowanie żołnierzy do wykonywania działań humanitarnych (dane w %)



Oceniając szkolenia przygotowawcze do prowadzenia działań humanitarnych w kontekście ich zgodności z rzeczywistymi warunkami, w jakich są prowadzone ponad 60% respondentów uznało, iż zgodność ta jest duża, a co dziesiąty uznał ją za mała. Jednak ponad 1/4 badanych nie potrafiła dokonać takiej oceny w sposób precyzyjny twierdząc, że szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej nie odpowiada realiom jej prowadzenia ani w dużym ani w małym stopniu. Omawiane dane zawiera tabela 16, a prezentuje je wykres 10.

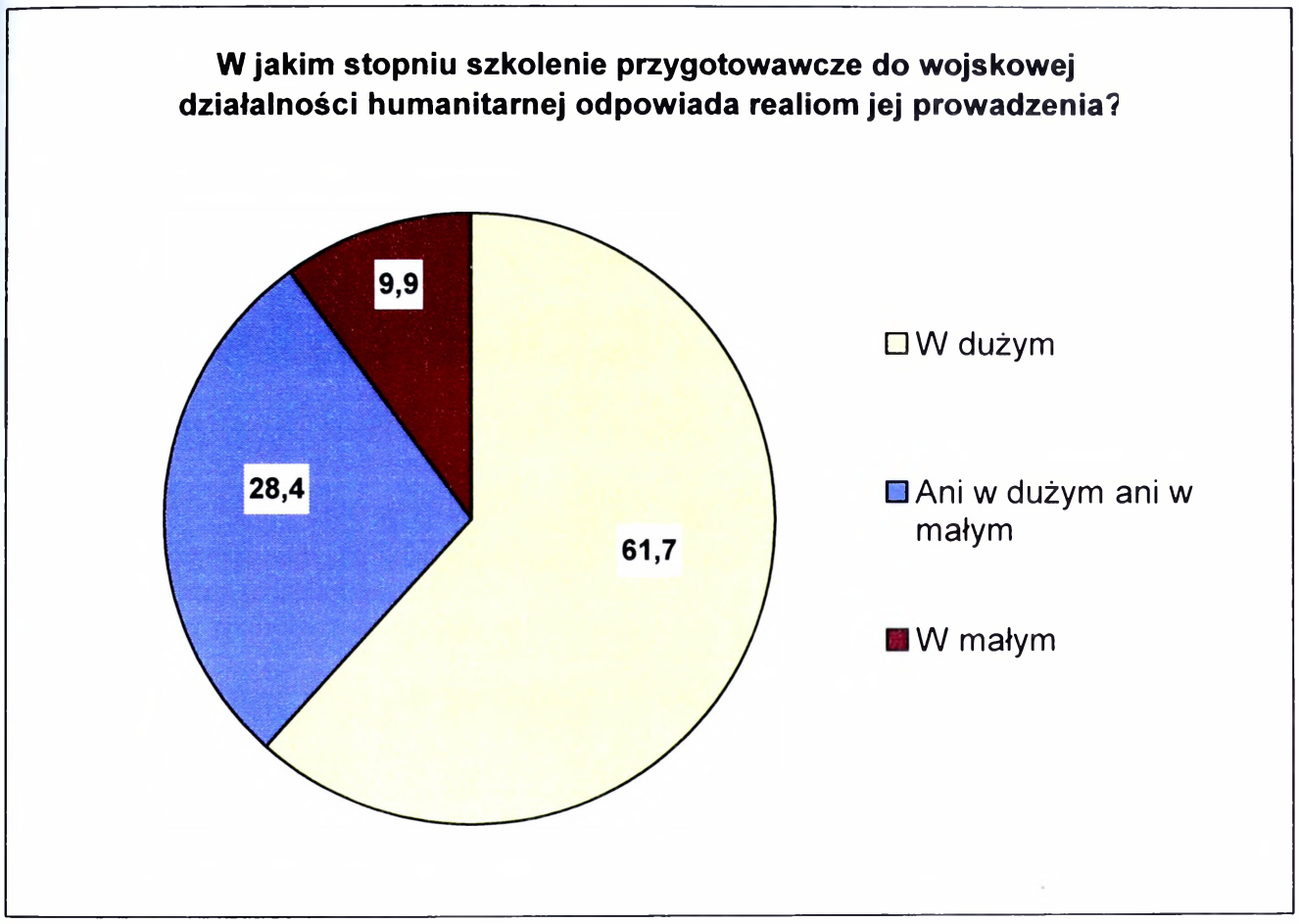
Tabela 16

Zgodność szkoleń przygotowawczych do działalności humanitarnej z realiami jej prowadzenia

W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?		%
1.	W dużym	61,7
2.	Ani w dużym ani w małym	28,4
3.	W małym	9,9

Wykres 10

Zgodność szkoleń przygotowawczych do działalności humanitarnej z realiami jej prowadzenia (dane w %)



Zupełnie inne spojrzenie na ten problem zaprezentowali eksperci, uczestnicy operacji w Iraku, którzy służbowo zajmowali się zagadnieniami współpracy cywilno -wojskowej.

Analizując udzielone przez nich wypowiedzi na jednakowo brzmiące pytanie, jednoznacznie można stwierdzić, że szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej oceniane jest przez większość negatywnie. Oto ich wypowiedzi:

Do właściwej działalności humanitarnej przygotowane są tylko jednostki specjalistyczne np. CIMIC, natomiast pozostali zdobywają doświadczenia w trakcie działań oraz współpracując z oddziałami CIMIC.

Tylko jednostka CIMIC ma tego typu szkolenie i jest przygotowana do tych działań Pozostałe pododdziały realizują swoje zadania zgodnie z przeznaczeniem.

Ogromnie, jedynie tego typu szkolenie, może uświadomić potrzeby realizacji i ukształtować podejście żołnierzy do działań humanitarnych.

Odpowiada w stopniu podstawowym – żołnierze wiedzą co i jak mają robić, ale realizowanie jakichkolwiek działań musi być dobrze przygotowane od strony logistycznej, a w tej sferze łatwo zauważalne są braki.

Można powiedzieć, że nie odpowiada. Nie ma określonych procedur działania odnoszących się typowo do działalności humanitarnej. Żadne ćwiczenia praktyczne nie obejmują tej problematyki.

W stopniu średnim, ponieważ tak naprawdę trudno jest przewidzieć realne potrzeby i warunki, w których będzie działał kontyngent.

Przygotowuje w ogólnym zakresie. Szczegóły, specyfikę przyswaja się w początkowym okresie misji (mniej więcej w ciągu dwóch pierwszych tygodni) i moim zdaniem jest to wystarczające.

Szkolenie jest w pełni przydatne i odpowiada realiom, w których funkcjonuje kontyngent.

Uważam, że szkolenie w żadnym stopniu nie przygotowuje żołnierzy do tego rodzaju działalności.

Szkolenie moim zdaniem w stopniu średnim odpowiada realiom, ponieważ tak naprawdę trudno jest przewidzieć rozwój sytuacji na misji.

Moim zdaniem szkolenie w stopniu dobrym odpowiada realiom prowadzenia działań

Wszystko zależy od charakteru jednostki, ale generalnie jest wystarczające i pozwala prowadzić działalność humanitarną w rejonie misji.

Zdaniem autorki przedstawione wyniki badań dowodzą, że osoby, które bezpośrednio uczestniczą w realizacji przedsięwzięć humanitarnych znacznie krytyczniej odnoszą się do oferowanych im w tym zakresie treści szkoleniowych.

Oceniają je przez pryzmat realizowanych zadań. Autorka uważa, że negatywna ocena podyktowana jest doświadczeniami wyniesionymi z wykonywanych zadań pomocy humanitarnej i trudności, które pojawiły się w trakcie ich realizacji. Bezpośrednie zderzenie teorii z praktyką, problemów dnia codziennego w obszarze

operacji, trudnej rzeczywistości środowiska postkonfliktowego zweryfikowało przydatność szkolenia poprzedzającego wyjazd w rejon operacji.

Zdaniem autorki takie wyniki badań poddają w wątpliwość prawidłowość procesu przygotowawczego poprzedzającego wyjazd w rejon działania operacji pokojowej. Nasuwa się wniosek, że członkowie delegacji wizytujący obszar przyszłej operacji pokojowej nie zwracają szczególnej uwagi na potrzeby w zakresie pomocy humanitarnej i warunki realizacji zadań w tym zakresie. W efekcie treści szkolenia nie odpowiadają realiom panującym w rejonie działań.

Autorka jest zdania, że w takim wypadku członkowie delegacji wizytujący obszar przyszłej operacji powinni nawiązać kontakt z przedstawicielami organizacji humanitarnych działających na miejscu. Zasięgnąć od nich informacji na temat potrzeb pomocy humanitarnej i warunków jej realizacji. Zasadne jest także zweryfikowanie informacji płynących od przedstawicieli lokalnych władz oraz organizacji międzynarodowych np. ONZ. Autorka dysertacji uznała, że ważnym źródłem informacji na temat koniecznych zmian w procesie przygotowania do operacji pokojowej są jej uczestnicy.

Konsekwencją pytania omówionego powyżej było kolejne, w którym poproszono respondentów o wskazanie zmian organizacyjno – szkoleniowych, koniecznych, ich zdaniem, do właściwego przygotowania PKW do prowadzenia działań humanitarnych. Ankietowani udzielali odpowiedzi drogą wielokrotnego wyboru z zaproponowanej kafeterii. Tabela 17 przedstawia ich deklaracje.

Tabela 17

Zmiany organizacyjno – szkoleniowe, konieczne do właściwego przygotowania PKW do prowadzenia działań humanitarnych

Jakich według Pana zmian organizacyjno – szkoleniowych należy dokonać aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?		%
1.	Zmienić programy szkolenia	25,9
2.	Wykorzystać w szkoleniu wiedzę praktyczną żołnierzy weteranów	68,4
3.	Zwiększyć ilość zajęć praktycznych	23,6
4.	Inne zmiany (jakie?)	0,6

*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

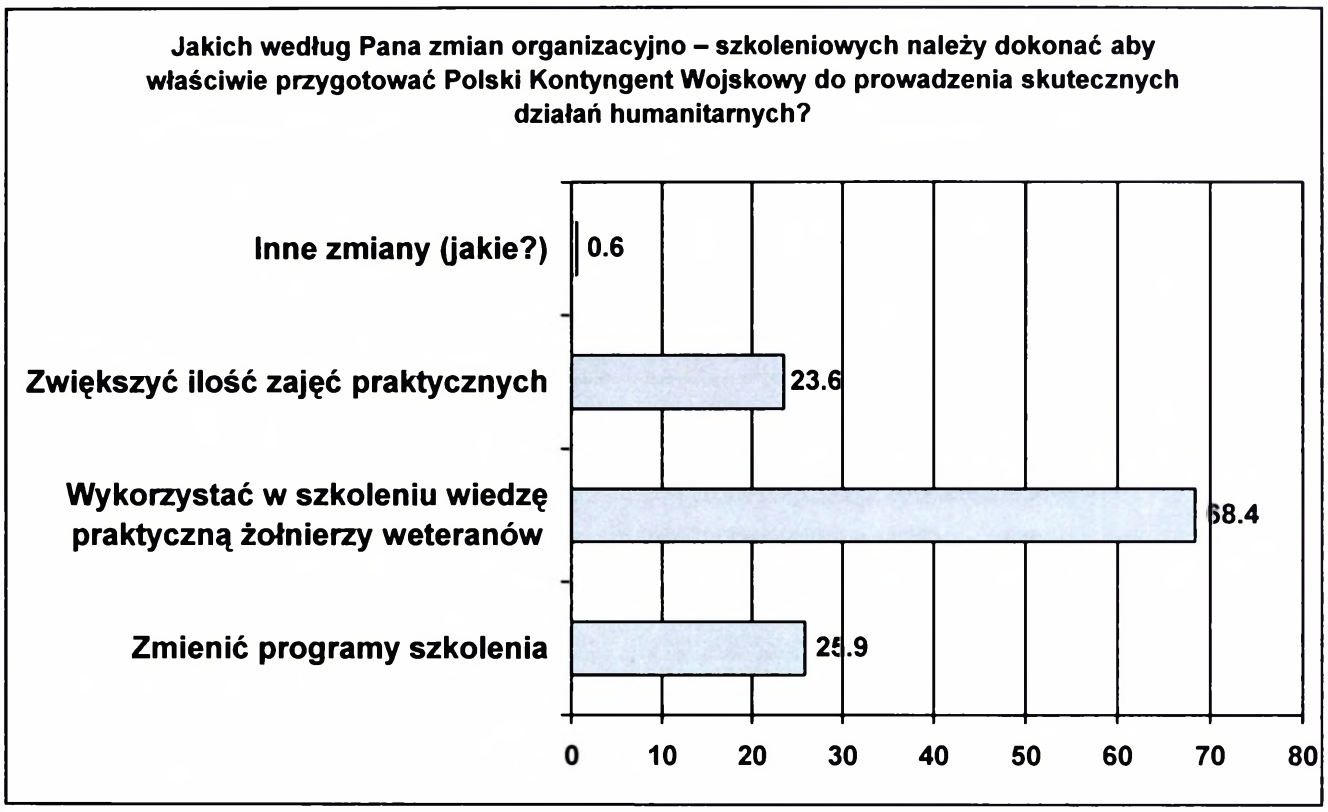
Jak widać wśród wyborów dokonywanych przez respondentów dominowały te, które dotyczyły wykorzystania w szkoleniu wiedzy praktycznej żołnierzy weteranów. Opinie takie były udziałem ponad 2/3 badanych. Poza tym ponad 1/4 z nich opowiadała się za zmianą programów szkolenia, a prawie 1/4 za zwiększeniem ilości zajęć praktycznych. Niecały 1% stanowiły odpowiedzi badanych, proponujących inne zmiany w tym zakresie. Oto te opinie:

- *unikać naboru żołnierzy bez kwalifikacji, którzy będą wykonywać zadania na innych stanowiskach;*
- *posiadać aktualne materiały do szkolenia, a nie sprzed kilku lat;*
- *poznać organizacje humanitarne, ich cele, zakres działania i zacieśniać współpracę z nimi;*
- *wykorzystać szkolenia organizacji humanitarnych;*
- *włączyć w szkolenie przedstawicieli organizacji pozarządowych;*
- *stworzyć specjalną jednostkę niosącą pomoc przez dłuższy okres czasu bez rotacji;*
- *dofinansować.*

Na diagramie zaprezentowano graficzny rozkład deklarowanych odpowiedzi

Wykres 11

Zmiany organizacyjno – szkoleniowe, konieczne do właściwego przygotowania PKW do prowadzenia działań humanitarnych (dane w %)



*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

W podobnym tonie wypowiedzieli się eksperci, którzy na pytanie o to, jakich zmian organizacyjno – szkoleniowych należy dokonać, aby PKW był właściwie przygotowany do działań humanitarnych wskazali przede wszystkim na konieczność wykorzystania praktycznej wiedzy żołnierzy weteranów. Oto ich opinie:

Przede wszystkim najważniejsze jest to, aby wykorzystywać doświadczenia zdobyte na przeprowadzonych już przez polskich żołnierzy operacjach pokojowych, bo to one są nieocenionym źródłem wiedzy.

Szkolenie powinno zostać oparte na doświadczeniach poprzednich zmian kontyngentu. W większym wymiarze powinni w nim również uczestniczyć eksperci (np. arabiści, specjaliści od ochrony dóbr kultury, religioznawcy itp.).

Wśród ekspertów pojawiły się również głosy, aby w proces szkolenia włączyć przedstawicieli organizacji humanitarnych, których doświadczenie stanowi bogate źródło wiedzy.

Szkolenie powinno uwzględniać zajęcia z przedstawicielami organizacji rządowych i pozarządowych.

Udział w szkoleniu przygotowującym do wyjazdu na misje powinni brać przedstawiciele humanitarnych organizacji rządowych i pozarządowych, których wiedza byłaby dla żołnierzy bardzo pomocna już w rejonie działań

W proces szkolenia żołnierzy należy włączyć organizacje pozarządowe np. PAH (Polska Akcja Humanitarna – aut.).

Należyte przygotowanie żołnierzy do realizacji działań humanitarnych uzależnione jest nie tylko od procesu szkolenia, ale również od zastosowania właściwych rozwiązań organizacyjnych. Wśród badanych pojawiały się głosy, że liczba personelu, który ma realizować działania humanitarne jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb. Wskazywano nie tylko na ilościowe braki w obsadzie personalnej, ale akcentowano również niedobór specjalistów z określonych dziedzin, co w dużym stopniu utrudnia prowadzenie działalności humanitarnej. Dowodzą tego poniższe wypowiedzi:

Z mojego doświadczenia wynika, że należy większą uwagę skoncentrować na pozyskaniu cywilnych specjalistów do pracy w PKW. Szczególnie mam na myśli lekarzy, prawników, specjalistów ds. wody, kanalizacji, elektryczności, budownictwa. Większa liczba personelu powinna na stałe współpracować z organizacjami międzynarodowymi w rejonie operacji.

Uważam, że powinno się zatrudniać większą liczbę specjalistów cywilnych, ponieważ wpłynęłoby to na zwiększenie możliwości wykonywania różnych zadań humanitarnych.

Zasugerowano również zmianę podejścia do działalności humanitarnej, uzasadniając, że nie powinna ona być jedynie domeną CIMIC, ale również inne pododdziały powinny być przygotowane do niesienia pomocy humanitarnej, jak np. w poniższych wypowiedziach:

Działalność humanitarna przypisywana jest wyłącznie komórkom CIMIC, inne elementy PKW bardzo niechętnie angażują się w tego typu przedsięwzięcia i uważam, że jest to duży błąd. Powinna być to działalność powszechna, dzięki temu żołnierze bez względu na miejsce służby (jednostki specjalne, pododdziały wartownicze, patrolowe

itd.) byliby kojarzeni nie tylko z akcjami bojowymi, ale też z gotowością niesienia pomocy potrzebującym, kreowaliby pozytywny wizerunek wojska.

Zwiększyć liczbę personelu CIMIC doposażonego w niezależną ochronę, natomiast w innych pododdziałach wyznaczyć i obsadzić sekcje S – 5 (współpracy cywilno-wojskowej).

Przytoczone wypowiedzi respondentów, zdaniem autorki są cennym źródłem wiedzy na temat tego, jakie zmiany organizacyjno – szkoleniowe należy wprowadzić do procesu przygotowania kontyngentu, aby mógł skutecznie realizować działania humanitarne. Rzeczą oczywistą jest, że należy unikać naboru osób bez kwalifikacji, których fachowość wzbudza wątpliwości. Najczęściej utrudniają one terminowe i wzorowe wykonanie zadań. Z uwagi na to, jak ważna dla osiągnięcia celów operacji pokojowych jest niesiona przez żołnierzy pomoc humanitarna powinni się nią zajmować specjaliści w swoich dziedzinach. Zwrócono również uwagę, że należy wykorzystywać wiedzę, którą dysponują pracownicy organizacji humanitarnych. Z pewnością udzielone przez nich wskazówki są cenne dla żołnierzy jadących w rejon operacji z zamiarem niesienia pomocy potrzebującym. Ostatni aspekt dotyczący dofinansowania ma zdaniem autorki również duże znaczenie, ponieważ najdrobniejsze braki sprzętu, czy materiałów biurowych są dużym utrudnieniem i spowalniają proces przywracania „normalności" w kraju zniszczonym przez konflikt zbrojny.

Znakomita większość ankietowanych oceniła, że żołnierze realizujący działania humanitarne są właściwie przygotowani do realizacji tego rodzaju przedsięwzięć.

Ponad połowa uczestników ankiety oceniła, że szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom, w których żołnierze wykonują zadania pomocy humanitarnej w trakcie operacji pokojowej.

Zupełnie odmienną opinię w tej samej kwestii wyrazili eksperci. Ich zdaniem szkolenie poprzedzające wyjazd w rejon operacji pokojowej, którego celem jest przygotowanie żołnierzy do realizacji działań humanitarnych nie odpowiada realiom panującym w teatrze działań.

Badania wykazały, że właściwe przygotowanie PKW do realizacji działań humanitarnych wymaga wprowadzenia zmian organizacyjno – szkoleniowych. Największa grupa respondentów wskazała na konieczność wykorzystania w procesie

szkolenia wiedzy praktycznej żołnierzy - weteranów operacji pokojowych. Podobne grono zwolenników (ok. 25%) miały propozycje dotyczące programów szkolenia oraz zwiększenia liczby godzin praktycznych.

Respondenci zaproponowali również, aby w procesie szkolenia wykorzystać wiedzę i doświadczenie przedstawicieli organizacji humanitarnych działających w rejonach prowadzonych operacji pokojowych.

Ponadto, członkowie badanej grupy wskazali na potrzebę zatrudniania większej liczby personelu odpowiedzialnego za realizację działań humanitarnych, stosownie do rzeczywistych potrzeb. Podkreślono konieczność zatrudniania większej liczby specjalistów z różnych dziedzin gospodarki, których wiedza i fachowość jest niezbędna, aby prawidłowo i terminowo wykonywać zadania pomocy humanitarnej.

Badani zwrócili również uwagę, że w realizację działań humanitarnych poza personelem CIMIC powinny być angażowane również inne pododdziały.

5.3. Zabezpieczenie sprzętowo – materiałowego niezbędne do realizacji przedsięwzięć humanitarnych

Kluczowe znaczenie dla wykonania zaplanowanych zadań i osiągnięcia celów operacji stabilizacyjnej ma właściwe wyposażenie wojsk WNZT[165]. To stwierdzenie gen. Andrzeja Tyszkiewicza jest oczywiste i niepodległa najmniejszej dyskusji. Aby móc jednak zrealizować ten wymóg, ogromną rolę odgrywa organizacja zabezpieczenia logistycznego, która jak wskazuje profesor Eugeniusz Nowak powinna zapewnić skuteczną[166] realizację niezbędnych dostaw zaopatrzenia i usług logistycznych[167].

Udział Wojska Polskiego w operacji stabilizacyjnej w Iraku mimo ogromnego doświadczenia pododdziałów logistycznych, również dla nich stanowił wyzwanie. Wpływ na to miał fakt, że Polska obejmująca dowodzenie w jednej ze stref stabilizacyjnych musiała zadbać o to, aby w miarę możliwości była niezależna i samowystarczalna. Ponadto, zakres zadań, które mieli wykonywać polscy żołnierze był znacznie szerszy niż w dotychczas prowadzonych operacjach pokojowych.

Wyposażenie jednostek wyznaczonych do PKW wymagało od służb materiałowych pewnej szczególnej wrażliwości i wyobraźni. Chodziło bowiem o przewidywanie potrzeb oraz skutków podejmowanych decyzji zaopatrzeniowych, jak również o szybką i właściwą reakcję na sygnały nadchodzące z wojsk.

Zadania postawione przed służbami materiałowymi można podzielić na dwie zasadnicze grupy:

- wyposażenie żołnierzy jednostek PKW w przedmioty zaopatrzenia mundurowego o odpowiednich dla miejscowego klimatu walorach użytkowych oraz w żywność oraz sprzęt służby żywnościowej zapewniający sprawne funkcjonowanie wojsk i zaspokojenie potrzeb żywnościowych;

---

[165] A. Tyszkiewicz, Operacje stabilizacyjne, Wyd. Bellona, Warszawa 2005, s. 107.

[166] Przyjmuje się, że zaopatrzenie oraz usługi logistyczne realizowane są skutecznie, jeżeli docierają do wszystkich odbiorców we właściwym czasie, we właściwe miejsca, we właściwej postaci (kondycji) oraz we właściwych niezbędnych ilościach w: E. Nowak, Logistyka w sytuacjach kryzysowych kryptonim Logicus, AON, Warszawa 2008, s. 5 – 6.

[167] E. Nowak, Logistyka w sytuacjach kryzysowych, Wyd. AON, Warszawa 2005, s. 19.

- zaopatrzenie uzbrojenia i sprzętu wojskowego kontyngentu w odpowiednie pod względem jakości i ilości materiały pędne, smary oraz środki bojowe, a także gromadzenie odpowiednich zapasów i stworzenie warunków do ich przechowywania[168].

Wydawać by się mogło, że zaopatrzenie żołnierzy w stosowne do potrzeb umundurowanie nie ma wpływu na zakres i jakość wykonywanych przez nich zadań w tym również działań humanitarnych. Biorąc jednak pod uwagę, że operacje pokojowe prowadzone są bardzo często w rejonach o specyficznych warunkach klimatycznych okazuje się, że takie rozumowanie jest błędne.

Irak jest tutaj doskonałym przykładem, ponieważ temperatury w tym rejonie świata są bardzo zmienne w zależności od pory roku, stosownie do tego należało zapatrzyć żołnierzy w różnorodny asortyment mundurowy, chroniący przed chłodem lub dający poczucie komfortu podczas tropikalnych upałów.

Należy pamiętać, że realizacja działań humanitarnych prowadzona jest poza terenem bazy, poprzedzona jest rekonesansem w terenie, który pozwala określić najpilniejsze potrzeby miejscowej ludności. Żołnierze odpowiedzialni za te przedsięwzięcia zobowiązani są również do monitorowania i oceny sytuacji w środowisku cywilnym. Wszystkie projekty, które realizowane są w terenie podlegają na bieżąco inspekcjom, których dokonują oficerowie CIMIC. Na ich podstawie ocenia się zaawansowanie prac oraz zgodność ich wykonania z założeniami projektu.

W tym miejscu wyłania się kolejny, bardzo istotny element wyposażenia żołnierzy, a mianowicie jakość i dostęp do środków transportu, które jak wynika z powyższych rozważań są im niezbędne. Jak zauważył cytowany już gen. Tyszkiewicz wszystkie pojazdy powinny być wyposażone w urządzenia klimatyzacyjne. Ze względu na wysoki poziom zagrożenia dla życia i zdrowia żołnierzy, który miał miejsce w Iraku, a z doniesień medialnych wynika, że jeszcze bardziej niebezpiecznie jest w Afganistanie, samochody powinny zostać odpowiednio doposażone. Osłony siatkowe należy zamontować na szybie przedniej i bocznych. Aby chronić żołnierzy przed pociskami i odłamkami z broni strzeleckiej wskazane jest, aby drzwi i podłoga

---

[168] R. Szpak, A. Przeździecki, Zabezpieczenie materiałowe, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 8, s.59.

kabiny oraz skrzynia ładunkowa, jeżeli jest przeznaczona do transportu żołnierzy została wyłożona laminatem ochronnym lub płytami stalowymi[169].

Mówiąc o trudnych warunkach klimatycznych i środkach transportu należy pamiętać, że kontyngent powinien zostać wyposażony w sprzęt, w którym zastosowano płyny i smary eksploatacyjne odpowiednie, do warunków klimatycznych, w których będzie on wykorzystywany. Należy również zadbać o to, aby zgromadzić odpowiednią ilość materiałów eksploatacyjnych i stworzyć warunki do ich przechowywania.

Rozpatrując dalej wątek traktujący o tym, że żołnierze wykonujący działania humanitarne pracują przede wszystkim poza terenem bazy, kolejnym elementem wyposażenia, któremu należy się przyjrzeć są dostępne środki łączności. Ich jakość i dostępność wpływa nie tylko na sprawność działania pododdziałów, ale również na ich poziom bezpieczeństwa w terenie. Ważnym aspektem jest również kompatybilność tych urządzeń ze sprzętem, którym dysponują inni członkowie sił koalicyjnych.

Pododdziałom wykonującym zadania w terenie należy zapewnić komplementarny sprzęt łączności (satelitarny, radiowy – UKF i KF, radiotelefoniczny i komórkowy), pozwalający na tworzenie alternatywnych dróg przekazywania informacji, zwiększając tym samym niezawodność systemu łączności[170].

Dla przykładu IV zmiana Grupy CIMIC PKW w Iraku dysponowała technicznymi środkami łączności w postaci: radiostacja TRC 9200 – 5 szt., radiostacja „Harris" – 1 szt., motorola samochodowa GP – 340 - 11 szt., motorola GM – 360 – 1 szt., radiostacja UKF – 3 szt., telefon satelitarny „ THURAYA" – 3 szt. oraz telefon komórkowy „NOKIA" – 3 szt.

W opinii dowódcy tej grupy płk. Dariusza Pawlika tak zabezpieczona w środki techniczne Grupa CIMIC mogła samodzielnie realizować zadania oraz znacznie rozszerzyć swoją działalność[171].

Prowadząc rozważania na temat zabezpieczenia łączności kontyngentu wojskowego uczestniczącego we współcześnie prowadzonych operacjach pokojowych

---

[169] A. Tyszkiewicz, op. cit., s.108.
[170] Tamże, s.106.
[171] Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s. 20.

nie można pominąć znaczenia i roli Internetu, a co się z tym wiąże informatyki. Doświadczenia oddziału współpracy cywilno-wojskowej w Iraku wskazują, że dostęp do Internetu był podstawą funkcjonowania dla Centrum Koordynacji Pomocy Humanitarnej (HACC) zespołów wsparcia władz prowincji (GST) oraz specjalistów cywilnych działających w strukturach CIMIC[172].

Mimo, że Internet był w tym wypadku tak ważnym elementem skutecznego funkcjonowania wymienionych podmiotów, z cytowanego powyżej sprawozdania CGWWCW wynika, że IV zmiana Grupy CIMIC borykała się z problemem niedoboru sprzętu komputerowego oraz odpowiedniego serwisu. Taki stan rzeczy istotnie utrudniał terminową realizację zadań[173].

Z przedmiotowego sprawozdania wynika również, że Grupa CIMIC nie była zabezpieczona w dostateczną ilość materiałów biurowych. Środki pozostawione Grupie do dyspozycji zaspakajały realne potrzeby zaledwie w kilku procentach. Ze względu na konieczność dokonywania różnorodnych analiz, opisów, sprawozdań oraz meldunków, które nierozerwalnie wiązały się z realizacją dziesiątek projektów była to duża niedogodność[174].

Trudne warunki klimatyczne, w których prowadzone są operacje pokojowe stawiają służby logistyczne przed kolejnym, trudnym wyzwaniem, a mianowicie stworzeniem warunków dystrybucji i przechowywania wody oraz żywności. Ma to niebagatelne znaczenie nie tylko dla funkcjonowania samego kontyngentu.

Bardzo często zdarza się bowiem, że w rejonie operacji pokojowej w wyniku zniszczeń wojennych nie ma dostępu do źródeł wody pitnej, w związku z tym wówczas najczęściej na siłach zbrojnych spoczywa obowiązek zabezpieczenia ludności cywilnej. W tym celu wykorzystywany jest specjalistyczny sprzęt wojskowy. Urządzenia do wydobycia i oczyszczania wody dostarczane są przez poddziały inżynieryjne natomiast sprzęt do transportu i przechowywania wody zapewniają pododdziały logistyczne[175].

---

[172] A. Tyszkiewicz, op. cit., s. 107.
[173] Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej, Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Kielce sierpień 2005, s.20.
[174] Tamże, s. 22.
[175] E. Nowak, Logistyka w sytuacjach kryzysowych, wyd. AON, Warszawa 2005, s. 37.

Polski kontyngent wojskowy w Iraku został wyposażony w zbiorniki miękkie na wodę, zbiorniki kontenerowe, cysterny na samochodach, przyczepach i płozach. Taki sprzęt tworzył system zaopatrzenia w wodę.

W procesie zaopatrywania w wodę zarówno żołnierzy kontyngentu, jak i ludności cywilnej ważną rolę odgrywa służba zdrowia odpowiedzialna za nadzór sanitarny nad tym procesem. Do tego zadania wykorzystuje się ruchome laboratorium zainstalowane na samochodzie terenowym, wyposażone w specjalistyczny sprzęt laboratoryjny, informatyczny i łączności. Do jego podstawowych zadań w rejonie operacji należy:

- pobieranie próbek materiału zakaźnego z powietrza, gleby, wody i żywności;
- wstępne identyfikowanie obecności czynników biologicznych (zarazki wąglika, cholery, brucelozy, tularemii itp.);
- zabezpieczenie i transportowanie pobranych próbek do specjalistycznego laboratorium;
- nadzorowanie pod kątem sanitarnohigienicznym i laboratoryjnym bezpieczeństwa epidemiologicznego (w tym jakości wody i żywności)[176].

Ważne jest również zabezpieczenie kontyngentu w nowoczesny sprzęt chłodniczy: kontenery do przechowywania żywności, samochody chłodnie, samochody izotermiczne do jej transportu i dystrybucji[177].

Te rozważania określają w skrócie jak PKW powinien zostać zabezpieczony, aby mógł właściwie wykonywać przedsięwzięcia humanitarne, na ile jednak rzeczywistość odpowiada założeniom pokazują odpowiedzi udzielone przez respondentów.

Respondenci mieli ocenić zabezpieczenie logistyczne PKW, które wpływa pozytywnie bądź negatywnie na skuteczność prowadzenia misji humanitarnej.

---

[176] W. Ruszkowski, Zabezpieczenie medyczne, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 8, s. 64.
[177] R. Szpak, A. Przeździecki, op. cit, s. 59.

Tabela 18

Opinie na temat zabezpieczenia logistycznego działań humanitarnych PKW

Czy według Pana PKW są właściwie zabezpieczone pod względem logistycznym, aby skutecznie realizować działania humanitarne?		%
1.	Tak	58,8
2.	Nie	40
3.	Nie wiem	1,2

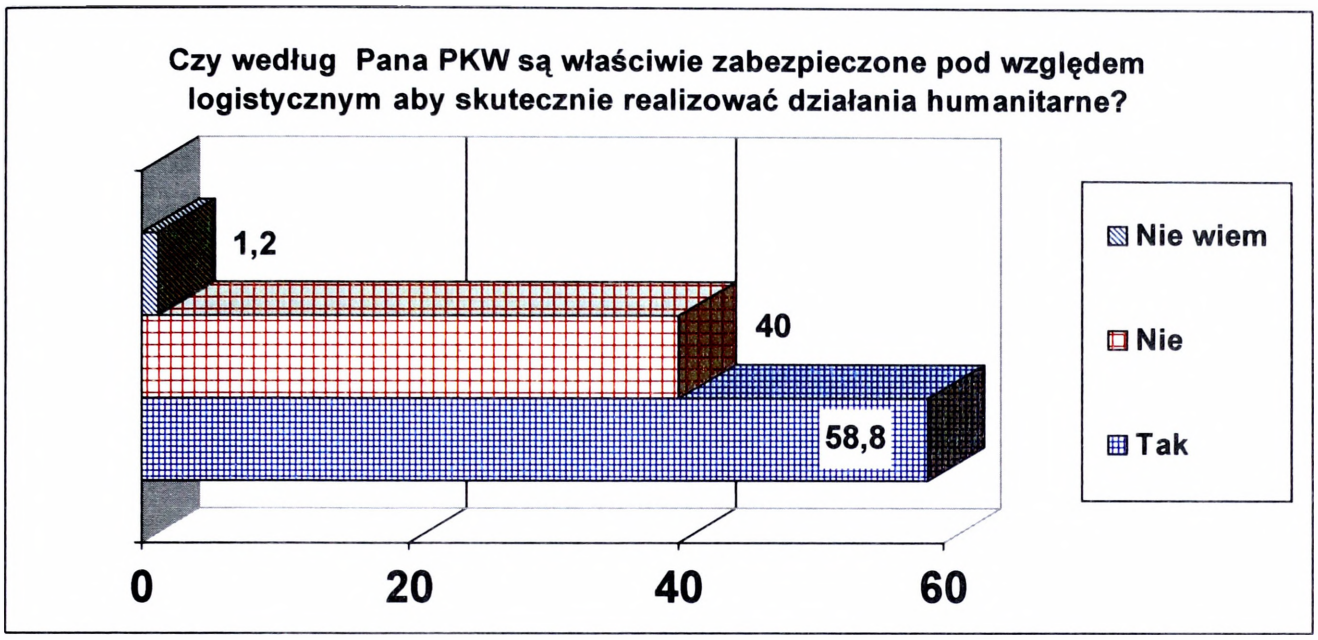
Tabela powyżej przedstawia wyniki, które świadczą o tym, iż prawie 60% badanych żołnierzy wyraża pozytywną opinię o zabezpieczeniu logistycznym polskich kontyngentów wojskowych, co pozwala na skuteczne prowadzenie działalności humanitarnej. Przeciwnego zdania jest równo 40% ankietowanych, a nieco ponad 1% nie posiada wiedzy na ten temat, co obrazuje wykres 12.

Najbardziej pozytywnie o zabezpieczeniu logistycznym PKW wypowiadali się żołnierze z niższych korpusów, czyli szeregowi zawodowi (ponad 70%) i podoficerowie (ponad 50%), natomiast oficerowie, zarówno starsi jak i młodsi, byli w tym względzie bardziej krytyczni i ponad 60% z nich uznało logistykę PKW za niewłaściwą.

Ponadto analiza krostabulacyjna wykazała, iż wszyscy respondenci z wykształceniem podstawowym i zawodowym uznali zabezpieczenie logistyczne PKW za skuteczne w kontekście realizowanych działań humanitarnych. Podobnego zdania było 2/3 badanych z wykształceniem średnim. Na tym tle wyróżniały się odpowiedzi udzielane przez ankietowanych legitymujących się wykształceniem wyższym, spośród których niemalże 60% wyraziło opinię, iż PKW nie są wystarczająco dobrze zabezpieczone logistycznie, aby ich działania humanitarne były w pełni skuteczne.

Wykres 12

Opinie na temat zabezpieczenia logistycznego działań humanitarnych PKW (dane w %)



Badani żołnierze deklarowali różne przyczyny niewłaściwego zabezpieczenia logistycznego Polskich Kontyngentów Wojskowych, które negatywnie wpływają na przebieg prowadzonej przez nie działalności humanitarnej. Zostały one pogrupowane w następujące kategorie:

Złe rozwiązania organizacyjne:

- *zła organizacja, brak konkretnych decyzji;*
- *brak systemowego działania;*
- *brak myślenia długofalowego;*
- *złe rozpoznanie sytuacji w terenie;*
- *zbyt duża liczba osób decydujących;*
- *biurokracja, niemożność wykorzystania środków z msz, brak uzgodnień między msz a mon;*
- *brak koordynacji z organizacjami humanitarnymi.*

Problemy z zabezpieczeniem sprzętowym:

- *brak odpowiedniego sprzętu i osób odpowiedzialnych za realizację pomocy humanitarnej;*
- *brak środków łączności;*
- *problem z uzupełnieniem zużytych maszyn, części zamiennych oraz innych materiałów;*
- *zbyt małe zaplecze medyczne;*
- *brak bazy socjalnej np. dla uchodźców;*
- *brak pododdziałów remontowo-budowlanych, mało sprzętu budowlanego nawet do drobnych prac remontowych;*
- *brak sprzętu inżynieryjnego.*

Problemy kadrowe:

- *mała liczba pododdziałów ochrony do osłaniania konwojów z pomocą humanitarną;*
- *brak stałych dostawców pomocy humanitarnej.*

Problemy finansowe:

- *brak funduszy.*

Wśród najczęściej wymienianych błędów logistycznych pogarszających skuteczność działań humanitarnych były problemy natury organizacyjnej oraz te, odnoszące się do zabezpieczenia sprzętowego, którego dotyczyło również kolejne pytanie.

Tabela 19

Opinie na temat zabezpieczenia sprzętowo - materiałowego działań humanitarnych PKW

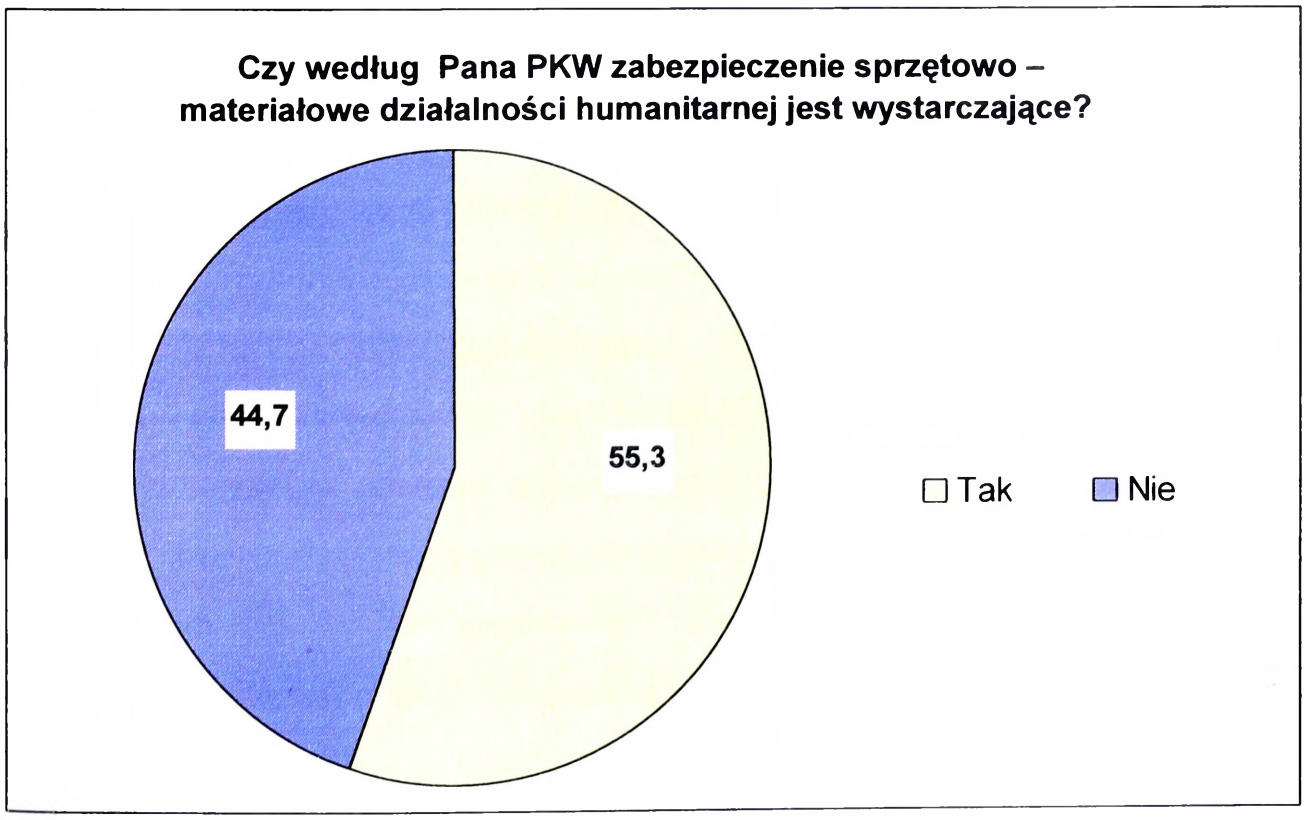
Czy według Pana PKW zabezpieczenie sprzętowo – materiałowe działalności humanitarnej jest wystarczające?		%
1.	Tak	55,3
2.	Nie	44,7

Jak wynika z danych procentowych oraz z prezentowanego obrazu graficznego większość zapytanych respondentów uznała zabezpieczenie sprzętowo – materiałowe działalności humanitarnej za wystarczające (ponad 55%). Ich przeciwników było około 10% mniej (ponad 44%). Proporcje te świadczą o dużym podziale opinii wśród badanych żołnierzy, a wysoki odsetek ocen negatywnych potwierdza niepokojące sugestie zawarte w prezentowanych wcześniej swobodnych wypowiedziach respondentów, świadczące o potrzebie modernizacji sprzętu, jakim dysponuje Wojsko Polskie, gdyż, jak widać, jego użyteczność ma ogromne znaczenie we wszystkich aspektach funkcjonowania polskich żołnierzy podczas służby w PKW, również w kontekście udzielanej przez nich pomocy humanitarnej.

Młodsi żołnierze częściej uznawali zabezpieczenie sprzętowo – materiałowe za właściwe. Odpowiedzi pozytywne na ten temat były udziałem 2/3 respondentów przed 30 rokiem życia, którzy stanowią ponad 47% wszystkich ankietowanych.

Wykres 14

Opinie na temat zabezpieczenia sprzętowo - materiałowego działań humanitarnych PKW (dane w %)



Wysoki udział negatywnych ocen na temat sprzętu, który wykorzystują żołnierze w polskich kontyngentach wojskowych realizujący działania humanitarne potwierdzają zacytowane poniżej wypowiedzi respondentów, udzielane w pytaniu otwartym jako uzasadnienie negatywnych opinii. Przedstawiają się one następująco:

- *brak nowoczesnego, bezpiecznego sprzętu*
- *sprzęt nie przystosowany do warunków klimatycznych;*
- *zdezelowany sprzęt, nienadający się do użytku;*
- *za mała ilość sprzętu inżynieryjnego, który mógłby być wykorzystany na rzecz pomocy ludności cywilnej;*
- *brak środków transportu;*
- *brak opancerzonych samochodów ciężarowych i podnośników;*
- *bark pojazdów opancerzonych do przewozu większej ilości pomocy humanitarnej;*
- *brak śmigłowców transportowych;*
- *niedostateczna ilość środków mogących służyć ludności jako pomoc;*
- *brak zapasów żywności, namiotów, kontenerów mieszkalnych;*
- *brak pieniędzy i celów określonych dla dowódców.*

Opinie na temat zabezpieczenia sprzętowo – materiałowego wyrażona przez ekspertów również nie napawa optymizmem. Przede wszystkim, badani wskazują na znaczące utrudnienia w dostępie do środków transportu albo ich brak. Oto ich wypowiedzi w tej kwestii:

Samochody ciężarowo – terenowe do przewozu pomocy humanitarnej powinny być na stałe w dyspozycji jednostki, a nie tak jak się to obecnie odbywa, że są one przydzielane na czas realizacji zadania.

Z mojego doświadczenia wynika, że PKW są słabo zabezpieczone w środki transportu, brakuje również odpowiednich środków łączności, kompatybilnych ze sprzętem, którym dysponują inne kontyngenty.

Pojawiały się również wypowiedzi, wskazujące, że sprzęt, z którego korzystają żołnierze nie zawsze jest dostosowany do trudnych warunków działania, jak na przykład:

Wyposażenie powinno być dobierane do rejonu działań, ponieważ ma to znaczny wpływ na to, jakie działania humanitarne będzie można zrealizować.

Powinien być to sprzęt dostosowany do warunków działania, w którym będzie pracował, szczególnie istotne z mojego punktu widzenia jest przystosowanie sprzętu do trudnych warunków klimatycznych.

Podsumowując opinie badanych na temat zabezpieczenia sprzętowo – materiałowego kontyngentów wojskowych rysuje się mało pozytywny obraz. Uczestnicy operacji sprzęt, na którym pracują oceniają negatywnie pod względem jego bezpieczeństwa, jakości, przystosowania do warunków działania, a nawet niewystarczającej ilości. Niepokojący jest fakt, że w innych badaniach, do których dotarła autorka, a pytanie, co by Pan zmienił po powrocie z misji 66% ankietowanych wskazała na sprzęt i wyposażenie[178].

Na zakończenie badań ankietowych do żołnierzy skierowano pytanie dotyczące ich opinii na temat reakcji ludności cywilnej, do której kierowana jest pomoc humanitarna.

Odpowiedzi udzielone na to pytanie stanowią dobre podsumowanie całej analizy prezentowanego materiału empirycznego. Znając ocenę działalności humanitarnej prowadzonej przez PKW wyrażoną przez żołnierzy, którzy w takich przedsięwzięciach uczestniczyli, koniecznym wydaje się też poznanie reakcji na udzielaną pomoc jej głównych odbiorców, z jakimi badani żołnierze się zetknęli.

[178] G. Czerniak, Misje pokojowe w opiniach uczestników – praca magisterska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie. Wydział Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej 2009, s. 133.

Tabela 20

Opinie na temat reakcji ludności objętej działaniami humanitarnymi

Jakie są zazwyczaj reakcje ludności objętej działaniami humanitarnymi?		%
1.	Przejawiają radość	33,3
2.	Nie demonstrują wyraźnie swoich odczuć	16,7
3.	Odczuwa się, że są nastawieni do żołnierzy przyjaźnie	54
4.	Przejawiają irytację i złość	1,7
5.	Zwracają uwagę na przedmiot akcji, a nie na osoby ją prowadzące	12,6
6.	Inne reakcje (jakie?)	1,7

*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

Ankietowani mogli sprecyzować te reakcje poprzez wskazanie odpowiedniej odpowiedzi w zaproponowanej kafeterii. Wybór ten mógł być wielokrotny.

Co drugi żołnierz deklarował, iż dawało się odczuć, że ludność cywilna jest nastawiona przyjaźnie do żołnierzy udzielających im pomocy humanitarnej. Jedna trzecia twierdziła, że przedstawiciele ludności objętej pomocą przejawiali radość. Ponad 1/6 respondentów mówiła, że miejscowa ludność, której udzielali pomocy humanitarnej, nie demonstrowała swoich odczuć, a ponad 12% z nich uważało, że dla ludzi objętych pomocą humanitarną o wiele ważniejsze jest to, co otrzymują niż to od kogo to otrzymują. Tylko niecałe 2% twierdziło, że odbiorcy pomocy przejawiają zachowania negatywne wobec żołnierzy PKW objawiające się irytacją i złością.

Wykres 15

Opinie na temat reakcji ludności objętej działaniami humanitarnymi (dane w %)



*Dane nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mieli możliwość wielokrotnego wyboru odpowiedzi.

Odpowiedzi na ostatnie pytanie dowodzą, że niesienie pomocy humanitarnej pozytywnie zmienia nastawienie ludności cywilnej do uczestników operacji pokojowej. Zdaniem autorki, żołnierzom znacznie ułatwia to realizowanie celów postawionych przed operacją. W konsekwencji prowadzi do szybszego zakończenia operacji pokojowej.

Respondenci biorący udział w badaniu byli bardzo podzieleni w opiniach na temat zabezpieczenia logistycznego Polskich Kontyngentów Wojskowych niezbędnego do realizacji działań humanitarnych.

Prawie 60% z nich twierdziło, że PKW są dobrze zabezpieczone logistycznie, a 40% było przeciwnego zdania. Dodać należy, iż analizy statystyczne wykazały, że najlepsze oceny wystawiali tu żołnierze młodsi (przed 30 rokiem życia) i z młodszych korpusów, czyli spośród szeregowych zawodowych oraz podoficerów.

Uczestnicy ankiety, którzy negatywnie ocenili zabezpieczenie logistyczne PKW wskazali, że taki stan rzeczy wynika z przyjęcia złych rozwiązań organizacyjnych, problemów z zabezpieczeniem sprzętowym, braków finansowych oraz niedostatecznym zabezpieczeniem kadrowym działań logistycznych.

Wyniki badań na temat zabezpieczenia sprzętowo – materiałowego działań humanitarnych, podobnie jak ocena zabezpieczenia logistycznego wykazały duży rozdźwięk opinii wśród ankietowanych. Ponad 55% deklarowało, że sprzęt, którym dysponują PKW jest wystarczający, a ponad 44% zgłaszało braki w tym względzie.

Ankietowani negatywnie oceniający zabezpieczenie sprzętowo - materiałowe wskazywali, że brakuje nowoczesnego, bezpiecznego sprzętu, istnieją trudności z dostępem do środków transportu i sprzętu inżynieryjnego.

Eksperci negatywnie ocenili zabezpieczenie sprzętowo – materiałowe kontyngentów, szczególnie akcentując trudności w dostępie do środków transportu, a nawet i brak. Zwrócili uwagę, że sprzęt, którym dysponują, często nie jest przystosowany do pracy w trudnych warunkach działania. Z ich doświadczenia wynika również, że występują również braki w sprzęcie inżynieryjnym. Brakuje środków pierwszej pomocy dla poszkodowanej ludności.

Według respondentów zasadniczym celem działań humanitarnych jest niesienie pomocy cierpiącej ludności cywilnej. W opinii badanej grupy, realizacja działań humanitarnych przez PKW w trakcie operacji pokojowej jest działaniem słusznym, znacząco wpływającym na osiąganie celów stawianych przed operacją.

Badania ujawniły duży podział opinii na temat oceny szkolenia przygotowawczego do wojskowej działalności humanitarnej. Wykazały jednocześnie, że właściwe przygotowanie PKW do realizacji działań humanitarnych wymaga wprowadzenia zmian organizacyjno – szkoleniowych. Postulowano konieczność wykorzystania w procesie szkolenia wiedzy praktycznej żołnierzy - weteranów operacji pokojowych, przedstawicieli organizacji humanitarnych.

Ponadto, członkowie badanej grupy wskazali na potrzebę zatrudniania większej liczby personelu odpowiedzialnego za realizację działań humanitarnych, stosownie do rzeczywistych potrzeb. Podkreślono konieczność zatrudniania większej liczby specjalistów z różnych dziedzin gospodarki. Badani zwrócili również uwagę, że

w realizację działań humanitarnych poza personelem CIMIC powinny być angażowane również inne pododdziały.

Respondenci biorący udział w badaniu byli bardzo podzieleni w opiniach na temat zabezpieczenia logistycznego oraz wyposażenia sprzętowo - materiałowego Polskich Kontyngentów Wojskowych niezbędnego do realizacji działań humanitarnych.

Ocenili, że taki stan rzeczy wynika z przyjęcia złych rozwiązań organizacyjnych, problemów z zabezpieczeniem sprzętowym (brakuje nowoczesnego, bezpiecznego sprzętu, istnieją trudności z dostępem do środków transportu i sprzętu inżynieryjnego), braków finansowych oraz niedostatecznym zabezpieczeniem kadrowym działań logistycznych.

ZAKOŃCZENIE

Główny problem badawczy w niniejszej rozprawie sprowadzał się do pytania, W jakim zakresie Polskie Kontyngenty Wojskowe mogą prowadzić działania humanitarne w trakcie operacji pokojowych?

Z przeprowadzonych badań wynika, że PKW mogą realizować szereg działań humanitarnych. Liczba oraz realia współczesnych konfliktów zbrojnych sprawiają, że PKW nie tylko mogą je realizować, ale wręcz muszą. W świecie, w którym główną ofiarą konfliktów zbrojnych jest ludność cywilna niesienie pomocy humanitarnej jest niezbędne.

Istotą i treścią działań humanitarnych w konfliktach zbrojnych jest ochrona jednostki ludzkiej przed skutkami wojny. Zapewnienie jej bezpieczeństwa oraz godziwych warunków egzystencji. Wszystkie ofiary wojny mają takie samo prawo do otrzymania pomocy. Przedsięwzięcia o charakterze humanitarnym mają na celu walkę o życie i godność ofiar wojny. Wynika to jednoznacznie z norm międzynarodowego prawa humanitarnego.

Konieczność ochrony ludności cywilnej przed skutkami wojen dostrzegają również członkowie organizacji międzynarodowych. Zdają sobie sprawę, że każdy najmniejszy konflikt, który zakończy się klęską humanitarną stanowi zagrożenie dla światowego bezpieczeństwa. Z dokumentów doktrynalnych organizacji międzynarodowych wynika, że ich członkowie są świadomi swojej odpowiedzialności w tej kwestii. Jasno akcentują potrzebę realizacji przedsięwzięć pokojowych, jednocześnie określając podstawy prawne takiej działalności. Przedmiotowe dokumenty odnoszą się również do kwestii organizacyjnych. Bogate doświadczenie pokojowe pozwoliło na opracowanie szczegółowych procedur i zasad postępowania podczas organizacji i realizacji operacji pokojowych.

W związku z tym, że PKW są stałym uczestnikiem przedsięwzięć pokojowych, również polscy ustawodawcy, opierając się na wieloletnim doświadczeniu, zadbali o to, aby akty prawne regulowały najdrobniejsze

szczegóły udziału polskich żołnierzy w operacjach pokojowych. Zapisy ustaw oraz rozporządzeń dotyczące udziału polskich żołnierzy w operacjach pokojowych gwarantują uczestnikom operacji godziwe warunki pobytu i stosowne do potrzeb wyposażenie. Wynagrodzenie uwzględniające trudności i ryzyko prowadzonych działań. Zbadane przez autorkę unormowania prawne są również ważne z punktu widzenia rodzin członków operacji. W oparciu o zapisy zawarte w ww. dokumentach mają oni możliwość dochodzenia przysługujących im praw w przypadku śmierci żołnierza.

Mając na względzie, że polscy żołnierze czynnie uczestniczą w operacjach pokojowych optymizmem napawają wyniki badań przeprowadzonych przez autorkę, z których wynika, że znaczenie działań humanitarnych zostało docenione przez uczestników operacji pokojowych. Prawie wszyscy respondenci uznali realizację działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowych za słuszne przedsięwzięcie, które ma istotny wpływ na skuteczność osiągania celów stawianych przed operacją pokojową.

Badania dowiodły, że członkowie PKW realizują bogaty wachlarz zadań humanitarnych na rzecz ludności zamieszkującej rejon działania operacji pokojowej. Począwszy od dostarczania podstawowych dóbr, niezbędnych do codziennego funkcjonowania po odbudowę infrastruktury, rekonstrukcję dostaw wody, ciepła, elektryczności itd. Ta działalność jest nieoceniona. Od połowy lat dziewięćdziesiątych, szczególną rolę w tym względzie pełni współpraca cywilno – wojskowa, która jest płaszczyzną porozumienia między wojskiem i stroną cywilną. Aktywna działalność personelu CIMIC przynosi widoczne korzyści dla społeczności żyjącej w postkonfliktowym środowisku. Przedstawiona działalność CIMIC w Iraku jest tego doskonałym przykładem. Realizacja działań humanitarnych przez PKW obejmowała wiele dziedzin życia irackiej społeczności. Wszystkie przedsięwzięcia, począwszy od tych najprostszych, polegających na zaspokojeniu potrzeb bytowych po zadania odbudowy infrastruktury wpłynęły na poprawę warunków życia Irakijczyków. Dowiodły również, że polscy żołnierze profesjonalnie i z dużym zaangażowaniem

podchodzili do działalności humanitarnej, o czym może świadczyć liczba zrealizowanych projektów.

Ten pozytywny obraz zaangażowania PKW na polu działalności humanitarnej został nieco zburzony przez wyniki badań odnoszące się do potrzeb organizacyjno – szkoleniowych na rzecz działalności humanitarnej w operacjach pokojowych oraz zabezpieczenia sprzętowo – materiałowego niezbędnego do realizacji przedsięwzięć humanitarnych.

Uzyskane wyniki badań pokazały, że członkowie PKW dostrzegają niedoskonałość procesu przygotowawczego do wojskowej działalności humanitarnej. Pojawiały się nawet opinie, że szkolenie poprzedzające wyjazd w rejon operacji pokojowej pomija kwestie realizacji przedsięwzięć humanitarnych. Zdaniem badanych, wyjątek stanowi szkolenie dla komponentu CIMIC, które zawiera przedmiotowe treści.

Rezultaty badań dotyczące zabezpieczenia logistycznego oraz sprzętowo – materiałowego kontyngentów, pokazały duży podział opinii wśród członków operacji pokojowych w tym temacie. Niemniej jednak, należy podkreślić, że przeważały opinie negatywne. Szczególnie akcentowano stosowanie złych rozwiązań organizacyjnych, braki lub złą jakość wykorzystywanego sprzętu, problemy kadrowe i finansowe.

Celem rozprawy było określenie możliwości zwiększenia skuteczności osiągania celów operacji pokojowej poprzez angażowanie PKW do realizacji działań humanitarnych oraz zaproponowanie zakresu i skutecznych sposobów realizacji działań humanitarnych na rzecz poszkodowanej ludności.

Badania jednoznacznie potwierdziły, że realizowane przez PKW działania humanitarne przyczyniają się do zwiększenia skuteczności osiągania celów operacji pokojowej.

Przeprowadzone badania pozwalają również stwierdzić, że członkowie Polskich Kontyngentów Wojskowych realizują obecnie szeroki zakres działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowych. Działalność ta, jest jednak obarczona dużymi utrudnieniami:

- braki w wyszkoleniu wynikające z niedostosowania treści szkolenia do realnych warunków panujących podczas operacji;
- brak nowoczesnego, bezpiecznego sprzętu;
- brak środków finansowych;
- braki kadrowe.

Skuteczna realizacja działań humanitarnych, zdaniem autorki będzie możliwa, jeżeli zostaną wprowadzone zaproponowane przez nią propozycje zmian, dotyczące zarówno procesu szkolenia, jak również zabezpieczenia sprzętowo – materiałowego operacji.

Mając powyższe na uwadze pożądane jest, aby w procesie szkolenia wykorzystywać bogatą wiedzę żołnierzy weteranów oraz włączyć w ten proces przedstawicieli organizacji humanitarnych działających w rejonie operacji pokojowej. Zdaniem autorki nie ma lepszego źródła wiedzy niż bezpośrednie doświadczenia, wyniesione z udziału w operacji pokojowej.

Szkolenie przeznaczone dla uczestników operacji pokojowej powinno być na bieżąco wzbogacane o nowe treści, odpowiadające potrzebom. Nie dopuszczalne jest, aby bazować na wiedzy z przed lat, w sytuacji, gdy każdy dzień stawia przed uczestnikami operacji nowe wyzwania. Potwierdzają to słowa Andrzeja Dawidczyka „Systemy uzbrojenia, szkolenia wojsk, modele operacji, zasady działań konstruowane są na podstawie znanego i bliskiego układu odniesienia – ostatniej wojny (operacji, akcji). Analizując niedostatki przeszłej wojny, sukcesy i porażki, doskonali się środki i sposoby działań tak, jakby historia miała się powtórzyć, jakbyśmy jeszcze raz mieli osiągać te same cele, w tych samych warunkach. Tymczasem jest to niemal niemożliwe”[179].

Konieczność doskonalenia procesu szkolenia stosownie do pojawiających się potrzeb akcentowana jest także przez Sojusz Północnoatlantycki.

Zobowiązania sojusznicze nakładają na polskie siły zbrojne obowiązek uczestnictwa w międzynarodowych przedsięwzięciach pokojowych, które dzisiaj zajmują czołowe miejsce chociażby w działalności NATO. W tej sytuacji na plan

[179] A. Dawidczyk, Kierunki przekształceń polskich Sił Zbrojnych w świetle zmian w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa w: Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003, wyd. pod redakcją D. Kozerawskiego, AON, Warszawa, 2004, s. 53.

pierwszy wypływają zupełnie nowe wyzwania w obszarze szkolenia wojsk. Z jednej strony muszą być one zdolne do prowadzenia konwencjonalnych działań bojowych w sytuacji wojny obronnej, z drugiej zaś do wykonywania zadań w ramach operacji prowadzonych poza granicami kraju[180].

Wskazane argumenty przemawiają za tym, aby znacznie rozszerzyć problematykę szkolenia przygotowawczego do operacji pokojowych o zagadnienia, które zaspokoją potrzeby wiedzy i pozwolą efektywnie realizować stawiane przed żołnierzami cele. Niezbędne jest również opracowanie aktualnych materiałów szkoleniowych opartych na informacjach, analizach i oświadczeniach płynących od uczestników operacji pokojowych.

Wskazane jest również zwiększenie liczby godzin zajęć praktycznych obejmujących problematykę działalności humanitarnej. Dla przykładu, w armii amerykańskiej dużo miejsca zajmują tzw. ćwiczenia sytuacyjne. Ich celem jest postawienie żołnierzy w różnorodnych sytuacjach, które mogą wystąpić w rejonie przyszłych działań[181]. Taka forma szkolenia zdaniem autorki, ma wiele atutów. Po pierwsze, pozwala w praktyce wykorzystać posiadaną wiedzę teoretyczną. Po drugie, zmusza uczestników szkolenia do poszukiwania optymalnego rozwiązania sytuacji problemowej. Po trzecie, kształtuje umiejętność szybkiego, poprawnego reagowania w sytuacji zaskoczenia. W opinii autorki, jest to umiejętność bardzo cenna, zwłaszcza, że PKW biorą udział w operacjach pokojowych na terenach odmiennych od Polski kulturowo.

Uzyskane wypowiedzi upoważniają do wnioskowania, iż działalność humanitarna jest niedoceniana przez decydentów wojskowych. Traktuje się ją marginalnie, w związku z tym, poziom przygotowania do realizacji pomocy humanitarnej jest daleki od pożądanego.

Zdaniem autorki w przygotowaniu wojskowej działalności humanitarnej niezbędne jest systemowe działanie. Każdy wyjazd do udziału w operacji

---

[180] A.Wrona, Wykorzystanie doświadczeń z operacji pokojowych i stabilizacyjnych, „Zeszyty naukowe WSOWL" 2006, nr 3, s. 3.

[181] P. Paździorek, G. Sobolewski, Przygotowanie kontyngentów wojsk lądowych do działań w operacjach pokojowych, w: Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003, wyd. pod redakcją D. Kozerawskiego, AON, Warszawa, 2004, s. 118.

powinien być poprzedzony rekonesansem w terenie pod kątem oceny potrzeb humanitarnych. Taka analiza powinna stanowić podstawę do przygotowania i wyznaczenia odpowiedniej ilości sprzętu, który miałby służyć do realizacji przedsięwzięć humanitarnych. Sprzęt ten powinien odznaczać się wysoką jakością, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo żołnierzy w trudnym rejonie działań oraz konieczność realizacji różnorodnych przedsięwzięć na rzecz poszkodowanej ludności.

Ważnym aspektem jest również zabezpieczenie kontyngentu w dostateczną liczbę specjalistów z różnych dziedzin gospodarki. Od ich wiedzy, bowiem zależy możliwość realizacji projektów humanitarnych. Należy zwrócić uwagę, że stosowne przepisy prawa dopuszczają możliwość zatrudniania osób cywilnych na potrzeby operacji pokojowych.

Niezbędna jest wymiana doświadczeń między rotowanymi zmianami, aby poziom wiedzy dotyczący realizowanych działań humanitarnych był zawsze aktualny, a rekomendowane zmiany w zakresie potrzeb sprzętowo – materiałowych uwzględnianie i zaspakajane przez służby logistyczne pracujące na rzecz kontyngentu.

Uzyskane wyniki badań, pozwoliły potwierdzić sformułowaną przez autorkę hipotezę roboczą.

W opinii autorki, wprowadzenie zaproponowanych przez nią zmian, ułatwi realizację działań humanitarnych, mających tak duże znaczenie dla powodzenia operacji pokojowej. Być może przyczyni się do zwiększenia zakresu wykonywanych zadań. Na pewno przełoży się na szybkość i jakość udzielanej pomocy. W efekcie przyspieszy proces realizacji celów postawionych przed operacją pokojową i pozwoli na szybsze jej zakończenie.

Badania i rozważania przedstawione w rozprawie nie wyczerpują całokształtu problematyki związanej z realizacją działań humanitarnych przez PKW w operacjach pokojowych. Nie było to zresztą zamierzeniem autorki, nie leżało też w jej możliwościach.

Powyższe rozważania stanowią jedynie pewne ogólne wskazówki do wykorzystania w procesie przygotowania PKW do realizacji działań

humanitarnych. Przy wprowadzaniu jakichkolwiek zmian nie można kierować się jedynie wynikami z badań. Po pierwsze, dlatego, że czasami odpowiedzi ankietowanych to tylko deklaracje, nie do końca zgodne z rzeczywistością[182]. Po drugie przedstawiają oni nie tyle rzeczywistość, ile opinie o niej[183].

[182] A. Nalaskowki: *Obserwacje a badania ankietowe nad młodzieżą.* „Edukacja" nr 1, 1999.
[183] B. R. Hergenhahn, M. H. Olson: *An Introduction to Theories of Learning*. Prentice Hall International Editions, Englewood Cliffs, NJ 1993, s. 470.

BIBLOGRAFIA

1. B. Balcerowicz, Pokój i „Nie-Pokój" na progu XXI wieku, wyd. AON, Warszawa 2002.
2. Bieniek S., Wojtowicz W., SFOR pewność pokoju i stabilizacji w Bośni, wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1998.
3. K. Bilka, Przygotowanie pododdziału do misji w Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 12.
4. Briechmaier Ch., Burdelski M., Jędraszczak E., 50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2003.
5. Bugnion F., The International Committee of the Red Cross and the protection of war victims, wyd. Macmillan, Oxford 2003.
6. Cieślarczyk M., Chojnacki M., Radomski A, Współpraca cywilno-wojskowa CIMIC w Siłach Zbrojnych RP (Civil-Military Cooperation), wyd. AON, Warszawa 2003.
7. Ciupiński A, Podział odpowiedzialności za bezpieczeństwo Europy miedzy NATO a Unię Europejską – materiały z sympozjum, wyd. AON, Warszawa 2006
8. Ciupiński A., Białoskórski R., Wczesne ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego, wyd. AON, Warszawa 2002.
9. Czaja J. (red.), Euroatlantycka przestrzeń bezpieczeństwa, wyd. AON, Warszawa 2005.
10. Cziomar R., Zyblikiewicz L., Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych, Warszawa 2000.
11. Dęga Cz., Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1993.
12. Dęga Cz., Polski udział w operacjach pokojowych. Wnioski i prognoza, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 3.
13. Domagała A, Interwencja humanitarna w stosunkach międzynarodowych, wyd. Branta, Wrocław 2008.

14. Drost M., Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w NATO, wyd. AON, Warszawa 2000.
15. Dywizja Międzynarodowa, Humanitarne projekty na rzecz społeczeństwa Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 12.
16. Evans G., Współpraca dla pokoju. Agenda na lata dziewięćdziesiąte i następne, wyd. PISM, Warszawa 1994.
17. Feler W, Tymanowski J. (red.), Międzynarodowe i wewnętrzne aspekty członkowstwa Polski w NATO, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2000.
18. Fleming M, Międzynarodowe Prawo Humanitarne Konfliktów Zbrojnych Zbiór dokumentów, wyd. AON, Warszawa 2003.
19. Gasser H.P., „Międzynarodowe prawo humanitarne - wprowadzenie", Instytut Henry Dunant, Haust 1993, wyd. PCK 2000.
20. Gągor F., Paszkowski K., Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, wyd. Adam Marszałek, Toruń 1999.
21. Goławski A., Armia zawodowa i wykonująca zadania poza krajem, „Przegląd sił zbrojnych" 2007 nr 1.
22. Grochowski J., Czas niebanalny, „Polska zbrojna" 2004 nr 12.
23. Iracka demokracja, „Wojska Lądowe" 2003, nr 24.
24. Jarosz A., Rola i zadania CIMIC w operacji stabilizacyjnej w Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, wydanie. specjalne.
25. Jóźwiak A., Marcinkowski Cz., Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych, wyd. AON, Warszawa 2002.
26. Kaczmarek J., NATO - Polska 2000, wyd. Atla 2, Wrocław 1999.
27. Karpowicz J., Lotnictwo w operacjach pokojowych, Rozprawa habilitacyjna, wyd. AON, Warszawa 2001.
28. Kącki Cz., Siły wielonarodowe do misji pokojowych, wyd. AON, Warszawa 2003.
29. Kotula W., Działalność CIMIC po zakończeniu konfliktu – na przykładzie IV zmiany PKW, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2006, nr 6.

30. Kozerawski D., Udział jednostek Wojska Polskiego w międzynarodowych operacjach pokojowych w latach 1973-2003. Wybrane problemy, wyd. AON, Warszawa 2004.
31. Kozerawski D. Międzynarodowe operacje pokojowe. Planowanie, zadania, warunki i sposoby realizacji, wyd. AON, Warszawa 2004.
32. Koziej S., Miedzy piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2006.
33. Kozub M., Konflikty początku XXI wieku. Użycie sił powietrznych, wyd. AON, Warszawa 2007.
34. Kukułka J., Łukaszuk L., Od konfliktów do partnerskiej współpracy, AON, Warszawa 1997.
35. Kupiecki R., Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych, wyd. Ascon, Warszawa 1998.
36. Kuźniar R., Europejska Strategia Bezpieczeństwa, „Polska w Europie" 2004 nr 2 www.pwe.org.pl.
37. Kwiasowski Z., Edukacja dla bezpieczeństwa wobec wyzwań cywilizacji przełomu, w: Czynić świat bardziejbezpiecznym, tom II, red. A. Cudowska, J. Kunikowski, wyd. Akademia Podlaska, Siedlce 2007.
38. Kwiasowski Z., Organy samorządu terytorialnego w zarządzaniu kryzysowym. Roczniki Geomatyki 2006, tom IV, zeszyt 1, Warszawa 2006.
39. Marcinkowski Cz., Wojsko Polskie w operacjach międzynarodowych na rzecz pokoju, wyd. M.M, Warszawa 2005.
40. Marcinkowski Cz., Królikowski H., Nowe problemy operacji pokojowych, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 1.
41. Majeran W., CIMIC Center, „Wojska Lądowe" 2003, nr 20.
42. Marszałek M., Użycie lotnictwa w operacjach humanitarnych na początku XXI wieku, Warszawa, wyd. AON 2001.
43. Marszałek M., Wybrane aspekty użycia naziemnych sił obrony powietrznej w operacjach reagowania kryzysowego, Przegląd Sił Powietrznych, Marzec 2005.

44. Marszałek M., Operacje wsparcia pokoju według poglądów NATO, wyd. AON, Warszawa 1999.
45. Marszałek M., Wybrane aspekty operacji pozawojennych w doktrynie Sojuszu Północnoatlantyckiego, wyd. AON, Warszawa 2004.
46. Menkes J., Prawnomiędzynarodowe uwarunkowania powoływania i działania misji ONZ, wyd. AON, Warszawa 1993.
47. NATO Review nr 1, Spring 1998, www. NATO.int/docu/review/1998/9801-07.htm.
48. Nowak E., Logistyka w sytuacjach kryzysowych, Wyd. AON, Warszawa 2005.
49. Ojrzanowski M., Ostrowski J., Działalność brygady międzynarodowej w Iraku, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003.
50. Paczkowska I., Międzynarodowy Czerwony Krzyż, wyd. Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1989.
51. Panek A., Wybrane problemy współpracy cywilno-wojskowej na poziomie operacyjnym, wyd. AON, Warszawa 2005.
52. Pawłesa W., Szkolenie wojsk do zadań pokojowych, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, wydanie. specjalne.
53. red. Pawłowski J., Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2002.
54. Pawłowski J., Ciupiński A., Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny, wyd. AON, Warszawa 2001.
55. Pietraś M., Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne, wyd. UMCS, Lublin 1991.
56. Ratajczyk L.(red.), Pokojowe misje ludowego Wojska Polskiego w świecie po 1945 roku, materiały z konferencji, Warszawa 1977.
57. Ruszkowski W., Zabezpieczenie medyczne, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 8.
58. Saletra M.T., Wykonywanie zadań przez oddział współpracy cywilno – wojskowej, „Przegląd wojsk lądowych" 2003, nr 12.

59. Skowroński A., Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyd. AON, Warszawa 1997.
60. Skrabacz A., Teresiak K., Udział organizacji pozarządowych w realizacji misji i celów obrony narodowej Polski, wyd. AON, Warszawa 2005.
61. Sroka J., Czynniki wpływające na zakres zaangażowania Polski w operacje pokojowe, „Myśl Wojskowa" 2005 nr 3.
62. Szot W., Operacje pokojowe. Informacje ogólne o wybranych operacjach pokojowych ONZ, wyd. AON, Warszawa 2002.
63. Szpak R., Przeździecki A., Zabezpieczenie materiałowe, „Przegląd Wojsk Lądowych" 2003, nr 8.
64. Tyszkiewicz A., Operacje stabilizacyjne, wyd. Bellona, Warszawa 2005.
65. Wiatr M., Nowa jakość współpracy cywilno-wojskowej, „Myśl Wojskowa" 2007 nr 1.
66. Wrona A., Wykorzystanie doświadczeń z operacji pokojowych i stabilizacyjnych, „Zeszyty naukowe WSOWL" 2006.
67. Zajadło J., Dylematy humanitarnej interwencji, wyd. Arche, Gdańsk 2005.
68. Zakrzewski L., Rozbici A., Wybrane zagadnienia współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC) – kompendium, wyd. Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 2000.
69. Zapałowski L., Operacje pokojowe ONZ, Warszawa 1989.
70. Zapobieganie konfliktom -SIPRI, wyd. Bellona, Warszawa 2000.
71. Zięba R., Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony, wyd. Scholar, Warszawa 2000.
72. 25 lat Misji pokojowych Ludowego Wojska Polskiego w świecie, wyd. MON, Warszawa 1980, s. 84. Materiały z konferencji naukowej z dnia 5 lipca 1978 roku.

DOKUMENTY

1. Alleid Joint Publication 3.4 – Military Operations other than War, NATO MAS 2000.

2. Doktryna współpracy cywilno-wojskowej NATO w: Zbiór dokumentów normatywnych NATO w zakresie CIMIC, Warszawa 2003.
3. DD/9 Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, wyd. MON, Warszawa 2004.
4. Europejska Strategia Bezpieczeństwa Bruksela 12 grudnia 2003r., www. ue.eu.int/pressData/en/reports/78367.pdf.
5. Koncepcja Strategiczna Sojuszu uzgodniona przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej (Rzym 7-8 listopada 1991 roku).
6. NATO Doctrine for Peace Support Operations, SHAPE, Bruksela 1995.
7. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1999 r. w sprawie należności pieniężnych i świadczeń otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa i pracowników wojska zatrudnionych w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa (Dz.U. z 1999, nr 110, poz. 1257 z późniejszymi zmianami).
8. Rozporządzenie Rady Ministrów z 12 lutego 2002r. w sprawie szczegółowych uprawnień i obowiązków żołnierzy niezawodowych pełniących służbę poza granicami państwa (Dz.U. z 2002r., nr 16, poz. 150).
9. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie pełnienia zawodowej służby wojskowej poza granicami kraju (Dz.U. nr 140 z 2004, poz. 1479).
10. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 czerwca 2004r. w sprawie należności pieniężnych żołnierzy zawodowych pełniących służbę poza granicami państwa (Dz.U. z 2004, nr 162, poz. 1698).
11. Ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o zasadach lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz U z 1998r., nr 162, poz. 1117).
12. Ustawa z 11 kwietnia 2003r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową(Dz.U. z 2003, nr 83, poz. 760 z późniejszymi zmianami).

13. Sprawozdanie z IV zmiany Grupy CIMIC w PKW Irak, Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno-Wojskowej - Kielce sierpień 2005.
14. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2007r.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Projekty CIMIC (a, b, c);
2. Kwestionariusz ankiety;
3. Kwestionariusz badania opinii ekspertów;
4. Opinie ekspertów.

Załącznik 1a

PROJECT NOMINATION

1. **PROJECT TITLE:** **Provide versetail digger**
2. **PROJECT NUMBER:** **1105-CS- 463**
3. **LOCATION OF PROJECT:** Ad Diwaniyah, Sewage Department – storehouse, MA 923 389
4. **PROJECT INITIATOR:** CPT Arkadiusz KRZECZKOWSKI
5. **TYPE OF PROJECT (LIST OF CATEGORIES):**

   Water and sanitation infrastructure
6. **PRIORITY:**

   HIGH (H)
7. **PURPOSE OF PROJECT:**

   The sewage system in Ad Diwaniyah province is in bed condition. The aim of this project is to improve the situation and provide necessary equipment for executing of sewage works by local department. Sewage system is very important for contemporary society and implementation of this project will rise up the level of life of local people.
8. **DETAILED DESCRIPTION OF PROJECT.**
   SCOPE OF WORK AND ESTIMATION OF FUNDS

Details	Quantity
Specification of versetail digger: - four drive excel no (2) backward and forward; - cooling by oil; - cooling the ceiling drive with A.C; - mechanical and automatic gear system; - the back connecting arm is come bound of 3 slide beam; - provide hydrolic head breaker no (10); - model no older than 2002; - the kind must be caterpillar or GCP English; - Digger must meet requirements of Sewage Department in Ad Diwaniyah	1

ESTIMATED TOTAL PRICE: 115 000,00 USD

9. **INFLUENCE OF PROJECT/JUSTIFICATION:**

- The project will solve party the problem of lack of equipment in Sewage Department in Ad Diwaniyah.
- The project will have influence on local society. Sewage system is necessary for all modern society. It can improve conditions of life of local society and create better image of coalition forces.

10. SECURITY FOR PROJECT SITE:

Local contractor is responsible for his own security while working on this project.

11. ESTIMATED DURATION OF THE PROJECT :

30 days

12. NEGOTIATIONS / COORDINATION:

For purchases equipment responsible is Iraqi contractor which wil be chosen in the tender.

13. PROJECT IMPLEMENTATION:

The level of the prices in this project is specified according to valuation of engineers from Sewage Department in Ad Diwaniyah. The money will be paid to the contractor in one part after accomplishing the project. Payment for service shall be made in MND CS cash-desk in Camp Echo, after submission by contractor an original invoice with attached protocol within 14 days of such delivery.

14. POC Name, phone number and e-mail address:

PPO CPT Arkadiusz KRZECZKOWSKI 48-38 (DGT) and STORCZYK 3316 910.

PL CIMIC GROUP COMMANDER

Lt Col Janusz DOMAGALA

FINANCIAL CONTROLER OFFICER

Lt Col. Tadeusz KLASA

COMMANDER

Maj Gen Edward GRUSZKA

Załącznik 1b

PROJECT NOMINATION

15. **PROJECT TITLE:** Rehabiitation of drink water network in AL-OROBA opposite the Children Hospital in Ad Diwanyah

16. **PROJECT NUMBER:** 1205-CS-481

17. **LOCATION OF PROJECT:** Ad Diwanyah, AL-OROBA quarter, grids 38R MA 9162539767

18. **PROJECT INITIATOR:** Maj.Jarosław MAŁYCHA PPO 2nd PCMOC.

19. **TYPE OF PROJECT (LIST OF CATEGORIES):**
Water and sanitation infrastructure

20. **PRIORITY:**
HIGH (H),

21. **PURPOSE OF PROJECT:**

Many small quarters are not connecting to public water networks. There are building not served by the drink water network. People do not have access to the water network at their places of living. This project will be represented by connecting the water compact unit with all houses in part of AL-OROBA quarter. Constructing this drink water network will solve the problem of the shortage of water. It will be very essential to make healthy conditions patients.

22. DETAILED DESCRIPTION OF PROJECT. SCOPE OF WORK AND ESTIMATION OF FUNDS.

No	Details	Unit	Qty
1	- Dig a trench 1 m deep and install a plastic pipe (upvc) die 110 mm 10 bar, bar must be khaleje or urpen or Occidental - put layer of soft sand 15 cm above the pipe - backfill with soft soil - work includes: repair and cast the asphalt pavement and the sidewalks - the price includes all work requirements and accessories to tie up the pipes according to the direction of the supervisor engineer	m/l	5000
2	- Connect the above upvc die 110 mm with the main pipe upvc die 110 mm/No.2; - Connect the upvc die 110 mm with the main pipe upvc die 160 mm/No.1; - Connect the upvc die 110 mm with the main pipe upvc die 225 mm/No.1; - install the appropriate gate valve; - work includes supply the accessories , washers, bolt to execute the connection process; - construction a manhole for the gate valve (1X1X1.5 m) from the reinforced concret according to the direction of the supervisor engineer	No.	10
3	Cancel the old connection in the: 1-9 nissan 1-al-oroba obverse the children hospital 3-alwehda	No.	10

ESTIMATED COST: 67 000, 00 USD

23. INFLUENCE OF PROJECT/JUSTIFICATION:

The project will help people of this neighbourhood to get comfortable and healthy living. The project has great influence on local society. As a part of comprehensive work on water and sanitation system, it is a good example of reasonable way of rebuilding in AL OROBA quarter.

24. SECURITY FOR PROJECT SITE:

Local contractor is responsible for his own security while working on this project.

25. ESTIMATED DURATION OF THE PROJECT

30 days

26. NEGOTIATIONS / COORDINATION:

For all construction works and purchases equipment responsible is Iraqi contractor which will be chosen in the tender.

27. **PROJECT IMPLEMENTATION:**

The level of the prices in this project is specified according to valuation of engineers from Water Department in Ad Diwaniyah. The money will be paid to the contractor in one part after accomplishing the project. Payment for service shall be made in MND CS cash-desk in Camp Echo, after submission by contractor an original invoice with attached protocol within 14 days of such delivery.

28. **PPO Major Jarosław MAŁYCHA 2nd PCMOC.**

29. **Phone number: mobile 07801173212 – local line 2PCMOC 651262**

2nd PCMOC COMMANDER

LTC. Andrzej STANISZEWSKI

COMMANDER OF CIMIC GROUP

LTC Cezary KISZKOWIAK

MND CS FINANCIAL CONTROLLER

LTC. Michał GRZYWNOWICZ

CHIEF OF G9

COL. Wiesław MITKOWSKI

MND CS COMMANDER

MG. Piotr CZERWIŃSKI

Załącznik 1c

PROJECT NOMINATION

30. **PROJECT TITLE:** Providing and installing 5 transformers in AL-SUNIYAH.

31. **PROJECT NUMBER:** 1105-CS- 469

32. **LOCATION OF PROJECT:** AL-SUNIYAH. MA 780 470

33. **PROJECT INITIATOR:** MAJ Jarosław MAŁYCHA 2nd PCMOC.

34. **TYPE OF PROJECT (LIST OF CATEGORIES):**
Electricity,

35. **PRIORITY:**
HIGH (H)

36. **PURPOSE OF PROJECT:**
The electricity lines in AL-SUNIYAH town are in bed condition, especially transformers does not work properly, additionally its very often happen that voltage in network is very weak. The aim of this project is to improve the situation and provide and install 5 transformers near local important facilities like school and hospital. Electricity is very important for contemporary society and implementation of this project will rise up level of life of local people.

37. **DETAILED DESCRIPTION OF PROJECT.**
SCOPE OF WORK AND ESTIMATION OF FUNDS

No	Details	Unit	Quantity
1	Providing & installing tubular post (11m). Price includes all required (bracket 1.2m insulator with spindle(11KV) and concrete base(1/2/4)	No.	10
2	Providing & installing outdoor transformers (11/04 KV) 400 KV	No.	5
3	Providing & circuit breaker (400KV) low tent ion.	No.	10
4	Providing & installing link fuse (set) 11KV with all required (2.4) bracket channels and pins	No.	5

5	Providing & installing single core cable (L.T) 1* 150 mm 2 cupper type	ML	300
6	Providing & installing linked switch 11KV (set) with handle and all required (2.4m) bracket channels and pins	No.	5
7	Providing & installing earth rode (2m) upper type	No.	5
8	Providing & installing bracket channels (2.4m) for transformers base with all required pins	No.	10
9	Providing & installing aluminum wire (120mm2)	ML	1000
10	Providing & installing (aluminum cupper) connection.	No.	150

Notes: 1 All materials is new and from good sources
2 All the iron material must be painted three faces
3 The contractor must return all materials which not need to the electric store
4 Transformers must meet requirements of Electricity Department

TOTAL PRICE:$ 73 200,00

38. INFLUENCE OF PROJECT/JUSTIFICATION:

- The project will solve the problem of lack of electricity in additional part of AL-SUNIYAH neighborhood.
- The project will have great influence on local society. Electrical power is necessary for all modern society. It can improve conditions of life of local society and create better image of coalition forces.

39. SECURITY FOR PROJECT SITE:

Local contractor is responsible for his own security while working on this project.

40. ESTIMATED DURATION OF THE PROJECT :

30 days

41. NEGOTIATIONS / COORDINATION:

For all construction works and purchases equipment responsible is Iraqi contractor which will be chosen in the tender.

42. PROJECT IMPLEMENTATION:

The level of the prices in this project is specified according to valuation of engineers from Electrical Department in Ad Diwaniyah. The money will be paid to the contractor in one part after accomplishing the project. Payment for service shall be made in MND CS cash-desk in Camp Echo, after submission by contractor an original invoice with attached protocol within 14 days of such delivery.

43. **PPO Maj Jarosław MAŁYCHA 2nd PCMOC.**
44. **Phone number: mobile 07801173212 – local line 651262**

2nd PCMOC COMMANDER

LT. COL. Andrzej STANISZEWSKI

MND CS FINANCIAL CONTROLLER

LT. COL. Michał GRZYWNOWICZ

LEGAL ADVISOR

Maj Tadeusz RYBACKI

CHIEF OF G9

COL.Wiesław MITKOWSKI

1ST BCT COMMANDER

BRIG. GEN. Mirosław ROZMUS

Załącznik 2

Akademia Obrony Narodowej
Wydział Strategiczno – Obronny
Warszawa

Ankieta

do badań nt.

Działania humanitarne Polskich Kontyngentów Wojskowych w operacjach pokojowych

Zwracam się do Pana z prośbą o rzetelne i obiektywne wypełnienie ankiety. Zapewniam o całkowitej anonimowości wypowiedzi, a zebrany materiał posłuży mi wyłącznie do celów badawczych. Podczas udzielania odpowiedzi proszę o uważne przeczytanie pytania i zaznaczenie krzyżykiem wybranej odpowiedzi.

1. Na czym Pana zdaniem polegają działania humanitarne w trakcie konfliktu zbrojnego?

.....
.
.....
.
.....
.
.....
.

2. Co według Pana jest zasadniczym celem działań humanitarnych?

☐ - niesienie pomocy cierpiącej ludności cywilnej

☐ - zapewnienie kontyngentom wojskowym przychylności ze strony lokalnej społeczności

☐ - zapewnienie warunków gwarantujących szybkie osiągnięcie celów operacji i jej zakończenie

3. Czy uważa Pan za słuszne realizowanie przez PKW działań humanitarnych w trakcie operacji pokojowej?

☐ - Zdecydowanie tak

☐ - Raczej tak

☐ - Raczej nie

☐ - Zdecydowanie nie

☐ - Nie wiem

4. Co decyduje o podjęciu konkretnych działań humanitarnych przez PKW?

☐ - Potrzeby ludności cywilnej

☐ - Możliwości finansowe

☐ - Zabezpieczenie logistyczne

☐ - Skuteczna współpraca z władzami lokalnymi i organizacjami humanitarnymi działającymi w rejonie operacji

5. Jakie działania humanitarne są najczęściej podejmowane przez PKW?

☐ -Dostarczanie żywności

☐ - Dostarczanie środków medycznych

☐ - Budowa obiektów użyteczności publicznej (szkoły, szpitale)

☐ - Wyposażanie obiektów użyteczności publicznej

☐ - Odbudowa infrastruktury (zrekonstruowanie dostaw wody, ciepła, elektryczności)

☐ - Rozminowywanie terenu

☐ - Edukacja w zakresie usuwania min

6. Jaka jest Pana ocena tej działalności?

☐ - Bardzo wysoka

☐ - Wysoka

☐ - Ani wysoka ani niska

☐ - Niska

☐ - Bardzo niska

7. Jak duży wpływ ma realizacja działań humanitarnych na osiągnięcie założonych celów operacji pokojowej?

☐ - Bardzo dużym

☐ - Duży

☐ - Ani duży, ani w mały

☐ - Mały

☐ - Bardzo mały

8. Co według Pana ma wpływ na zakres (lub powodzenie) prowadzonych działań humanitarnych?

☐ - Sytuacja polityczna kraju

☐ - Sytuacja militarna kraju

☐ - Infrastruktura drogowa kraju

☐ - Warunki terenowe

☐ - Nastawienie ludności cywilnej do żołnierzy

☐ - Pora roku

☐ - Inna przyczyna (jaka?).....

.....

9. Czy żołnierze realizujący działania humanitarne są właściwie przygotowani do ich wykonywania?

☐ - Zdecydowanie tak

☐ - Raczej tak

☐ - Raczej nie

☐ - Zdecydowanie nie

☐ - Nie wiem

10. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

☐ - W bardzo dużym

☐ - W dużym

☐ - W ani dużym, ani w małym

☐

- W małym

☐ - W bardzo małym

11. Jakich według Pana zmian organizacyjno- szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

☐ - Zmienić programy szkolenia

☐ - Wykorzystać w szkoleniu wiedzę praktyczną żołnierzy weteranów

☐ - Zwiększyć ilość zajęć praktycznych

☐ - Inne zmiany

(jakie?).....

.....

.....

.....

.....

12. Czy według Pana PKW są właściwie zabezpieczone pod względem logistycznym, aby skutecznie realizować działania humanitarne?

☐ - Zdecydowanie tak

☐ - Raczej tak

☐ - Raczej nie

☐ - Zdecydowanie nie

☐ - Nie wiem

13. Jeśli ta ocena jest według Pana negatywna, to w czym tkwią błędy w ich zabezpieczeniu?.....

.....

.....

.....

.....

14. Czy według Pana zabezpieczenie sprzętowe - materiałowe działalności humanitarnej jest wystarczające?

☐ - Tak

☐ - Nie

15. Jeśli ta ocena jest według Pana negatywna, proszę podać czego brakowało?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

16. Jakie są zazwyczaj reakcje ludności objętej działaniami humanitarnymi?

☐ - Przejawiają radość

☐ - Nie demonstrują wyraźnie swoich odczuć

☐ - Odczuwa się, że są nastawieni do żołnierzy przyjaźnie

☐ - Przejawiają irytację i złość

☐ - Zwracają uwagę na przedmiot akcji, a nie na osoby ją prowadzące

☐ - Inne reakcje (jakie?).....

DANE DEMOGRAFICZNO-STATYSTYCZNE

Uprzejmie proszę o podanie danych dotyczących Pana osoby, które posłużą wyłącznie zbiorczej analizie statystycznej. Gwarantuję zachowanie całkowitej anonimowości w zakresie uzyskanych informacji.

1. Wiek

☐ - do 30 lat

☐ - od 31 do 50 lat

☐ - powyżej 50 lat

2. Wykształcenie

☐ - Podstawowe

☐ - Zawodowe

☐ - Średnie

☐ - Wyższe

3. Stopień wojskowy .....

4. Okres służby wojskowej

☐ - do 5 lat

☐ - od 6 do 10 lat

☐ - od 11 do 15 lat

☐ - od16 do 20 lat

☐ - od 21-25 lat

☐ - Powyżej 25 lat

5. Udział w operacjach pokojowych

☐ - 1-2 razy

☐ - 3-5 razy

☐ - 6-10 razy

☐ - powyżej 10 razy

Bardzo dziękuję za poświęcony czas

Załącznik 3

BADANIE OPINII EKSPERTÓW

1. CEL

Na podstawie badania opinii eksperta zidentyfikować:

1. Niedomagania w zakresie przygotowania PKW do wykonywania działań humanitarnych.
2. Kierunki zmian, których należy dokonać, aby wpłynąć na poprawę jakości wykonywanych zadań.

2. GŁÓWNY PROBLEM BADAWCZY

W jakim zakresie Polskie Kontyngenty Wojskowe mogą prowadzić działania humanitarne w operacjach pokojowych?

3. ZAŁOŻENIA WSTĘPNE

Realizacja działań humanitarnych przez PKW w trakcie operacji pokojowej może znacząco przyczynić się do osiągnięcia założonych celów operacji. Pojawia się jednak pytanie, czy PKW są właściwie przygotowane pod względem merytorycznym do wykonywania tego rodzaju zadań, oraz czy ich wyposażenie sprzętowo-materiałowe jest adekwatne do istniejących potrzeb. Te czynniki mają bowiem decydujący wpływ na skuteczność podejmowanych działań.

ZESTAW PYTAŃ DO EKSPERTA

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?
2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?
3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?
4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?
5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?
6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?
7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Załącznik 4

OPINIE EKSPERTÓW

Ekspert nr 1

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Ogromne, ponieważ działalność humanitarna przeznaczona dla ludności lokalnej tzn. odbudowa infrastruktury, działalność medyczna zwiększa przychylność miejscowej ludności, przez co umożliwia realizację zadań na danym terenie.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Takie sytuacje zdarzają się bardzo często. Żołnierze posiadają większą mobilność oraz możliwość zapewnienia bezpieczeństwa w strefie działań bojowych.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

- *pomoc medyczna – organizacja tzw. białych niedziel,*
- *pomoc w odbudowie infrastruktury (szkoły, szpitale),*
- *pomoc w dostarczeniu darów.*

4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

Do właściwej działalności humanitarnej przygotowane są tylko jednostki specjalistyczne np. CIMIC, natomiast pozostali zdobywają doświadczenia w trakcie działań oraz współpracując z oddziałami CIMIC.

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

W proces szkolenia żołnierzy należy włączyć organizacje pozarządowe np. PAH (Polska Akcja Humanitarna – aut.). Istotne jest również odpowiednie zabezpieczenie w środki finansowe oraz zapewnienie aktualnych materiałów szkoleniowych.

6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Z mojego doświadczenia wynika, że PKW są słabo zabezpieczone w środki transportu, brakuje również odpowiednich środków łączności, kompatybilnych ze sprzętem, którym dysponują inne kontyngenty.

7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Bark jest odpowiedniego przeszkolenia oraz zabezpieczenia we wszelkiego rodzaju środki, począwszy od materiałów biurowych po sprzęt do transportu.

Ekspert nr 2

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Znaczenie jest bardzo duże. Przekłada się na właściwe kontakty z ludnością, dobrą współpracę miedzy władzami lokalnymi a dowódcami kontyngentów. W efekcie ma duży wpływ na bezpieczeństwo wojsk.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Wszystko zależy od poziomu bezpieczeństwa na obszarze działań operacji pokojowej i to on determinuje zaangażowanie żołnierzy w tę działalność. Generalnie tam gdzie zagrożenie jest duże najczęściej żołnierze są angażowani do realizacji przedsięwzięć humanitarnych.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

Można powiedzieć, że nie są przygotowani. Inaczej się to ma do jednostki CIMIC, która ma przeszkolonych ludzi, ma kontakty oraz zna procedury finansowe.

4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

Tylko jednostka CIMIC ma tego typu szkolenie i jest przygotowana do tych działań Pozostałe pododdziały realizują swoje zadania zgodnie z przeznaczeniem .

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

Zwiększyć liczbę personelu CIMIC doposażonego w niezależną ochronę, natomiast w innych pododdziałach wyznaczyć i obsadzić sekcje S – 5 (współpracy cywilno-wojskowej)

6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Samochody ciężarowo – terenowe do przewozu pomocy humanitarnej powinny być na stałe w dyspozycji jednostki, a nie tak jak się to obecnie odbywa, że są one przydzielane na czas realizacji zadania.

7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Obserwuję, że wśród żołnierzy jest zbyt mała świadomość nt. możliwości i konieczności realizacji tych zadań. Zadania te powinny być traktowane na równi z zadaniami taktyczno-operacyjnymi.

Ekspert nr 3

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Działania humanitarne są często wykonywane przez żołnierzy na misjach pokojowych. Dostarczenie podstawowych produktów niezbędnych do życia ludności cywilnej, realizacja projektów: odbudowa infrastruktury jest podstawowym zadaniem żołnierzy. Ma ogromne znaczenie.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

W zależności od państwa na terenie, którego realizowane są działania humanitarne, może się zdarzyć, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej są jednymi z niewielu podmiotów mających możliwość podjęcia działań humanitarnych.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

Większość pododdziałów wchodzących w skład PKW nie jest przeznaczona do wykonywania działań humanitarnych. Elementy CIMIC są przeznaczone do prowadzenia tego typu działań.

4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

Ogromnie, jedynie tego typu szkolenie, może uświadomić potrzeby realizacji i ukształtować podejście żołnierzy do działań humanitarnych.

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

Należy więcej uwagi zwrócić na zapoznanie z realiami życia ludności cywilnej w rejonie operacji. Przedstawić wartości, którymi się kieruje określona społeczność oraz sytuację społeczno-polityczną w kraju, do którego są wysyłani żołnierze.

6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Z reguły odczuwalny jest brak dostatecznych funduszy i to blokuje możliwość realizacji działań humanitarnych. Poza tym w ten rodzaj działalności powinny być zaangażowane pododdziały inżynieryjne z możliwością wykonywania prac na rzecz lokalnej społeczności.

7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Brak mobilności koniecznej do prowadzenia działań humanitarnych.

Ekspert nr 4

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Duże ze względu na kilka czynników: powodzenie misji w rejonie działań, uniknięcie niepotrzebnych ofiar oraz tworzenie pozytywnego „ tła" w oczach opinii publicznej, mam na myśli społeczność lokalną oraz media.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Często, a uściślając wszędzie tam gdzie rejon działań jest niebezpieczny, co w dużej mierze utrudnia dotarcie i udzielenie pomocy przez organizacje humanitarne.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

- *zapewnienie fizycznej ochrony uchodźcom,*
- *kierowanie (kanalizowanie) ruchu uchodźców,*
- *doraźne dostawy wody, żywności, odzieży,*
- *budowa lub rozbudowa istniejących obozów,*
- *pomoc lekarska.*

4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

Odpowiada w stopniu podstawowym – żołnierze wiedzą, co i jak mają robić, ale realizowanie jakichkolwiek działań musi być dobrze przygotowane od strony logistycznej, a w tej sferze łatwo zauważalne są braki.

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

Z mojego doświadczenia wynika, że należy większą uwagę skoncentrować na pozyskaniu cywilnych specjalistów do pracy w PKW. Szczególnie mam na myśli lekarzy, prawników, specjalistów ds. wody, kanalizacji, elektryczności, budownictwa. Większa liczba personelu powinna na stałe współpracować z organizacjami międzynarodowymi w rejonie operacji.

6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Niezbędny jest sprzęt inżynieryjny i transportowy, urządzenia służące do oczyszczania i pozyskiwania wody oraz wojskowe szpitale polowe.

7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Zatrudnianie cywilnych specjalistów, którzy nie znają języka angielskiego. Niedostateczne zabezpieczenie logistyczne działalności PKW. Krajowe unormowania prawne (prawo o zamówieniach publicznych), które stosuje się realizując projekty na rzecz ludności cywilnej, które jest oderwane od realiów, w których funkcjonuje operacja.

Ekspert nr 5

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Bardzo duże, ponieważ pozytywnie zmienia nastawienie ludności lokalnej do wojska, ułatwia tym samym wypełnianie zadań oraz zbieranie informacji ważnych dla przebiegu misji.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Bardzo często. W misjach, gdzie organizacje humanitarne nie mają możliwości działać z powodu dużego zagrożenia życia.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

Przede wszystkim dostarczanie środków pomocy humanitarnej. Ochrona konwojów z pomocą humanitarną. Organizacja obozów uchodźców.

4.W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

Można powiedzieć, że nie odpowiada. Nie ma określonych procedur działania odnoszących się typowo do działalności humanitarnej. Żadne ćwiczenia praktyczne nie obejmują tej problematyki.

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

Uważam, że należy wprowadzić procedury postępowania przy realizacji działań humanitarnych. W programach szkolenia powinny pojawić się zagadnie dotyczące działalności humanitarnej począwszy od kwestii podstawowych po procedury rozbrojeniowe.

1. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Kontyngent powinien dysponować sprzętem inżynieryjnym, przeładunkowym, transportowym (samochody ciężarowo – terenowe). Z reguły zasoby magazynowe są niewystarczające do istniejących potrzeb.

2. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Niedostateczne zabezpieczenie logistyczne działalności PKW. Zmiany w programach szkolenia uwzględniające problematykę działalności humanitarnej.

Ekspert nr 6

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Znaczenie realizacji działań humanitarnych jest istotne, przyczynia się bowiem do wzbudzenia zaufania u lokalnej ludności oraz nawiązania współpracy z władzami lokalnymi.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Bardzo często. Najczęściej wynika to z niskiego poziomu bezpieczeństwa w rejonie działania operacji, wtedy tylko żołnierze skutecznie mogą realizować działania humanitarne.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

Doraźna pomoc w zakresie dostarczenia środków pomocy humanitarnej.

4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

W stopniu średnim, ponieważ tak naprawdę trudno jest przewidzieć realne potrzeby i warunki, w których będzie działał kontyngent.

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

Przede wszystkim uważam, że należy wykorzystywać wiedzę i doświadczenie, które posiadają żołnierze uczestniczący już w operacjach pokojowych tzw. „weterani misyjni".

6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Powinien być to sprzęt dostosowany do warunków działania, w którym będzie pracował, szczególnie istotne z mojego punktu widzenia jest przystosowanie sprzętu do trudnych warunków klimatycznych.

7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Brak samodzielności kontyngentów, zwłaszcza pod względem finansowym. Niedostosowanie oferowanej pomocy do realnych potrzeb, w efekcie okazuje się ,że ludność lokalna ma inne oczekiwania.

Ekspert nr 7

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Według mnie zależy to od charakteru misji, ale generalnie spełnia ważną rolę, ponieważ poprawia wizerunek wojska.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Zależy to od rejonu działania, jednak z mojego doświadczenia wynika, że konflikty w Iraku i Afganistanie pokazują, że wojsko jest siłą wiodącą.

3. Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?

Pomoc uchodźcom oraz odbudowa infrastruktury

4. W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?

Wszystko zależy od charakteru jednostki, ale generalnie jest wystarczające i pozwala prowadzić działalność humanitarną w rejonie misji.

5. Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?

Szkolenie powinno uwzględniać zajęcia z przedstawicielami organizacji rządowych i pozarządowych.

6. Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?

Wyposażenie powinno być dobierane do rejonu działań, ponieważ ma to znaczny wpływ na to, jakie działania humanitarne będzie można zrealizować.

7. Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?

Warto nawiązać ścisłą współpracę z organizacjami rządowymi i pozarządowymi. Myślę, że trzeba również starać się o pozyskiwanie darów w kraju i przekazywać je w rejon operacji.

Ekspert nr 8

1.Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Bardzo duże, ponieważ pozwala nawiązać kontakt z ludnością cywilną, przedstawicielami władz. Żołnierze przestają być widziani jedynie jako okupanci, ludność dostrzega, że przyjechali, aby im pomóc w trudnej sytuacji.

2. Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?

Trudno dokładnie powiedzieć jak często. Natomiast względy bezpieczeństwa sprawiają, że jedynie podmioty militarne dysponują odpowiednim zabezpieczeniem i wsparciem, aby dotrzeć z taką pomocą.

3. **Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?**

Przede wszystkim do realizacji projektów mających na celu poprawę funkcjonowania obiektów użyteczności publicznej(remonty szkół, budowa studni itp.). Dystrybucja pomocy jest przedsięwzięciem, które niesie ze sobą duże ryzyko, ale również takie zadania są wykonywane.

4. **W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?**

Przygotowuje w ogólnym zakresie. Szczegóły, specyfikę przyswaja się w początkowym okresie misji (mniej więcej w ciągu dwóch pierwszych tygodni) i moim zdaniem jest to wystarczające.

5. **Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?**

Działalność humanitarna przypisywana jest wyłącznie komórkom CIMIC, inne elementy PKW bardzo niechętnie angażują się w tego typu przedsięwzięcia i uważam, że jest to duży błąd. Powinna być to działalność powszechna, dzięki temu żołnierze bez względu na miejsce służby (jednostki specjalne, pododdziały wartownicze, patrolowe itd.) byliby kojarzeni nie tylko z akcjami bojowymi, ale też z gotowością niesienia pomocy potrzebującym, kreowaliby pozytywny wizerunek wojska.

6. **Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?**

Uważam, że nie można tego jednoznacznie określić, wszystko zależy bowiem od specyfiki misji i charakteru udzielanej pomocy.

7. **Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?**

Niechęć i brak zaangażowania ze strony dowódców i żołnierzy z pododdziałów bojowych, komórek sztabu. Bardzo często zauważalny jest u żołnierzy brak zrozumienia, marginalne traktowanie przedsięwzięć humanitarnych. Wynika to przede wszystkim z braku świadomości jak bardzo ten rodzaj pomocy jest potrzebny. Proponowałbym, aby tę problematykę ujęto w programach szkolenia i uświadomiono o jej istocie w trakcie misji.

Ekspert nr 9

1. **Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?**

   Ma duże znaczenie, zmienia nastawienie miejscowej ludności do wojska, dzięki temu realizacja zadań podczas operacji jest łatwiejsza. Zmniejsza się poziom zagrożenia dla żołnierzy.

2. **Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?**

   Często, a decydują o tym przede wszystkim względy bezpieczeństwa, tam gdzie zagrożenie utraty życia jest znaczne organizacje humanitarne „zastępowane" są przez żołnierzy kontyngentów.

3. **Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?**

   Moim zdaniem żołnierze PKW są przygotowani do realizacji dużego wachlarza działań humanitarnych od dostaw pomocy materialnej po przedsięwzięcia odbudowy zniszczonego wojną kraju.

4. **W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?**

   Szkolenie jest w pełni przydatne i odpowiada realiom, w których funkcjonuje kontyngent.

5. **Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?**

Przede wszystkim najważniejsze jest to, aby wykorzystywać doświadczenia zdobyte na przeprowadzonych już przez polskich żołnierzy operacjach pokojowych, bo to one są nieocenionym źródłem wiedzy.

6. **Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?**

Wszystko zależy od miejsca prowadzenia misji, ale z doświadczenia wiem, że zawsze przydatne są: środki higieny, odzież, żywność, pościel, koce i woda.

7. **Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?**

Opóźnienia w dostarczaniu dostaw pomocy humanitarnej w rejon działania PKW oraz z reguły niewystarczająca jej ilość w stosunku do istniejących potrzeb.

Ekspert nr 10

1. **Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?**

   Ma duże znaczenie, ponieważ pozwala zbudować pozytywne relacje z lokalną społecznością i przedstawicielami władz w rejonie misji. Wówczas spojrzenie na zadania wykonywane w ramach operacji jest przychylne.

2. **Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?**

   Bardzo często, ze względu na duże zagrożenie dla zdrowia i życia, które występuje w rejonie działania misji pokojowej.

3. **Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?**

   Dostarczenie dóbr i środków pomocy doraźnej.

4. **W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?**

   Uważam, że szkolenie w żadnym stopniu nie przygotowuje żołnierzy do tego rodzaju działalności.

5. **Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?**

   Udział w szkoleniu przygotowującym do wyjazdu na misje powinni brać przedstawiciele humanitarnych organizacji rządowych i pozarządowych, których wiedza byłaby dla żołnierzy bardzo pomocna już w rejonie działań.

6. **Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?**

   Środki transportu z możliwościami przechowywania i załadunku pomocy humanitarnej.

7. **Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?**

   Biurokracja, opóźnienia w realizacji działań humanitarnych wynikające z ograniczeń proceduralnych.

Ekspert nr 11

1. **Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?**

   Jest bardzo ważna, ponieważ zwiększa poziom zaufania do żołnierzy, jest lepsza współpraca zarówno z miejscową społecznością oraz przedstawicielami władz. W takich okolicznościach realizacja celów operacji jest łatwiejsza.

2. **Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?**

   Bardzo często, ze względu na niski poziom bezpieczeństwa w rejonie działania misji pokojowej.

3. **Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?**

   Pomoc ludności cywilnej w zakresie odbudowy infrastruktury (szkoły, szpitale itp.).

4. **W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?**

   Szkolenie moim zdaniem w stopniu średnim odpowiada realiom, ponieważ tak naprawdę trudno jest przewidzieć rozwój sytuacji na misji.

5. **Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?**

   Uważam, że powinno się zatrudniać większą liczbę specjalistów cywilnych, ponieważ wpłynęłoby to na zwiększenie możliwości wykonywania różnych zadań humanitarnych.

6. **Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?**

Sprzęt powinien być kompleksowy, zapewniający samowystarczalność, a jeżeli nie jest to możliwe powinien być kompatybilny ze sprzętem, którym dysponują inne kontyngenty.

7. **Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?**

Brak kompleksowego rozpoznania potrzeb miejscowej ludności. Zwiększenie samodzielności dowódców (osoby funkcyjne kontyngentów) w zakresie podejmowania decyzji.

Ekspert nr 12

1. Jakie znaczenie – według Pani/Pana opinii ma realizacja działań humanitarnych dla osiągnięcia założonych celów operacji pokojowej?

Bardzo duże, ponieważ kreuje pozytywny wizerunek żołnierzy. Wzbudza pozytywne reakcje z reguły wrogo nastawionej ludności. Wpływa na poziom bezpieczeństwa kontyngentu.

2. **Jak często zdarza się, że żołnierze biorący udział w operacji pokojowej, ze względu na bardzo trudną sytuację w teatrze działań, są jedynymi podmiotami mającymi możliwość podjęcia skutecznych działań humanitarnych?**

Często, ze względu na duże możliwości zapewnienia bezpieczeństwa w niebezpiecznym rejonie misji.

3. **Do wykonywania jakiego rodzaju działań humanitarnych – Pani/Pana zdaniem przygotowani są żołnierze wchodzący w skład PKW?**

Pomoc ludności cywilnej w zakresie odbudowy infrastruktury (szkoły, szpitale itp.), pomoc medyczna, dystrybucja środków pomocy humanitarnej.

4. **W jakim stopniu szkolenie przygotowawcze do wojskowej działalności humanitarnej odpowiada realiom jej prowadzenia?**

Moim zdaniem szkolenie w stopniu dobrym odpowiada realiom prowadzenia działań.

5. **Jakich według Pani/Pana zmian organizacyjno-szkoleniowych należy dokonać, aby właściwie przygotować Polski Kontyngent Wojskowy do prowadzenia skutecznych działań humanitarnych?**

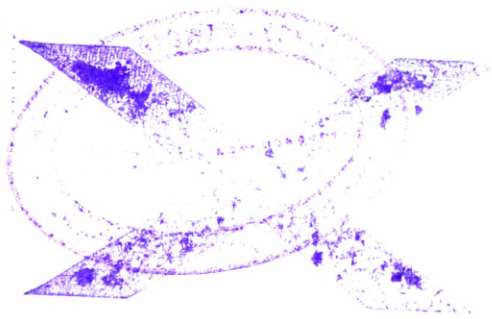
Szkolenie powinno zostać oparte na doświadczeniach poprzednich zmian kontyngentu. W większym wymiarze powinni w nim również uczestniczyć eksperci (np. arabiści, specjaliści od ochrony dóbr kultury, religioznawcy itp.)

6. **Jakim wyposażeniem sprzętowo-materiałowym powinien dysponować kontyngent realizujący działania humanitarne, aby było ono adekwatne do istniejących potrzeb?**

Kontyngent powinien być wyposażony w sprzęt kompatybilny ze sprzętem sił sojuszniczych bo to ułatwia współpracę w zakresie prowadzonych działań.

7. **Jakie Pani/Pana zdaniem są najpoważniejsze niedomagania w realizacji działań humanitarnych przez PKW – jakie proponuje Pan zmiany?**

Brak odpowiednich środków finansowych.





5/7522
Cout. Loqu. doct.